



GAZETA

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

poniedziałek

10 kwietnia 2000

wydanie 12345

Rok LII

nr 85 (15835)

cena 90 gr

KRAKOWSKA

Prezydent u papieża

Jan Paweł II przyjął w sobotę prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego na oficjalnej audiencji w Watykanie. Prezydent pytał papieża, czy przyjedzie w przyszłym roku z pielgrzymką do Polski, na co papież odpowiedział: — Ale ja już wszędzie byłem.

str. 2

Pobili ją Romowie

Dziennikarka gazety „Życie” została ciężko pobita przez grupę Romów, która wtargnęła na sobotni zjazd z okazji Międzynarodowego Dnia Romów. Dziennikarka łączy to zjście z wcześniejszymi publikacjami gazety, która pisała o domniemanych malwersacjach finansowych przewodniczącego Stowarzyszenia Romów w Polsce Romana Kwiatkowskiego.

str. 3

Kłamstwo Katyńskie



Fot. PAP/Roman KOSZOWSKI

W Krakowie otwarto wystawę Kłamstwo Katyńskie. Po raz pierwszy można zobaczyć dokumenty pochodzące z ekshumacji pomordowanych w Katyniu Polaków, która miała miejsce w roku 1943 r. Drugą część ekspozycji stanowi wspomnienie o zamordowanych w Katyniu profesorach krakowskich uczelni. Osobny fragment wystawy poświęcono kłamstwu katyńskiemu.

str. 4.

LICZBA DNIA
500

Tyle osób oddało wczoraj dobrowolnie krew w trakcie jednodniowej akcji w Kętach. Była to największa tego typu akcja w Europie. Organizatorem było Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Katowic oraz Podbeskidzki Związek Honorowych Dawców Krwi z Bielska-Białej. Zebrano około 250 litrów krwi. Głównie oddawała ją młodzież kęckich szkół.

Żywioł niszczy dorobek trzech pokoleń

Góra znów ruszyła

— Trzy lata temu po powodzi ruszyła góra i zatrzęszał nasz stary dom, a mąż umarł ze zmartwienia. Syn wybudował nowy dom. W wakacje mieliśmy się przeprowadzić, a tu góra znów ruszyła, pękły fundamenty. Co teraz mamy począć?! — szlocha siedemdziesięcioletnia Ludwika Wąsik ze Stańkowej w gminie Łososina Dolna.

Droga do Stańkowej, którą w 1997 r. woda zabrała niemal w całości jest już odbudowana i strażackie wozy ratownicze mogły dojechać w pobliże miejsca nowej olbrzymiej tragedii spowodowanej przez wodę. W miejscu gdzie stoją, czuć straszliwy fetor, bo wędrujący stok spowodował pęknięcie szamba. Nicco wyżej na drodze powstał taki uskok, że nawet traktorem strach jechać. Ta droga prowadzi do dwu gospodarstw, które właśnie ulegają zagładzie.

Olbrzymia bryła ziemi odebrała się od zbrocza i osunęła się w dół. Stodoła w gospodarstwie Staszaków runie lada moment. Wyniesiono z niej sporo dobytku, ale po kolejne rzeczy strach wchodzić. — Ze stokiem płynie również dom, który ma prze-



Do nowego domu strach wejść

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

szło sto lat i rusza także drugi dopiero budowany, do którego mieliśmy się przeprowadzić — opowiada zrozpaczona Maria Staszak. — Gdzie mamy wywieźć meble, ma-

szyny i zwierzęta. W stajni są przecież dwie krowy, dwa cielaki, czternaście świń, byczek i jałówka, a także koń. Kto nas z tym przyjmie?

(Dokończenie na str. 4)

Politycy prześcigają się w pomysłach walki z łapownictwem

Na wojnę z korupcją

Według SLD, w Sejmie powinna powstać komisja nadzwyczajna ds. przeciwdziałania korupcji. AWS przypomina, że Akcja już wcześniej złożyła propozycje dotyczące zwalczania tego zjawiska. Do przecięcia „urzędniczej niekompetencji”, a przede wszystkim zwalczania korupcji, wzywał podczas ubiegłotygodniowej konwencji samorządowej RS AWS premier Jerzy Buzek.

Szef klubu SLD Leszek Miller powiedział, że celem Komisji byłoby m. in. dokonanie analizy funkcjonowania w praktyce antykorupcyjnych regulacji ustawowych. Jak dodał, narastanie zjawisk korupcyjnych znajduje potwierdzenie w zgodnej opinii społeczeństwa, NIK oraz organizacji zajmujących się analizowaniem procesów korupcji w poszczególnych krajach.

Miller przytoczył wyniki marcowego sondażu CBOS, w którym 71 proc. badanych

oceniło, że w okresie sprawowania władzy przez obecny rząd, korupcja i wykorzystywanie wpływów dla prywatnych korzyści wzrosły.

— Jeżeli SLD zarzuca, że to w okresie tych rządów korupcja wzrosła, to znaczy, że li-

czy na amnezję społeczną ludzi, którzy nie pamiętają, co się działo w okresie poprzedniej koalicji — powiedział rzecznik rządu Krzysztof Luft.

(PAP)

(Szczegóły na str. 3)

Za wyraźny brak zapалу do gry

Hutnik będzie karał?

Po sobotnim meczu II ligi piłkarskiej Hutnik — Bełchatów (1:4) zaproponowano zdyskwalifikowanie bramkarza krakowian Ambrosiewicza (na zdjęciu) oraz kapitana zespołu, Prokopa, którzy we wstępnej ocenie kierownictwa klubu „zpracowali” na tak wysoką porażkę. Wśród piłkarzy, do których kierowane są pretensje, jest również Wawrów. Dziś zapadną ostateczne decyzje w sprawie ewentualnych dyskwalifikacji.



Fot. Marcin MAKÓWKA

Szczegóły w „Piłkarzu”

Wędkarze znaleźli pokiereszowane ciało

Pływało coś dziwnego

— W okolicach stopnia wodnego Przewóz na Wiśle koło Krakowa zawsze jest kilku rybaków — mówi rzecznik prasowy małopolskiej policji nadkomisarz Dariusz Nowak. — Łowili też w sobotę po południu. Zobaczyli, że coś dziwnego pływa w rzece i pomyśleli, że to być może zwłoki. Mieli rację. Zwłoki okazały się zmasakrowanym ciałem mężczyzny, z odciętą głową, rękami i nogami.



Fot. Marta PIĘTKA

— Trudno określić tożsamość denata na podstawie tak okaleczonego ciała — mówi nadkomisarz Nowak. — Przekazano je do Zakładu Medycyny Sądowej w Krakowie, sekcja odbędzie się w poniedziałek. Na razie można tylko powiedzieć, że są to zwłoki 30-40-letniego mężczyzny.

Sekcja ma ustalić tożsamość zamordowanego. Potem dane będzie można porównać z policyjnymi opisami zaginionych.

— Być może zwłoki zostały celowo zmasakrowane, aby

nam to uniemożliwić — twierdzi nadkomisarz Nowak. — Wszystko wskazuje na zabójstwo, na to, że ktoś celowo poćwiartował ciało.

W niedzielę przed południem w poszukiwaniach śladów morderstwa wzięło udział kilkudziesięciu policjantów i strażaków. Nie natrafiono jednak na żaden trop. Policja prosi wszystkie osoby, które mogą pomóc w ustaleniu, kim była ofiara lub posiadają inne informacje w tej sprawie o kontakt z KWP w Krakowie. (MP)

REKLAMA

GAZETA
KRAKOWSKA
NOWA OFERTA
Gazety Krakowskie
ogłoszenia
na telefon
(0-12) 430-43-84
od 10.00-17.00

CK Browar Pub Restauracja
Night Club ul. Podwale 6-7
31-118 Kraków
(0-12) 429-25-05
**PAP zaprasza
na promocję
rury Specjalna
cena**
(ka)

Krótko

Szewardnadze wygrał

Dotychczasowy prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze wygrał wczorajsze wybory prezydenckie uzyskując ok. 60 proc. głosów — wynika z sondaży przeprowadzonych przed lokalnymi wyborczymi.

Śmierć ambasadora

Ambasador RP w Ankarze Mirosław P. popełnił samobójstwo w szpitalu, wyskakując z okna swego pokoju na dziewiątym piętrze. Polski ambasador przebywał od trzech dni w szpitalu w stanie depresji na skutek informacji o ciężkiej chorobie żony.

Niedziela beatyfikacji

Podczas uroczystej mszy w bazylice Świętego Piotra papież Jan Paweł II wyniósł na ołtarze pięcioro nowych błogosławionych. Większość z nich poświęciła życie opiece nad ubogimi, odrzuconymi i prześladowanymi.

19 ofiar katastrofy samolotu

Zginęło 19 osób znajdujących się na pokładzie samolotu amerykańskiej piechoty morskiej, który rozbił się podczas lądowania na lotnisku miasta Tucson w stanie Arizona. Wszystkie ofiary katastrofy służyły w piechocie morskiej.

CIA ukarała

W związku z pomyłkowym zbombardowaniem 7 maja ubiegłego roku przez samoloty NATO budynku chińskiej ambasady w Belgradzie władze amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej zastosowały sankcje wobec 7 swych pracowników wysokiego szczebla. Jeden z ukaranych został zwolniony ze służby, a sześciu pozostałym wymierzono kary dyscyplinarne.

Prezydent Weizman zrezygnuje?

Prezydent Izraela Ezer Weizman powiedział, że być może ustąpi ze stanowiska przed końcem swego mandatu, który upływa w 2003 roku. Jako przyczynę, dla której zastanawia się nad tego rodzaju ewentualnością Weizman podał stan zdrowia oraz oskarżenia ze strony policji, która zarzuca mu, iż przyjmował jako prezydent prezenty wartości tysięcy dolarów.

(PAP)

Prezydent Aleksander Kwaśniewski u Jana Pawła II

Pozdrowienia z Polski

Przed wyjazdem z Rzymu prezydent Aleksander Kwaśniewski złożył wczoraj kurtuazyjną wizytę w siedzibie Zakonu Kawalerów Maltańskich. Była to pierwsza od 1938 roku wizyta prezydenta Polski w tym miejscu. W sobotę prezydenta RP na oficjalnej audiencji w Watykanie przyjął Jan Paweł II.



Prezent od Jolanty Kwaśniewskiej

Fot. PAP/AP

Wizyta prezydenta zaczęła się przed godziną 11. od ceremonii powitania na dziedzińcu Św. Damazego. Orkiestra watykańska odegrała hymny polski i watykański. Prezydenta witał szambelan i gwardia szwajcarska.

Aleksander Kwaśniewski był dotychczas dwukrotnie w Watykanie, jednak obie wizyty były prywatne i ceremonie powitalne były znacznie skromniejsze.

Po powitaniu prezydent Kwaśniewski przeszedł przez Stanzę Rafaela i Salę Małego Tronu do biblioteki papieskiej. Na progu powitał go Jan Paweł II. — Przywożę najserdeczniejsze pozdrowienia z Polski — powiedział prezydent.

Audiencja zaczęła się od rozmowy w cztery oczy, trwała 30 minut. Jan Paweł II interesował się sytuacją w Polsce i u naszych sąsiadów. Rozmawiano o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Watykańska dyplomacja, a przede wszystkim sam papież, gorąco popiera nasze dążenia.

Aleksander Kwaśniewski pytał papieża, czy przyjedzie w przyszłym roku z pielgrzymką do Polski, na co papież odpowiedział: — Ale ja już wszędzie byłem.

W drugiej części audiencji uczestniczyła Jolanta Kwaśniewska i pięciu członków oficjalnej delegacji, wśród nich minister spraw zagra-

nicznych Bronisław Geremek, ambasador Polski przy Watykanie Stefan Frankiewicz i szef gabinetu prezydenta Ryszard Kalisz.

Prezydent poprosił papieża o specjalne błogosławieństwo dla Ryszarda Kalisza, który żeni się 29 kwietnia.

Cała delegacja złożyła papieżowi życzenia z okazji zbliżających się 80. urodzin. — Jakoś się trzymam — odpowiedział papież na życzenia długich lat w zdrowiu i dobrej formie.

W prezencie od prezydenta Jan Paweł II dostał obraz Jerzego Dudy-Gracza zatytułowany „Exodus”, przedstawiający motyw biblijny. — To tajemnicze dzieło — skomentował papież.

— Bardzo ładne — powiedział natomiast o podarunku od Jolanty Kwaśniewskiej. Żona prezydenta przyniosła papieżowi obrazek przedstawiający polski dom namalowany przez dzieci chore na białaczkę.

Jan Paweł II podarował prezydentowi płaskorzeźbę w brązie przedstawiającą zmartwychwstałego Chrystusa. Aleksander Kwaśniewski zapewnił, że umieści ją w Kaplicy Pałacu Prezydenckiego.

W hotelu Columbus w sąsiedztwie Watykanu, prezydent podjął uroczystym obiadem przedstawicieli watykańskiej dyplomacji i kardynałów Kurii Rzymskiej z Sekretarzem Stanu kardynałem Angelo Sodano na czele. W obiedzie uczestniczył prymas Polski kardynał Józef Glemp, który przebywa w Rzymie. (PAP)

Weto wobec wolnego rynku wodnego

Korespondent „GK” pisze z Austrii

Świat stoi przed koniecznością oszczędzania rezerw czystej wody, która jest w związku z tym coraz droższa. Ekspertzy przewidują, że cena wody może wkrótce dorównać lub nawet przewyższyć cenę ropy naftowej.

Austria należy do tych nielicznych krajów, które dysponują wodą najwyższej jakości. Wiedeń jest jedynym miastem tej wielkości w Europie, gdzie można pić wodę prosto z kranu. Nic dziwnego więc, że inne państwa europejskie patrząc z zazdrością na zasoby wodne Austrii, próbują z nich skorzystać.

W czasie ostatniej konferencji Unii Europejskiej w Li-

zbonie przedstawiciele Wielkiej Brytanii złożyli wniosek, aby stworzyć jednolity rynek wodny krajów EU. Pomimo obecnej niekorzystnej sytuacji politycznej Austria sprzeciwiła się natychmiast i nawet nie dopuściła do dyskusji na ten temat. Tym samym wniosek został wycofany z programu obrad, chociaż także inne kraje chętnie by go poparły.

Wolny rynek wodny w Europie byłby z punktu widzenia Austrii niesprawdliwy, ponieważ stanowiłby „ulicę jednokierunkową” — tylko z Austrii do Europy. Tymczasem mając na uwadze zmniejszające się rezerwy czystej wody i jej coraz wyższą cenę, będzie można już wkrótce doskonale na jej sprzedaży zarabiać. Prawa do stanowienia i decydowania o swoim „naturalnym bogactwie” będzie więc Austria zdecydowanie bronić.

Piotr KRECHEL



Prawie 500 osób, w większości dzieci, zmarło w marcu w okręgu Gode na południowym wschodzie Etiopii, w wyniku głodu, spowodowanego suszą. Szczególnie trudna sytuacja panuje w dystrykcie Denan, położonym 72 km od miasta Gode, stolicy okręgu. Zmarły tam już 263 osoby, w tym 191 dzieci. W samym mieście Gode, położonym 1200 km na południe od stolicy Etiopii Addis Abeby, zmarły 203 osoby, z czego 60 procent to dzieci poniżej 5 lat. Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan obarczył rząd etiopski częściową odpowiedzialnością za opóźnienia w dostawach i rozdziale pomocy żywnościowej. Głód zagraża prawie ośmiu milionom mieszkańców Etiopii. Według UNICEF (Funduszu ONZ Pomocy Dzieciom) kraj ten potrzebuje 900 tys. ton pomocy żywnościowej.

Fot. PAP/EPA

Wielomilionowe odszkodowania dla ofiar palenia papierosów

Widmo bankructwa?

12,7 miliona dolarów przyznał sąd przysięgłych na Florydzie trojgu palaczom papierosów tytułem odszkodowania za spowodowanie śmiertelnych chorób wywołanych paleniem papierosów.

Oczekuje się dalszych werdyktów tego rodzaju, które mogą doprowadzić producentów papierosów do bankructwa. Werdykt sądu w Miami jest pierwszym zwycięstwem palaczy w zbiorowym pozwie przeciw koncernom tytoniowym.

Mary Farnan i Frank Amodeo, chorzy na raka płuc i gardła oraz rodzina zmarłej na raka Angie Della Vecchia, którzy zaskarżyli koncerny o odszkodowanie, występo-

wali w imieniu około 500 tys. palaczy mieszkających na Florydzie. Poprzednio kilkoro palaczy w USA wygrało sprawy przeciw producentom papierosów, ale w pozwach wniesionych indywidualnie.

Sumę 12,7 miliona dolarów zasądono jako tzw. odszkodowania kompensacyjne, tj. tytułem zwrotu kosztów leczenia, utraconych w wyniku chorób zarobków oraz cierpień fizycznych i duchowych. (PAP)



Premier Węgier Viktor Orban ogłosił stan wyjątkowy we wschodniej części kraju, w związku z zagrożeniem powodziowym, najpoważniejszym od wielu lat. W ciągu ostatnich dni powierzchnia obszarów zalanych przez falę powodziową podwoiła się i obecnie wynosi 197 tysięcy hektarów.

Fot. PAP/AP

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Pogotowie narkotykowe

Pracownik egipskiego pogotowia zdrowia został skazany na pięć lat więzienia i grzywnę 15 tys. dolarów za handel narkotykami, które rozwoził karetką pogotowia. Sayed Abdel Latif Ahmed przez trzy lata korzystał z faktu iż karetka pogotowia nie mogą być przeszukiwane przez policję i rozwoził nią marihuanę, dostarczając ją do drobnych handlarzy na półwyspie Sinai. Handlarz narkotyków został zatrzymany razem z 10 kilogramami marihuany. Sąd zaapelował do szpitali i pogotowia, by nasiliły nadzór nad swoimi pracownikami.



Aurora borealis (zorza północna) widoczna nad Sztokholmem. Dzięki panującym w Europie warunkom atmosferycznym ten fenomen świetlny mógł być obserwowany w Skandynawii i północnych Niemczech.

Fot. PAP/AP

Prezenty dla papieża

Kiedy prezydent Jemenu Ali Abdallah Saleh wręczał w czwartek papieżowi bogato zdobioną szablę orientálną, prezent ten wzbudził mógł wśród watykańskiej świty zdziwienie, poza wszystkim, przedmiot ten z pewnością nie należy do najbezpieczniejszych.

Przedstawiciele Watykanu widzieli już jednak o wiele bardziej nietypowe prezenty wręczane w ciągu 21 lat pontyfikatu Jana Pawła II. W ciągu tych lat, do Watykanu trafiło 30 sukni ślubnych i 10 ślubnych pierścieni, ofiarowanych niegdyś afrykańskim wybrankom. Ponadto, papież otrzymał bilety na loterie, rowery a także niemowlęce buciki, śpioszki, przeróżnego rodzaju czapeczki, a nawet skarbonkę z miedziami „dla biednych”.

W 1979, kiedy papież spędzał zimowe wakacje we włoskich Dolomitach, otrzymał parę nart. Tego samego roku, z pielgrzymki do Meksyku przyniósł azteckie nakrycie głowy. W 1984 r. do kolekcji papieskiej doszedł stary model „Nuerburg’a 460”, rok produkcji 1930, papież przejechał się tym unikalnym samochodem nim trafił on do watykańskiej kolekcji.

Wśród najdziwniejszych prezentów znaleźć można nawet gumę do żucia, którą ofiarowała papieżowi młoda dziewczyna z jednej z rzymskich parafii. (ms)



Przedszkolaki podziwiają akwarium urządzone w holu banku w Osterholz-Scharmbeck koło Bremy. W 32 tysiącach litrów wody morskiej żyje około 300 gatunków egzotycznych ryb i koralu.

Fot. PAP/EPA

Poszkodowana dziennikarka „Życia”

Pobili ją Romowie

Dziennikarka gazety „Życie” została ciężko pobita przez grupę Romów, która wtargnęła na sobotni zjazd z okazji Międzynarodowego Dnia Romów. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

— Wszystko zaczęło się gdy fotoreporterzy podeszli do sceny, by zrobić zdjęcia. Nagle do pomieszczenia wtargnęła grupa osób mówiących po cygańsku i zaczęła się awantura — powiedziała Dorota Kania z „Życia”.

Dodała, że po chwili mężczyźni wypchnęli ją na korytarz, przewrócili i zaczęli kopać. Po tem straciła przytomność. Lekarze stwierdzili u pobitej m.in. wstrząśnienie mózgu. Podkreśliła, że oprócz niej lżej pobici zostali również inni dziennikarze obsługujący zjazd Romów.

Dziennikarka łączy to zajęcie z wcześniejszymi publi-

kacjami gazety, która pisała o domniemanych malwersacjach finansowych przewodniczącego Stowarzyszenia Romów w Polsce Romana Kwiatkowskiego.

Szef Rady Romów Stanisław Stankiewicz, jeden z organizatorów zjazdu, powiedział, że Rada „odcina” się od zajścia.

Jeszcze w sobotę wieczorem policja zatrzymała w okolicy Dworca Centralnego osobę, wśród których były te, wskazywane w zeznaniach świadków jako towarzyszące grupie sprawców, którzy pobili dziennikarkę. (PAP)



Wprowadzeniem urny z prochami pomordowanych w Katyniu do lubelskiej archikatedry i odprawieniem mszy św. w ich intencji zapoczątkowano w Lublinie obchody 60. rocznicy zbrodni katyńskiej. Metropolita lubelski abp. Józef Życiński zaapelował o nie obwinianie narodu rosyjskiego za tragedię Katynia. Odwołując się do listu biskupów polskich do niemieckich, którego owocem stało się pojednanie polsko-niemieckie arcybiskup zasugerował, że przyszedł czas na podobny krok w stosunkach z Rosją.

Fot. PAP/Miroslaw TREMBECKI

Zaczepił wędką o linię wysokiego napięcia

Porażeni prądem

Tragicznie zakończyła się wyprawa trzech wędkarzy na ryby w województwie dolnośląskim. W następstwie nieszczęśliwego wypadku zostali porażeni prądem. Dwóch z nich walczy o życie w legnickim szpitalu.

Do fatalnego w skutkach zdarzenia doszło w sobotę wieczorem w okolicach Prochowic gdzie trzej mężczyźni wybrali się na ryby. W pobliżu rzeki jeden z nich prawdopodobnie zaczepił wędką wykonaną z włókien grafitowych o linię wysokiego napięcia. Jak relacjonował jeden z uczestników wyprawy, nastąpił wielki błysk

i rozległ się wybuch, który rzucał wszystkich na ziemię.

W wypadku zostali ciężko poparzeni dwaj wędkarze. Przewieziono ich do szpitala w Legnicy, podobnie jak trzeciego uczestnika wyprawy, który doznał lżejszych obrażeń. Na miejscu zginęły dwa psy, które towarzyszyły wędkarzom. (PAP)

Politycy prześcigają się w pomysłach walki z łapownictwem

Na wojnę z korupcją!

Klub SLD chce, aby Sejm powołał Komisję Nadzwyczajną do spraw przeciwdziałania korupcji w Polsce. Projekt uchwały w sprawie powołania takiej Komisji Sojusz złoży w Sejmie w przyszłym tygodniu.

Szef klubu Leszek Miller powiedział w sobotę dziennikarzom, że celem Komisji byłoby m.in. dokonanie analizy funkcjonowania w praktyce antykorupcyjnych regulacji ustawowych. Komisja oceniłaby również efektywność działania w dziedzinie zwalczania korupcji przez organy i instytucje państwowe zobowiązane do tego ustawowo (chodzi o NIK, NBP, UOP oraz ministrów: spraw wewnętrznych i administracji, sprawiedliwości i finansów).

Jak dodał, narastanie zjawisk korupcyjnych znajduje potwierdzenie w zgodnej opinii społeczeństwa, NIK oraz organizacji zajmujących się analizowaniem procesów korupcji w poszczególnych krajach.

Miller przytoczył wyniki marcowego sondażu CBOS, w którym 71 proc. badanych oceniło, że w okresie sprawowania władzy przez obecny rząd, korupcja i wykorzystywanie wpływów dla prywatnych korzyści wzrosły.

— Jeżeli SLD zarzuca, że to w okresie tych rządów korupcja wzrosła, to znaczy, że liczy na amnezję społeczną ludzi, którzy nie pamiętają, co się działo w okresie poprzedniej koalicji — powiedział rzecznik rządu Krzysztof Luft. — Oczywiście, że korupcja w Polsce istnieje. To nie jest żadne odkrycie. Istnieje ona nie od dziś, ale od wielu lat i jej zwalczanie wymaga współpracy wszystkich sił politycznych — dodał.

Do przewycięzania „urzędniczej niekompetencji”, a przede wszystkim zwalczania korupcji, wzywał podczas ubiegłotygodniowej konwencji samorządowej RS AWS premier Jerzy Buzek. Na początku tygodnia MSWiA, wspólnie z organizacjami pozarządowymi, zapowiedziało opracowanie „ustawy czyszczącej”, eliminującej przepisy sprzyjające korupcji z regulacji prawnych.

Prace nad taką „ustawą czyszczącą” już się rozpoczęły, ale potrwają jeszcze wiele miesięcy, bo wymaga

to przejrzenia ponad stu ustaw — mówił Antoni Kamiński, szef polskiego oddziału Transparency International — międzynarodowej organizacji zwalczającej korupcję.

Poseł AWS Mariusz Kamiński poinformował, że Akcja chce powołać Centralny Urząd Antykorupcyjny, który ma walczyć z „wielką korupcją”. Projekt ustawy w tej sprawie ma trafić do Sejmu w najbliższym tygodniu.

Dziennikarzom przedstawiono także projekt dokumentu „Samorządy przeciwko korupcji”, który opracowała m.in. Transparency International-Polska. Projektowi patronuje MSWiA. Zakłada on przyznawanie „znaku identyfikacyjnego” tym samorządom, które są zaangażowane „w stosowanie czystych praktyk w działalności publicznej”.

Konkursy na stanowiska państwowe, jawność dochodów wysokich urzędników państwowych i skuteczne oddzielenie polityki od gospodarki — to niektóre postulaty Kodeksu Antykorupcyjnego, przyjętego na konferencji Unii Wolności.

(PAP)

Pacjenci w Polsce często skarżą służbę zdrowia

Lekarz przed sądem

Polska jest krajem, w którym pacjenci dość często skarżą lekarzy i służbę zdrowia — uważa przewodniczący Naczelnego Sądu Lekarskiego dr hab. Romuald Krajewski. Poinformował zarazem, że w 1999 r. okręgowe sądy lekarskie nie pozbawiły żadnego lekarza prawa wykonywania zawodu, zawiesiły je w dwóch przypadkach.

Jak powiedział Krajewski, do okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej izb lekarskich w ubiegłym roku wpłynęło 2 tys. skarg od pacjentów. Sądy lekarskie pierwszej instancji otrzymały 220 wniosków o ukaranie lekarzy. Rozpatrzyły 170 spraw, w 77 sprawach zapadła decyzja o uniewinnieniu lub umorzeniu, w 2 zawieszono prawo wykonywania zawodu. — Reszta to upomnienia lub nagany — powiedział Krajewski. NSL rozpatrzył 72 sprawy, w jednej lekarzowi zawieszono prawo wykonywania zawodu.

Krajewski powiedział, że w trybie odpowiedzialności

zawodowej w Polsce rocznie wymierza się karę wobec ok. 0,15 proc. lekarzy.

Orzeczenie sądu lekarskiego nie jest podstawą do dochodzenia swoich praw w sądach powszechnych. — Sąd lekarski nie przyznaje odszkodowania — podkreślił dr Krajewski. Pacjent nie powinien czekać na decyzję sądu lekarskiego, lecz równolegle złożyć sprawę do dyrekcji placówki lub do sądu powszechnego.

Według rzecznika praw obywatelskich, procedura postępowania przed sądem lekarskim, ustanowiona w rozporządzeniu ministra zdro-

wia, stawia w uprzywilejowanej pozycji obwinionego lekarza. Wiceminister zdrowia Andrzej Ryś powiedział PAP, że trwają już prace nad zmianą tego rozporządzenia. — Czekamy na ekspertyzę prawników z Uniwersytetu Jagiellońskiego — dodał. Zapewnił, że w przygotowywanej obecnie ustawie o ochronie zdrowia znajdzie się również rozdział poświęcony prawom pacjenta.

*

120 tys. złotych odszkodowania od wojewody pomorskiego żądają rodzice za śmierć syna, 5-letniego Patryka J. Chłopiec zmarł po błędzie anestezjologa w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku. Proces w tej sprawie ma się rozpocząć dziś przed Sądem Okręgowym w Gdańsku.

(PAP)

Krótko

List w sprawie poparcia

W ocenie Tadeusza Mazowieckiego, list prezesa SKL do liderów UW w sprawie poparcia kandydatury Jerzego Polaczka (AWS-SKL) na szefa IPN, jest próbą przerzucenia na Unię odpowiedzialności w razie niepowołania szefa Instytutu. Prezes Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego Jan Maria Rokita zaadresował list otwarty do Tadeusza Mazowieckiego, Leszka Balcerowicza i Bronisława Geremka. Rokita prosił liderów Unii, by namówili posłów UW do poparcia w głosowaniu w Sejmie kandydatury Jerzego Polaczka.

Alarm powodziowy

Wojewoda lubelski ogłosił w sobotę wieczorem alarm powodziowy dla służb przeciwpowodziowych na terenach nadwiślańskich. Dotyczy on powiatowych komitetów przeciwpowodziowych w Kraśniku, Opolu Lubelskim, Puławach i Rykach oraz miejskich i gminnych komitetów w Annopolu, Józefowie, Łaziskach, Wilkowie, Kazimierzu Dolnym, Puławach, Janowcu i Stępczy

Chcą certyfikatu

Czterystu prokuratorów zwróciło się do UOP o certyfikat, dający dostęp do akt „ściśle tajnych”. Bez niego, część śledztw nie jest prowadzona. Resort sprawiedliwości uważa tymczasem, że prokuratorzy nie muszą ubiegać się o certyfikaty.

UW i chwila refleksji

26 kwietnia zbierze się Rada Krajowa Unii Wolności w sprawie wyborów prezydenckich — zapowiedział szef UW Leszek Balcerowicz podczas konferencji programowej partii. Współprządzenie i nieuchronne kompromisy w obecnej koalicji wymuszają potrzebę refleksji nad tożsamością i generalnymi celami Unii Wolności — głosi deklaracja podjęta na konferencji programowej UW.

Fiat uderzył w autobus

Cztery osoby zginęły w wypadku, w którym w sobotę w nocy duży fiat uderzył w autobus komunikacji miejskiej z Olsztyna. Kilku pasażerów autobusu doznało lek- kich obrażeń.

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Sezon na motocykle

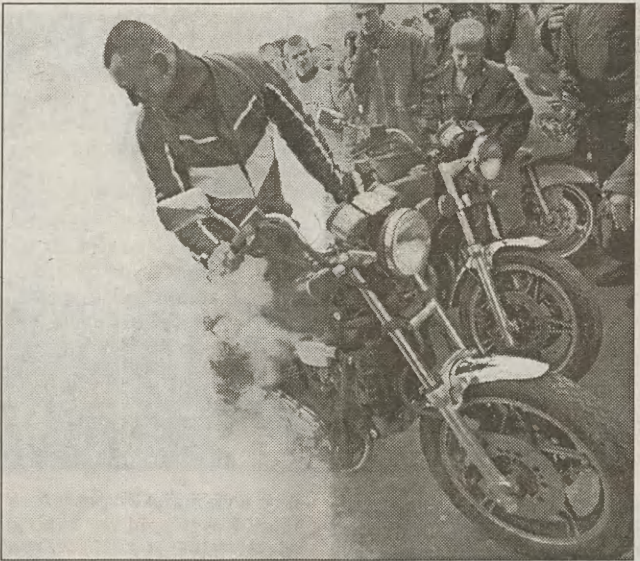
Prawie dwa tysiące motocykli z rykiem silników i odgłosem klaksonów przejechało w sobotę ulicami Warszawy. Na otwarcie XVII Warszawskiego Sezonu Motocyklowego zjechali amatorzy tych maszyn z całego kraju.

Wśród uczestników imprezy zdecydowanie przeważali mężczyźni. To oni głównie dosiadają mechanicznych rumaków. Kobiety raczej im tylko towarzyszą. Chociaż są wśród nich i „amazonki”, czyli panie jeżdżące na motorze samodzielnie.

Zarówno właściciele starych Junaków jak i najnowszych modeli Hond czy Suzuki, są zgodni co do jednego: nie ma lepszego pojazdu niż motocykl. Dla jednych najwspanialszy jest skok adrenaliny podczas szybkiej jazdy i uczucie wolności. Dla innych motor to praktyczny pojazd, którym łatwiej poruszać się po mieście.

Na imprezę przyjechali motocykliści w różnym wieku. Od starszych, siwych panów po kilkunastoletnie dzieci jeżdżące na skuterach. Wśród osób, które przyszły obejrzeć maszyny, a nawet je sfotografować najwięcej emocji budzi Harley Davidson.

Następna impreza odbędzie się pod koniec października. Wtedy motocykliści zamkną sezon, ale wielu z nich wcale nie zamierza przesiadać się do samochodów.



Fot. PAP/Jacek TURCZYK

Pożeracze słów

Karolina Faryś jest nową mistrzynią Polski w szybkim czytaniu. Podczas przeprowadzonych w sobotę w Warszawie III Mistrzostw Polski w tej dyscyplinie, przeczytała tekst z prędkością 20374 słowa na minutę. Jest to nowy rekord Polski.

Karolina Faryś pochodzi z Legnicy. Trzy miesiące temu ukończyła kurs szybkiego czytania w Boleśławcu. Już jako siedmioletnie dziecko mówiła pełnymi zdaniami. Lubi czytać wszystkie książki, oprócz literatury science fiction. W szkole potrafiła przeczytać „Cierpienia młodego Wertera” podczas przerwy.

W finale wzięło udział 21 osób, wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach. Uczestnicy finału musieli przeczytać tekst a następnie odpowiedzieć na 20 pytań. Autorką tekstu była dr Anna Cegiela z UW. Uczestnicy uznali tekst za dość trudny. Była to bajka „dla mistrzów szybkiego czytania”, jak powiedziała autorka. Finałiści musieli umieć sobie poradzić np. ze zdaniami typu: „Zmniejszenie lukrecjostanu ma niekorzystny wpływ na wzrost cen żujożelków «Hororibo», co może spowodować, że — na skutek pocucia winy — kangurom pociemnieją brody. A kto słyszał o kangurze jasnobrodym z ciemną brodą?”.

Szybkie czytanie ma pomóc człowiekowi „szybciej znaleźć sens i smak życia”, jak powiedziała dr Cegiela.

KRÓTKO

Niewinni policjanci

Sprawa dwóch policjantów z tarnowskiej „drogówki” doczekała się finału. Zarzucano im, że podczas kontroli drogowej w roku 1997 wypuścili osobę poszukiwaną listem gończym. Świadcami w rozprawie byli mężczyźni, którzy przewozili kradzione auto, karani już wcześniej za kradzież samochodów. Zapadł niekorzystny dla policjantów wyrok, od którego odwołali się do sądu wyższej instancji. Tu ich uniewinniono. Oczyszczeni z zarzutów mogą wrócić do pracy.

Palmy rosną

Mieszkańcy gminy Lipnica Murowana przygotowują się do dorocznego konkursu Palm Wielkanocnych. Mężczyźni zajmują się wiklinowymi konstrukcjami, kobiety zwiżaniem bibułkowych kwiatów. Będzie to już 42 konkurs w historii gminy, słynącej z największych i najpiękniejszych palm wielkanocnych w Polsce. (MP)

Dlaczego
ZSMP?

W Krakowie odbyła się pierwsza małopolska konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Przewodniczącym został Piotr Kopeć. Rozmawiamy z innym związkowcem, Tomaszem Włodarskim, studentem Akademii Ekonomicznej.

— Co znaczy dzisiaj bycie socjalistą?

— Socjalista to jest bardzo, bardzo szerokie pojęcie. My, jako Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej rzeczywiście mamy w nazwie to słowo. Ale w gruncie rzeczy zajmujemy się pomocą młodym ludziom. Staramy się być stowarzyszeniem społecznym, które chce im pomóc w odnalezieniu się w obecnej rzeczywistości. Stąd identyfikacja z ruchem lewicowym. Ale jest to raczej identyfikacja z lewą stroną sceny politycznej.

— No dobrze, ale co znaczy dziś słowo socjalizm?

— Tak jak zawsze znaczy: pomoc ludziom. Socjalny to znaczy pomagający ludziom w sprawach społecznych, osobistych...

— Czy państwo się nie boją, wykorzystując nazwę takiej a nie innej organizacji, złych skojarzeń?

— To bardzo często ma miejsce, a przykładów jest wiele. Chociażby święta narodowe: 1 Maja albo 11 Listopada. Kiedy składamy wieńce w Krakowie na placu Matejki jesteśmy obrzucani inwektywami i nie tylko.

— Czy nie lepiej było w takim razie znaleźć dla waszej organizacji inną nazwę, niż wskrzeszać pamięć związku, który się źle kojarzy?

— Ja uważam, że jeśli organizacja ZSMP-owska, jako organizacja młodzieżowa ciągle jeszcze istniała, to dlaczego mamy traktować ją jako trupa? Jeśli w innych miastach: Zielonej Górze, Poznaniu ZSMP prężnie działa, ludzie młodzi starają się coś robić dla innych młodych, to dlaczego w Krakowie nie może? © Rozmawiała (MP)

W Krakowie otwarto wystawę Kłamstwo Katyńskie

Opowieść
o Gulgocie Wschodu

— Są w historii tego kłamstwa nie tylko ludzie, których zdjęcia, dokumenty, listy czy wizytówki, po raz pierwszy eksponowane, zobaczycie państwo na naszej wystawie — mówił podczas jej otwarcia wiceprzewodniczący Instytutu Katyńskiego w Polsce Stanisław Jankowski. — Wybraliśmy materiały przypominające kilkudziesięciu, ale równie dobrze moglibyśmy wybrać zdjęcia i dokumenty ujawniające 22 tysiące innych, zamordowanych w tym samym miejscu, w kwietniu 1940 roku.

Wystawę otwarto z okazji 60. rocznicy zbrodni katyńskiej. Jej organizatorami są Fundacja Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Instytut Katyński w Polsce, Instytut Jana Pawła II i Muzeum Historii Fotografii w Krakowie. Przy ul. Kanoniczej 18 w Krakowie, po raz pierwszy można zobaczyć dokumenty pochodzące z eksponacji pomordowanych w Katyniu Polaków, która miała miejsce w roku 1943 r. Drugą część ekspozycji stanowi wspomnienie o zamordowanych w Katyniu profesorach krakowskich uczelni. Osobny fragment wystawy poświęcono kłamstwu katyńskiemu — procesowi, w którym władze Związku Radzieckiego próbowały winą za popełnioną zbrodnię obarczyć Niemców oraz metodom, które



Fot. Adam WOJNAR

stosowali polscy politycy, by zataić prawdę o Katyniu.

Obecny na uroczystości Marian Krzaklewski zapowiedział utworzenie instytutu międzynarodowego, dokumentującego zbrodnie komunizmu.

— Na spotkaniu premierów i polityków centroprawicy krajów Europy Środkowej i Wschodniej ustaliliśmy, że zbudujemy strukturę, która będzie dokumentować zbrodnie systemu komunistycznego — mówił Krzaklewski. — Będzie domagać się osądzenia moralnego, a w sprawach, w których są możliwe postępowania sądowe na szczeblu krajowym i międzynarodowym, również tych postępowań.

Tymczasem uczennica XX LO w Krakowie Alicja Polczyńska, w ramach sesji naukowej organizowanej jej szkołą, przeprowadziła w 7 liceach Krakowa ankietę. Chciała się dowiedzieć, co licealiści wiedzą o zbrodni katyńskiej.

— Niestety nie jest z tą wiedzą najlepiej — mówi Henryk Biernath, historyk z XX LO. — Ponad 80 proc. młodzieży przyznało, że nie wie, kto dokonał mordów w Katyniu. Młodszym klasom w ogóle niewiele ta nazwa mówiła. Starsze, które mają II wojnę w programie nauczania, orientowały się lepiej, ale też niezadowolająco. (MP, aw)

Ostatnia szansa, by poszaleć na nartach

Wiosna na wyciągach

Kończy się sezon narciarski w Beskidach. Od kilku dni w tym regionie czynne są tylko trasy na Jaworzynie Krynickiej. Pozostałe wyciągi są zamknięte. Nadal dobre warunki panują jednak w Białce Tatrzańskiej, Bukowinie i Zakopanem.

Powodem pustek na beskidzkich stokach jest pogorszenie się warunków śniegowych. Wczoraj narciarze szturmowali jedynie dwie trasy czynne przy krynickiej gondoli. Tam wciąż utrzymuje się stosunkowo wysoka warstwa śniegu grubości pół metra.

— Trasy są dobrze utrzymane — zapewnia ratownik dyżurny Krynickiej Grupy GOPR. — Można swobodnie

zjechać na sam dół bez obawy, że w którymś miejscu nagłe zabraknie śniegu.

W miniony weekend na krynickiej gondoli panował wyjątkowo duży ruch. Mimo zmiennej pogody pojawiło się tam znacznie więcej turystów niż w zwykłe dni tygodnia.

Na Podhalu, mimo że i w Białce na Bani, i w Bukowinie na wyciągu Ufo warunki były dobre, większość narciarzy wybrała pewniaka: Zakopane.

Na Kasprowym Wierchu, gdzie ciągle leży blisko trzy-metrowa pokrywa śnieżna, pojawiły się masy miłośników desek. Podobnie było na wyciągu Tobołów, koło Rabki. Mniejszym zainteresowaniem cieszyła się Długa Polana w Nowym Targu, ale i tam ciągle warto wybrać się na narty.

Słońce wyciągnęło górali i ich gości z domów. W Zakopanem zaludniły się Krupówki, nowotarzańskie tłumnie wylegli na wały przy Dunajcu. Nie brakowało też wędkarzy, którzy pojawili się w rejonie złączenia Białego i Czarne go Dunajca. (szel, rap)

Wsparcie dla hospicjum

Sztuczne żonkile w kłapach kurtek i płaszczy widać było w sobotę i niedzielę na krakowskich ulicach. Dostali je ci, którzy wsparli datkiem Hospicjum św. Łazarza, zajmującego się chorymi na raka.

Blisko stu kwestujących zbierało pieniądze przed krakowskimi kościołami i na targach motoryzacyjnych i turystycznych przy ul. G. Zapolskiej. Wyniki zbiórki znane będą dziś po południu. Wiadomo natomiast w przybliżeniu, jaki dochód przyniosła sobotnia aukcja dzieł sztuki na rzecz Kliniki Hematologii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. Około 60 tys. zł trafi na zakup leków i wsparcie, niedofinan-



sowanego przez ministerstwo zdrowia, programu transplantacji szpiku. W ostatnie półtora roku w kli-

nice wykonano 70 przeszczepów. Koszt jednego zabiegu to ok. 50 tys. zł. (Nit)

Fot. Małgorzata NITEK

Konwent marszałków

Za mało telewizji

Marszałkowie i przedstawiciele wszystkich województw w kraju spotkali się w Oświęcimiu w ramach Konwentu Marszałków Województw RP. Obrady konwentu odbywają się co kilka tygodni na terenie województwa, którego marszałek przewodniczy konwentowi. Od początku roku do końca czerwca konwentem kieruje marszałek małopolski Marek Nawara.

Konferencję prasową zorganizowaną w połowie obrad konwentu w Centrum Dialogu i Modlitwy zdominowały sprawy związane z funkcjonowaniem regionalnych ośrodków telewizji publicznej. Nic dziwnego, bowiem gościem i uczestnikiem obrad konwentu poświęconych m.in. roli i zadaniom telewizji publicznej ze szczególnym uwzględnieniem

cały kraj — powiedział Robert Kwiatkowski. — Zasadniczą barierą w rozwoju programów regionalnych jest to, że ściągalność abonamentu nie przekracza 56 procent. Dzisiaj ponad 60 proc. pieniędzy z abonamentu jest przekazywanych dla ośrodków terenowych.

— Mamy wrażenie, że społeczności regionalne chcą



Prezes TP SA Robert Kwiatkowski (drugi z prawej) zapowiedział objęcie w niedługim czasie terenu Małopolski Zachodniej zasięgiem regionalnej telewizji krakowskiej

Fot. Piotr TARCZYŃSKI

ośrodków regionalnych, był prezes zarządu TP SA Robert Kwiatkowski, który kilka chwil przed konferencją otworzył terenowy ośrodek Telewizji Kraków w Oświęcimiu.

— Mam nadzieję, że konwent będzie popierał działania zarządu telewizji zmierzające do tego, aby programy regionalne telewizji publicznej objęły swoim zasięgiem

zobaczyć więcej programu lokalnego. Taka tendencja w społeczeństwie występuje — stwierdził Marek Nawara.

Marszałkowie podczas piątkowych obrad dyskutowali także m.in. o przygotowywanej ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i ustawie o samorządzie gospodarczym.

Piotr TARCZYŃSKI

Góra znów ruszyła

(Dokończenie ze str. 1)

Całe gospodarstwo Staszaków z budynkami i sadem napiera na położone niżej domy i budynki gospodarcze Wąsików. Stary dom ma w fundamentach szpary, w które można włożyć rękę, a jego drewniana konstrukcja strzela co chwilę jak drewniana obudowa chodnika w kopalni tuż przed tąpnięciem. Nie ma już mowy, by ktoś mógł w tym domu spędzić kolejną noc. Ryzyko jest zbyt duże. Dopływ gazu zdolano odciąć w ostatniej chwili przed zerwaniem rurociągu i do wybuchu na szczęście nie doszło.

Górskie stoki w tej okolicy ruszyły pod ciężarem wody w czasie ulewnych deszczy w lecie 1997 r. Wówczas w Kamionce, leżącej niedaleko od Stańkowej, ziemia zgniotła dom tak szybko, że ściany zmiażdżyły jedną z jego mieszkankę. W rejonie gmin Łaskowa, Łososina, Żegocina, Limanowa powstało 360 osuwisk, zerwane zostały drogi i mosty. Geolodzy ostrzegali, że to nie koniec, ale początek wędrówki z boczny górskich.

Mało kto im wierzył, a jednak mieli rację. Obecnie w zagrożonych terenach ludzie modlą się, by Stańkowa była tylko pojedynczym przykładem, a nie początkiem tragicznej serii.

W miejscu, w którym wędrujące zbocze góry obraca w przerynny dorobek trzech pokoleń dwóch rodzin, strażacy pomagali w ewakuacji ludzi i mienia. O tym czy są szanse na uratowanie choć jednego nowego domu mają wypowiedzieć się geolodzy oraz eksperci budowlani, którzy do Stańkowej przyjeżdżają już w poniedziałek. Decyzją władz gmin w dolinie rzeki Łososiny podjęto monitorowanie rejonów, w których osuwanie się gruntów wystąpiło podczas powodzi sprzed trzech ostatnich lat.

W sobotę ruszyło też inne zbocze. Tym razem masy ziemi naparły na główną drogę łączącą Nowy Sącz z Krakowem na stromym podejściu pod Just nad Jeziorem Rożnowskim. W tym samym masywie górskim, w którym położona jest Stańkowa.

Stanisław ŚMIERCIAK

Drogiemu Koledze
Władysławowi Karskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci brata Tadeusza
składają koleżanki i koledzy

z Przygotowalni offsetowej CPP

Skażenie wody w Kętach

Kto wypuścił truciznę?

W sobotę Kętach doszło do skażenia rowu drenazowego, z którego woda wpływa do potoku Macocha, a następnie do Soly. Na miejscu zdarzenia znaleziono kilkadziesiąt śniętych ryb, w tym gatunki prawnie chronione.

Było wśród nich mnóstwo pstrągów, a także strzeble potokowe i ślize. Prawdopodobną przyczyną śnięcia ryb był brak tlenu w wodzie. O tym, co spowodowało taki stan rzeczy, zdecyduje ekspertyza Sanepidu, który pobrał próbki wody do badania — powiedział „Gazecie Krakowskiej” Tadeusz Kobielski z Polskiego Związku Wędkarskiego.

W sobotę w godzinach przedpołudniowych woda w rowie była bardzo mętna. Później na pewien czas się wyklarowała, a następnie znowu zmętniała.

Strażacy zbudowali dwie tamy ze słomy, usunęli śnięte ryby i sprawowali dozór nad rowem. Na razie nie zlokalizowano miejsca wycieku substancji, która skażyła wodę — poinformował młodszy kapitan Henryk Jurecki, oficer dyżurny Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu.



Fot. Paweł WODNIAK

Rów drenazowy przy ulicy Krótkiej w Kętach biegnie od strony Czańca, wpada do potoku Macocha, a następnie do Soly. W Macosze nie udało się dobrać ryb, gdyż woda była silnie zamulona.

Jak się dowiedzieliśmy rów został skażony na długości około 500 metrów.

— Jakiś czas temu, mniej więcej w tym samym miejscu,

doszło do skażenia wody substancjami ropopochodnymi przez Zakłady Metali Lekkich Kęty SA. — powiedział wiceburmistrz Kęt Kazimierz Brzuska.

Na razie nie wiadomo, kto wpuścił do rowu drenazowego trującą substancję. Trwają czynności mające na celu wykrycie sprawcy zatrucia wody. (pw)

Pilotażowy program odnowy wsi

Regionalne uzdrawianie

7 kwietnia w Śledziejowicach, gmina Wieliczka, Małopolskie Towarzystwo Rozwoju Wsi — Pro Europa uroczystie przystąpiło do realizacji na terenie województwa programu odnowy i rozwoju wsi.

50 proc. mieszkańców Małopolski żyje na terenach wiejskich. Niezaspokojone oczekiwania prawie 2 mln. ludzi odzwierciedlają się w masowej migracji młodych do większych aglomeracji. Braki i zaniedbania terenów pozamiejskich zmusiły do intensywnych poszukiwań funduszy i rozwiązań wspierających rozwój regionalny i lokalny.

— Dlatego u podstaw programu Odnowy Wsi Małopolskiej tkwi idea zbudowania i konsekwentnej realizacji w dłuższym przedziale czasu



Przewidujemy, że w programie Odnowa Wsi Małopolskiej weźmie udział ok 20 środowisk lokalnych z różnych rejonów województwa — powiedział Marian Pajdak, prezes Małopolskiego Towarzystwa Rozwoju Wsi Pro Europa

Fot. Katarzyna KACHEL

działań w zakresie społeczno — gospodarczej aktywizacji mieszkańców wsi, ich aktywnego stosunku do władz samorządowych i rządowych — powiedział Marian Pajdak, prezes Małopolskiego Towarzystwa Rozwoju Wsi Pro Europa.

Założenia programu wpisują się w Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Realizacja przyjętych zadań w poszczególnych wioskach lub grupach, które przystąpią do programu, pozwoli rozwiązać na skalę lokalną problemy przystosowania rolnictwa do wymagań integracji europejskiej, rozwoju systemu edukacji i stymulowania zmian struktury wsi, ochrony walorów przyrodniczych i kulturowych regionu, rozwój infrastruktury technicznej.

(kach)

- Nie powtórzymy błędu sprzed pięciu lat — mówi lider małopolskiej Unii Pracy

Za Kwaśniewskim

88 proc. małopolskich członków Unii Pracy opowiedziało się za poparciem w wyborach urzędującego prezydenta, o ile zdecyduje się kandydować. Pozostali głosowali za wystawieniem własnego kandydata. W sobotę Rada Małopolska UP podsumowała wyniki referendum i wezwała Aleksandra Kwaśniewskiego do wzięcia udziału w wyborach.

— Przez pięć lat Aleksander Kwaśniewski udowodnił, że potrafi wznieść się ponad partykularne interesy opcji politycznej, z którą sympa-

tyzuje. Gdy pięć lat temu zdecydowaliśmy o odrzuceniu tego poparcia, obawialiśmy się, że będzie prezydentem pilnującym tylko interesów

SLD. Dziś wiemy, że były to obawy nieuzasadnione. Potrzebujemy prezydenta, któremu bliskie są wartości sprawiedliwości społecznej, neutralności wyznaniowej państwa, wolności obywatelskich w rozumieniu powszechnie przyjętym w Unii Europejskiej — mówi Janusz Lisak, lider małopolskiej Unii Pracy. © (jp)

Szlaban na bimber

1769 litrów „lewego” spirytusu znaleziono podczas trwającej w Małopolsce od połowy marca akcji „Bariera”.

Akcja, skierowana głównie na zwalczanie nielegalnego obrotu alkoholem i papierosami, koordynowana jest przez policję, ale uczestniczą w niej również pracownicy urzędów kontroli skarbowej, Straży Granicznej, Urzędu Celnego, a także Państwowej Inspekcji Handlowej. Oprócz wspomnianego spirytusu znaleziono też 511 butelek innych alkoholi bez akcyzy, ponad tysiąc paczek nieakcyzowanych papierosów, a także 148 fałszywych znaczków akcyzowych i ponad 1800 oryginalnych znaczków włączonych do drugiego obiegu. Przy okazji obławy na używki kontrolerzy zabezpieczyli prawie 150 dresów z fałszywym znakiem towarowym, a także inną podrabianą odzież sportową. Zatrzymano 20 osób, przeciwko 31 wszczęte zostało postępowanie karne. Policjanci zapowiadają przedłużenie akcji „Bariera” również na kwiecień. (MP)

REKLAMA

Gdy chłopa bieda przycisnie

Pożyczka ze wspólnej kasy

— Stowarzyszenie dynamicznie się rozwija, co wynika z dużego zapotrzebowania wsi na tego rodzaju działalność — powiedział Marek Wójcik, składając na IV walnym zgromadzeniu Stowarzyszenia Kasa Wzajemnej Pomocy, sprawozdanie za ubiegły rok. Wczoraj w Nowym Sączu sala wypełniona była do ostatniego miejsca delegatami z całej Małopolski. Twórca Stowarzyszenia nie dojechał z Warszawy, poseł Zygmunt Berdychowski rozchoro-

we i comiesięczna, parolotowa składka członkowska, oraz dotacje od samorządów (rekordzista, burmistrz Czchowa przekazał 50 tys. zł). Kasy udzielają nieoprocentowanych pożyczek do 1200 zł, spłacanych w ratach rozłożonych na pół roku. Formalności są ograniczone do minimum i nie ma kłopotów ze spłatą, bo rolnicy wzajemnie się pilnują. Jak jeden nie odda, to drugi nie dostanie pieniędzy, które są wybawieniem, gdy chłopa bieda przycisnie.

W ub. r. w ramach Stowarzyszenia KWS udzielono 1968 pożyczek o ogólnej wartości prawie 2 mln zł, przy 350 tys. kapitału własnego, co świadczy dobrze o rotacji pieniądza. 45 Kół Gminnych w Małopolsce i 2 na Podkarpaciu zrzeszają już 3 tys. członków. A wszystko zaczęło się w 1996 roku od Łużnej i Gródka n. Dunajcem.

Te działające w środowisku wiejskim kasy nazywane są współczesną wersją przedwojennych Kas Stefczyka, choć zasada działania bardziej je upodabnia do pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych. Na kapitał chłopskich parabanków składa się wpiso-

Wczoraj ogłoszono wyniki konkursu na najlepiej działające kasy w 1999 roku. Wygrało Rytko, przed Chełmcem i Rabką. (HSZ)

LOKATA

EKOPLUS

15,5%

opracowanie w skali roku

Wielu ludzi odwiedza muzea i ogrody zoologiczne, aby zobaczyć zwierzęta. Najlepszym muzeum jest jednak sama przyroda. Nasz Bank sponsoruje program ochrony

rysia

w Kampinoskim Parku Narodowym.

- * lokata 3-miesięczna
- * stałe oprocentowanie
- * minimalna kwota lokaty 500 zł

BOŚ

BANK OCHRONY ŚRODOWISKA
SPÓŁKA AKCYJNA

Kraków, Rynek Główny 28, tel. (0-12) 422-96-28, Tarnów, ul. J. Piłsudskiego 5, tel. (0-14) 622-08-39

Tytuł angielski — dane z 1998

Ranking Rubber Review

Angielskim tytułem starszy czytelników kwartalnik który zamierza stać się panoramą polskiego przemysłu gumy, kauczuków, silikonów, lateksów i elastomerów. Jego numer czwarty, datowany luty - marzec 2000. przynosi aż trzy rankingi firm i listę 13 najlepszych w branży menedżerów. Cóż z tego, gdy dane do rankingów pochodzą z 1998 r., a podpisana właśnie ustawa o języku polskim zmusi redakcję do zmiany tytułu pisma.

Na pierwszym miejscu listy przedsiębiorstw znajduje się Firma Oponiarska Dębica S.A. Za rok 1998 wykazała zyskowność 8,82 proc. co nie jest najlepszym wynikiem w branży, ale za to miała najlepszy wskaźnik finansowy CAR wynikający ze skomplikowanych porównań 8 pod-

rankingów obliczanych przez warszawskie Centrum Analiz Rynkowych z ul. Rokosowskiej. Wprawdzie najwyższą zyskowność w trzydziestce najlepszych miał Stomil z Grudziądza (aż 44,84 proc. wręcz trudno uwierzyć!), ale wypada autorom rankingu wierzyć na słowo.

Najlepsza jest więc Dębica, a w trzydziestce towarzyszą jej (spośród firm małopolskich) Unimil (9), Dwory (19) i Stomil z Wolbromia (20 miejsce).

Dębica jest na pierwszym miejscu także w rankingu 40 największych eksporterów. Są też na niej obecne Dwory (3 pozycja), Stomil z Wolbromia, Unimil, Gumplast Podhale i wolbromska Fabryka Bieżnikowania Opon.

I wreszcie ranking trzeci — 100 największych firm gumowych w Polsce mógłby być przydatny cóż, kiedy życie

biegnie tak szybko, że na pewno trzeba dziś skreślić z miejsca 13 (poniekąd pechowego) spółkę Belmer-HTS S.A.

Pozostaje więc jedynie pogratulować wyróżnionym a szczególnie prezesowi Zdzisławowi Chabowskiemu z Dębicy, który wybrany został przez Kapitułę Rubber Review na szefa wirtualnego Walnego Zgromadzenia Zarządu Polskiego Przemysłu Gumowego. w którym z Małopolski wspierają go prezesi Władysław Baniś i Zbigniew Górecki z Wolbromia. (rtk)

Co to jest outsourcing?

Rewolucja w zatrudnieniu

Outsourcing wymyśliło kilku sprytnych Amerykanów 30 lat temu, choć na dobrą sprawę znany był od zawsze. Rewolucją jednak stało się zastosowanie pomysłu używanego do łamania strajków na co dzień. Dziś, gdy brak ludzi (albo choć jednego człowieka), amerykański szef sięga po telefon i po kilkudziesięciu minutach ma dowolnego specjalistę pod ręką.

Metoda zatrudniania pracowników przez firmę inną niż ta dla której pracują, znalazła stałe miejsce w systemie gospodarczym USA. Już dziś pracuje na tej zasadzie 3 mln osób a więc 2 proc. wszystkich zatrudnionych. Obroty outsourcingu przekraczają 64,3 mld USD rocznie.

Obecnie, wraz z innymi technikami nowoczesnego gospodarowania, Outsourcing trafił do Polski. Usługi finansowe i administracyjne w tym trybie proponuje znana światowa firma (z krakowskim oddziałem) PricewaterhouseCoopers, swój regionalny oddział w połowie ubiegłego roku otworzyła spółka TempService dla której outsourcing jest zajęciem podstawowym.

Od rzemyczka

Przyjaźń z nową metodą zaczyna się zwykle od momentu, kiedy w firmie zabłowała jedyna telefonistka i szef zamiast rwać włosy z głowy wzywa na pomoc człowieka z wyspecjalizowanej firmy.

Potem okazuje się, że zamiast zatrudniać kogoś na stałe, można go wynająć na

godziny likwidując zmore nadliczbowek i omijając problem kompresji etatów.

Z zewnątrz wynajmują się sprzątaczkę i ochroniarzy, coraz częściej zlecane są usługi księgowe, obsługa działu personalnego, zadania remontowe, informatyka.

...do koniczka

Gdy trzeba, można wynająć na godziny maszyniarza z kołnierzem albo specjalistę od mostów ze znajomością norweskiego. Najczęściej jednak ludzi wynajmują się tą metodą do prac przy wyprzedkach, przy bilansach, przy lodach (w upały) i hot dogach (w zimie). Metoda (jeśli wierzyć Amerykańskiej Izbie Handlowej) prowadzi do obniżki kosztów pracy nawet o 40 proc. jeśli liczyć też zmarnowany czas szefa.

Na razie outsourcing to w naszych warunkach ciekawostka, ale jest już kilkanaście firm w Krakowie, które stale stosują ten system a w Warszawie pewien zakład wypożycza stale (!) niemal wszystkich fizycznych. I ma się coraz lepiej... (rtk)

OPEL CORSA, ASTRA II i VECTRA

DNI OTWARTE

14-16 kwietnia 2000



ODJAZD W PRZYSZŁOŚĆ

Wymyśl najbardziej futurystyczny element wyposażenia samochodu przyszłości marki Opel.

Opelmania wciąż trwa! Przyjdź między 14 a 16 kwietnia na Dni Otwarte do najbliższego salonu firmy Opel. Zobacz niezwykle bogato wyposażoną Corsę, Astrę II i Vectrę z limitowanej, prestiżowej Edycji 2000. Zachwyc się ich promocyjną ceną. Dodatkową atrakcją będzie możliwość udziału w naszym konkursie. Wymyśl najbardziej futurystyczny, a nawet nieprawdopodobny w dzisiejszych czasach element wyposażenia samochodu przyszłości marki Opel. Pomysłowość i oryginalność nadesłanych propozycji oceniać będzie jury pod przewodnictwem redaktora naczelnego „Nowej Fantastyki”, Macieja Parowskiego. Autor najciekawszej propozycji wjedzie w XXI wiek Astrą II z limitowanej Edycji 2000. Przyjdź i poczuć, jak ogarnia Cię prawdziwa Opelmania.

edycja 2000 OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250

SALON - tel. (0-12) 288-04-07, 288-04-15, fax (0-12) 278-61-40
SERWIS - tel. (012) 278-55-51, 288-04-10
SKLEP - tel. (012) 278-55-52

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43

SALON - tel. (0-12) 649-90-90, CZĘŚCI - tel. 641-51-11,
SERWIS - tel. 649-66-88
KRAKÓW, ul. Piłsudskiego 22
SALON, CZĘŚCI - tel. (0-12) 423-11-23

eurom@euromarket.com.pl

www.opel.krakow.pl

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187

SALON - tel. (0-14) 626-96-26, fax (0-14) 626-02-50
SERWIS - tel. (014) 626-98-01
CZĘŚCI - tel. (014) 626-98-00

EURO-COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 30

tel. (0-18) 444-23-40, 444-25-70
GORLICE, ul. 11 Listopada 37a, tel. (0-18) 353-56-31, 353-50-99

MARIMEX, MYSLENICE, ul. Sobieskiego 44,

SALON - tel. (0-12) 272-16-33 CZĘŚCI - tel. (0-12) 274-38-72,
SERWIS - tel. (0-12) 274-38-71

Nowy Targ, ul. Krakowska 7,

SALON - tel. (0-18) 264-88-82, CZĘŚCI - tel. (0-18) 264-88-81

Mosty i serca

W warszawskich tramwajach pojawiły się naklejki z hasłem „Mosty plus obwodnica = stolica”, co miało w skondensowanej formie oddać myśl energicznego prezydenta miasta: dajcie nam z budżetu państwa kilkaset milionów na budowę metra, a na dwa pilnie potrzebne mosty i autostradę omijającą śródmieście już sami fundusze wykoszujemy.

To oczywiście nie przypadek, że hasło odwołuje się do funkcji Warszawy, a nie do jej nazwy i że naklejki umieszczono w tramwajach warszawskich, a nie w krakowskich, bydgoskich czy szczecińskich. Prezydent Paweł Piskorski chce problemy Warszawy uczynić problemami narodowymi. Naklejki wzywają, żeby podpisywać petycje do Sejmu o subwencję dla Warszawy. Kto spoza stolicy taką petycję podpisze? W każdym polskim mieście przydałaby się obwodnica i mosty, nawet jeśli nie leży nad rzeką.

W sejmowej dyskusji prezydent Piskorski był już bliski zwycięstwa — jak zwykle, kiedy mowa o potrzebach (posłowie notorycznie się spóźniają, tkwiąc na równi ze swoimi wyborcami w ulicznych korkach). Zaczął przegrywać, kiedy doszło do źródeł ich finansowania. Piskorski chciał sięgnąć do budżetu resortu zdrowia. Napotkał twardy opór Franciszki Cegielskiej, nie będziemy mogli zakupić 12 tysięcy rozruszników serca — powiedziała posłom. Wkrótce potem w głosowaniu serca uzyskały ośmiokrotną przewagę nad mostami.

Pani Cegielska do niedawna była prezydentem Gdyni i na pewno równie elokwentnie potrafiła by bronić interesów miasta: na przykład przeliczając spaliny, wydzielane w korkach, na stan płuc mieszkańców miasta, a wypadki ciężkich tirów, jadących przez śródmieście, na liczbę ofiar, których można by uniknąć. Ale nie dziwię się posłom, że tak niewielu zdecydowało się narazić na zarzut lekceważenia potrzeb kardiologii: za obwodnicą i mostami głosowali tylko posłowie warszawscy, którzy jeszcze bardziej bali się narazić na zarzut, że lekceważą potrzeby swojego miasta.

Na cały ten spór, w gruncie rzeczy banalny i oczywisty, spojrzę inaczej po kolejnych narodzinach zrosniętych z sobą bliźniaczk. Pierwsza para poleciała na operację do Filadelfii, druga do Krakowa, wiadomo że szanse normalnego, zdrowego rozwoju dziewczynki nawet po udanej operacji są niewielkie, a koszty olbrzymie — a jednak nikt się nie odważy powiedzieć, żeby zamiast tego zbudować jedno przęsło mostu przez Wisłę albo kilometr autostrady. I to mimo, że praktyki kas chorych oswoiły nas już z myślą, że zdrowie jest przeliczalne na pieniądze — i na odwrót.

Ja też się żyłam, kiedy muszę nadłożyć masę czasu i benzyne, żeby przejechać przez swoje miasto. Jeszcze bardziej mnie wścieka, kiedy słyszę krasomówcze popisy polityków w rodzaju „zdrowie to największy skarb i pieniądze na nie muszą się znaleźć”. A jednak całe szczęście, że zrosniętych dziewczynki nie pozostawiono swojemu losowi.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
Komentator „Polityki”

Program MEMORIAŁ KARPACKI realizowany pod patronatem premiera Jerzego Buzka



Co zrobić z Karpatami?

Wielkie zainteresowanie

Żyjemy w czasach, kiedy dla osiągnięcia ważnych celów konieczne jest wspólne działanie. Tymczasem ludzie, których troską jest rozwój ekonomiczny są w nieustannym konflikcie z ekologami. Ta sytuacja doprowadziła do powstania pewnych stereotypów w myśleniu o ekologach, jako tych, którzy lekceważą rozwój gospodarczy regionu, a także interesy ludzi zamieszkujących cenne przyrodniczo tereny. Z drugiej strony ekolodzy uważają decydentów gospodarczych za ludzi bezdusznych i niewrażliwych, którzy dla zysku niszczą ofiarowane nam bogactwo naturalne. Na pierwszy rzut oka nie da się więc pogodzić dynamicznego rozwoju gospodarczego z dbaniem o ochronę środowiska.

Troską i niepokojem napawa wielu planowane wejście Polski do Unii Europejskiej. Przeraża konieczność dostosowania się do wysoko rozwiniętych regionów, gdzie na przykład z rolnictwa żyje tylko 5% ludności, a żywność produkuje się w wielkich przedsiębiorstwach rolnych dotowanych przez państwo. Tymczasem w naszym górskim regionie dominują małe gospodarstwa rodzinne, które są często jedynym źródłem utrzymania, a funkcjonują na deficycie. Trudno sobie wyobrazić, że oto scalamy grunty, tworzymy wielkie farmy, unifikujemy produkcję rolną. W naszych warunkach geograficznych jest to wręcz niemożliwe. Czyżbyśmy więc byli skazani na porażkę? Czy nasz sposób życia, przywiązanie do ziemi i odrębność kulturowa musi zostać zniszczona, byśmy mogli być pełnoprawnymi członkami Unii Europejskiej? Z jednej strony powinniśmy przystąpić do Unii, aby nie zostać skansenem gospodarczym, z drugiej zaś nie chcemy utracić tego, co nas wyróżnia.

Z tych wszystkich niepokojów, we współpracy ekologów

z samorządowcami, zrodziła się bardzo pozytywna idea, którą nazwano MEMORIAŁEM KARPACKIM. Jest to propozycja pogodzenia pozornie sprzecznych interesów. To, co wydaje się słabością Karpat, należy uczynić atutem w negocjacjach z Unią. Małe gospodarstwa, rozdrobnienie i tradycyjne metody upraw, gleby, których nie zdążyliśmy jeszcze zniszczyć stosowaniem pestycydów, naturalne, dzikie bogactwo przyrody i różnorodność gatunków zwierząt oraz żywa kultura ludowa mogą być wianem wniesionym do Europy i źródłem niezłych dochodów. Stworzenie lobby wokół tej idei jest głównym celem programu „Memoriał Karpacki”.

Już udało się zainteresować wiele znakomitych osób. Patronat honorowy nad programem objął Premier RP Jerzy Buzek. Na konferencji poświęconej temu tematowi, która odbędzie się w maju w Nowym Sączu i Ryttrze, zapowiedział swoją obecność Lutz Ribbe – członek Komitetu Społeczno-Ekonomicznego UE oraz prezes największej niemieckiej fundacji



Typowe polskie pola uprawne.

EURO-NATUR. Szefem rady programowej Memoriału będzie prof. dr hab. Józef Olszyński - wieloletni radca handlowy ambasady polskiej w RFN. Na konferencji obecnych będzie 150-ciu przedstawicieli gmin karpackich z Polski, Ukrainy i Słowacji. Mamy nadzieję, że wypracowana wspólnie koncepcja w postaci dokumentu pod nazwą „Memoriał Karpacki” stanie się mocnym argumentem do zdobywania środków przedakcesyjnych, które wykorzystamy, aby utrzymać i zarabiać na produkcji zdrowej żywności, agroturystyce i atrakcjach przyrodniczych. Kreśląc tych kilka słów pragnę gorąco podziękować Stowarzyszeniu Greenworks,

z Grzegorzem Tabaszem i Tadeuszem Wieczorkowskim na czele, za żarliwy entuzjazm i zapał, dzięki którym przekonali nas do tej idei. Cieszy mnie również zaangażowanie Fundacji „Partnerstwo dla Środowiska” – moderatora zrównoważonego rozwoju.

Moim zdaniem stoimy przed niepowtarzalną szansą i tylko od nas zależy, czy ją wykorzystamy. Wspólny wysiłek samorządowców i ekologów, polityków i biznesmenów, ludzi nauki i społeczności lokalnych sprawi, że zachowamy własną tożsamość, będziemy żyć godnie i po polsku w zjednoczonej Europie.

Leszek ZEGZDA
Wiceprezydent Nowego Sącza



PROGRAM I KONFERENCJI MEMORIAŁ KARPACKI

Pierwsza konferencja programu „Memoriał Karpacki” odbędzie się w dniach 22 – 24 maja 2000 roku w Hotelu „Perła Południa” w Ryttrze. Uczestnicy (ponad 100 przedstawicieli samorządów Karpat z Polski, Ukrainy i Słowacji), będą pracować nad wypracowaniem strategii rozwoju Karpat w takich dziedzinach jak agroturystyka, produkcja zdrowej żywności, rozwój uzdrowisk i „zielonego, biznesu”.

Konferencja ma wyraźnie określić jakie wartości przyrodnicze i kulturowe Karpat pragniemy wnieść do Unii i jakiej pomocy oczekujemy, aby społeczności zamieszkujące Karpaty mogły osiągnąć godziwe warunki życia. W osiągnięciu tego celu konferencji ma pomóc cykl krótkich wykładów przygotowanych przez znawców poszczególnych tematów, których listę poniżej przedstawiamy. Tak więc będziemy mieli przyjemność wysłuchać wystąpień prof. Haliny Lorenc (Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa); pan Lutz Ribbe (Dyrektor Europejskiej Fundacji Dziedzictwa Naturalnego EURONATUR i członek Komitetu Społeczno-Ekonomicznego UE),

prof. Jan Sikora (AWF Poznań); pan Jacek Soska (Minister Rolnictwa, Poseł na Sejm (1993-1997); dr Rafał Serafin (Fundacja „Partnerstwo dla Środowiska” Kraków); pan Przemysław Czajkowski (Koordynator Krajowy GEF United Nations Development Programme); prof. Wojciech Ciężkowski (Instytut Górnictwa Wrocław); prof. dr Zbigniew Witkowski (Polska Akademia Nauk Kraków). Wszystkich dodatkowych informacji dotyczących konferencji można uzyskać pod adresem: Greenworks 33 – 300 Nowy Sącz, tel (018) 444 15 49, e-mail: greenworks@ns.medianet.pl.

„Memoriał Karpacki” jest finansowany ze środków Unii Europejskiej – Phare.

Wśród osób, które wypełnią i prześlą zamieszczoną poniżej ankietę zostaną rozlosowane cenne albumy przyrodnicze. Listę nagrodzonych osób zamieścimy w następnym, majowym dodatku do GK. Ankietę prosimy przysyłać na adres: Stowarzyszenie Greenworks, 33 300 Nowy Sącz, ul. Limanowskiego 7

ANKIETA CZY CHCEMY DO UNII

NASZE OBawy:

1. Polska straci suwerenność	tak	nie	nie wiem
2. Obcokrajowcy wykupią nasze ziemie	tak	nie	nie wiem
3. Drobną gospodarze utracą swoją ojcowiznę, powstaną wielkie farmy	tak	nie	nie wiem
4. Nasza gospodarka zostanie zniszczona zalewem tanich materiałów	tak	nie	nie wiem
5. Będziemy tanią siłą roboczą Unii	tak	nie	nie wiem

CO MOŻEMY ZYSKAĆ:

1. Dotacje do produkcji rolnej	tak	nie	nie wiem
2. Pomoc finansową na rozwój agroturystyki	tak	nie	nie wiem
3. Pieniądze na drogi, mosty itd.	tak	nie	nie wiem
4. Środki na ochronę środowiska (oczyszczalnie ścieków, wysypiska, segregację śmieci)	tak	nie	nie wiem
5. Napływ kapitału na tworzenie nowych miejsc pracy	tak	nie	nie wiem

CO WNIESIEMY DO UNII:

1. Żywą kulturę Karpat	tak	nie	nie wiem
2. Bogactwo przyrodnicze	tak	nie	nie wiem
3. Tradycyjne rolnictwo – źródło zdrowej żywności	tak	nie	nie wiem
4. Mżliwości wypoczynku w naturalnym środowisku	tak	nie	nie wiem
5. Bogactwo leczniczych wód mineralnych	tak	nie	nie wiem

CZY UWAŻASZ, ŻE PRZYSTĄPIENIE DO UNII EUROPEJSKIEJ BĘDZIE DLA NAS KORZYSTNE?

TAK

NIE

NIE WIEM

Mnogość zespołów regionalnych

Dziedzictwo kulturowe Karpat

Czy zdajemy sobie sprawę, że na terenie byłego niewielkiego województwa nowosądeckiego działało w różnych okresach na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat 150 zespołów regionalnych, rokrocznie prezentuje się na scenach około 100 grup kołędniczych, 70 amatorskich orkiestr dętych, około 100 teatrzyków dziecięcych, 50 teatrów obrzędowych, uprawia swoją twórczość około 800 twórców ludowych? Czy mamy świadomość, że na tym małym obszarze istnieje obok siebie 10 grup etnograficznych wewnętrznie zróżnicowanych, np. Lachy i Górale Podhalańscy, a także mniejszości Słowaków, Łemków i Romów?

Byłe województwo nowosądeckie to tylko drobny wycinek Karpat i ich bogactwa kulturowego. Może więc czas najwyższy, by uświadomić sobie, że Karpaty są pod tym względem fenomenem na skalę europejską, a nawet światową. Tutaj bowiem doszło do spotkania i przenikania się wielu kultur narodowych, regionalnych i lokalnych, zaś nadszwyczańska żywotność tradycji w naturalny sposób kultywowana jest do dziś. Jest to wciąż tygiel kultur, w którym powstają nowe ciekawe zjawiska. To jest nasze bezcenne wiano, które musimy wnieść i za-

chować w zjednoczonej Europie.

Nie zaimponujemy światu wielkimi hotelami, ale turysta – oprócz doświadczania piękna gór i wędrowek po uroczych miejscach – może u nas zobaczyć XIX wieczną chałupę, w której się ciągle mieszka, skosztować razowego chleba z kwaśnicą i o każdej porze roku być obserwatorem barwnych obyczajów, związanych z rytmem pór roku i obrzędami opartymi na tradycji chrześcijańskiej. W miejscowościach oddalonych czasem za ledwie o kilka kilometrów będą to zupełnie inne obyczaje. Jest to atrakcja, za którą cło-



Pola uprawne w państwach Unii Europejskiej.

wiek zachodu jest skłonny zapłacić niemałe pieniądze.

Bogactwa tej kultury nie da się ocalić bez zachowania dotychczasowego sposobu życia mieszkańców Karpat. Należy więc uczynić z niego dochodowy interes pozwalający godnie żyć mieszkańcom tych ziem.

Mam nadzieję, że przygotowywany Memoriał Karpacki

z jednej strony przyczyni się do zachowania dziedzictwa kulturowego, z drugiej zaś stanie się podstawą do realizacji programu, dającego gwarancję godnego życia mieszkańcom w ich małych ojczyznach.

Antoni MALCZAK
Dyrektor Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu

OPINIA SPOŁECZNA

TEL. (012) 430-43-79

Dzieci dzieciom

To skandal, żeby wyrzucać dzieci autystyczne, które tak trudno adaptują się w nowym otoczeniu („GK” z 7 IV). Czy pani wiceprezydent Krakowa też miałaby takie zdanie, gdyby sama była matką chorego dziecka? Dobrze, że „Krakowska” o tym pisze. Oczywiście władza sobie z tego nic robi, ale przynajmniej my, zwykli ludzie, wiemy kogo wybraliśmy i kogo w przyszłości nie będziemy wybierać. Łatwo się pani Starmach mówi, jak ma dobrą pensję i zdrowie w rodzinie. Ojciec Święty tyle razy mówił o pochylaniu się nad chorym i biednym, zwłaszcza nad dziećmi. Tak, nasza władza rzeczywiście się pochyla i pomaga. Wstyd, żeby biednym rodzicom dokładać jeszcze takie zmartwienie. (Anna DZIEDZIC)

Od Niemców i od swoich

W Tarnowie w Stowarzyszeniu Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę spotkałam się z dużą nieuprzejmością. Zadzwońłam do Warszawy i tam też rozmowa była niemiła. Dzwoniłam w imieniu ojca. Mogę zrozumieć, że ci ludzie są zmęczeni, bo pentów dużo, ale to w niczym ich nie usprawiedliwia, żeby nas tak traktować. Ci petenci dość wycierpieli od Niemców, więc niech im teraz nie dokładają swoi, zwłaszcza, że często ci urzędnicy sami rekrutują się spośród poszkodowanych. I to jeszcze gorzej o nich świadczy. Życzę im więc trochę zwykłej życzliwości, bo inaczej nikt się nie będzie różnił od tych, którzy krzywdzili.

Kolorowe przystanki

Tarnowskie MPK nosi się z zamiarem ustawienia kolorowych przystanków. Bardzo to cenna rzecz, ale czy ktoś z in-

ciatorów tego pomysłu popatrzył na już stojące przystanki? Chyba nie? Bo co na nich mamy? Zbrukane ordynarnie napisy z godzinami odjazdu autobusów. Jest to próbka niespotykanego kretynizmu i chamstwa tarnowskich „graficiarzy”. Cóż bowiem komu przeszkadzają te tablice? Sam miałem kiedyś naście lat, ale nigdy by mi do głowy nie przyszło, aby niszczyć rozkład jazdy. A co na to nasza dzielna policja? Nieraz późno wracałem do domu, ale w ciągu ostatnich lat nigdy wieczorem nie spotkałem patrolu policji. Dlatego w naszym pięknym mieście szaleje wandalizm, chamstwo i kretynizm wyrażający się w niszczeniu wszystkiego co służy społeczeństwu. (Waldemar SZALEWICZ, Tarnów)

Niechlujstwo w Wysowej

Korzystałam już z różnych sanatoriów — w Iwoniczu, Busku i Rymanowie. Wysową znałam ze szkolnych lat. Jako nauczycielka byłam tu ze swoją klasą z Kolbuszowej na wycieczce w latach 70. Teraz jako emerytka chciałam skorzystać z uzdrowiska. Zdarzyło się, że siostra moja pojechała na kurację do Wysowej. Wraz z mężem odwiedziłam ją tam. Pod wieczór miałam jednakże dość zwiedzania Wysowej. Byłam kilkakrotnie ochlapana błotem ulicznym, po przejeździe samochodów przez bajora, jakie stoją na ulicach. Jest to wstyd dla władzy, aby taki stan ulic utrzymywać w uzdrowisku. Byliśmy zaskoczeni. Nie wiem, czy władze nie widzą brudu, który odstrasza przybyszów z Polski? Dziękuję bardzo, ale ja do tego brudu nie przyjadę. (Anna KWIECIŃSKA, Kolbuszowa)

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

SOS * SOLIDARNI * SOS

Ratujmy
Łukasza!

Łukasz Goryl z Trzebuni ma 9 lat. Cierpi na postępujący zanik mięśni. Do „0” chodził o własnych siłach. Od roku już nie chodzi.

— Wiem, że jest nadzieja na poprawę jego zdrowia, a nawet na zupełne wyleczenie — napisała do redakcji matka Łukasza. — To wszczęcie mioblastów, bardzo kosztowna operacja za granicą, na którą naszej rodziny nie stać. Czy istnieje szansa dla chłopca z małej wioski? Co mam zrobić? Jak szukać ludzi o dobrym sercu, którzy nie wahałoby się nam pomóc?

Pani Renata to drobna kobieta. Trudno pojąć, jak radzi sobie z prowadzeniem domu i gospodarstwa rolnego, z rehabilitacją syna. Mąż pracuje, Łukasz ma młodszą siostrę. Raz na dwa miesiące matka przywozi go do Krakowa, aby ustalić ćwiczenia rehabilitacyjne, dwa razy w tygodniu jeździ z nim do Ośrodka Zdrowia w Stróży i codziennie w domu ćwiczy z synem sama, choć coraz trudniej jest jej go podnieść. Jeśli możecie, podaj pomocną dłoń Łukaszowi!

Koło Pomocy Dzieciom o Niepełnej Sprawności Ruchowej „Pomocna Dłoń” przy TPD udostępniło swoje konto: PKO BP I/O Kraków 10202892-1620-85-270-I-III (dla Łukasza Goryla)

(tes)

Listy do redakcji



Małopolska z siedzibą w...

Jako mieszkaniec powiatu nowosądeckiego jestem zbulwersowany wypowiedziami radnych powiatów ziemskich nowosądeckiego i tarnowskiego na łamach „DP” z 4 marca w artykule pt. „Wszędobylski krakocentryzm”.

Z wypowiedzi tych wynika, że Nowy Sącz i Tarnów chcą być miastami wojewódzkimi, a najchętniej Kraków widzieliby jako miasteczko powiatowe. Otóż chciałem zapytać: gdzie byli nasi kochani parlamentarzyści, szczególnie z Nowego Sącza, gdy tworzone nową mapę administracyjną kraju? Przecież to oni działali na rzecz likwidacji województwa nowosądeckiego. Zresztą chyba większość (zdecydowana) mieszkańców byłego województwa nowosądeckiego jest zadowolona z przynależności do Małopolski z siedzibą w Krakowie i z reformy administracyjnej kraju. Jedynie wąska grupa osób będących u steru władzy w Nowym

Sączu i Tarnowie nagle się obudziła i pragnie odzyskać utracone wpływy, nie mogąc pogodzić się z tym, że urzędnicy z Krakowa mają czelność ich pouczać i kontrolować. Oczywiście w tych warunkach muszę prosić o pieniądze i „czapkę” w Krakowie, gdyż skończyły się czasy, kiedy oni dzielili pieniądze, zostawiając sobie lwia część, a dla innych miast jak Zakopane, Nowy Targ czy Grybów dawali ochłapy. I tak przez całe lata, kosztem innych miast i gmin, budowana była wielka metropolia Nowy Sącz. Natomiast teraz, kiedy stolica małopolski dzieli pieniądze w miarę sprawiedliwie, podnosi się wielki krzyk, że dzieje się źle i że Kraków chce zjeść Nowy Sącz.

Dziwię się radnym i parlamentarzystom z Tarnowa, że dają się wmanipulować w tego typu działania.

Szczytem głupoty jest propozycja utworzenia woje-

wództwa z siedzibami w dwóch miastach (a może tylko w Nowym Sączu). Ale coś parlamentarzyści obecnie rządzącej koalicji patrzą tylko przez pryzmat patriotyzmu lokalnego, a nie pod kątem dobra kraju. Przykładem tego są niekiedy paradoksalne decyzje oświeconych działaczy i posłów, którzy mają duże posłuchanie w gremiach decydenckich.

Chociaż mieszkam w powiecie nowosądeckim, wcale nie tęsknię do odtworzenia tego województwa. Moje zdanie podziela zdecydowana większość naszej społeczności. Jednocześnie wzywam radnych, posłów i senatorów tych dwóch powiatów, aby nie byli tak pazerni i zajęli się konkretną pracą na rzecz wyborców, a nie wymyslaniem rzeczy, które są nierealne i nie akceptowane przez społeczeństwo.

mieszkaniec
powiatu nowosądeckiego

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Spłonęła mu stodoła

Pragniemy ustosunkować się do relacji z pożaru zabudowań gospodarczych Parafii Rzymskokatolickiej w Szalowej. Nasze oburzenie budzi już sam tytuł „Spłonęła mu stodoła” („GK” z 28 marca). Użyte w nim słowo „mu” wyraźnie sugeruje, że chodzi o Księdza Proboszcza. O ile wiemy, nasz Ksiądz Proboszcz nigdy nie uzurpował sobie prawa własności do zabudowań plebańskich. Dlatego nie „mu” spłonęła, ale nam, ludziom wierzącym, katolikom, stanowiącym Kościół Katolicki w Polsce, który naszym zdaniem, może mienić się właścicielem zabudowań parafialnych. Tytuł ten ma w naszym odczuciu wymowę pejoratywną i obrażającą osobę Księdza Proboszcza, człon-

wieka bardzo zasłużonego dla naszej miejscowości i parafii.

Następną nieścisłość stanowi wypowiedź anonimowego mieszkańca naszej wsi, stwierdzająca, że w niedzielę Ksiądz Proboszcz „grzmiał na kazaniu przeciwko podpalaczom podkładającym ogień pod budynki”. Otóż osoba udzielająca informacji albo w ogóle nie była na niedzielnej Mszy Świętej, albo kazania słuchała nieuważnie, albo też informacja ta została wyssana z palca. Bowiem na niedzielnym kazaniu Ksiądz Proboszcz w ogóle o podpalaczach nie wspominał. Czyż nie warto było pokusić się o skorygowanie uzyskanych informacji u innych jeszcze osób?

Stanisław KASZYK

sołtys Szalowej, Gmina Łużna

Od autora:

Pisząc o tragicznym zdarzeniu w Szalowej oparłem się na rozmowach z uczestnikami akcji gaśniczej i mieszkańcami tej miejscowości. Informacja o wcześniejszym apelu kapłana do wiernych, aby zaniechać podpalania nie mogła budzić wątpliwości, bowiem w większości parafii księży słusznie nawołują do zaprzestania wypalania traw, mogącego pozbawiać ludzi dorobku, a nawet zdrowia lub życia. Były takie przypadki. Dobrze też, że kapłani piętnują celowe podpalenia. I to właśnie miałem na myśli pisząc informację, niemniej jeśli użyłem słowa, które mogło kogoś urazić — przepraszam.

Stanisław ŚMIERCIAK

Poradnik podatnika

□ Czy w przypadku zakupu używanego samochodu od osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, ale nie będącej płatnikiem VAT, nalicza się ten podatek?

— Jeżeli samochód używany w działalności gospodarczej zostanie sprzedany przez podmiot nie płacący podatku VAT, wówczas nigdy nie nalicza się tego podatku przy sprzedaży. Jeżeli natomiast sprzedaż samochodu używanego czy innej rzeczy używanej dokonuje podatnik VAT, to nie nalicza tego podatku do ceny tylko wówczas, gdy przy zakupie sprzedawanej rzeczy nie przysługiwało prawo do obniżenia podatku należnego o naliczony, np. w przypadku samochodu osobowego.

□ W związku z opisaną w „GK” możliwością odliczenia od podatku wpłaconych do spółdzielni mieszkaniowej kwot tytułem spłaty przez spółdzielnię kredytów mieszkaniowych, zaciągniętych na budownictwo mieszkaniowe do 31 maja 1992 roku, mam pytanie: czy ma znaczenie, kiedy ta wpłata nastąpiła lub nastąpi i wysokość kwoty wpłaconej do spółdzielni?

— Wydatki poniesione przez podatnika na spłatę za-

dużenia z tytułu zaciągniętego przez spółdzielnię mieszkaniową kredytu na budownictwo mieszkaniowe mogły być odliczone od dochodu, jeśli miały one miejsce w latach 1992-1999. Czyli w roku 2000 można tylko w rozliczeniu za rok 1999 odliczyć te wydatki, które wynoszą maksymalnie 25.270zł.

□ Od decyzji urzędu skarbowego odmawiającej mi umorzenia zaległości podatkowych wniosłem odwołanie do Izby Skarbowej, która pozytywnie załatwiła moje odwołanie, umarzając zaległość wraz z odsetkami. Miało to miejsce ponad rok temu. Niedawno zwróciłem się do tego urzędu skarbowego z prośbą o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu z podatkami, które jest mi potrzebne do banku i urząd wykazał mi tę umorzoną zaległość. Kiedy ja w odpowiednim dziale zapytałem dlaczego nie mają odnotowanego faktu umorzenia zaległości, wówczas otrzymałem odpowiedź, iż oni nie widzą podstawy do umorzenia zaległości. Co mam robić w takiej sytuacji?

— Brzmi to wprost niewiarygodnie, aby organ skarbowy podważał decyzję II instancji. Należy złożyć skargę do Izby Skarbowej.

Jerzy PISKA

REDAKCYJNE DYŻURY:

Dyżur
prawny

□ dziś w godz. 13-14, dyżur telefoniczny pod nr. (012) 430-43-79, osobiście radca prawny przyjmuje w godz. 14-15 w redakcji, Kraków, al. Pokoju 3, Dział Łączności z Czytelnikami.

Prawo
pracy

□ w środę, 12 kwietnia, w godz. 10-12, przy redakcyjnym telefonie tel. (0-12) 430-43-79 dyżurował będzie inspektor Tadeusz Nycz z Państwowej Inspekcji Pracy w Krakowie.

POLMOZBYT
KRAKÓW S.A.Autoryzowany
Dealer

super atrakcyjne ceny
Tico
Lanos Nubira
Matiz program 3 x 3=0

Okazja - tylko w kwietniu
upusty przy zakupie samochodu Lublin

ZAUFANIE I BEZPIECZEŃSTWO to POLMOZBYT
KRAKÓW S.A.

KRAKÓW ul. Radzikowskiego 4 tel. (012) 272 14 32
ul. Wielicka 119 tel. (018) 267 74 88
al. Pokoju 81 tel. (018) 442 91 20
637-35-33, 636-87-89
655-90-88, 655-04-74, 425-52-15
648-17-72, 648-30-22 wew. 360

MYŚLENICE
RABKA
NOWY SĄCZ
GORLICE

ul. Kazimierza Wlk. 112, tel. (012) 272 14 32
ul. Kilińskiego 50 a, tel. (018) 267 74 88
ul. Węgierska 201, tel. (018) 442 91 20
ul. Biecka 72 a, tel. (018) 352 05 15

www.polmozbyt.krakow.pl

Czym dobry szef motywuje swoich pracowników?



Bonami towarowymi Carrefour oczywiście!

Pracownicy – tak jak ich szefowie – lubią przecież robić zakupy, a zakupy w Hipermarketach Carrefour to prawdziwa przyjemność. Szczególnie, kiedy są nagrodą za dobrą pracę.

Bony towarowe Carrefour dają każdemu nagrodzonemu pracownikowi wolność zakupów

we wszystkich Hipermarketach Carrefour na terenie kraju.

Mają też różną wartość nominalną, a warunki ich zakupu są ustalane indywidualnie.

Wykorzystaj więc możliwości, jakie dają bony towarowe Carrefour.

Bądź dobrym szefem i docen pracę swoich najlepszych pracowników.

Carrefour
HIPERMARKET



RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

PRACA

DAM PRACĘ

(0-12)634-01-67, umysłowa-dobre zarobki.

(012) 636-05-29. Bardzo dobra, średnie, wysokie zarobki.

110 złotych dziennie zarobisz wykonując proste chałupnictwo biurowe, informacje bezpłatne koperta zwrotna zdecydowanie przyspieszy odpowiedź GKD BOX 39, 34-700 Rabka

ADRESOWANIE kopert 500 – 700 zł tygodniowo brutto. Bezpłatna informacja. Z adresowaną kopertą zwrotną + znaczek 80gr. Wielobranżowe Przedsiębiorstwo "Paulina" ul. Szwajcarii 10 43-450 Ustroń tel(0-33) 854-46-77

ADRESOWANIE kopert 500-700 zł tygodniowo brutto. Bezpłatna informacja. (0-33) 854-46-77 od 8 do 17

ADRESOWANIE – chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 – 5.000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna + list motywacyjny. "A.R." 02-326 Warszawa al. Jerozolimskie 145/19

ADRESOWANIE kopert, konfekcjonowanie sztucznej biżuterii i inne. 0606/ 125-557

AGENCJA zapłaci za reklamę na samochodzie max 2.000. 0602-395-001

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, młodzień i dzieci w celu zatrudnienia w charakterze modeli, fotomodeli, statystów. Foto-ofertę kierować: 00-956 Warszawa 10, skrz. poczt. 2 Inf.(0-22) 622-51-34

AGENT CELNY. Kurs, Licencja państwowa. Praca "ADVISER", (0-22) 628-70-56. Zapisy: Kraków, hotel MISTIA, Szlak 73a, czwartki, piątki. Ogólnopolska Renoma!

AGENT ochrony: kurs do licencji I i II stopnia (raty, praca), N.Sącz ul.Dunajewskiego 4 (wt.czw. 15-17), N.Targ ul.Kopernika 12 (czw.15-17), Kraków ul.Krowoderska 8 pok.11 (sob.9-11), tel.0603 934642, 0605 294324.

DAM PRACĘ

AGENT ochrony i konwojent – kurs. Po kursie licencja pierwszego, drugiego stopnia, zezwolenie na broń. Praca! Tel: (012) 413-94-16; (032) 281-13-22; 0603-367-044; 0603-21-76-95

AGENT celny – kurs. Nowy Sącz, Kraków. Licencja państwowa, praca. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Długa 17. (012) 423-43-14

AGENTÓW zatrudni Pioneer Wationwide, wysokie zarobki. 0602/ 42-34-72; po 15: 018/ 354-13-86.

AKTYWNI bezrobotni. Praca gwarantowana. Dla Was bezpłatne szkolenie. Powiat limanowski, nowosądecki, myślenicki, okolice. 0603 910943.

ANGLIA – praca kobiety, mężczyźni. Tel. (012) 262-13-05; 0501-802-746

APEKA w Bobowej zatrudni technika farmacji. (0-18) 351-40-86

ATRAKCYJNA praca za granicą. 0603-573-551 po 17.00.

ATRAKCYJNE chałupnictwo. 0604/ 38-36-64

ATRAKCYJNA domowa praca chałupnicza. (048) 612-88-55

AŻ 2000 zł (nie akwizycja) pn – pt 8-12. Tel. (032) 613-19-53

BIZNES w domu pn – pt (8-14) Tel. 0502/ 037-542

BRZESKO – Cukiernia zatrudni kierownika lub kierowniczkę zmiany. Doświadczenie. 0604/ 98-29-22

CHAŁUPNICTWO, długopisy, odbiór gwarantowany. 0606-27-35-71

CHAŁUPNICTWO. Zapewniamy zaopatrzenie i zbytni. (012) 640-19-90; (012) 640-19-91

CHAŁUPNICTWO długopisy, maskotki, bransolety, adresowanie kopert, szycie. Dostawa odbiór wyrobów zapewnione. Reklama na samochód Rexpol 38-400 Krosno Box 1

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

DAM PRACĘ

CHAŁUPNICTWO na umowę, 0 605 392 882

CUKIERNIA zatrudni kobiety pomoce cukiernika, sprzątające, wiek ok. 45. Spotkanie dn. 11.IV.2000 i 15.IV.2000 o godz. 10. Aktualna książeczka zdrowia. Brzesko – Jasień, ul. Klonowa.

DO 2000 za umieszczenie reklamy (samochody, obiekty) 0602-36-15-43

DOBRA praca, szybki sukces finansowy, licencja PUNU lub bez. (014) 641-33-31 po 18.00.

DODATKOWĄ pracę w domu oferuje wydawnictwo 900 brutto. 0501-072-100

DODATKOWA lub stała, umysłowa, wykształcenie średnie. (012) 421-15-92, 0502-971-576

DODATKOWA, stała od zaraz, szybki awans, wykształcenie średnie. (012) 274-21-15

EXTRA zarobki! 5000 zł. Konkretnym, zdecydowanym, średnie. 012/ 641-03-76, 0604/ 853-421, 0604/ 875-222

F.H.U. zatrudni na umowę do pracy domowej. Wyrób dekoracyjnych kopert. Możliwość umowy – zlecenia. Dopisek "KOP" Kop.zwrotna polecona. "AG-JOT" 39-20-1 Dębica 3, skr.17.

FIRMA zatrudni elektryka z uprawnieniami do 1 KV oraz znajomością instalacji elektrycznej maszyn budowlanych, oraz układacza asfaltu lanego. 7-00 – 15-00 (012) 656-57-33

HODOWLA raków – szkolenia, zbytni gwarantowany umowami. Informacje tel: 090-33-76-59

CHAŁUPNICTWO. Zapewniamy zaopatrzenie i zbytni. (012) 640-19-90; (012) 640-19-91

CHAŁUPNICTWO długopisy, maskotki, bransolety, adresowanie kopert, szycie. Dostawa odbiór wyrobów zapewnione. Reklama na samochód Rexpol 38-400 Krosno Box 1

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

CHAŁUPNICTWO, szycie etui, składanie długopisów i inne. (012) 643-51-91

DAM PRACĘ

JEŚLI interesuje Cię Morze Martwe, zostań konsultantem. (012) 451-23-15 9:00 – 14:00

KIEROWCA – doświadczony mechanik kat.E, abstynent, praca stała, zakwaterowanie 0604-064-093

KIEROWCĘ kat. C + E transport zagraniczny, z okolic Krakowa. (012) 637-87-57

KIEROWCĘ ślusarza – spawacza, energicznego na Kamażu, przy czepie – powyżej 30 lat. Możliwość zakwaterowania. (012) 267-45-80

KRAJOWE Centrum Szkoleniowe, Tarnów, Dworcowa 5 (budynek Kuratorium Oświaty) (0-14) 627-60-03 proponuje szkolenia: przedstawiciel handlowy, specjalista ds. marketingu, dekorator wnętrz, szkoła przetwórczości. Możliwość zatrudnienia najlepszych absolwentów.

KURS agentów ubezpieczeniowych. Zapewniamy zawarcie umowy. TU "Samopomoc" S.A. Ekspozytura N.Sącz, ul.Lwowska 11, tel.443-53-86.

MAKLER papierów wartościowych – kurs, licencja państwowa. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Kraków, Długa 17. (012) 423-43-14

MEDICUS kursy masażu leczniczego zakończone dyplomem zawodowym możliwością zatrudnienia (0-18) 471-13-52.

MIESIĄC jest długi, a pensja krótka. Zmień to! Olkusz, tel. (032) 643-27-37 wew. 51 (10-14)

MŁODZYCH do promocji na stałe. 012/ 637-14-44 w. 252, 0501/ 572-897

MŁODZI wyjazd tel(022) 648-05-35

MONTAŻ długopisów, biżuterii, reklama na samochod, dom, działkę. Praca za granicą. Informacje bezpłatne. "ROMOS" 38-402 Krosno 5

MOŻLIWOŚĆ pracy dla pielęgniarek, dietetyczek, kosmetyczek 0602-249-881.

MURARZ klinkierowy z prawem jazdy do pracy na Śląsku, (0-32) 220-39-80

N.SĄCZ – przyjmę do pracy fryzjerkę, kosmetyczkę (0-18) 441-93-34.

N.SĄCZ: zatrudnię księgową z praktyką 0606-106-913. w godz. 12.00 – 20.00.

OPERATORA Ostrówka – rencista + kat. C z okolic Krakowa. (012) 637-87-57

PEŁNY wymiar godzin, dodatkowe dochody, wymagane wykształcenie średnie. Tarnów, (0-14) 681-31-29.

PRESTIŻOWA praca po przeszkoleniu. Szkolenie bezpłatne. (012) 644-78-05 od 9:00 – 13:00; 0604-836-055

PRZEDSTAWICIELA Handlowego. Tel. 0605/ 05-02-76

PRZYJMĘ osoby do pracy także absolwentów szkół średnich 0604-643-391

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

DAM PRACĘ

PILNIE! Praca w domu 0604-40-67-85

PILNIE! Składanie długopisów w domu. Dystrybutor długopisów 0604-47-78-94

PLATFORMY wiertnicze, Morze Północne, (0-59) 84-25-344 g.9.00-17.00

PLATFORMY wiertnicze – 410 DM dziennie. Informacje: "Rigges", 68-200 Żary, Podchorążych 4. 0602-104-693

POMOC domowa we Włoszech. (012) 282-62-39

POMOC do kuchni – pół etatu. Bufet – Sąd Apelacyjny, Mogiła 17.

POSZUKUJĘ mgr farmacji na stanowisko kierownika apteki, dzwonić (0-18) 442-90-81 po 17.00.

POSZUKUJĘ transportu (ciężarowy, długoterminowe zlecenie), wskazany zespół samowyladowczy. N.Sącz tel.442-66-02.

POŚREDNICTWO Pracy Kraków, ul. Romanowicza 2, pok. 306. Tel. (012) 656-05-15

POTRZEBNY szef kuchni – praca w Zakopanem. Tel. (018) 26-663-66

POTRZEBNA kosmetyczka, masażystka (z możliwością przyuczenia) Tel. 0031/ 653-890-005

PRACA w Anglii w przetwórnictwie, zakwaterowanie, umowa. Osoby do 30 lat. Wyjazd do 30.04. Godne zarobki. 0606/ 635-218

PRACA na morzu NORD 0602-39-70-91

PRACA na platformach wiertniczych. 15 dni pracy – 15 dni odpoczynku. Bardzo dobre wynagrodzenie. Compact S.A., Tel.(0-22) 646-40-05

PRACA we Włoszech. Tel. 0039-349-585-00-86

PRACA za granicą – w Anglii. Tel. 0044/ 778-734-0162

PRACE chałupnicze. Składanie długopisów, zabawek i inne. (048) 381-87-75

PRACOWNIKA do sklepu motoryzacyjnego zatrudnię. Dębica, tel. (014) 6778-520, 6817-022

PRESTIŻOWA praca po przeszkoleniu. Szkolenie bezpłatne. (012) 644-78-05 od 9:00 – 13:00; 0604-836-055

PRZEDSTAWICIELA Handlowego. Tel. 0605/ 05-02-76

PRZYJMĘ osoby do pracy także absolwentów szkół średnich 0604-643-391

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

PRZYJMĘ rencistkę do pracy w handlu (Bazar) (0-18) 442-79-36 wieczorem

DAM PRACĘ

PRZYJMĘ od zaraz ogrodnika i pomoc domową, warunki bdb. Oferty, zdjęcie, życiorys składać w "GK" N.Sącz, Narutowicza 6 "ogrodnik".

RENOMOWANE biuro podróży w Tarnowie zatrudni kasjera biletów lotniczych z uprawnieniami pracującego w systemie Amadeus. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 090-318-368.

SKŁADANIE długopisów. 0604-52-95-68

SKŁADANIE długopisów 0502-056-146

SKŁADANIE długopisów. Odbiór gwarantowany 0606-273-571

SPRZĘDAJ dłoń agencji reklamowej – wiek, wygląd – nieważny. 0501-038-723

SYSTEM multiotka 1000 zł miesięcznie, 0604-166-325

SYSTEMY multiotki. Gwarantowane wygrane. (0-70) 18-70-731

SZUKAM nowych twarzy. Nabór modelek, fotomodelek, możliwość kontraktów zagranicznych. (012) 413-60-36

SZWAJCARSKA Firma. Zatrudni Agentów Ubezpieczeniowych z terenu Nowego Sącza i okolic, spotkanie informacyjne Hotel "Panorama" lp. sala klubowa pn.godz.16.00.

SZYCIE etui, adresowanie kopert inne. 090/ 545-662

TARNÓW, Nowy Sącz, Mielec. Niemieckie Towarzystwo Ubezpieczeniowe zatrudni na bardzo dobrych warunkach agentów i kandydatów. Pro wizja + ryczałt. Możliwość awansu. (0-14) 65-25-389 lub 0605-083-460.

TARNÓW, Nowy Sącz, Podkarpacie. Towarzystwo Ubezpieczeniowe zatrudni agentów i kandydatów. Gwarantowane 1000 zł + prowizja. Tel. (0-14) 621-48-79 lub 0602-7

NAUKA

KONTAKT Studium Pracowników Ochrony. (012) 429-23-60

KURS instruktorów rekreacji – weekendy. Najnowsze programy fitness. Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS masażu klasycznego, akupresury zakończony egzaminem – weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS pracownika ochrony, konwojenta – licencja, zezwolenie na broń. (012) 413-94-16, 0603-067-044

KURS stylizacji, wizażu zakończony egzaminem (dyplom) – weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS – pracownik ochrony – "KONTAKT" (012) 429-23-60

KURSY prawa jazdy, dopłatowe, popołudniowe. "Iskra", Łobzowska 20. (012) 634-05-54, 0501-139-800

N.SĄCZ – Policealne Studium Biznesu i Administracji N.Sącz, Rynek 14, ogłasza nabór słuchaczy na I semestr – technik administracji (zaoczne – czesne 95zł/ m-c) (018) 547-42-44, 0602-702-431.

N.SĄCZ: Język angielski korepetycje tanio 0604-406-355 po 15.00.

NIEMIECKI, tłumaczenia przysięgłe, specjalistyczne, techniczne. Tel. (012) 422-49-82; 0605-419-022

STUDIO Tańca "Honorata" lekcje indywidualne dla dorosłych. Tarnów, 0603-111-849.

SZKOŁA Modelek. Profesjonalne sesje zdjęciowe, praca – Polska, Paryż. Miodowa (012) 421-95-34

TANIEC. 0604-473-666

MOTORYZACJA

SAMOCHODY
OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126P 1994r, 44.000km, czerwony. (0-18) 443-03-64

126P, 1991, czerwony, bezwypadkowy, 3.800, zł. Sprzedam. Tel. (014) 6724-166

126P, 1990r – stan dobry. Ostrów 602, k/ Cukrowni. Tel. (017) 745-11-50

126P, składak, lifting, 1986r. cena 1400 do uzgodnienia (0-18) 442-88-12.

ASTRA II 1,4, 16V X.1999r. 7.000km, zakupiony w salonie, (0-18) 332-71-25 po 18.00.

AUDI 100, 1984; most tylny, polonez caro / bdb/. **TANIO!** (014) 6722-394

BUS – transport, 1992 r, kolor niebieski, cena: 13.000 zł + clo, stan bardzo dobry. Tel. (018) 26-661-05

CC-704, 1995, biały, 65.000 km – 10.900 zł. (012) 636-17-99 po 14

CC-900, 1996r, garażowany, biały, 54.000km (0-18) 441-21-20

CITROEN Xsara 1900TDI 1997r. 60.000km. bogate wyposażenie, biały (0-18) 471-58-79.

DAEWOO ESPERO, rok. pro. 1996, przebieg: 27 tys. Tel. 0604/ 149-916

DAIHATSU Charade 1,0, bezwypadkowy, dodatki, zamienię na większy diesel. (0-14) 65-42-670.

FIAT 126p, 1993r. (0-18) 443-87-27.

FIAT 126p, czerwony, 85/ 91 r, stan dobry, cena: 1500 zł. Tel. (014) 613-72-32

FIAT Punto 75ELX, VII 1996r, 25.000km, 22.500zł (0-18) 441-26-05

FIAT UNO 1,4 IES, 94, 5-drzwi, cena: 12.500 zł. Tel. (032) 627-22-78 wieczorem.

FORD Escort 1,4, 1990, 88.000 km. Dodatki, zabezpieczenia. Sprzedam. (014) 6811-550

SPRZEDAŻ

FORD Eskort 1.4 1993, 19.000 zł. (012) 412-79-40

FORD Escort 1.3 Kombi, 1989r, 10.700zł. (0-18) 442-64-30

FORD Escort kombi 1,8D, 1990/ 91, cena do uzgodnienia, pow. tarnowski. Tel. 0601-46-22-83.

FORD Escort combi, 1,6, 16v, 1994, czerwony, pełne wyposażenie. (014) 6812-271

FORD Focus 1.8, jasno-zielony, metalik, 1998/ 99, felga aluminiowa, (0-18) 441-96-65

FORD Mondeo combi – TDI – 196r, pełne wyposażenie. Tel. (018) 26-777-204, (018) 26-76-673

FORD Mondeo 1,6, pełne wyposażenie. Pilnie sprzedam. 0603/ 566-867

FORD Siera 1,6 1986r. szary metalik, inst.gaz, radio odtwarzacz (0-18) 442-33-80, 0604-679-602

FORD Transit 2,5 diesel, 1995r., towarowy, poduszka, bez wypadkowy. 0604-553-836.

HONDA Civic 1400ccm, 16V, 98, pierwszy właściciel, granat metalik. (012) 278-10-33

HONDA Civic 1991. (012) 291-00-30

LEGANZA 2,0, 1988, czarna, full wyposażenie, gwarancja. Sprzedam. Tel. 0601/ 545-162

MERCEDES 300D, typ.124, diesel, czarny, 1988r, 21.900zł, 0603-075-211

MERCEDES 126 SEL, 1990r, pełne wyposażenie. 0602-76-08-31

MERCEDES 207D Bus 2.4 Diesel, 1980, oszklony, krótki, niski, 11.200zł. 018/ 3327252 Męcina 188.

MITSUBISHI Galant 1993r, 25.000zł, zielony metalik, bogate wyposażenie, sprawadzony w całości, nowy model. (0-18) 441-58-80, 0601-536-608.

N.SĄCZ: CC-700, 1997r. czerwony, garażowany, 19000km, blokada skrzyni biegów. Cena 14.700zł. stan bardzo dobry, (0-18) 441-15-80.

NEXIA, 1997, 1-właściciel, przebieg 28000, stan idealny. (014) 66-305-91

NISSAN Almera 1,4, 16V, 1997/ 98r. czerwony, CZ, 1ARB, 1-właściciel, 32.000zł, 0602-106-357.

OPELCORSIA 1000 12V, 1998r, 22.000km, 5-drzwiowy, serwisowany, 28.500zł, (0-18) 446-24-99

OPEL Astra 1,8i, 1993, grafitowy, ABS CZWK, garażowany, tanio sprzedam. 0603-39-74-38

OPEL Astra II 1998/ 9 stan idealny cena 42.000zł (0-18) 446-24-99

OPEL Ascona 89r, 5.800 zł. 0501-452-615

OPEL Kadett, 3-drzwiowy, 1990r. biały, stan bdb, garażowany, 10.500zł. (0-18) 444-52-04.

OPEL Vectra 2.0 1989r, czarny, metalik, ABS, c.z, 13.700zł (0-18) 442-64-30

PEUGEOT Bokser 2,5 D, 1997, 7 osób, podwyższony, przedłużony. (014) 66-311-90

POLONEZ caro 1,5, 1994, inst. gazowa – 8.600 zł. (012) 636-17-99 po 14

POLONEZ Caro 1.6 GLI, 1994r, autoalarm, Multi-lock, garażowany, 7.600zł, 0603-377-775.

POLONEZ 1.5, 1980r, blacha do remontu, instalacja gazu. (0-18) 443-09-36

POLONEZ Caro 1.6 GLI, 1995r, 63.000km, c.z, AA, gaz. (0-18) 443-90-05

POLONEZ 1989 biały, instalacja gazowa, garażowany. 0501-421-851; (012) 634-36-84 po 16.00

POLONEZY używane – tani kredyt. 10.00 – 17.00 (012) 29-100-30

SPRZEDAŻ

POLONEZ 1,6 GLI – 1995 r. Tel. (018) 26-79-909

POLONEZ 1987, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 62-50-058 lub 0602-74-39-13.

POLONEZ 1,5, 1984r. skrzynia V, sprzedam (0-18) 443-08-40.

RATY w Auto – Systemie (Mat-ty), opuszczę z rat (0-18) 444-70-28

RENAULT 19 Storia, 1,9 D, 1994, ES, CZ, WS, 19.600, -zł. Sprzedam. Tel. (014) 6830-379, 0604/ 617-158

RENAULT 19, 1990, grafitowy metalik. Tel: 0604-118-523

RENAULT 19 Storia, 1,9 D, 1994, ES,CZ,WS, 19.600 zł. Sprzedam. Tel. (014) 6830-379, 0604/ 617-158

SEAT Toledo 2000 GT 1994r. bogate wyposażenie (0-18) 443-41-80.

SKODA Favorit. 012/ 647-55-34.

SKODA 120L, 1983r, (około 2.300zł) do uzgodnienia (0-18) 441-21-43

SKODA 105S, po remoncie, cena do uzgodnienia (0-18) 444-65-93

SKODA 135 Forman 1.3 1992r, hak, 107.000km, 9.800zł. 0603-377-759

SPRZEDAM Forda Fieste 1,1, 1995, 62.000 km. 0604/ 537-151

TICODA 1997r, 30.000km, cena do uzgodnienia (0-18) 442-86-38

TOYOTA Corolla, 1995, 1,4 czerwona, kupiona w salonie. (0-14) 642-27-67, 0601-260-298.

VOLVO 440, 1991 rok, 155.000 km, cena: 14.500, -zł – sprzedam. (014) 612-46-22

VW Golf II 1.3, 1988r, czerwony, stan idealny, ospojlerowany, cena do uzgodnienia. (0-18) 440-44-12

VW Passat Combi TD, 1.9cm³, 1995r, ABS, autoalarm, 2-poduszki, szyberdach, stan bdb, (0-18) 442-04-11, 0606-286-077.

VW Passat 1.8, 1991r, bezwypadkowy, pełna dokumentacja, 1 właściciel, dodatki (0-18) 445-84-45

VW Transporter T4 1900TD 1998r. 49.000zł, 119.000km, bezwypadkowy, serwisowany. (0-18) 446-24-99.

VW Wento 1,8 1997, pierwsza rejestracja 1998, bordo metalik, dużo dodatków, pierwszy właściciel, garażowany bezwypadkowy, stan idealny. 0601-99-80-61.

WARTBURG 1986, 1200 zł, silnik po remoncie. (012) 633-38-85

KUPNO

!!! Auto po wypadku kupię, gotówka +transport. 018/ 442-92-47, 0603/ 599-146.

A.A.A.A. Auto uszkodzone, wypadkowe zdecydowanie kupię. 012/ 645-0372, 0501/ 31-40-97

A.A.A.A. Auto powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/ 281-15-50, 0601/ 86-25-04.

AUTA po wypadku osobowe – dostawcze (polskie – zagraniczne) kupię. (012) 415-26-52, 0603-063-891

AUTA powypadkowe, uszkodzone lub bez prawa rejestracji z udokumentowanym pochodzeniem – kupię. Tarnów, (0-14) 67-95-730, do 16.30, (0-14) 622-18-66, po 17, 0604-338-989.

AUTA – najchętniej bezwypadkowe osobowe, dostawcze (po 1990) kupię. (014) 6778-918, 0602/ 782-813

CINQUECENTO, Uno, Punto, Tico, Felicie, Favorit, Poloneza Caro, 126p. (012) 274-17-27

ROZBITE uszkodzone skorodowane lub całe poniżej ceny giełdowej. (014) 68-60-203, 0603/ 77-58-23

SAMOCCHODY osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite – kupię. (0-14) 625-05-99.

ZAMIANA

FORDY transyty (1994-1998) różne modele, bezwypadkowe /zamiana/ (014) 6778-918, 0602/ 782-813

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

CIĄGNIKI: "C-328", "C-330", rozsiewacz, plug, kabiny ciągnikowe. Piaszczak, Łętowia (018) 26-75-673

CIĄGNIK S-20 oraz S-7 na części, cena do uzgodnienia. (014) 68-66-863

CIĄGNIK ogrodniczy S10 z podnośnikiem, Limanowa 0604-699-998

CIĄGNIK rolniczy 1989 r Parkins 360-sprzedam. (018) 33-17-463

KOPARKĘ K-606, cena 32.000 – sprzedam. Tel. (0-14) 682-94-74.

KOPARKĘ UDS-113 na Tatrze, cena do uzgodnienia. kom. 0601-49-37-47, (0-14) 63-40-056.

PRZYCZEPĘ campingową niemiecką, dużą, łazienka, ogrzewanie, lodówka, kuchenka, sprzedam. (012) 415-23-88

PRZYCZEPĘ campingową "Nie-wiadów" oraz zachodnią sprzedam. 0602/ 212-894, 012/ 656-19-03

SPRZDAM mały ciągnik, Ry-sard Liszka. Biała Niżna 150 tel.0601-083-839.

SPRZEDAM ciągnik SAM S15 i silnik S-12. (014) 68-60-497

SPRZEDAM autobus 20 osobowych Ikarus Avia 12,000zł. (0-18) 442-82-23

WÓZEK widłowy CLARK – udźwig 2,5 t – sprzedam. Tel. 0602/ 829-336

KUPNO

PODNOŚNIK montażowy na Starze, wózek akumulatorowy zdecydowanie kupię. 0906-98-587.

USŁUGI

AC NW OC – najtańsze (ubezpieczenia) 012/ 655-17-02

ALARMY, antynapad, autoblokady, centralne zamki, znakowanie, immobilisery. (012) 644-45-17, Cienista 12

AUTOCZĘŚCI. Tania blacharka, lampy, zderzaki krajowe, zagraniczne. Złomowanie, skup samochodów. Zabłocie 2. 0601/ 503-207

BALCHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. 012/ 644-90-96, 644-66-77

USŁUGI

BLACHARSTWO samochodowe, lakiernictwo, mechanika, wypadkowe, płyta, tanio, solidnie. (012) 415-26-52; 415-37-15

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/ 411-52-03.

POMOC drogowa. Przewóz samochodów i wózków widłowych do 5 ton. (0-14) 679-57-30, 0604-338-989.

PRZEPROWADZKI – fachowo. (012) 643-46-83

WYJAZDY z klientami po samochody – Niemcy. Wynajem busów+ lawet 0605/ 418-831.

WYPOŻYCZALNIA nowych samochodów osobowych. Brzesko, Rynek 9. Faktury. (0-14) 663-31-03

TRANSIT – Bus: przewozy – lotnisko, przysięgi, wesela, laweta. Vat. (014) 6721-652, 0602/ 57-93-89

TRANSPORT 1 – 5 ton, ceny konkurencyjne. 012/ 267-14-70, 267-37-88

TRANSPORT, KRAJ – zagranica, 3 T. (012) 641-00-07

WYPOŻYCZALNIA samochodów TOP-CAR Nowy Targ – Kowalec 19, (0-18) 26-647-72, 0 601 500 327

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTOSZYBY JAAN. Sprzedaż, montaż, naprawa. Kraków, os.Kombatantów 16; tel.647-67-86

CZĘŚCI do wszystkich typów aut sprowadzamy do ośmiu godzin – ceny konkurencyjne. F.H.U. "Salamon" ul.Swit 3, tel/fax. (0-18) 441-15-02.

CZĘŚCI do DETA tanio sprzedam. Tel. (014) 613-72-32 wieczorem.

SAMOCHODY
CIĘŻAROWE

SPRZEDAŻ

AVIA A31, 1982r, długa plan-deka – pilnie, tanio (0-18) 443-31-75

CIĄGNIK siodłowy IVECO 190-36, rok prod.1991, przebieg 462.974, kabina uszkodzona (prawa strona). Cena do uzgodnienia. Informacja pod nr tel.(014) 68-65-419; 68-64-701

DWA Żuki blaszaki stan dobry. Pilnie sprzedam 0606-106-204.

SPRZEDAŻ

FORD transit 2,5 D, 1993, kontener 21 m3. Sprzedam. Tel. 0601/ 54-51-62

IVECO 35-10, 2,5 TD, 1995, kontener, bezwypadkowy. (014) 66-311-90, 0602/ 218-102

JELCZ 315, wywrot, przyczepa D-50 – tanio. Tel. 0602-306-451.

LIĄZ skrzyniowy 1981r silnik, skrzynia po remoncie 25000zł. koła bezdętkowe nowe opony. + przyczepa Brandys 3-osiowa 1985r. cena 16000zł. 0602-467-014.

MERCEDES

WYNAJEM

DEBICA – blisko centrum: lokal 36 m² (konieczny remont) do wynajęcia na różną działalność. Tel. (014) 6778-653, 0601/ 54-52-78

DEBICA – blisko centrum: lokal 36 m² (konieczny remont) do wynajęcia na różną działalność. Tel. (014) 6778-653, 0601/ 54-52-78

DO wynajęcia – mały sklep 20m², ul. Sucharskiego N. Sącz. 0604-05-25-74 0604-54-75-79.

DO wynajęcia lokal na agencję 33-101 Tarnów skr. poczt. 43.

DO wynajęcia hale 1000 m² + socjalne. (0-14) 6267-192.

KWATERY, mieszkania poszukujemy, wynajmujemy. 012/ 656-08-94 po 20, (012) 431-14-03

LOKAL 40 m², na parterze; na sklep, biuro. (033) 842-38-20, Mały Rynek 2, Oświęcim

LOKAL 85 m² na parterze. Remont do uzgodnienia. (033) 842-38-20, Oświęcim, Mały Rynek 2.

LOKAL 55 m² na parterze. Oświęcim, Mały Rynek 2. (033) 842-38-20. Surma Bronisław.

LOKALE do wynajęcia na pomieszczenia biurowe w centrum miasta. 0604/ 537-151

LUKSUSOWY lokal o powierzchni około 200 m² w centrum Jaworzna wynajmę na sklep, usługi lub inną działalność. Tel. 090/ 637-120, dom: (032) 616-14-56 po 18.

N. SĄCZ, Tarnowska: pomieszczenia 124m² do wynajęcia. 018 4412428.

N. SĄCZ: Lokal 60 – 80m² – na hurtownię, biura lub produkcję (0-18) 441-27-17.

N. SĄCZ, Gorzków: ok. 90m² do wynajęcia. tel. 4426602.

N. SĄCZ – nowy budynek, ul. Paderewskiego-Rury, na biura lub dział. gosp. (0-18) 443-01-26, 0603-977-436

N. SĄCZ – wynajmę lokal handlowo – użytkowy, 25m², ul. Paderewskiego 77 (0-18) 441-49-14.

N. SĄCZ, centrum – lokal biurowy, parter, 35m², 2 pokoje – do wynajęcia (0-18) 443-41-21 po 20.00.

NOWY SĄCZ, Jagiellońska 31 – piwnica 80 m² do wynajęcia. 0605-420-975.

NOWY SĄCZ, Jagiellońska 31 – piwnica 80 m² do wynajęcia. 0605-420-975.

WYNAJEM

OSWIECIM. Lokal 35 m² na 1 p., na sklep, biuro. Mały Rynek 2. (033) 842-38-20

STANOWISKA fryzjerskie do wynajęcia w nowoczesnym salonie w Centrum Tarnowa. Tel. (0-14) 626-45-15.

TARNÓW – mieszkanie, garaż, 0601/ 88 72 54, (0-14) 621-89-64

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

40AR, BICZYCE przy drodze głównej (4km od N. Sącza) uzbrojona – sprzedam, (0-18) 443-19-60

BISKUPICE k/ Wieliczki. 2 x 13a uzbrojone, 2.500zł/ a. 0604 41-83-44

CHELMIEC – sprzedam działkę 6a, (0-18) 443-11-86.

CZORSZTYN-NIEDZICA, działki budowlane, pięknie położone nad Zalewem, sprzedam, 0 604 857 027

DWIE działki budowlane w Wieliczce 7,6 ar, jedna z rozpoczętą budową. (018) 332-10-20

DZIAŁKA pracownicza o pow. 3ar na ogrodzie działkowym "Dunajec" (0-18) 441-01-70 – wieczorem. 0604-094-788.

DZIAŁKI budowlane 8ar, 50ar, Łęki gm. Łososina Dolna (0-18) 444-82-38

DZIAŁKĘ nad rzeką, 10 arów. tel: (012) 388-54-26

DZIAŁKA budowlano-rolna, 35 a, 20 km od Krakowa. Zamienie na mieszkanie w Krakowie lub sprzedam, wiadomość: (0-12) 632-12-73 po 18.00

DZIAŁKA 10 i 18 a w Szczawnicy, 0 604 44 90 72

DZIAŁKA 11 ar z rozpoczętą budową – najlepsza oferta. Bochnia (014) 612-38-83

DZIAŁKA budowlana uzbrojona, atrakcyjne okolice Nowego Sącza. (018) 44-17-956.

GMINA Gnojnik – gospodarstwo rolne 4 h, dom, budynki gospodarcze. (014) 68-49-242

GOSPODARSTWO 1,60 ha z budynkami k/ Dębicy. Sprzedam. Tel. (014) 6825-765

MAKÓW PODHALAŃSKI – 6 działek budowlanych w podziale lub całości. 0604-308-528

MYSTKÓW/ N. Sącz – działka budowlana 73a uzbrojona – tania sprzedam (0-18) 445-65-52.

SPRZEDAŻ

N. SĄCZ: działkę budowlaną 8ar, ul. Tłoki (Wólki) sprzedam. 0603-695-375

RZĄSKA: działka 14 a. (012) 636-17-99 po 14

SPRZEDAM działkę budowlaną 13 a w Zalesiu. Tel. (012) 282-88-50

W Bobowej działkę rekreacyjną o powierzchni 0,44ha 0605-050-625.

WIETRZYCHOWICE – działka budowlana 41 a uzbrojona. (014) 68-61-283

KUPNO

KUPIĘ działkę budowlaną na terenie Nawojowej (okolice) 15 – 20ar (0-18) 445-77-03.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylne, transport, montaż. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-34-25-35

GARAŻE, ocynkowane najtańsze w Polsce (3x5 tylko 790,-) Promocja: montaż gratis. (018) 332-00-23, (018) 332-00-18, (018) 332-10-52 (012) 655-17-29, (012) 451-72-58 (014) 611-76-93

GARAŻE, wiaty, kioski. N. Sącz, Bielowska 35 (0601) 495-333

GARAŻE blaszaki (3x5) 900,- zł. Ocynkowane. transport+montaż – GRATIS! 012/ 654-37-41, 012/ 412-64-65, 090/ 314-885

GARAŻE, blaszaki ocynkowane – 800zł. (0-12) 271-58-70, (0-18) 332-01-22, 0604-162-365.

WYNAJEM

TARNÓW Rogojskiego + okolice. poszukuje garażu do wynajęcia. 0601-50-91-95.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

"AWIX" Żaluzje pionowe poziome, rolety zewnętrzne, tekstylne. Tel/ fax (0-14) 62-67-770, 0602-501-548.

EUROOKNA, drzwi wejściowe, deski dębowe sezonowane suche. Producent. (014) 68-52-082 wieczorem.

ŁÓŻKA z drewna litego, piętrowe, pojedyncze – do domów, hoteli i pensjonatów. Trwałe, ekologiczne i łatwe w montażu. Najniższe ceny! Bochnia (014) 611-02-80

SPRZEDAŻ

MEBLE na zamówienie ceny producenta Dajwór 12. 012/ 292-64-54

SPRZEDAM okna (014) 68-61-343

WYRÓB parkietów z materiałów własnych i powierzchniowych – Brzesko. (014) 66-318-90

KUPNO

MEBLE używane, wyposażenie mieszkań – kupię. Posiadam transport. (0-14) 66-59-511, 0605-245-449.

USŁUGI

***[012] 421-83-06** Antywłamania, blokady, tapicerki.

ANTYWŁAM-DRZWI, 0501-47-11-33, (0-12) 411-84-25

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki, zabezpieczenie drzwi, kolki. Plak: (012) 415-42-87

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

0601-51-29-70, (012) 27-47-915. Płyty drogowe, dźwigi, urządzenia budowlane.

BRAMY garażowe, uchylne, ogrodzeniowe, automatyka, montaż "Kerim" (0-18) 444-92-98 0601-594-614.

CEGLE, pustaki, drut, inne materiały budowlane. Łętowice 133. 0604-786-092

DESKI jesionowe 25 mm, 1m³ suche fosy z gruszy 0,5 m³, winę budowlaną – tania. (0-14) 67-85-260.

DESKI, więźby dachowe, stemple budowlane. "TADEX" Wola Rzędzińska, (0-14) 67-92-191, 0606-505-719.

DREWNO oraz tarcice olchowe 25, 32, 55mm sprzedam. (018) 268-70-90; (012) 654-02-30

KOSTKA brukowa, wibroprasowana, atrakcyjne wzory. Producent: Wiewiórka k/ Dębicy (014) 6823-861

Ogłoszenia drobne w Internecie www.gratka.pl

SPRZEDAŻ

PŁYTY drogowe – raty. 012/ 644-62-97, 012/ 642-27-23.

PODBICIÓWKA 10/ m², podłogi sosnowe, okna, drzwi, schody, wykonawstwo. (012) 413-91-87; 0601-22-07-39

PUSTAKI żuźlowe 40x20x15, 1 zł/szt. Tel. (0-14) 62-500-57.

SIATKA ogrodzeniowa, powlekana, słupki, bramy, 5,27/ m². (033) 845-77-61, 0603/ 583-727

SPRZEDAM tania deski "50" jesion, dąb. Torf ogrodniczy – doniczkowy. (012) 262-22-03

SZTACHETY ozdobne balkonowe i ogrodzeniowe – 10 wzorów. (0-14) 67-91-495.

WYPRZEDAŻ materiałów budowlanych i akcesoriów po cenach zakupu. 018/ 442-74-07 w.12.

USŁUGI

0606/ 92-46-48. Koparko ładowarkę – Ostrówek – do wynajęcia. Nowy Sącz.

BRAMY, stolarka, blacharstwo budowlane. Tarnów, (0-14) 621-50-98, (0-14) 626-46-30; Nowy Sącz, (0-18) 443-56-56.

BRAMY, balustrady, ogrodzenia, meble ogrodowe. Eugeniusz Obal, Skrzyszów 297B, (0-14) 674-52-13.

BRUKI – układanie, sprzedaż, transport, raty. (012) 415-87-26; 0602-885-316; 0604-396-645

CISIELKA, więźby dachowe, dachy z drewna (0-18) 475-12-74, 0602-296-020.

CYKLINOWANIE parkietów, desek, układanie mozaiki, lakiery ekologiczne. Kraków. 012/ 656-08-81, 0602/ 591-281

CYKLINOWANIE (maszyny bezpyłowe), filizy, panele podłogowe. (0-18) 446-13-41, 262-42-74, 0604-907-752.

CYKLINOWANIE, układanie, panele, filizowanie, drobne remonty, tania. 0602-75-64-89

DEBICA: układanie płytek, terakoty, panele podłogowych, ściennych, remonty łazienek. (014) 68-16-381

DOCIEPLANIE, rusztowanie, VAT, 7 lat praktyki, katalog. FHU "Gama". 10-18) 442-68-51.

DOCIEPLANIE styropianowe, tynkowanie, wylewki, malowanie, rygipsy. Tel. (0-14) 624-25-60, 0606-12-14-50.

DOCIEPLANIE budynków, wymiana okien, faktura vat. (012) 643-75-29, 0604/ 79-49-83

DOCIEPLANIE domów. 0502/ 060-183

DOMY, mieszkania – tynki, wylewki, okna, gładź, filizy – wykończenia. (012) 657-22-70, 0603-694-105

FIRMA wykona tynki, wylewki, szpachlowanie, malowanie, docieplanie, (0-18) 445-85-30, po 20.00

FLIZOWANIE, regipsy, malowanie, panele – szybko, solidnie – referencje (0604) 582-448

FLIZY, adaptacja-pddaszy, remonty, wykończenia. 0606-755-075

FLIZY, regipsy, praktyka w Niemczech, tania (0-18) 445-65-52, 0601-885-648.

HALOHDRAULIK: woda, piecyki, gaz (uprawnienia). (012) 422-11-89 (8:00 – 16:00), 090-625-819 (całodobowo).

HYDRAULIKA, remonty i wykonawstwo instalacji sanitarnych, terminowo, rachunki. Kraków (012) 414-18-30

INSTALACJE, kotłownie, jonizatory paliw, kolektory słoneczne. Sprzedaż – wykonawstwo. (017) 22-28-324, 0601/ 956-872

KOMINKI, parapety, nagrobki, piaskowiec, marmur, granit. Tel. (012) 27-14-107 wieczorem.

KOMPLEKSOWE usługi remontowe budowlane, najniższe ceny, gwarancja, VAT. 018/ 442-74-07 w.12.

KOSTKA brukowa sprzedaż, układanie, "PLAKO", Tarnów, Kochanowskiego 41, (014) 621-27-62, (014) 623-10-47.

KOWALSTWO ozdobne, ogrodzenia, bramy, balkony, kraty, meble kowalskie. 018/ 443-54-91.

NADZÓR inwestorski, kierowanie budową, możliwość załatwienia bezpośrednich wykonawców, kosztorysowanie. 018/ 4441374.

OCIEPLANIE budynków styropianem, tynki szlachetne (0-18) 441-79-47.

PANELE, kompleksowo, (0-12) 657-35-83

USŁUGI

PARKIETY: układanie, szlifowanie, malowanie, panele podłogowe, ściennie: układanie – płytki ściennie, podłogowe; układanie szpachlowanie, malowanie ścian. Ściany gipsowe, sufity podwieszane. (014) 670-32-37

PODEJMĘ stałą współpracę – Ostrówek, Kamaz 13m3 wywrotka, t – 200. 0602-499-018

PPHU "NOW-OFFER" Sp. z o.o. N. Sącz ul. Kochanowskiego 18 tel. (0-18) 441-33-45 oferujemy: papy termozgrzewalne, płyty poliwęglane, materiały hydroizolacyjne i materiały dociepleniowe.

PRODUKCJA podłóg i inne wyroby stolarskie. Tel. (018) 26-574-70

RENTY budowy kompleksowe, faktura vat, krótkie terminy... (012) 643-75-29, 0604/ 79-49-83

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane i powlekane, słupki, segmenty, bramy, balustrady, systemy ogrodzeniowe, druty ocynkowane i powlekane, kołczaste, montaż ogrodzeń. Bobowa (0-18) 351-41-96

STOLARSKIE usługi, kuchnie, sypialnie, szafki, drzwi, schody, układanie boazerii, paneli, suche tynki, inne remontowo-wykończenia. Praktyka zagraniczna, konkurencyjne ceny, (0-18) 443-95-56, 0602-198-355.

STUDNIE WIERCONE. 018 3526288, 0605 293544. Po 18: (018) 3518330.

STUDNIE – wiercenie lokalizacja Nowy Sącz (0-18) 441-16-44, 0601 536611.

SUCHE tynki: ściany, sufity podwieszane w każdej formie plastycznej. 0605/ 441-270

SZAMBA, oczyszczalnie ścieków, studzienki wodomierzowe, uszczelnianie piwnic, szamb. 0601-41-44-06, 0501-006-371

TYNKI maszynowe. "Tynk-Bud" autoryzowany wykonawca KNAUF. 0604-519-711.

TYNKI gipsowe maszynowo, docieplanie, Vat. 0604-380-644, po 20.00 (018) 33-16-231

TYNKI tradycyjne, tania, solidnie, F.VAT. 018 3541514, 0603 680157.

USŁUGI Budowlane. Ocieplanie budynków, gładź szpachlowa, tynki. tel. (0-14) 6798-679.

USŁUGI budowlane: suche tynki, malowanie, szpachlowanie, filizowanie, sufity podwieszane. (012) 649-28-27

WIERCENIE studni głębinowych. (0-14) 66-53-952, 0605-033-575.

WKŁADY kominowe – jedno – dwupłaszczowe, stal szlachetna Marian Wszolek Tel.kom 0601-083-723

WSZYSTKIE roboty budowlane, solidnie i tania. (0-18) 475-12-50

WYKONYWANIE tynków maszynowych – gipsowo – wapiennych, wapienno – cementowych – cena od 17 zł/ m² oraz docieplanie budynków. Tel. (018) 26-34-310

ZABUDOWA BALKONÓW – szkło, aluminium – "ALU-MARK". Skawina, Hallerów 8. (012) 276-16-62, 0604-26-13-00

ZAKŁAD elektro – instalacyjny, instalacje, sieci, pomiary, (0-18) 445-07-38, 0603-131-292

ZŁECĘ wykonanie ogrzewania nadmuchowego. Tel. (014) 6779-249

NARZĘDZIA MASZYN

SPRZEDAŻ

0601-51-29-70, (012) 27-47-915. Maszyny i urządzenia stolarskie fabryczne.

SPRZEDAŻ

AGREGATY hydrauliczne-młoty, przecinarki, wiertarki, pompy zanurzeniowe, pily, tarce do cięcia betonu i asfaltu – sprzedaż, leasing, wynajem. ZA-PRASZAMY "KOMPRES" Stal 95 TEL. (0-18) 445-90-13.

USŁUGI

ZLECĘ opracowanie programu komputerowego w zakresie analizy danych. (012) 262-20-45

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

AKITA-INU japońskie, duże psy, szczeniata rodowodowe. 0603-796-889.

ALASKAN Malamute — szczeniata po championie Kanady. Tel. (018) 20-610-40

AMSTAFF — szczeniaki po championach. N. Sącz ul. Strzelecka 2A, sklep "Dog" (0-18) 443-08-14, 0604-756-223.

DALMATYŃCZYKI rodzinne, czarne kropki, po rodowodowych, ostatnie szansę. (012) 278-34-82

DOBERMANY — sprzedam. Tel. (014) 663-60-69

JAMNICZKI miniaturowe, bernardyny, bokserki, collie, posokowce, dogi, foksteriery, wyżyły, sznauery, spaniele — szczeniaki, dorosłe różnych ras. Atrakcyjne ceny. (0-14) 642-43-29, (0-14) 642-42-59, 0603-93-96-82.

OWCZAREK niemiecki — bardzo ładny, pies, 1 rok — sprzedam. (014) 685-26-21

OWCZARKI niemieckie przygotowane do pilnowania obiektów 0603-796-889.

RYBKI od 1,49 zł, ZOO DOM — Zoologia, Słowackiego 64 HERBEWO

SADZONKI świerka wysokość 2m — hurtowo. 0602-467-014.

SPRZEDAM szczeniaki Rottweilera. Tel. (018) 26-860-57

SPRZEDAM sznauceki — miniaturowe, czarno — srebrne. (018) 266-45-73

SPRZEDAM konstrukcję foli 1km, rur śr. 2, komin, piec — tanio (0-18) 445-84-45.

SPRZEDAŻ

ŚWIERK żywoptłotowy srebrny 4,20 zł, tuje 3,30 zł, inne 0602-49-10-13

ŚWIERK srebrny, drzewka 1,5 — 3,5 metra wysokości poleca Szkółka. Telefon: (0-61) 442-39-64, 0604-320-957

TRUSKAWKA owocująca plantacja do wydzierżawienia, pow. 6ha, Łososina Dolna (0-18) 444-80-30.

YORKSHIRE Terrier — sprzedam. Tel. (018) 266-39-64

USŁUGI

SZKOLENIE psów, strzyżenie, tel. (014) 611-21-82, 0602/178-712

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA — zabiegi próżniowe.

0601-45-47-47 Ginekolog — zabiegi, tanio. Kraków

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tanio — Kraków centrum)

ANDYJSKIE zioła, VILCACORA — zamówienia, konsultacje lekarskie. Autoryzowane przedstawicielstwo. (012) 423-62-26

BIELACTWO, grzybica, łuszczyca — lekarski gabinet homeopatii — skuteczne metody leczenia. (014) 685-07-67

BIOENERGOTERAPEUTKA, mistrzyni Reiki. Choroby nowotworowe, kręcenia, bezpłodność — akupunktura. (012) 430-72-49, 0501-472-540

CENTRUM Odchudzania. 012/641-03-76, 0604/ 853-421, 0604/ 875-222.

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków — Centrum) 0603-616-491

ZDROWIE

DERMATOLOG — wizyty. (012) 415-46-21

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tanio — Kraków centrum) 0604-682-269

HERBALIFE — schudnij z nami na wiosnę. Gwarancja, atesty. (012) 267-44-23, 0602-536-607

LEKARZ homeopata — skuteczne leczenie chorób przewlekłych — Centrum Naturoterapii (014) 685-0-67, 0501/413-315

ŁUSZCZYCA — rewelacyjna maść tel. (0-12) 2661-041 lub (0-32) 24-21-311, 0501-416-567

MASZ problemy z nadwagą, cholesterol, ciśnieniem — rozwiązanie program Herbalife. (012) 274-21-15

ODCHUDZANIE — praca. Tel. (012) 643-74-94 od 9-14 i po 20.

ODCHUDZANIE bez stresu, bez uczucia głodu, bez efektu jo-jo. (012) 654-32-99

POLSKO-FRANCUSKA klinika "GAMETA" niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie — invitro, mikroiniekcja plemnika do jaj — ICSI, wizyty, rejestracja codziennie 15.00-18.00 Łódź tel. (0-42) 640-95-51, 640-95-52

PROFESJONALNE Centrum Onkologiczne — Neurologiczne nowe skuteczne metody terapii. (014) 685-07-67, 0501/413-315

SPECJALISTYCZNY Gabinet Onkologiczny — homeopatia, przyjęcia lekarskie, wizyty domowe. (014) 685-07-67, 0501/413-315

VILCA CORA (CAT'S CLAW) i inne skuteczne preparaty — lekarz homeopata (014) 685-07-67

WYBITNY mistrz bioenergoterapii i medycyny wschodu przyjęcia Centrum Uzdrowiciel — (014) 685-07-67, 0501/413-315

TURYSTYKA

SPORT

AGENCJA "LIDER" wywiad gospodarczy, sprawdzanie wiarygodności biur turystycznych. (0-12) 411-23-38, (0-12) 416-13-68

AUTOKAR turystyczny — wynajem. (012) 644-20-54.

BIALKA — noclegi, wyżywienie. Tel. (018) 265-45-51

BILETY promowe i do eurotunelu. "Wagabunda" Oświęcim Łukasiewicz 4. (033) 844-10-71

CHORWACJA — 7 dni od 280zł. (0-18) 547-54-31 (0-12) 633-74-94.

DŹWIRZYNO k/ Kołobrzegu morze — pokoje z łazienkami. Rezerwacja: (094) 35-85-133

KOLONIE: Polska, Włochy, Grecja. (012) 43-12-186; internet: http://republika.pl/czaa

KOŁOBRZEG — wynajem pokoi. (094) 35-28-314

KOŁOBRZEG, kwatery prywatne blisko morza, centrum. TV, WC. (0-94) 351-62-25

KRYNICA — PENSJONAT — wczasy, zielone szkoły, wycieczki, święta wielkanocne (0-18) 471-57-37

KRYNICA Pensjonat "Józefinka" — święta, wczasy, weekendy, zielone szkoły (0-18) 471-56-42.

ŁÓDZIE motorowe, wiosłowe, rowery wodne, kajaki. Raty. 012/656-19-03, 0602/212-894

MUSZYNA: taniol wczasy, weekendy, zielone szkoły, wycieczki. Pensjonat (0-18) 472-38-95, (0-18) 471-47-15

NADWIŚLAŃSKA Agencja turystyczna zaprasza do swoich ośrodków: Kołobrzeg, Sarbinowo, Jarosławiec, Ustroń, Wisła, Przylęków, Krynica, Międzybrodzie, Korbielów, Krzyż, Kałbarnia (032) 219-27-14, 219-00-60

TURYSTYKA

OŚRODEK Wypoczynkowy "Złota plaża" — Łazy, wysoki standard, (0-42) 681-02-25, 0606/132-109

OW CZERCZ Piwniczna, tel. 018 4464185. Zielone szkoły, wycieczki, wczasy.

PENSJONAT "HUBERTÓWKA" Kaszuby (0-58) 684-69-17 www.infowczasy.com.pl/ hubertowka

SROMOWCE Niżne, wczasy, weekendy pod "Trzema Koronami" (dobre warunki) tel. (0-18) 26-29-904

TANIE kwatery prywatne — Zakopane — ul. Do Tadzików 9. (018) 20-122-03

TANIE pokoje w Rabce. 0606-53-19-92; (018) 26-79-155

WCZASY, weekendy nad jeziorem Czorsztynskim. Tel. (018) 26-236-72

WEEKEND MAJOWY: Paryż — Bruksela — 999 zł, Włochy — Rimini — 699 zł, Węgry — Eger 444 zł, Czechy — Praga 380 zł. Tel. 0601/51-31-91 od 8-20, (012) 431-00-33.

WEEKEND majowy, zielone szkoły, wczasy, kolonie. (018) 446-90-63; (012) 636-38-90

WYPOŻYCZĘ przyczepę kempingową. 012/656-19-03, 0602/212-894

MATRYMONIALNE

1. "MAŁOPOLSKIE Centrum Matrymonialne" Twoja Życiowa Szansa. Zapraszamy. 012/658-05-32.

TELEFONOWATKA — ośmioletnie biuro matrymonialne — towarzyskie, duża ilość ofert, zapraszamy. (012) 411-59-73

BIZNES

1. Hurtownia niemieckiej odzieży używanej, sortowanej (012) 284-21-99

AGENCJA "LIDER", długi najskuteczniej, porady, transport pieniędzy, detektywistyczne. (012) 411-23-38; (012) 416-13-68

BIZNES

AGENCJA EXECUTOR, windykacja należności. 0501/32-32-34

AGENCJA "PROKURA", długi, wywiadowia gospodarcza, detektywistyczne. Konsultacje prawne. (012) 421-93-18; 0501-161-970

ANTYKI, starocie, meble, ramy, zegary, drobiazgi — zdecydowanie kupię. (012) 429-70-45; 0606-852-734

BEZPOŚREDNI Importer odzieży używanej, dostawy 2 razy w tygodniu. (0-14) 6269-769.

HAŁĘ produkcyjną 1125 m² — Czernichów — 20 km od Krakowa, cena 400.000,00+ Vat. Działka 63 ary uzbudowana, plac manewrowy sprzedam. (012) 283-22-70

JAK wygrać w Multilotku? Rewelacyjne systemy Multilotka. 0604/319-354

KOMPLETNE wyposażenie baru — urządzenia gastronomiczne, chłodnicze, sprzęt — sprzedam. 0606-342-337.

KREDYT bankowy bez poręczycieli, szybki, minimalne wygórowanie 1218, — netto. 0501-233-709

KREDYTY — prowadzisz biuro? Poszukujesz dobrej oferty? Zadzwoń (032) 623-90-06

MASZYNY do opakowań tekturowych sprzedam. Tel. 0605-916-809

N. SĄCZ — pilnie odstąpię klub bilardowy w pełni wyposażony, 0602-246-371.

POŻYCZKI niskoprocentowe. (012) 634-26-22 w. 34, 0602-28-18-94

BIZNES

POŻYCZKI gotówkowe, niskoprocentowe dla wszystkich. Tel. (0-14) 621-46-12.

UDZIELANIE pożyczek pod zastaw, najniższe oprocentowanie, LOMBARD, Kościuszki 17. (012) 421-80-59

KOMUNIKATY

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Gabriela Popławska. (012) 654-87-75

RÓŻNE

! Przepisywanie komputerowe, skanowanie, oprawa, kolor, N. Sącz (0-18) 441-07-27.

* (012) 431-13-52 Znaczkę, monety, stare pocztówki — kupię. Filatelistyka, Floriańska 53, Kraków

AKWARIUM — Juwel — 260 litrów; Kraków — kiosk gastronomiczny sprzedam. 0501-222-580

ALTANE ogrodową sprzedam (0-18) 443-14-18

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 0501-251-136

AUTOMATY zręcznościowe, Darty, Pokery — 0601-22-72-22

AUTOMATY zręcznościowe Real Magic, piłkarzyki, inne — tel. 501-41-47-24

BEZPOŚREDNI importer mebli Holenderskich / wypoczynki, lampy/ Dębica, tel. (014) 6768-715, 6824-044

BIALĄ amerykańską limuzyną — śluby, auto prezydentów USA, gwiazd filmu i piosenki. Teraz do Twojej dyspozycji. Co miesiąc jeden wyjazd gratis. 0601-44-07-87

BIALĄ amerykańską limuzyną — śluby, auto prezydentów USA, gwiazd filmu i piosenki. Teraz do Twojej dyspozycji. Co miesiąc jeden wyjazd gratis. 0601-44-07-87

PIANINO legnica stan bdb sprzedam — (0-18) 446-33-76

PIANINO — tanio sprzedam 0604-695-334

PIEC 3-komorowy do pizzy, ciasta, mięsa — sprzedam. 0606-342-337.

PIEC masarsko-cukierniczy. Palnik olejowy sprzedam. 0606-106-204.

RÓŻNE

BOJLER elektryczny (roczny) 80 l; zeberka 90 sztuk — sprzedam. (012) 61-60-128, 632-81-87 wieczorem.

CHŁODNIE stacjonarną z agregatem Zanotti — 35C poj. 4 tony (0-18) 441-27-17

DO ślubu zawiozę luksusowym powozem konnym N. Sącz i okolice. 0603-796-889.

FORD, alufelgi 131/2, foszty suche — sprzedam. (014) 626-57-40.

FORTEPIAN, krótki — sprzedam. (012) 422-62-66 wieczorem.

GRY telewizyjne — automaty — tanio sprzedam, wymiana programów. (0-14) 626-10-51.

KONSTRUKCJA pod reklamę do wynajęcia. Chelmiec ul. Limanowska 31 (0-18) 443-12-40

KREDYT bez poręczyciela i zgody współmałżonka. Współpraca dla firm 0501-59-76-19

LADA chłodnicza 4M — sprzedam. (014) 68-61-795

LUSTRO z konsolą, stylowe i inne — sprzedam (0-18) 442-17-73, 441-14-68, 0602-616-202

NUMER telefonu — (Śródmieście) — sprzedam. (012) 61-60-128, 632-81-87 wieczorem.

PIANINO pilnie sprzedam (0-18) 471-52-90.

PIANINO Legnica stan bdb sprzedam — (0-18) 446-33-76

PIANINO — tanio sprzedam 0604-695-334

PIEC 3-komorowy do pizzy, ciasta, mięsa — sprzedam. 0606-342-337.

PIEC masarsko-cukierniczy. Palnik olejowy sprzedam. 0606-106-204.

RÓŻNE

PRZERÓBKĘ, naprawy odzieży skórzanej, futer, kozuchów. (0-12) 655-21-51 od 11.00 do 18.00.

SOLARIA (0-59) 842-14-76, 0603-55-77-35. Tanio

SONY Play Station — sprzedam. (012) 638-73-45

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna artykułów towarzyskich, uchwytów, noży, itp. (012) 425-12-64

SPRZEDAM dużą ilość czyszczywa bawełnianego 1kg/1zł (0-18) 442-71-57

SPRZEDAM stary dom drewniany do rozbiórki. Tel. (018) 28-527-43

SPRZEDAM suknię ślubną, rozm. 42-44. (0-14) 6745-136.

SPRZEDAM magiel elektryczny /przemysłowy/. Wiadomość: tel. (018) 26-555-53 po 17

SPRZEDAM suknię ślubną i dodatki — (0-18) 443-25-05

SPRZEDAM przyczepę gastronomiczną z rożnem gazowym, atest, 10.000zł — (0-18) 441-43-99, 0605-919-887.

SUKNIĘ ślubną — ładny fason, na drobny sylwetkę. (014) 67-22-722 (prosić Małgorzatę)

SZAFĘ chłodniczą i wózek — zamrażarkę na lody sprzedam. (012) 430-14-44

TRZCIANA — piec z centralnym na dwa tunele, sprzedam. (018) 332-10-20 po 17

WRÓŻKA Izolda — tarot, astrologia, wiarygodne. Starowiślna 80/6. (012) 430-72-49, 0501-472-540

WYPOŻYCZALNIA naczyn. Organizacja imprez "Artur Sokół". Tel. (012) 389-74-75, 0601/51-51-30

TA OFERTA MA MOC

MIX electronics

autoryzowany dealer

*ceny netto, z wyłączeniem taryfy Halo 20. **Opłata aktywacyjna 11 zł netto** doliczana do pierwszej faktury. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Oferta ograniczona czasowo. Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM.

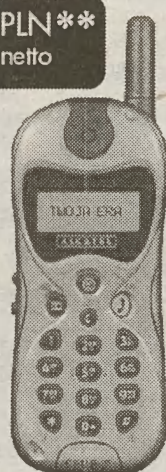
ceny netto. **Opłata aktywacyjna 11 zł netto doliczana do pierwszej faktury. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Oferta ograniczona czasowo. Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM.

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY:

- MIX electronics: Krynica, ul. Kraszewskiego 6, tel. (018) 471 61 06; 0604 203 252
- CENTRUM TELEKOMUNIKACJI I CENTRUM TELEFONII CYFROWEJ MIX electronics: Kraków, ul. Długa 65, tel. (012) 634 47 16
- MIX electronics: Kraków, ul. Starowiślna 50, tel. (012) 422 13 43
- MIX electronics: Kraków, ul. Wadowicka 8a, tel. (012) 266 87 72
- MIX electronics: Kraków, ul. Pilotów 6 „KrakChemia”, tel. (012) 411 21 33 w. 256
- MIX electronics: Kraków, ul. Kalwaryjska 22, tel. (012) 656 05 54
- MIX electronics: Dębica, ul. Rzeszowska, Centrum Handlowe „Raj”, tel. (014) 682 72 40; 0602 193 995
- MIX electronics: Bielsko-Biała, Centrum Handlowe „Bogmar”, ul. Partyzantów 22, tel. (033) 822 84 46; 0602 192 918
- MIX electronics: Ropczyce, Rynek 7, Centrum Handlowe „Interton”, tel. (017) 222 80 00
- PAGRES: Wadowice, al. M. B. Fatimskiej 20, tel. (033) 873 97 84
- MARGOPOL: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 5, tel. (014) 611 86 65
- BRAWO CHIP: Skawina, ul. Słowackiego 2, tel. (012) 276 27 88
- HOTEL „ŚLAWA”: Rabka, ul. Zakopiańska 2, tel. (018) 267 98 26

Alcatel
One Touch Club db

50,- PLN**
netto



Motorola M3888

50,- PLN**
netto



Ericsson T10s

99,- PLN*
netto

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Mad Max 3 — Arena śmierci

- film sensacyjny
- Australia 1985
- reż. George Miller/George Ogilvie
- wyk. Mel Gibson, Tina Turner

W trzeciej części trylogii Mad Max przybywa do Bartertown, miasta ludzi żyjących poza prawem. Rządząca w mieście Aunty Entity wita go z radością, mając nadzieję, że pomoże jej zniszczyć rywala Mastera, trzymającego pełną kontrolę nad źródłami energii. Pod budzącą lęk Kopułą Grzmotów dochodzi do rozstrzygającego pojedynku. Ciężko ranny Mad Max, po zwycięstwie zostaje pozostawiony przez Entity na bezludziu. Ratuje go plemię zdziczałych dzieci, z którymi bohater staje do walki przeciwko Bartertown... Z technicznego punktu widzenia film jest znakomicie zainscenizowany. Jest też mniej brutalny niż obie poprzednie części — Mad Max z 1978 roku i Mad Max 2 z 1982 roku.

■ Polsat, godz. 20.00

Konsul

- komedia kryminalna
- Polska 1989
- reż. Mirosław Bork
- wyk. Piotr Fronczewski, Maria Pakulnis

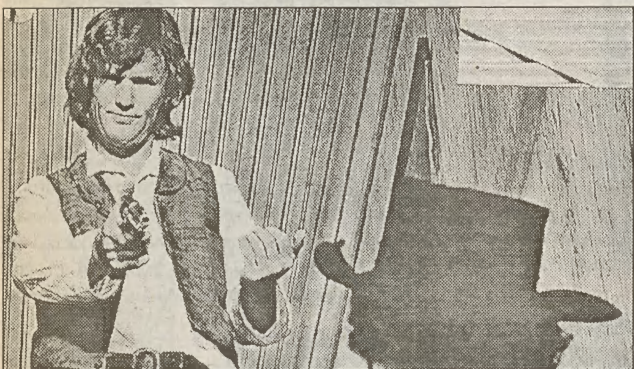


Sprytny oszust prowadzi przestępczą działalność, wykorzystując ludzką naiwność. Potrafi wyłudzić od łatwowiernych osób każdą ilość pieniędzy. Podając się za Jacka Ben Silbersteina doprowadza do otwarcia fikcyjnego konsulatu austriackiego we Wrocławiu. Interes kręci się, a jego bezkarnemu właścicielowi wciąż rośnie apetyt na zdobywanie coraz większych zysków... Dobra rozrywka, świetny scenariusz. Znakomita rola Piotra Fronczewskiego. Film nagrodzony został na Festiwalu Filmowym w San Sebastian w 1989 roku.

■ TVP 2, godz. 21.40

Pat Garrett i Billy Kid

- western
- USA 1973
- reż. Sam Peckinpah
- wyk. James Coburn, Kris Kristofferson, Bob Dylan



Głośny western, którego fabuła nawiązuje do rywalizacji dwóch wielkich postaci Dzikiego Zachodu — nawróconego szeryfa Pata Garretta i niepokornego rewolwerowca Billy'ego Kida... W role bohaterów wcielił się, obok Jamesa Coburna, znani artyści z kręgu muzyki folk i country — Kris Kristofferson i sam Bob Dylan, którego muzyka, a zwłaszcza ponadczasowy hit „Knockin' on Heaven's Door” stanowi integralną część filmu.

■ TVP 1, godz. 23.40

Jeszcze więcej szczegółów o telewizyjnych propozycjach znajdziesz w internecie
www.telemagazyn.com.pl



■ Związek otwarty
■ TVP 1, godz. 21.05

Reżyserką sztuki (której współautorem jest włoski noblista Dario Fo) i jednocześnie odtwórczynią głównej roli jest znakomita aktorka Krystyna Janda, która — wraz z resztą obsady (Marek Kondrat, Tomasz Borkowski, Artur Krucek) — gwarantuje udane widowisko.

6.00 Kawa czy herbata? 7.50 Kocham tylko ciebie (21) 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.25 Giełda 8.30 Wiadomości 8.45 Fragles (9) 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Mojesz prawodawca (1/6) — serial 10.55 Rodzina prawie doskonała 11.15 Gotowanie na ekranie 11.35 Giełda pracy, giełda szans

12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Kontrasty 12.30 Rolnictwo na świecie 12.45 Nieparzyści (3) — serial 13.10 Wszystko o działce i ogrodzie 13.45 Wizerunek: Matka Boska Kozielska — felieton 13.50 Sen o najjaśniejszej (2): Dzieje Uniwersytetu Wileńskiego — serial 14.30 Sfinks — zagadki historii: Polowanie na czarownicę w imię Boga. W katowniach inkwizycji (2-ost.) — film dokumentalny, Niemcy 1997 15.00 Wiadomości 15.10 Rynek — magazyn gospodarczy 15.30 Magazyn olimpijski

16.00 Muzyczny serwis Jedynki 16.10 Rower Błażeja 16.15 Teleexpress Junior 17.00 Teleexpress 17.25 Klan (331) — telenowela 17.50 Gość Jedynki 18.00 Moda na sukces (1107) 18.25 Gliny — magazyn policyjny 18.40 Auto Mix 19.00 Wieczorynka: Noddy 19.20 Zaproszenie do Teatru TV 19.30 Wiadomości

20.10 Mieć oczy szeroko otwarte: Fotoamator — film dok. 21.05 Teatr Telewizji — scena popularna: Związek otwarty — sztuka Dario Fo i Franca Rame, Polska 2000, reż. Krystyna Janda, wyk. Krystyna Janda, Marek Kondrat, Tomasz Borkowski, Artur Krucek 22.10 Relacja z wręczenia nagród Rady Programowej TVP S.A. 22.30 Monitor Wiadomości 22.55 Sportowy flesz 23.00 Nagrody filmowe Orły 2000 23.40 Pat Garrett i Billy Kid — western, USA 1973 (patrz omówienie) 1.25 Gospodarka — magazyn gospodarczy 1.50 Kronika Filmowa — magazyn filmowy 2.00 Wieści ze świata (9) — serial 2.25 Muzyczny serwis Jedynki

■ Mojesz prawodawca
■ TVP 1, godz. 10.00

Kiedy burza wyniszczyła krainę Kanaan, Izraelici powędrowali do Egiptu. Gdy stali się zagrożeniem dla egipskiego władcy, faraon wydał rozkaz, by Hebrajczyków zmuszać do najcięższych robót, a każdego ich syna topić w Nilu. Takiego losu zdołał uniknąć Mojesz, jako niemowlę puszczony w koszyku na rzekę...



■ W tym domu nie straszy
■ TVP 2, godz. 14.00

W pozornie nie zorganizowanym, ogromnym domu toczy się pełne ciepła i miłości, codzienne życie. Mieszka tutaj rodzina Tańskich, która składa się z trojga dzieci, ich rodziców i dziadków oraz ogromnego psa bernardyna. Mama wyjeżdża do Londynu, a Babcia z Anią mają poważne kłopoty w kuchni...

7.00 Telezakupy 7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 Złotopolscy (219) 9.00 07 zgłoś się (8/20): Dlaczego pan zabił moją mamę? 10.00 Feliks — przyjaciel na całe życie (1/13) — serial obyczajowy, Niemcy 1997 10.50 Dynastia Grimaldich (4-ost.) — film dok. 11.25 Na dobre i na złe (21) — serial

12.15 Familiada — teleturniej 12.45 Arka Noego — magazyn 13.10 KOC — Komiczny Odcinek Cykliczny 13.40 Dom z widokiem afrykańskim 14.00 Teatr dla Dzieci: W tym domu nie straszy — sztuka Witolda Beresia i Artura Więcka, Polska 1998, wyk. Dagnuta Szaflarska, Bronisław Pawlik, Anna Dymna, Piotr Machalia 14.40 Ojczyzna polszczyzna: Chłopański Ślązaki — program prof. Jana Miodka i Władysława T. Stecewicza 15.00 Fitness Club (3/26) — serial obyczajowy, Polska 1994 15.30 Krzyżówka szczęścia

16.00 Panorama 16.10 Podróż do ziemi obiecanej (1) — serial USA 1996-99 17.00 Małe ojczyzny: Kibucnik z Nir Oz — film dok. 17.20 Klasyka Polskiego Opola 17.30 Program lokalny 18.20 W sieci — mag. komputerowy 18.30 Panorama 18.55 Tele Millennium — teleturniej 19.20 Dwójkomania 19.30 Dlaczego to my — dla dzieci

20.00 Wesołe scenki z Górnego Śląska, czyli antologia humoru (1) 21.00 Panorama 21.25 Sport telegram 21.30 Dwójkomania 21.40 Konsul — komedia krym., Polska 1989 (patrz omówienie) 23.25 Ogród sztuk: U źródeł grzechu 00.00 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Jackson Pollock — film dok., W. Bryt. 1997 0.50 Kino bez granic: Barbara — dramat psych., Dania/Szwecja W 1760 roku 25-letni pastor Poul Aggersoe przybywa do portowego miasta Torshavn na Wyspach Owczych. Poznaje piękną wdowę Barbarę, która wywiera wręcz magiczny wpływ na mężczyznę. Mimo że wszyscy mu odradzają, żeni się z nią. Potem gorzko będzie żałował...

■ Feliks — przyjaciel...
■ TVP 2, godz. 10.00

Feliks i jego psi kumpel niszczą ogród sąsiada Koenigów, projektanta terenów zielonych. Ellen stara się uodbruchać oburzonego Schmidta i obiecuje, że sama doprowadzi ogród do porządku. Natomiast Felix zostaje ponownie wysłany do szkoły tresury... Pierwszy z 13 odcinków nowego serialu.



■ Nikita
■ Polsat, godz. 22.00

Specjaliści Sekcji Pierwszej przeprowadzają eksperymentalny zabieg na terroryście — Karlu Peruze, polegający na czasowym wymazaniu jego pamięci. Nikita ma odegrać rolę jego narzeczonej i tak sterować jego postępowaniem, żeby Karl doprowadził ją do magazynu skradzionych rakiet Anthrax...

6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Voltron (42) 7.25 Tom i Jerry (13) 7.50 Polityczne graffiti 8.00 Allo, Allo (9) — serial komediowy, W. Bryt. 1984-92 8.30 Wysoka fala (3/72) — serial przygodowy, USA 1994-96 9.30 Posłaniec szczęścia (61) — telenowela 10.30 Luz Maria (92) — telenowela 11.30 Miasteczko Evening Shade (82) — serial

12.00 Na własnych śmieciach (15/20) — serial 12.30 Idź na całość — show z nagrodami 13.30 Dyżurny Satyrk Kraju — program Tadeusza Drozd



14.00 Piramida — teleturniej 14.30 Twój lekarz — magazyn medyczny 14.45 Wystarczy chcieć 15.00 Tom i Jerry (14) — serial animowany, USA 1990-93 15.30 Informacje

15.55 Wysoka fala (4/72) — serial Mick za wszelką cenę musi odnaleźć mordercę dziewczęcy z agencji towarzyskiej, gdyż o zbrodnię podejrzany jest Joey... 16.45 Alvaro (93) — telenowela 17.45 Luz Maria (93) — telenowela 18.40 Super Express TV 18.55 Informacje 19.05 Posłaniec szczęścia (62) — telenowela

20.00 MEGA HIT: Mad Max 3 — Arena śmierci — film sensacyjny, Australia 1985 (patrz omówienie) 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka 22.00 Nikita (52) — serial sensacyjny, USA 1997 22.55 Wyniki losowania LOTTO 23.00 Informacje i biznes informacja 23.15 Prognoza pogody 23.20 Polityczne graffiti 23.35 Graczykowie (19) — serial komediowy, Polska 1999 0.05 Super Express TV 0.20 Czarny mściciel — thriller, USA 1972, reż. Robert Hartford-Davis, wyk. Martin Landau, Jim Brown, Brenda Sykes, Luciana Paluzzi 2.05 Muzyka na BIS 5.00 Pożegnanie

■ Czarny mściciel
■ Polsat, godz. 0.20

Gunn — jest właścicielem nocnego lokalu w Los Angeles. Pewnego dnia paraliżuje go wieść, że jego brat został zamordowany w tajemniczych okolicznościach. Gunn wypowiada wojnę gangowi terroryzującemu całą dzielnicę. Bohaterowi pomaga garstka przyjaciół — weteranów z Wietnamu...



■ Nigdy cię nie zapomnę
■ TVN, godz. 18.05

Antonio dowiaduje się, że Isabel, która była miłością jego życia jest śmiertelnie chora. Postanawia do niej pojechać mimo sprzeciwu zazdrośnej żony. Niestety Antonio przyjeżdża zbyt późno, by uratować jej życie. Na łóżku śmierci kobieta wyznaje mu, że zdecydowała się wyjść za innego mężczyznę tylko z woli ojca...

6.20 Anna (77) — telenowela, Argentyna 7.05 Telesklep 7.25 Delfy (21) — serial animowany 7.45 Przygody Animków (90) — serial animowany 8.10 Jim Button (12) — serial animowany 8.35 Maska (1) — serial animowany 9.00 Nigdy cię nie zapomnę (7) 9.50 Ibisekcja — talk show 10.40 Kłamstwo i miłość (23) 11.30 Telesklep

12.00 Labirynt namiętności (49) — telenowela, Meksyk 12.55 Wybacz mi — talk show



13.55 Delfy (21) — serial animowany 14.20 Przygody Animków (90) — serial animowany 14.45 Jim Button (12) — serial animowany 15.10 Mecz NBA: Huston Rockets — Utah Jazz

16.10 TVN Fakty 16.25 Sport 16.35 Rozmowy w toku — talk show 17.35 Wziewer TVN — magazyn sensacji i rozrywki 18.05 Nigdy cię nie zapomnę (8) — serial obyczajowy, Meksyk 19.00 TVN Fakty 19.25 Sport 19.30 Pogoda 19.35 Labirynt namiętności (50)

20.30 Milionerzy — teleturniej 21.20 Miasteczko (3) — serial 22.00 Supergliny 22.30 Fakty, ludzie, pieniądze — Wprost — magazyn 23.00 TVN Fakty 23.05 Kropka nad i 23.30 Zwirowana telewizja (8) 0.00 Wziewer TVN 0.30 Wprost TV — magazyn 1.00 Muzyka dla wielorybów — film obycz. Kanada 1994 Muzyk rockowy wybiera życie na odludziu, sam na sam z marzeniami, rozpamiętując nieudane małżeństwo i tworząc dzieło swego życia — Symfonię dla Wielorybów. Samotnie spędza cztery lata. Wtedy na jego pustkowiu pojawia się młoda dziewczyna, która najwyraźniej ucieka przed wymiarem sprawiedliwości...

■ Miasteczko
■ TVN, godz. 21.20

Tomek z Ireną decydują się na wspólne życie. Teresa nie wiedząc o decyzji Tomka, także przenosi się do Warszawy. Po pierwszych porażkach w nowej pracy postanawia być równie arogancka jak jej koleżanki. W Zagórnie jej siostra — Lucyna — przeżywa załamanie nerwowe z powodu romansu Marka...

TV POLONIA



■ Późne popołudnie
■ POLONIA TV godz. 20.00

Maria Siankowska mieszka w kamienicy wraz z dorastającą córką Tuńką i sublokatozem Januszem. Przyjmuje pod swój dach jeszcze jedną lokatorkę – Bożenę. Kiedy gospodyni zauważa, że Janusz zbyt interesuje się Bożeną, postanawia wyznać mu skrywaną miłość



■ Rajska plaża (11, 12)
■ TV 4 godz. 12.00, 19.00

Akcja serialu rozgrywa się w Gold Cost, które przyciąga młodych ludzi szukających sławy i dobrej zabawy z całej Australii – zawodowych surferów, ratowników, miłośników sportów ekstremalnych i modeli często jest to źródłem konfliktów i dramatów...

CANAL+



■ (K) Exodus według Salgado
■ CANAL+ godz. 20.00

Cykl 30 filmów dok. został zrealizowanych z okazji wystawy światowej sławy fotografa Sebastiao Salgado. Trzydziestominutowe opowieści to efekt sześciu lat pracy artysty. Salgado portretuje migrację ludzi, którzy opuszczają domy w poszukiwaniu nowego miejsca do życia.

HBO



■ Kontakt
■ HBO godz. 17.30

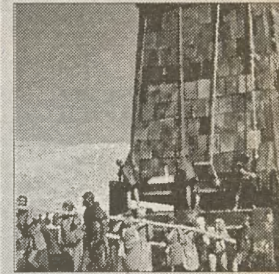
30-letnia kobieta-naukowiec, Ellie Arroway, wierzy w istnienie istot pozaziemskich. Niestety, jest w tym odosobniona. Pewnego dnia Ellie otrzymuje sygnał z Kosmosu. Mimo sprzeciwu społeczeństwa, buduje pojazd kosmiczny i wyrusza w przestrzeń

TELEWIZJA
KRAKÓW

■ Kobiety – ich prawdziwa...
■ TV KRAKÓW godz. 23.25

W przeszłości kobiety mogły wpływać jedynie na mężczyznę, z którym były związane. W dzisiejszym odcinku będziemy obserwować jak w Turcji komentuje się występy publiczne premier Tansu Ciller. Poznamy też prostą kobietę pracującą na roli, działającą społecznie.

RTL 7



■ Masada (2)
■ RTL 7 godz. 20.00

Kiedy Rzymianie zdobywają w 70 r.n.e. Jerozolimę, grupa buntowników chroni się w twierdzy Masada, przez rok odpierając ataki. Kiedy zwycięstwo Rzymian staje się nieuniknione, 960 mężczyzn, kobiet i dzieci popełnia samobójstwo, woląc śmierć od niewoli.

8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości 8.45 Czesy – katolicki magazyn inform. 9.00 Klan (325) – telenowela 9.30 Domowe przedszkole 10.00 Alfabet gwiazd: Rykowisko – komedia obyczajowa, Polska 11.15 Autoportrety we wnętrzu: Jan Dobkowski 11.40 Dziennik telewizyjny – satyr.

7.30 Program muzyczny 8.30 Teknoman (5) – serial dla dzieci 9.00 Masked Rider (5) – serial dla dzieci 9.30 Viper (1) – serial sensacyjny, USA 10.30 Sabrina nastoletnia czarownica (3) – serial komediowy, USA 11.00 Kolorowy dom (3) – serial komediowy, USA 11.30 Czułość i kłamstwa (5) – telen. Polska

7.50 Sto zdjęć naszego stulecia 8.00 (K) Fantometka – serial animowany 8.50 (K) Chochliki tv 9.00 (K) Przyjaciele 5 – serial komed. 9.30 (K) 13 Posterunek 2 – serial komed. 10.00 (K) Polska śmierć – film krym., Polska 11.25 (K) Delfiny: Tajemnice – dok. y 11.55 (K) Śmiertelny układ – komedia, USA

6.20 Więzy przyjaźni – dramat obyczajowy, Włochy 8.05 Plus minus zero – film kryminalny, USA 1998, reż. Jake Kasdan, wyk. Bill Pullman, Ben Stiller, Ryan O'Neal, Kim Dickens 10.00 Fala uderzeniowa – film sensacyjny, USA 11.35 Bohaterowie kina akcji: Jean-Claude Van Damme

8.30 Mieszkaj lepiej 8.45 To jest temat 9.00 Niezapomniany 10.30 Rodzina Nardich (10/20) – serial obycz., 11.20 Telewizyjna encyklopedia multimedialna 11.40 Taka jest szkoła 11.50 Bliżej sztuki 12.10 Lek z zielnej apteki 13.00 Telewizyjny magazyn 13.30 Telekurier 14.00 Panorama powiatów 14.30 Eastenders 15.00 Magiczny sklep zoologiczny 16.25 Kronika – flesz 16.30 Ludzie i wydarzenia 16.40 Rock'n'roll i inni 17.30 Kronika – wydanie regionalne 17.40 Załatwmy to razem 18.25 Temat dnia 19.00 Panorama powiatów 19.30 Wyspa dzieci 20.00 Telekurier 20.30 Niezapomniany 21.55 Nasza antena 22.00 Eastenders 22.30 To jest temat 22.45 Mieszkaj lepiej 23.00 Doktor Kildare (31/32) 23.25 ■ Kobiety – ich prawdziwa historia – serial dokumentalny

7.30 Sunset Beach 8.15 Z ust do ust 8.40 Szwajcarscy Robinsonowie – serial przygodowy, USA 9.35 Biedna mała bogata dziewczynka (6) – serial obyczajowy, USA 10.25 Kameleon 2 – serial SF, USA 11.15 City Life 12.30 Sunset Beach 13.15 Miłość i dyplomacja 13.40 Z ust do ust 15.15 Dziewczyna z komputera 15.40 Wszystko się kręci – serial dla młodzieży, USA 16.05 Potwór z bagien 16.30 Sunset Beach 17.15 Perla (134) – telenowela 18.05 City Life – serial obyczajowy 19.00 Zoom 19.30 Nie z tego świata – serial komediowy, USA 20.00 ■ Masada (2) – film historyczny, USA 21.45 McCall – serial sensacyjny, USA 22.40 Alfred Hitchcock przedstawia – serial sensacyjny, USA 23.05 Tajemnica córki – thriller, USA 0.40 Kariera maklera – serial obyczajowy, Kanada

12.15 7 dni świat – program publicyst. 12.45 Klan (325) – telenowela 13.10 Spojrzenie na Polskę – program publicystyczny 13.30 ■ Modrzejewska (4/7): Tworzenie siebie – serial biograficzny, Polska 1989

15.10 Ojczyzna-polszczyzna: Niszczarka i trzymacz – program prof. Jana Miodka i Władysława T. Stecewicz 15.25 360 stopni dookoła ciała: Wszystko o mózgu – budowa i funkcje, pamięć, sen, ból i cierpienie 15.45 Autoportrety we wnętrzu: Zuzanna Janin

12.00 ■ Rajska plaża – serial dla młodzieży, USA 1993 (50 min) Do Gold Cost zjeżdżają młodzi ludzie szukający sławy i dobrej zabawy z całej Australii. Obecność tak wielu silnych osobowości często staje się źródłem konfliktów...

13.00 TV Shop – magazyn reklam. 13.15 Program własny 13.45 Latający dom (6) – anim. 14.15 Sally czarownica (6) – anim. 14.45 Program muzyczny 15.45 Teknoman (6) – serial dla dzieci

13.30 Cybernet – magazyn komp. 14.00 Aktualności filmowe 14.30 (K) A to historia! – anim. 15.00 (K) Gwiazdor psiej budy – film obyczajowy, USA 1998, reż. George Miller, wyk. Matt Frewer, Trevor Morgan, Allison Hossack, Rhea Perlman Scott Wagner – za sprawą swojego dokuczliwego psa – traci klienta i zostaje wyrzucony z pracy. Kiedy jednak spotyka człowieka poszukującego wyjątkowych psów, wszystko się zmienia. Agent odkrywa, że pies Scotta to niespotykany talent...

12.05 Rąbek duszy – komedia, USA 1998, reż. Peter Duncan, wyk. Geoffrey Rush, Frances O'Connor, Heather Mitchell, David Wenham

13.30 Jeszcze tylko ten las – dramat psychologiczny, Polska 1991, reż. Jan Łonicki, wyk. Ryszarda Hanin, Joanna Friedman, Marta Klubowicz-Różycka

15.00 ■ Uwodzielki Hollywood: Michelle Pfeiffer – mag. film.

15.30 Pościg – film przygodowy, USA 1999, reż. Peter Svatek, wyk. Shane Meier, Roy Scheider, Michael Biehn, Lynda Boyd

16.00 Muzyczny serwis Jedynki 16.15 Teleexpress Junior – program dla młodzieży 16.20 Rower Błęzeja 17.00 Teleexpress 17.15 Drynda – program dla dzieci 17.45 Sportowy tydzień 18.40 Gość Jedynki 18.50 Klan (325) – telenowela 19.15 Dobranocka

16.45 Sabrina nastoletnia czarownica (4) – serial komediowy, USA 17.15 Kolorowy dom (4) – kom. 18.00 ■ JAG – Wojskowe Biuro Śledcze (3) – serial sensac., USA 18.50 Magazyn ciekawostek i sensac. 19.00 ■ Rajska plaża (11, 12) – serial dla młodzieży, USA

16.30 (K) Olbrzymy – dok. 17.00 (K) Wielki przekręt – komedia, USA 18.30 (K) Fantometka – anim. 18.55 (K) Opowieści potworne 19.20 Nie przepag 19.25 Diabelski Młyn 19.40 Łapu Capu – chochliki telewizyjne 19.50 Sto zdjęć naszego stulecia

17.05 Cinema, Cinema – magazyn filmowy

17.30 ■ Kontakt – film SF, USA 1997, reż. Robert Zemeckis, wyk. Jodie Foster, Matthew McConaughey, Tom Skerritt, Angela Bassett Kobieta-naukowiec buduje pojazd kosmiczny i wyrusza w przestrzeń kosmiczną.

20.00 ■ Alfabet Gwiazd: Późne popołudnie – film obyczajowy, Polska 1964, reż. Aleksander Ścibor-Rylski, wyk. Wanda Łuczycka, Magdalena Zawadzka, Elżbieta Kępińska, Franciszek Pieczka 21.20 Biografie: Posłuchajcie przypowieści o życiu szczęśliwym – film dokumentalny 22.00 Rozmowy z córką – film dokumentalny 22.30 Panorama 22.50 Sport telegram 23.00 Business Report – magazyn gospodarczy 23.30 Album Chopinowski: Telewizyjne wydanie dzieł wszystkich Fryderyka Chopina (3): Lata 1826-27

0.00 Monitor Wiadomości 0.35 Zaproszenie: Wrocław – turystryczny alfabet

20.10 Czułość i kłamstwa (6) – telenowela, Polska 1999, reż. Maciej Dejczer (30 min) 20.40 Kobieta na krawędzi – dramat obyczajowy, USA 1992, reż. Chris Thomson, wyk. Deirdre Hall, Leslie Charleson, Colleen Zenk Pinter, Josh Taylor (89 min) 22.10 Magia mody – magazyn mody 22.40 Meta – program internetowy dla młodzieży 23.10 Nic świętego (1) – serial obyczajowy, USA 1997 Proboszcz parafii świętego Tomasza, ojciec Ray, zostaje wyrzucony z posiedzenia rady miejskiej za nazbyt gorliwą obronę kuchni dla bezdomnych. 23.55 Czułość i kłamstwa (6) – telenowela, Polska 1999, reż. Maciej Dejczer

20.00 ■ (K) Exodus według Sebastiao Salgado – serial dokumentalny 20.05 (K) Kłopoty gangstera – komedia sensacyjna, USA 1998, reż. Mark Malone, wyk. Joe Mantegna, Jennifer Tilly, Vincent Berry, John Capodice 21.35 (K) Światłoczuła miłość – dok. 22.30 (K) Szanghajska triada – dramat sensacyjny, Chiny/Francja 1995, reż. Yimou Zhang, wyk. Li Gong, Baotian Li, Liu Jiang, Wang Xiaoxiao 1.05 (K) Kodeks zbrodni – film sensacyjny, USA 2.35 (K) Deser: Pilnować zółwi – film krótkometrażowy 2.55 ■ (K) W strefie cienia – film sensacyjny, W. Brytania, reż. Geoffrey Reeve, wyk. Michael Caine, Kenneth Colley, James Fox, Leslie Grantham

20.00 Dziwne zachowania dojrziałych płciowo mieszkańców dużych miast w okresie łączenia się w pary – komedia, Niemcy 1998, reż. Marc Rothmund, wyk. Cosma Shiva Hagen, Brend Tauber, Christoph Waltz, Maria Wordemann 21.35 Rodzina Soprano – serial kryminalny, USA 1998 22.35 Od wesela do wesela – komedia, USA 1998, reż. Frank Coraci, wyk. Adam Sandler, Drew Barrymore, Christine Taylor, Allen Covert 0.15 Fala uderzeniowa – film sensacyjny, USA 1999, reż. Rodney McDonald, wyk. Mel Harris, Ice-T, Justin Lauer, James Russo 1.50 HBO Na Stojaka: Daniec tłok show c.d. – program rozrywk.

■ Modrzejewska (4/7)
■ TV POLONIA godz. 13.30

Helena w Krakowie angażuje się w teatr. W pierwszych otrzymanych rolach objawia się jej wielki talent, toteż szybko staje się rywalką Hoffmanowej. Zimajer porywa dziecko. Helena, w czasie gdy przeżywa wielki ból i rozpacz, poznaje Karola Chłapowskiego.

■ JAG – Wojsk. Biuro Śledcze (3)
■ TV 4 godz. 18.00

Serial sensacyjny, którego bohaterem jest porucznik marynarki wojennej – Haron Rabb, prawnik i członek Wojskowego Biura Śledczego – JAG. Harm oraz jego piękne i wyjątkowo inteligentne partnerki są zawsze na pierwszej linii ścigając przestępców.

■ (K) W strefie cienia
■ Canal+ godz. 2.55

Film sensacyjny, W. Brytania Doświadczony gangster Jack Haskill po wyjściu z więzienia planuje swój największy skok. Jack chce napaść na furgonetkę przewożącą gotówkę oraz papiery wartościowe. Gdy wszystko jest już gotowe, pojawiają się nagle trudności...

■ Uwodzielki Hollywood
■ HBO godz. 15.00

Uwodzielki Hollywood to cykliczny magazyn filmowy prezentujący portrety największych w ostatnich latach specjalistek od uwodzenia na ekranie. Artystki te często taką samą sławą cieszą się i poza ekranem. Bohaterką dzisiejszego spotkania jest Michelle Pfeiffer.



8.00 W naszym kręgu (145) 8.30 Sąsiedzi 9.00 Ricki Lake 10.30 Metamorfoza 11.00 Oprah Winfrey przedstawia 12.00 Wszystkie moje dzieci (121) 13.00 Cosby (2) 13.30 Potyczki Jerry'ego Springera 14.00 Ricki Lake 15.00 W naszym kręgu (145) 15.30 Drogie świętoszki (90) – serial obyczajowy, W. Bryt. 16.00 St Tropez (8) 17.00 Na pomoc zwierzętom dok. 17.30 Ricki Lake 18.30 Zwycięska drużyna (41) 19.00 Star Trek (35) 20.00 Trudne powroty (11) – serial obyczajowy, Australia 21.00 Życie zaczyna się po trzydziestce (29) 22.00 Dilbert (11) – serial animowany, USA 22.30 Akcja! (10) – serial komediowy, USA 23.00 Historie o duchach – dok. 0.30 Zwycięska drużyna (41) – telenowela 1.00 Zdrówka (76) – serial komediowy, USA



9.00 (P) Jurassic: Zatoka dinozaurów 9.30 (P) Na ratunek przyrodzie 10.00 (P) Hitler: Kusiciel 12.00 (P) Katastrofa: Niebezpieczne napięcia 12.30 (P) Łowcy duchów: Egzorcysta 13.00 (P) Szaleństwa na kółkach 13.30 (P) Flightline, czyli wszystko o maszynach latających 14.00 (P) Nowe odkrycia: Zagrożone gatunki 15.30 (P) Vademecum twardziela: Opowieści o przetrwaniu 16.30 (P) Ciekawostki Discovery 17.00 (P) Połączenia: Podstawy 18.00 (P) Skrzydła: Misja zagłady 19.00 (P) Poza rok 2000 19.30 (P) Ciekawostki Discovery 20.00 (P) Badacze cudów 21.00 (P) Tajemnice niewyjaśnionego – święte miejsca i mistyczne duchy 22.00 (P) W poszukiwaniu zaginionych cywilizacji – zapomniana wiedza

POLSAT 2

8.00 Szampańskie podróże (2) 9.00 Graffiti 9.10 Kalejdoskop 9.40 Super Express TV 10.00 INFORMator giełdowy 10.25 Przegląd wydarzeń tygodnia 11.00 40 lat minęło – Polskie Kroniki Filmowe 12.00 Ludzie naszej epoki (2) – dok. 13.00 60 minut 13.55 Biznes TV 14.00 Barbara Walters (2) – serial dok. 15.00 Informator 15.30 Informacje 16.00 Na pastwę płomieni (2) – serial dokumentalny 16.25 Burza nad Bałkanami (2) – dok. 17.00 Real TV (5) – serial dokumentalny 17.30 Informacje 17.45 60 minut – magazyn reportażu CBS 18.40 Temat dnia 18.55 Real TV (6) – dok. 19.25 Informacje krajowe 19.40 Super Express TV 19.55 Sekrety gwiazd (2) – serial dokumentalny 20.50 Informacje 21.40 Graffiti

EUROSPORT

8.30 (P) Kolarstwo: PŚ – wyścig Paryż – Roubaix 9.30 (P) Sport motocyklowy: Motocrossowe MŚ – zawody w Valkenswaard 10.30 (P) Sport motocyklowy: Motocyklowe MŚ – Grand Prix Japonii w Montegi 12.00 (P) Wyścigi formuły Nascar – zawody w Martinsville 13.30 (P) Piłka nożna: Legenda Mistrzostw Europy 14.30 (P) Kolarstwo: PŚ – wyścig Paryż – Roubaix 15.30 (P) Skoki do wody: Puchar Europy w Rostocku 17.30 (P) Strzelectwo: Zawody w Dortmundzie 18.30 (P) Eurogol – magazyn piłkarski 20.00 Sport motocyklowy: Halowe zawody PŚ w trialu w Lizbonie 21.00 (P) Boks: Walki zawodowców 22.00 (P) Sumo: Turniej Basho w Osace 23.00 (P) Eurogol – magazyn piłkarski

Tarnowska Panorama Filmowa zakończona

Anioły i skrzypce

Zakończyła się Tarnowska Panorama Filmowa, w ramach której od 31 marca w kinie „Millenium” pokazanych zostało 15 najciekawszych filmów minionego roku. Znaczący film i młodzieżowe jury uhonorowało dystrybutorów najlepszych tytułów „Gałązkami Tarniny”.



Elodie Bouchez w nagrodzonym filmie „Wysnione życie aniołów”

Fot. Serwis SOLOPAN

Główne wyróżnienie TPF, złotą statuetkę „Gałązki Tarniny”, jury pod przewodnictwem Krzysztofa Majchrzaka (wybitne kreacje m.in. w filmach Jakuba Kolskiego), przyznało francuskiemu obrazowi „Wysnione życie aniołów” w reżyserii Erica Zonki (dystrybucja Solopan) za „wnikliwy portret wrażliwości”. Publiczność i studenci swoje nagrody (odpowiednio srebrne i brązowe „gałązki”) przyznali „Purpurowym skrzypcom” Francoisa Girarda (dystr. VISION). Obradujące równolegle jury młodzieżowe nagrodziło zaś film Pedro Almodovara „Wszystko o mojej matce”. Wśród pokonanych znalazły się m.in. faworyzowane tytuły oscarowe: „American Beauty”, czy „Wbrew regułom”. Specjalną, pozaregulaminową nagrodę jury, otrzymał natomiast niemiecki obraz w reż. Toma Tykwera „Biegnij, Lola, Biegnij” (dystr. Best Film) za „ umiejętne łączenie innowacji technicznych z siłą prawdziwych emocji”.

Przypomnijmy, że tegoroczna edycja przeglądu była największym sukcesem komercyjnym w historii imprezy. Sprzedano ponad trzysta biletów, licząca sześćset miejsc sala kina zawsze wypełniona była po brzegi, często brakowało biletów. Każdy seans nagradzany był brawami, jury młodzieżowe wydawało „Gazetę Festiwalową”, spotkanie Krzysztofa Majchrzaka z młodzieżą przerodziło się w długą, burzliwą dyskusję na temat funkcjonowania filmu w kulturze.

Walory artystyczne i kulturotwórcze imprezy szybko docenili dystrybutorzy. — Konsekwentnie promująca kino „z ambicjami”, firma Gutek Film, patron medialny imprezy (obok miesięcznika „Cinema”), po sukcesie przeglądu, zdecydowała się firmować także kolejne przedsięwzięcia kina „Millenium” — mówi jego szef Łukasz Maciejewski. — Już niebawem tarnowianie będą mieli okazję uczestniczyć w retrospektywie filmów Woody Allena i w festiwalu twórczości Larsa von Triera. Swoją akces do kolejnych imprez firmowanych przez Mościcką Fundację Kultury zgłosili także inni dystrybutorzy (m.in. VISION i Solopan). (ART)



Półtora tysiąca zaproszonych gości w Bazylice Mariackiej i kilka setek krakowian stłoczonych przed teatrem na przykościelnym placu wysłuchało w minioną sobotę najnowszy utwór Jana Kantego Pawluśkiewicza — oratorium „Droga, Życie, Miłość. O Męce i Zmartwychwstaniu Pana” do tekstu Leszka Aleksandra Moczulskiego. To było największe, a dla kompozytora i 270 wykonawców najważniejsze przedsięwzięcie. Oratorium, to kolejna z wielkiego koncertowego cyklu Nieszporów Ludźmierskich i Harf Papuszy kompozycja — osobista refleksja Pawluśkiewicza i Moczulskiego nad Wielkim Tygodniem. Rozpoczyna się Niedzielą Palmową, radością, entuzjazmem. Potem następują rozważania Wielkiego Czwartku, Piątku, Droga Krzyżowa i Śmierć na Krzyżu, Wielka Sobota i rezurekcja. W utworze wykorzystano również lacińskie antyfony, fragmenty modlitw brewiarzowych, psalmy i Pieśń o Zmartwychwstaniu Pańskim Jakuba Lubelczyka z poł. XVI w. To pierwsza kompozycja Pawluśkiewicza, w której znalazła się partia narratora — w tej roli wystąpił znakomity Jan Frycz. A obok niego inni wspaniali artyści polscy: solistka Teatru Muzycznego w Gdyni Jagna Jędrzyńska, Elżbieta Towarnicka, Justyna Steczkowska, Grzegorz Turnau, Zbigniew Wodecki. Towarzyszyła im Orkiestra i Chór Filharmonii Śląskiej w Katowicach, Chór Akademii Muzycznej w Katowicach, Chór Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach oraz Orkiestra Dęta Kopalni Węgla Kamiennego w Katowicach pod wodzą Mirosława J. Błaszczyka. Kompozytor zapowiada, że będzie robił wszystko, by oratorium w wersji płytowej trafiło do szerszego grona odbiorców (AG), Fot. Jacek BEDNARCZYK/PAP

Reportaże Wojciecha Tochmana

Szukanie prawdy

W Wydawnictwie Znak ukazał się zbiór reportaży Wojciecha Tochmana „Schodów się nie pali”. Jedenaście pasjonujących i z talentem opisanych historii, to m.in. próba zgłębienia prawdy o życiu i śmierci Grzegorza Przemyka czy przejmująca historia o matce himalaistki Wandy Rutkiewicz.

Tochman nie nazywa rzeczy po imieniu. Zostawia czytelnikowi miejsce na własne przemyślenia i wnioski. Czasami podsuwa wskazówki, tropem których podążamy po zakończonej lekturze. Nadal żyjemy życiem bohaterów, dociekając, czemu tak a nie inaczej potoczyły się ludzkie losy. I czy można było odwrócić fatalny bieg wydarzeń.

Swoje historie autor tka miernie, naświetlając rzecz z wielu punktów widzenia. Szuka prawdy, zgłębiając ludzką biedę, kompleksy, i tęsknoty, wiodące do dramatów nie-



raz ostatecznych. Do śmierci. Niepowtarzalny klimat tworzy oszczędnymi środkami wyrazu, dogłębnie wnikając w psychikę swych bohaterów.

Jest też rzecznikiem pewnych etycznych zasad obowiązujących piszącego. Przyznaje, że w wielu wypadkach rezygnuje z dopowiedzeń, zmie-

nia pieć i realia, jeśli mogłoby to zaszkodzić jego bohaterom, a dla prawdy psychologicznej nie ma większego znaczenia. Wyciszony i powściągliwy w traktowaniu ludzkich losów nie przekracza granic, których przekraczać nie należy. Zrazem trzyma w napięciu, sprawiając, że z żalem odkładamy książkę.

Wojciech Tochman jest krakowianinem, dziennikarzem „Gazety Wyborczej”, założycielem Fundacji „Itaka” pomagającej rodzinom osób zaginionych. (mar)

Wydawnictwo ZNAK przygotowało dla naszych Czytelników książki Wojciecha Tochmana. Wystarczy zatelefonować dziś o godz. 12 pod numer 012/430-44-28 odpowiedzieć na pytanie jaki program telewizyjny prowadzi autor.

Tydzień rozpocznie się warsztatami dramatycznymi w PWST, (poniedziałek i wtorek) które poprowadzi Hans-Thies Lehmann. W poniedziałek o godz. 18 nastąpi otwarcie wystawy „Heiner Müller 1929-1995”. Wtorkowy wieczór upłynie na scenicznym czytaniu „Anatomii Tytusa” w teatrze „Pod Ratuszem”. W środę Pracownia Dramatu Instytutu Filologii Polskiej UJ zaprasza na symposium „Obcy, czy po prostu nieznan?” w czwartek o godz. 18 w Goethe Instytut odbędzie się dyskusja z udziałem tłumaczy i reżyserów „Dramaty szekspirowskie Heinerja Müllera”.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Goethe Instytut (Rynek Główny 20) pod numerem 422-69-02. (mar)

poniedziałek, 10 kwietnia 2000 r.

• Wschód słońca — 5.50 • Zachód słońca — 19.26
• Wschód księżyca — 9.41 • Zachód księżyca — 1.16

Dzień dłuższy od najkrótszego o 5 godz. 54 min, a krótszy od najdłuższego o 3 godz. 7 min.

Imieniny:

Borysa, Makarego, Michała, Małgorzaty

Osoby urodzone 10 kwietnia osiągną w życiu powodzenie dzięki zaletom swego charakteru. Są szlachetne, serdeczne, lojalne. Odnazają się dużą wrażliwością, humorem, cierpliwością. Lubiane przez wszystkich, bawią towarzystwo, skrzępowcem, zawsze elegancko ubrane, odcytane, zorientowane we wszystkich trendach.

POGODA



Polska południowa jest pod wpływem niżu z centrum nad Półwyspem Pirenejskim. Temperatura minimalna nocą od -6 do -2 st., w Tatrach -9 st. Rano lokalnie mgła. W ciągu dnia początkowo pogodnie, później wzrost zachmurzenia i lokalnie przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 do 12 st., w Tatrach -3 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 994 hPa). Jutro pogodnie.

BIOPROGNOZA: korzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

Księżyc przebywa od godz. 2 w nocy w znaku Raka.

• **BARAN** — Nie jest wykluczone, że zaczniesz bardzo wolno się rozkręcać.
• **BYK** — Dobry czas na nawiązanie kontaktów rodzinnych.
• **BLIŹNIĘTA** — Jeśli masz takie możliwości pomyśl również o sprawach charytatywnych.
• **RAK** — Nowy cykl rozwoju. Szansa na ciekawe pomysły finansowe.
• **LEW** — Dobry dzień na intuicyjne rozwiązywanie problemów.
• **PANNA** — Warto mierzyć wyżej niż sądzisz, że na to zasługujesz.

• **WAGA** — Czas rozwoju wewnętrznego połączony z powodzeniem w sprawach finansowych.
• **SKORPION** — Masz szansę nadrobić powstałe zaległości.
• **STRZELEC** — Dobry czas dla kontaktów z zagranicą.
• **KOZIOROŻEC** — Dystans do świata pozwoli Ci zrealizować zamierzenia finansowe.
• **WODNIK** — Warto przedyskutować swoje plany, a nawet poddać je krytyce.
• **RYBY** — Masz szansę załatwić najtrudniejsze i najbardziej skomplikowane sprawy.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

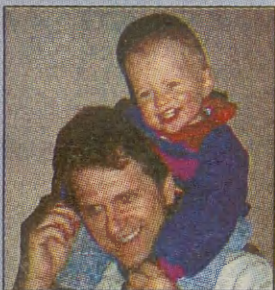
Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

NASZA SONDA

W drodze

Coraz częściej krakowianie spotykają na ulicach, w centrach handlowych, przed kościołami ludzi zbierających datki na charytatywne cele. Czy nie są zmęczeni mnogością takich akcji? Czy chętnie wrzucają pieniądze do puszek i kupują cegiełki, czy też podejrzliwie spoglądają na identyfikatory kwestujących?



Adam Wielogórski z synem Dominikiem
właściciel firmy reklamowej

— Akcji jest coraz więcej. Nie zauważyłem jednak, by były przeprowadzane w nachalny sposób. Ci, którzy chcą wesprzeć szczytny cel bez przymusu sięgają do kieszeni czy portfela. Z drugiej strony Polakom żyje się teraz dużo lepiej, niż przed 10-15 laty. Można przecież raz odmówić sobie piwa i przeznaczyć drobną kwotę dla potrzebujących.



Barbara Tajka
optyk

— Kto nie chce dawać datków, przechodzi obojętnie obok. Nikt za nim nie goni i nikt nie nagabuje. Ja przynajmniej nie spotkałam się z takim zachowaniem u kwestujących.



Zbigniew Iwański z synem Maćkiem
wydawca książek

— Nigdy nie mam pewności, czy pieniądze zbierane na ulicy trafiają do potrzebujących, czy też do kieszeni sprytnych naciągaczy. Dlatego zawsze wolę dać pieniądze konkretnej osobie, której widać, że się nie przelewa albo wesprzeć wiarygodną akcją, jak chociażby „Pola nadziei” organizowane przez hospicjum opiekujące się chorymi na raka. (Nit)

WAWEL. Tak jest od wieków...

Królowie budzą się o 10



Choć już kwiecień, ale dla przewodników wycieczek turystycznych i tak jeszcze trwa sezon zimowo-martwy. Co trudno jest zrozumieć zwyczajnemu obywatelowi, bowiem w niedzielę na Wawelu były naprawdę wielkie tłumy zwiedzających.

Godz. 9. — królowie jeszcze śpią i dlatego na wzgórzu panuje cisza. W niedzielę wyjątkowo mogą dłużej pospać do... 10, w pozostałe dni obcują z turystami już od godz. 9.30. Ponieważ rozmowy owe są o wysokiej randze, więc należy za nie płacić. Oczywiście bez pośrednika (przewodnika) nie ma co robić u dostojników. A tłumaczowi również coś się należy. Jeżeli zebrała się grupa do 9 osób polskojęzycznych, wystarczy 40 — 77 zł, w zależności, ile obiektów chcemy obejrzeć. W wypadku wycieczek wieloosobowych (10 — 35) to już od 50 do 140 zł. Posłannicy zagraniczni z reguły są bogatsi, niech więc płać więcej — od 50 do

175 zł. Obcokrajowcy znający język: angielski, niemiecki, włoski, francuski, rosyjski, węgierski, szwedzki, spokojnie mogą przyjechać na audiencję do królów polskich. Dla nich znajdzie się tłumacz na zamku.

Straż bacznie chroni snu naszych przodków i spokoju na wzgórzu, dlatego wcześniej niż przed godz. 9 wejście tam jest zamknięte. Pełnoprawnymi gospodarzami czują się wówczas tylko gołębie, jak wiadomo przebrana ochrona dworu królewskiego. I... kot swawolnie spacerujący po ogrodzie.

Godz. 9.20 — długiej kolejki po bilety jeszcze nie ma. Stoi przed kasą tylko 7 — 10 osób. Pozostali zajęli sobie miejsce, ale wolą w tym czasie pomarzyć o blyciu Królewską Wysokością, robiąc krótką przechadzkę wokół niby swego domu.

Godz. 9.40 — Śniadanko już dla gości gotowe! Serwują w zamkowej kawiarni iście po królewsku.

Godz. 9.45 — Zwiedzających coraz więcej. Aby oczekiwanie na spotkanie z ich dostojnościami nie było nudne, Niemki zaczęły tańczyć walczyka. Być może próba przed wielkim bałem świątecznym? Francuzów zaciękało, co jest na horyzoncie — obserwowali życie krakowian przez lornetkę. Parę młodych Bawarczyków zamówiło sobie piwko.

Godz. 10 — Witamy serdecznie na zamku! Wszyscy szybko wracają na swoje miejsca w kolejkę. Kilku Polaków nie doszło do porozumienia z Angielką — Przecież umawialiśmy, że będziemy stać za panią? — Ale umawialiśmy tylko na 5 minut, was nie było 30, dlatego już nie stoicie za mną. Ależ pedantyczni ci Anglicy!

Godz. 11, 12, 13... królowie nie mają czasu nawet na króciusenką przerwę. Polska tradycja każe godnie gości przyjmować, szczególnie

Anna GÓRSKA



Uroczysta msza św. w intencji ofiar niemieckiej zagłady, odprawiona wczoraj w Kościele Garnizonowym, rozpoczęła trzydniowe obchody 55. rocznicy wyzwolenia Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. W nabożeństwie wzięły udział poczty sztandarowe kombatanckie, więźniarskie, harcerskie, szkolne oraz rodziny więźniów. W ławkach zasiadło kilka wiekowych osób z chustami w charakterystyczne białobłękitne pasy. Oni umknęli śmierci w obozie. Dziś o godz. 12 złożone zostaną kwiaty w byłym obozie koncentracyjnym w Płaszowie, byłej siedzibie Gestapo przy ul. Pomorskiej 2, na obelisku rozstrzelanych więźniów z Montelupich przy ul. Grottgera oraz byłym więzieniu kobiecym przy ul. Helclów. Jurto w południe natomiast zostanie oddany hold ofiarom hitlerowców przy pomniku więźniarskim na cmentarzu Rakowickim (Nit), Fot. Małgorzata NITEK

Dla chorych na białaczkę i raka

Aukcja i kwesta

Około 60 tys. zł to dochód z sobotniej aukcji w Pałacu Pod Baranami. Pieniądze trafią na leki i wsparcie programu transplantacji szpiku w Klinice Hematologii Szpitala Uniwersyteckiego. Wyniki sobotnio-niedzielnej kwesty na rzecz Hospicjum św. Łazarza opiekującego się chorymi na raka będą znane dopiero dziś po południu. Metalowe puszki z datkami krakowian czekają w pancernych szafach na komisyjne otwarcie.



Licytacja 135 dzieł trwała blisko dwie godziny

Fot. Małgorzata NITEK

Na piątą z kolei aukcję, organizowaną przez Fundację Profilaktyki i Leczenia Chorób Krwi im. prof. Juliana Aleksandrowicza, zgromadzono 135 dzieł sztuki. W sobotnie popołudnie w Pałacu Pod Baranami zjawili się ponad 150 osób, połowa poprosiła o numerki do licytacji. Przez dwie godziny goście oglądali obrazy, przygotowano dla nich także występ artystów z Piwnicy Pod Baranami: Ewy Wnuk-Krzyżanowskiej, Oli Maurer i Szymona Zychowicza.

Najwyżej, na 3,5 tys. zł, wylicytowano „Husarię” namalowaną w 1950 r. przez Jerzego Potrzebowskiego. Nabywca tak bardzo chciał kupić obraz, że z braku innych chętnych podbił stawkę z prowadzącym licytację Andrzejem Starmachem (dzieło, zgodnie z regulami tej aukcji, nie mogło być sprzedane poniżej ceny zabezpieczającej). „Zaćma zaćmiona” rysunek tuszem Magdaleny Abakanowicz poszedł za 2400 zł, a dwa „Sopoty” Jana Cybisa za 2,5 i 3 tys. zł, akwarela Jerzego

Dudy Gracza za 1900 zł. Nabywców nie znalazło ponad 20 dzieł, m.in. rzeźba „Żaby” Bronisława Chromego, choć licytator zachęcając, sugerował, iż żaba może zamienić się w królewicza. Nadal można je kupić. Bliższe informacje — pod numerem telefonu 421-36-59.

— Ty się na mnie patrz! — dobrodusznie zganił Andrzej Starmach jednego z licytujących, który wzrokowo konsultował z żoną podbijanie stawki.

Najwięcej, osiem obrazów, kupiła mieszkanka Poznania, która specjalnie przyjechała na aukcję do Krakowa.

— Z 5 mln zł, jakie wyłożyliśmy na remont i wyposażenie Kliniki Hematologii, około jedna dziesiąta to dochód z aukcji. Pieniądze z Ministerstwa Zdrowia nie wystarczają na sfinansowanie w całości programu transplantacji. 50 tys. zł to koszt przeszczepu szpiku u jednego pacjenta. To niedużo, ale warto. W półtora roku wykonaliśmy 70 takich zabiegów — mówił Aleksander Skotnicki, szef kliniki. (Dokończenie na str. III)



Kilkaset osób przez ponad godzinę oblegało Halinę Młynkową, Janusza Musę i ich kolegów z zespołu Bratanki, którzy wczoraj w sklepie płytowym Music Corner podpisywali swoje debiutancką płytę „Ano!”. Album, znakomicie przyjęty przez słuchaczy dzięki promocyjnej piosence „Czerwone korale”, sprzedaje się równie rewelacyjnie. W dniu premiery hurtownie złożyły zamówienia na 27 tys. płyt i kaset. Dzień wcześniej Bratanki można było zobaczyć w Zaułku Niewiernego Tomasza, gdzie telewizja Polsat realizowała program o fenomenie krakowskiej grupy, która łącząc folklor różnych narodów z rockiem, stworzyła oryginalną i przebojową muzykę, będącą odpowiedzią na sukces piosenek Kayah i Bregovića (ART), Fot. Anna OSZEK

DOBCZYCE. Inicjatywa mieszkańców Stawiają na rozwój

W Dobczycach z inicjatywy grupy mieszkańców powstało Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Dobczyce. Zrzesza ono kilkadziesiąt osób, które chcą współuczestniczyć w rozwoju gminy i kreować jej pozytywny wizerunek. Na niedawnym spotkaniu SRGD, spośród jego członków zostały wyłonione władze. W skład zarządu weszli: jego prezes Małgorzata Gajda, wiceprezes Franciszka Soboń oraz ksiądz dziekan Jan Cendrak, ks. proboszcz Michał Mikołajczyk, Zbigniew Zaręba. Wśród członków stowarzyszenia znalazły się również osoby zabiegające o udostępnienie i zagospodarowanie Jeziora Dobczyckiego dla celów rekreacyjnych.

— Stowarzyszenie, opierające działanie na pracy społecznej swoich członków, postawiło sobie za nadrzędny cel inicjowanie i wspieranie działań na rzecz wszechstronnego rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego gminy. SRGD będzie współuczestniczyć w inicjatywach gospodarczych mających na celu wzmocnienie potencjału gospodarczego Dobczyc i okolic, a w szczególności dążyć do udostępnienia i zagospodarowania Jeziora Dobczyckiego dla celów rekreacyjnych, promować działania gospodarcze i kreować dobry wizerunek gminy, działać na rzecz rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw oraz przemian strukturalnych w rolnictwie — czytamy w statucie SRGD.

Wśród pozostałych celów jakie stowarzyszenie postawiło przed sobą, znajdują się: troska o dziedzictwo kulturowe i zabytki gminy; inicjowanie i promowanie działań kulturalnych oraz podtrzymujących tradycje regionu; promowanie działań gospodarczych, inwestycyjnych, walorów turystycznych, osiągnięć społecznych i wszelkich innych kreujących dobry wizerunek gminy; pozyskiwanie środków do realizacji celów statutowych.

— Realizując postawione przed sobą cele, będziemy prowadzić współpracę z organizacjami gospodarczymi, pozarządowymi, kulturalnymi, samorządowymi, parafiami, administracją publiczną i innymi działającymi na terenie gminy i kraju — dodaje Małgorzata Gajda, prezes zarządu SRGD. (ART)

REKLAMA

KŁAJ. Pokazy Kół Gospodyń Wiejskich Gdzie Polka warzy...

W sobotę w ramach IX Gminnego Forum Kultury w Kłaju swoje umiejętności kulinarne prezentowały gospodynie wiejskie z Dąbrowy, Grodkowic, Stanisławic i Targowiska. W drugiej części konkursu uczestnicy przedstawiali zwyczaje i tradycyjne przysmaki wielkanocne ze swoich okolic.

Największą furorę wśród jury i publiczności wywołały nalewki wiśniowa i porzeczkowa przygotowane przez panie z Targowiska oraz pascha (biały ser z żółtkiem) serwowana przez gospodynie z Grodkowic. Jurorki chwaliły również zupełnie



W Wielki Czwartek pod kaplicą pali się słomianego Judasza

Zdjęcia: Wojciech MIĘTKA



Targowianki zaserwowały m. in. kolacz i nalewkę porzeczkową

piwną, chrzan z jabłkiem i podplomyki (Dąbrowa), święciznę z serwatki i wiejski chleb (Stanisławice), śledzia po polsku z ziemniakami kraszonymi olejem (Grodkowice) oraz kolacz, ser i masło wiejskie (Targowisko).

Degustacji towarzyszyły pokazy obyczajów wielkanocnych. Targowianki prezentowały chodzenie z pasyjką i chodzenie „po Cyganie”, przy czym publiczność została obficie skropiona wodą ze śmigusowo-dyngusowej „sikawicy”. KGW z Dąbrowy przedstawiło montaż słowno-muzyczny „Śmiguszczeni”. Panie z Dąbrowy opowiadały o tradycjach

związanych z pieczeniem ciast — zaśpiewały starą pieśń „Rośnij mi babo, rośnij pod niebiosami”. „Sławiarki” ze Stanisławic opisywały wielkoczwartkowy obrządek palenia pod kaplicą przywiezionego na taczach słomianego Judasza.

Jury pod przewodnictwem Mieczysławy Kawickiej z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rodzinnego w Karniowicach zdecydowało o przyznaniu czterech pierwszych miejsc ex aequo. Dodatkowo gospodynie ze Stanisławic dostały nagrodę specjalną sponsora, a za całoroczną pracę kulturalną doceniono „Grodzianki” z Grodkowic. (AK)

ZABIERZÓW. Galeria „Na Piętrze“

Witraże abstrakcyjne

W Galerii „Na Piętrze” Samorządowego Centrum Kultury swoje abstrakcyjne witraże zaprezentował wczoraj Tadeusz Maria Przybylski.

Autor ukończył studia konserwatorskie na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 1979-1992 pracował w Pracowni Konserwacji Zabytków Organów i Metalu oraz Pracowni Konserwacji Witraży. Od 1993 r. prowadzi własną Pracownię Artystyczno-Konserwatorską. Obecna wystawa jest jego siódmą wystawą indywidualną.

Autor zaprezentował tu swoje najnowsze prace. Kon-

sekwentnie, poprzez kolejne wystawy realizuje zamierzenia ukazania ogromnych i jakże zróżnicowanych możliwości jakie niesie ze sobą technika witrażu.

Oglądaliśmy już jego witraże o charakterze secesyjno — realistycznym, rysowane miękką, łagodną linią kompozycje o symbolicznym znaczeniu i często abstrakcyjne formy bardziej lub mniej zgeometryzowane. Zróżnicowane kolorystycznie i fakturowo, od dale-

kich pastelowych odcieni po zdecydowanie kontrastowe zestawienie barwne. Nastrojowe czy też pełne wewnętrznej dynamiki. Nie ograniczone żadną koncepcją architektoniczną, nie przeznaczone do konkretnego wnętrza.

— Z witrażami żyje się lepiej. Nawet gdy ktoś, ma witraż w domu, jest człowiekiem samotnym, nie zgorzknienie tak szybko, ponieważ „Światło i kolor każdej pory dnia, a nawet chwili, zmienia i nieustannie ożywia te obrazy z szkła i metalu — jak twierdzi znawca przedmiotu prof. Adam Stalony-Dobrzański. (dag)

MYŚLENICE. Kolej linowa po wiosennym przeglądzie W krzesełku na Chełm

W sobotę, po wiosennym przeglądzie technicznym, ruszyła kolej linowa na górę Chełm. Okręgowy Inspektorat Kolejowego Dozoru Technicznego w Krakowie, dopuścił urządzenie do eksploatacji.

Przeglądy techniczne odbywają się dwa razy w roku, jesienią i wiosną. Pracownicy kolejki sprawdzają stan lin, krzesełek, sprężyn, obliczają drogę hamowania. Potem inspektorzy OIKDT badają czy wszystkie porządkowe prace zostały poprawnie wykonane i dopuszczają urządzenie do eksploatacji.

— Egzamin zdaliśmy. Teraz czekamy na turystów. Mam nadzieję, że zamiast w Tatry wybiorą się do Myślenic na przejażdżkę najdłuższą w Polsce, liczącą 2006 metrów, koleją linową — mówi Janusz Piłala, kierownik Kolei Linowej „Chełm”.

Kolej czynna jest przez cały rok, codziennie od godz. 9-ej. W zależności od liczby turystów ustalana jest godzina ostatniego zjazdu. Informacje można uzyskać na górnej bądź dolnej stacji kolejki. Wjazd z dolnej stacji na Zarabiu na górę Chełm (654 m. n.p.m.) trwa 19 minut. Z krzesełka można podziwiać panoramę miasta, dolinę Raby i okoliczne wznesienia — Ukleinę, Chełm czy Dalin. Dorośli, za przejazd w jedną stronę płacą 5 zł, w obie 7 zł. Młodzież, emeryci i renciści

odpowiednio 2,5 zł i 5 zł. Przejazd na krzesełku poszerzanym, dla osoby dorosłej z dzieckiem do lat 7-miu kosztuje 8 zł.

Z wieży widokowej, przy górnej stacji można podziwiać, za złotówkę lub ulgowo 50 gr., panoramę Beskidu Wyspowego, Gorców, Beskidu Myślenickiego. Przy sprzyjającej pogodzie ukażą się nawet Tatry. W pobliżu wieży jest Grill Bar „Chełm”, gdzie można posilić się przed wyruszeniem na pieszą albo rowerową wycieczkę.

(Nit)



Przejazd najdłuższą w Polsce koleją linową na górę Chełm trwa 19 minut

fol. Małgorzata NITEK



ŚLEDZIEJOWICE. Kasia Michalczyk i Karolina Sacha z zespołu folklorystycznego „Złote Kłosy” podczas sobotniego spotkania Małopolskiego Towarzystwa Rozwoju Wsi — Pro Europa, wyśpiewały najpiękniejsze regionalne przyspiewki (kach), Fot. Katarzyna KACHEL

echo KIEROWNIK DZIAŁU:
Danuta Górszczyk
KRAKOWA zastępca: Przemysław Kocur
REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Monika Chylaszek,
Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski,
Jadwiga Rubiś, Marian Satała, Artur Szklarczyk,
Adam Wojnar, Adam Ziemianin
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

Do wynajęcia biała luksusowa
limuzyna Lincoln, 9-osobowa
— śluby, studniówki, przyjęcia,
bankiety, zaręczyny,
przejażdżki, imprezy
TV/SAT, radio, telefon, barek,
klimatyzacja, skórzana tapicerka
Tel. 0601/440-787 KS/

**"COMBEX" SKLEP
MOTORYZACYJNY**
części i akcesoria
FSO, POLONEZ
FIATY, DAEWOO
CINQUECENTO
CZĘŚCI NA ZAMÓWIENIE
Kraków, ul. Jerzmanowskiego 14
☎ 658-74-29, otwarte 8.00 - 19.00
KUPON RABATOWY - 5%

**USŁUGI
TOKARSKIE**
400x1500
TEL. 012 6562985

Jarząbek
30 lat tradycji
**WYRÓB
PARKIETU**
KLEJE, LAKIERY
I INNE AKCESORIA
E. I. A. JARZABEK
ZAWADA 50 (koło Myślenic)
tel. (0-12) 272-19-96
SKLEP FIRMOWY
KRAKÓW, Al. 29-Listopada 103 a
tel. (012) 413-47-83

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE I OSOBOWE
POMOC DROGOWA
REALIZACJA KART KREDYTOWYCH
ZE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNEGO
I ABONAMENTU ZNIŻKA

TAPETY
750 WZORÓW
KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA
BISKO 30-223 KRAKÓW,
ul. Pachoniskiego 5
tel./fax 415-66-53
OPOLSKA tel. 415-63-96

TAXI BARBAKAN
nr 96-61
0602/238-000, 0501/13-9661
JEDŹ TANIEJ
Taxi bagażowe, zakupy na telefon
www.taxi.barbakan.krakow.pl

**SZAFKI METALOWE
BHP**
150 TYPÓW
CENY FABRYCZNE
SEJFY
KASY PANCERNE
SZAFY METALOWE
KRZESŁA I FOTELE
OBROTOWE
TEL/FAX 012 429 63 68
UL. ZACISZE 12 KRAKÓW



STAN ZAGROŻENIA



Związkowcy dyskutują z zarządem Sendzimira

Ostre spory

Kolejne spotkanie przedstawicieli Zarządu HTS (tym razem bez prezesa Piotra Janeczka) ze związkowcami stało się okazją do ostrej wymiany zdań na temat taryfikacji plac, kontraktów menedżerskich i likwidacji tzw. przywilejów. Zarząd nalega na wliczenie przywilejów, aby podwyższyć pensję podstawową, bo — według niego — od niej zależy wysokość kontraktów menedżerskich, które mają być wielokrotnością średniej płacy w HTS.

Związkowcy chcą najpierw ustalenia taryfikacji i kontraktów, a później dopiero rozmów o ewentualnym wliczeniu niektórych dodatków. Zmiana taryfikacji jest konieczna, bowiem — zdaniem związkowców — po wprowadzeniu kontraktów bez zmiany taryfikacji wytworzy się dysproporcja między dochodami „kontraktowców” w stosunku do pozostałych pracowników. Np. brygadziści

z długim stażem zarabiają dziś brutto 2,2-2,5 tys.

Spór wywiązał się także wokół czasu trwania kontraktów. Zarząd proponował 2 lata, część związków proponowała terminy krótsze, aby w razie konieczności wcześniejszego rozstania się z menedżerem nie trzeba było wypłacać wysokich odpraw.

Zaskakującą propozycję zgłosiła „Solidarność”: wprowadzenie zakazu prowadze-

nia przez menedżerów własnej działalności gospodarczej i przynależności do rad nadzorczych. Motywowano to uniknięciem możliwości nieuczciwej konkurencji. Sprawa nie została rozstrzygnięta, bowiem o tej propozycji muszą wypowiedzieć się prawnicy.

Padła także propozycja ustalenia pensji minimalnej w hucie. Skoro ustalimy górną granicę (maksymalny wymiar kontraktu) to wyznaczmy i dolną — twierdzili związkowcy.

Spotkanie wykazało daleko idącą rozbieżność poglądów. — My o taryfikacji i placach, oni tylko o kontraktach i dodatkach — mówił jeden z związkowców. (JP)



Solidarnościowcy z Huty im. T. Sendzimira w sobotę przed południem sprząkali śmieci z terenu wokół budynków administracyjnych kombinatu. Na wysypisko pojechało trzy ciężarówki śmieci. W akcji wzięło udział około 30 członków związku. — OPZZ śmieci, a my sprząkamy — żartował Leszek Kochan, wiceprzewodniczący Komisji Robotniczej Hutników (na zdjęciu z Beatą Konieczną). Kolejną akcję radzimy przeprowadzić w rejonie ul. Igołomskiej. Leży tam przynajmniej kilka ciężarówek śmieci (Nit)

Fot. Małgorzata NITEK

Pokaz kulinarny w Forum

Diabelska kolekcja

Bóg stworzył jedzenie, a szatan kuchnię. Ci zaś od czterech lat spotykają się w hotelu Forum, prezentując swe kulinarne kolekcje.

Popuścili pasa Polacy, a i ich połowicie zapomnieli o diecie. Suto zastawione stoły kuśły jadłem i napitkiem. Na gastronomicznej prezentacji nie zabrakło potraw wedle starych recept sporządzonych, a i też nowych pomysłów kulinarnych.

Pod honorowym patronatem prezydenta Krakowa Andrzeja Gołasia, świętujemy tę kulinarną kolekcję obchody 50. lecia swego założenia — powiedział Mieczysław Banaś, prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Ofertę podczas biesiady, na której nie brakło góralskiej muzyki, zaprezentowały restauracje: Chimera, Dom Turysty, Gawęda, Hawelka, Paese, Pod Aniołami, Pod Gruszką, Pod Strzelnicą, Pokusa, Srebrna Góra, U Romana, U Jędrusia, U Wnuka, restauracje ho-



Na talerzach nie zabrakło małż, krewetek, tradycyjnych prosiaków, staropolskiej kielbasy i nalewek

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

telowe: Bona, Continental, Forum, bar Kormoran, firma Konfest.

— Chcemy zainteresować kucharzy i cukierników doskonałymi smakami, rozbudzić pomysły i wyobraźnię. Zapoznać z nowinkami technologicznymi, wzbogacić

karty restauracyjne o nowe pozycje — podkreślał Ryszard Gaudyn, prezes branży gastronomicznej KKK.

Puchar publiczności, laur za najelegantszy stół i nagrodę za walory smakowe jadła otrzymała restauracja „Pod Aniołami”. (kach)



Po mieszkańcach Łodzi, Poznania, Bydgoszczy i Piły również krakowianie mogą od soboty korzystać z usług jednej z restauracji Sphinx — ogólnopolskiej sieci lokali przeznaczonych dla młodzieży. Właściciele Sphinx, który zajęli kamienicę na rogu Wiślniej i Rynku Głównego zamierzają przyciągnąć klientów przede wszystkim ciekawym wystrojem restauracyjnych sal, błyskawiczną obsługą, niskimi cenami i urozmaiconym menu. Liczą na studentów i uczniów szkół średnich (K.P.)

Fot. Konrad PAWŁOWSKI



Dziecięce zespoły folklorystyczne: Halniok ze szkół w Zubrzycy Dolnej na Orawie i Lajkonik, działający przy MDK przy ul. Lotniczej w Krakowie zagrały, zaśpiewały i zatańczyły dla małych pacjentów Polsko-Amerykańskiego Instytutu Pediatrii w Krakowie Prokocimiu. „Ukochane dzieci, dziś was pociesimy, tym naszym śpiwaniem w ciurpieniu ulzmy. Łódzkiej zdrowio wam życzymy, cobyście cym pryndy do zdrowio wróciły” — śpiewali, specjalnie ułożoną piosenkę, mali artyści z Halnioka. Podarowali także chorym rówieśnikom papierowe kwiatuszki z wypisanymi życzeniami powrotu do zdrowia. Arek Możdżeń z Myślenic, wyjeżdżając z auli szpitala na oddział trzymał w dłoniach trzy kwiatki. — Na każdym są inne życzenia, ale ogólnie chodzi o to, bym szybko wyzdrowiał — zaznaczył. Działający od pół roku Lajkonik bawił natomiast prokocimskich pacjentów pieśniami krakowskimi i śląskimi (Nit), Fot. Małgorzata NITEK

Dla chorych na białaczkę i raka

Aukcja i kwesta

(Dokończenie ze str. I)

Datki na rzecz Hospicjum św. Łazarza zbierane były m.in. przez radnych dzielnicy VI na targach motoryzacyjnych i turystycznych przy ul. Gabrieli Zapolskiej oraz przez harcerzy po niedzielnym mszach przed 55. kościołami. Na pomoc chorym na raka Bagatela, gdzie także zbierane były pieniądze, przeznaczył dochód ze sprzedaży biletów na przedstawienie „Mayday”. Choć wyniki zbiórki nie są

znane, na krakowskich ulicach widać było w weekend dużo osób z żonkilami, znakiem rozpoznawczym corocznej kampanii „Pola nadziei”



Harcerze z ZHR włączyli się do akcji „Pola nadziei”. Przy bazylisce św. Floriana datki do puszek zbierała młodzież z „Czarnej Trzynastki Krakowskiej” (KŚ), Fot. Łukasz TACZUK

na rzecz Hospicjum, gdzie na oddziale stacjonarnym przebywa 30 chorych, 300 zaś objętych jest opieką domową. (Nit)



Obchody 50-lecia Wydziału Dietetyki Medycznego Studium Zawodowego nr 6 w Krakowie, stały się okazją do uhonorowania wszystkich, którzy wpisali się w historię szkoły. Nagrody dostali m.in. Maria Kuczyńska-Helczyńska, pierwszy dyrektor szkoły, Anna Rodnicka, nauczycielka, obecnie przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Dietetycznego oraz (na zdjęciu od lewej) Czesława Kaczmarek, także długoletni wykładowca, Zofia Wieczorek-Chelmińska, druga dyrektorka szkoły i Teresa Olszyna, absolwentka pierwszego rocznika (Nit), Fot. Małgorzata NITEK

REKLAMA

CEGIELNIA
BONARKA SKŁADY BUDOWLANE

oferuje CEGŁY: K-1, K-2, K-3, PEŁNA, „U”, „MAX”; DACHÓWKĘ i inne materiały budowlane

Kraków - Łagiewniki, ul. Fredry 4, tel. 266-36-98, tel./fax 266-93-90
Mogilany (baza GS), tel. 270-10-21

Wagabunda zaprasza Teraz Bajkał

Gośćmi kolejnego spotkania z serii „Świat bliższy niż sądzisz” będą Julia Witczuk i Staszek Pagacz, studenci Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie, którzy od trzech lat podróżują po Syberii. Organizowali oni dotąd wyprawy na Ural Polarny i Syberię Zachodnią oraz Półwysp Kolski, a w rejonie Bajkału od roku prowadzą badania zoologiczne. Stąd temat prelekcji: „Bajkał — morze Syberii”.

Dwójka naukowców-podróżników opowie o niezwyklej jeziorze zamkniętym pierścieniem dzikich gór, Nazywany Perłą Syberii i Świętym Morzem, piękny i groźny akwen wciąż kryje przed człowiekiem wiele tajemnic. Bajkał to również pierwotna przyroda, która zadziwia, fascynuje i nieśmiela. W trakcie pokazu nasi goście przybliżą nam również Góry Bajkalskie, architekturę Irkucka, kulturę i religię Buriatów, pustoszące osady budowniczych BAM.

Spotkanie organizowane przez Turystyczne Koło Naukowe Akademii Ekonomicznej „Wagabunda” odbędzie się w pawilonie sportowo-dydaktycznym w sali amfiteatralnej. Początek o godz. 19. Pośród uczestników spotkania rozdane zostaną nagrody — ubiory firmy Mount&Wave. Wstęp wolny. (ART)

W Muzeum Inżynierii Miejskiej Mówiące maszyny

W Muzeum Inżynierii Miejskiej mieszczącym się na ulicy Wawrzyńca czynna jest nowa wystawa. Poświęcona fonografom i gramofonom, które można uznać za pradziadków obecnej ery cyfrowego dźwięku.

— Głównym celem powstania wystawy było przedstawienie młodemu pokoleniu urządzeń służących do nagrywania i odtwarzania dźwięku — mówi Ewa Wyka, komisarz wystawy.

Mało kto z obecnej młodzieży wie, na jakiej zasadzie nagrywano oraz na jakim sprzęcie słuchano pierwszych utworów muzycznych i arii operowych. Dlatego ważne jest, aby poznać początki przemysłu fonograficznego.

Fonografy, gramofony oraz akcesoria można oglądać od wtorku do piątku. Wystawa będzie czynna do końca maja. (klus)

W „piątce” Odrzucili studium

Radni z Dzielnicy V zdecydowali negatywnie zaopiniować studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, opracowane w ubiegłym roku przez Instytut Gospodarki Przestrzennej Komunalnej. Zakwestionowali część dotyczącą zachodniej części miasta.

Jednym z celów polityki przestrzennej jest zachowanie wyjątkowych wartości kulturowych miasta i likwidacja zagrożeń dla wartości użytkowych i krajobrazowych — czytamy w uzasadnieniu decyzji. Radni z „piątki” twierdzą, że w studium zabrakło zapisu o szczególnej ochronie takich obiektów jak królewski ogród w Łobzowie, czy przyszły park Młynówka Królewska. Ich zdaniem wykaz obiektów zabytkowych i lista terenów, bądź budynków przygotowanych do wpisania do wykazu, powinny stanowić integralną część studium.

Duże wzburzenie wśród radnych wywołała także sprawa wydawania przez magistrat pozwoleń na budowę nowych parkingów na terenie dzielnicy.

W pośpiechu wydawane są warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, a nasze negatywne opinie w ogóle nie są brane pod uwagę w Wydziale Architektury, Geodezji i Budownictwa. — uważają radni. — Nasza dzielnica zaliczana jest do terenów o charakterze wielkomiejskim i jako taka powinna być chroniona przed zabudową. Tymczasem już wydano pozwolenia na budowę parkingów i garaży w rejonie WSK przy Wrocławskiej, czy między ulicami Grottgera, Gzysików, a Mazowiecką. Jednocześnie brakuje zapisów o wpisaniu do strefy ochrony sylwety miasta wspomnianych już terenów Młynówki Królewskiej i ogrodu w Łobzowie.

Radni mieli też zastrzeżenia do planowanej rozbudowy stacji benzynowej przy ul. Kazimierza Wielkiego.

**KOLUMNĘ
PRZYGOTOWAŁ
KONRAD PAWŁOWSKI**

Dziś w godz. od 15 do 18 czekamy na telefony w sprawie Łobzowa. Dzwoncie pod numer 430-44-28.

REKLAMA

UWAGA ROZPOCZYNAMY KURSY

- spawania: elektryczne, gazowe
- palacz kotłów
- uprawnienia elektryczne E, D
- diagnostyka samochodowa
- barman, kelner
- układanie kwiatów
- manicure-pedicure
- pedagogiczny (uprawnienia)
- maszynopisanie
- komputer dla początkujących
- BHP dla Zakładów Pracy
- czeladnicze, mistrzowskie

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 422-31-02, 634-58-55

Wzdłuż Młynówki Królewskiej Będzie park?

Radni z dzielnic V i VI od lat zabiegają o utworzenie parku, ciągnącego się wzdłuż Młynówki Królewskiej. — Widzimy Młynówkę jako piękną trasę spacerową, z ławeczkami do wypoczynku i zadbaną zielenią — mówi Czesław Kapołka, członek Zarządu Dzielnicy V.



W tym miejscu powstanie ogródek jordanowski

Młynówka Królewska jest najstarszym zabytkiem techniki w Krakowie. Początki istnienia tego cieku wodnego sięgają 1298 r. Korzystały z niego m.in. młyny na przedmieściach Garbary, stanowił także fragment systemu obronnego miasta i element kompozycyjny włoskiego ogrodu przy letniej rezydencji królewskiej w Łobzowie. Został zlikwidowany w 1975. Koryto dawnej młynówki zostało wtedy przekształcone w ciąg spacerowy, ujęty po bokach w zachowaną, starą zielenią nadbrzeżną. Wkrótce okazało się jednak, że i tak wąski pas zieleni, zaczyna się gwałtownie kurczyć. Został poprzecinany

nowymi ulicami, na prywatnych działkach w bezpośrednim jego sąsiedztwie budowane są nowe budynki mieszkalne.

Poszerzyć pas

— Nie można dopuścić do tego, by ten proces postępował — uważają radni dzielnic V i VI, przez które przebiega Młynówka. W tym celu powstało studium programowo-przestrzenne Młynówki Królewskiej.

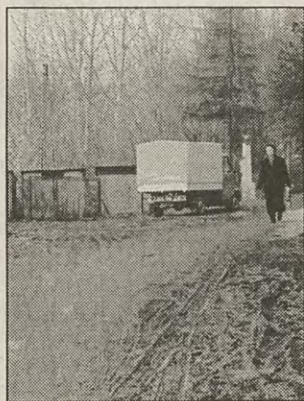
— Chodzi o to, by zrekonstruować pierwotny krajobraz Młynówki — mówi Czesław Kapołka. — W tym celu należałoby jednak porzucić pas zieleni, zapisany w planie ogólnym zagospodarowania prze-

strzennego miasta jako „zieleni parkowa”. Wiązałoby się to oczywiście z zajęciem sąsiednich działek prywatnych. Ich właścicielom należałoby w zamian przydzielić teren w innej części Krakowa.

Powoli, ale do przodu

W tej chwili działania radnych polegają głównie na zabezpieczeniu terenów przyszłego parku.

— w sąsiedniej „szóstce” już wykupiono kilka działek — mówi Czesław Kapołka. — Powoli zaczynamy też budowanie wzdłuż byłego akweduktu pierwszych ogródków jordanowskich. Niestety, choć w naszych archiwach aż roi się od uchwał podejmowanych w tej sprawie, wszystko idzie bardzo powoli. Dzielnice rady nie dysponują zbyt wielkimi sumami pieniędzy. Miasto też nie zawsze może nam pomóc.



Koryto Młynówki tworzy dziś trakt spacerowy

Zdjęcia Bogdan CICHECKI

W królewskim Łobzowie

Jak Kazimierz z Esterką

„Kazimierz Wielki — a przecież kwaterek byłak miód smaczny w Łobzowie z Esterką” — pisał w „Myszeidos” I. Krasicki. Podkrakowska rezydencja nad Młynówką Królewską służyła polskiemu monarchom przez kilkadziesiąt lat. Dziś Łobzów znajduje się niemal w centrum małopolskiej stolicy, a w jego krajobrazie nie dominują już wspaniałe ogrody, lecz betonowe bloki i obiekty sportowe.



W pałacyku przy ul. Podchorążych mieści się teraz Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej

Fot. Małgorzata NITEK

Jedynym reliktem epoki świetności Łobzowa jest pałac przy ul. Podchorążych, gdzie mieści się obecnie m.in. Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej.

Świątynia...

— Na kilkukhektarowym terenie zespołu pałacowo-ogrodowego odcisnęły piętno szesnastowieczne dzieje Polski — mówi Jan Władysław Rączka z Politechniki Krakowskiej. — Przez

Łobzów, omijając podmokłe łąki i rozlewiska Niecieczy Rudawy na obecnych Bloniach, prowadziły na Wawel główne drogi z Zachodu. Kiedyś rozciągał się stąd rozległy widok na mury obronne, wieże kościołów Krakowa i zamek Wawelski. W Łobzowie odpoczywali, niekiedy po kilka miesięcy wszyscy królowie polscy. Tu urodził się Władysław IV.

Fortalicjum i lokacja wsi Starego i Nowego Łobzowa przez Kazimierza Wielkiego w roku 1367 wiąże się z powstaniem Młynówki Królewskiej rzeki Rudawy.

— Lokalizacja fortalicjum przy głównej drodze do Krakowa spowodowała, że witano tam szczególnie uroczyste wielu znakomitych gości — opowiada Jan Władysław Rączka. — Z niezwykłą pompą np. odbywało się powitanie przyszłej królowej — Bony Sforza przez Zygmunta I. Bona zresztą wpłynęła najbardziej na przekształcenie zaniedbanego do tej pory ogrodu królewskiego we wspaniałą ośrodek ozdobny w stylu włoskim. Starą fortalicję w reprezentacyjną, przedwianowską rezydencję monarchów, zmienił jednak dopiero po gruntownej przebudowie Stefan Batory. Wtedy właśnie rozpoczął się najświetniejszy rozkwit Łobzowa, który zasnął z biegiem czasu ze swej okazałości i wspaniałych ogrodów.

...i dziś

Na dzisiejszy obraz Łobzowa wpłynęły głównie inwestycje poczynione już po II wojnie światowej.

— W czasach PRL na terenie dawnych ogrodów wycięto prawie cały starodrzew — mówi Jan Władysław Rączka. — Najpierw pod budowę wojskowych baraków, a potem także na opał. Nieliczne obecne drzewa nie przekraczają 50 lat. Na terenie pozostałej części folwarku zbudowano gmachy WSP zastępujące definitywnie słynny widok na Wawel. W okresie stanu wojennego zbudowano obwałowania ziemne dla zlokalizowanego tu wcześniej boiska piłkarskiego i szereg rozrzuconych bezładnie mniejszych budynków klubu sportowego ironicznie nazwanego Wawel. Wkrótce powstała też stacja benzynowa i zasypano koryto Młynówki. Pojawiać zaczęły się ogródki działkowe.

Widziane z komisariatu

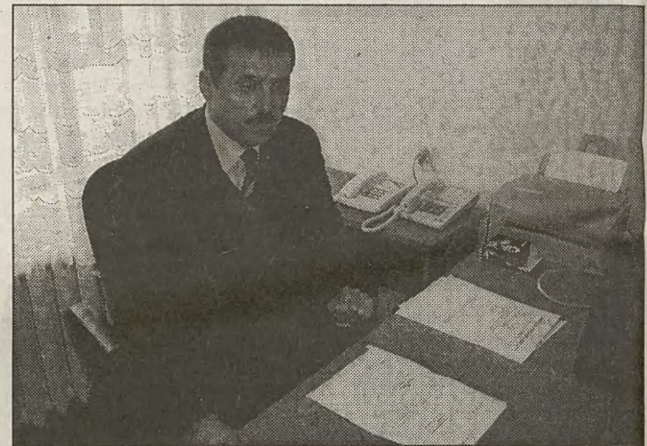
Bójki raz w tygodniu

— W Łobzowie jest bezpiecznie — twierdzi komendant tutejszego komisariatu policji nadkom. Mirosław Skwarka. — Mimo, że notujemy tu sporą, w porównaniu z innymi dzielnicami ilość przestępstw, to niezwykle rzadko dochodzi do zagrożenia ludzkiego życia, bądź zdrowia.

Największą zgorą policjantów z Łobzowa są przestępstwa samochodowe.

— 60 proc. wszystkich zgłoszeń dotyczy włamań do aut lub ich kradzieży — mówi nadkom. Skwarka. — Z Łobzowa

ły, że niepokoją ich bandy wyrostków, włóczących się po osiedlach, boją się chodzić wieczorem po słabo oświetlonych ulicach. Staramy się postawić w ich miejscu, lepiej zrozumieć potrzeby. Dlatego



— W Łobzowie jest bezpiecznie — twierdzi nadkomisarz Skwarka

ginią średnio 2-3 samochody dziennie. Dużo mniej notujemy kradzieży kieszonkowych, włamań do mieszkań i rozbojów. W ubiegłym roku zgłosiło się do nas około 70 ofiar pobić. Bawiąc się dalej w statystykę, można stwierdzić, że w dzielnicy zamieszkiwanej przez ponad 40 tys. ludzi bójki zdarzają się raz w tygodniu.

Mirosław Skwarka zaznacza jednak, że jego podwładni nie opierają się w pracy na danych statystycznych.

— Zdajemy sobie sprawę, że mieszkańcy mogą mieć inne, niż my zdanie na poziom bezpieczeństwa w dzielnicy — mówi. — Otrzymujemy sygna-

właśnie m.in. raz w tygodniu, w środy między 17. a 19., nasi dzielnicowi dyżurują w siedzibie Rady Dzielnicy. Podobne dyżury, tyle że w czwartki pełnią na zmianę z kierownikiem rewiru dzielnicowych.

Bywa też, że radni wsiadają do policyjnych radiowozów i biorą udział w nocnych patrolach. Czasem spacerują po ulicach Łobzowa wspólnie z dzielnicowymi.

— Kładziemy duży nacisk, na to, by dzielnicowi jak najwięcej przebywali w swoich rejonach, wśród ludzi. Tylko w ten sposób będą wiedzieli dokładnie co dzieje się na ulicy — mówi nadkom. Skwarka.

POZNAJ SWEGO DZIELNICOWEGO

Posterunkowy Michał Misztal



W policji służy od pół roku. Jego rejon to ulice: Wrocławskiej, Zakątek, Czyżewskiego, Galla, Głowackiego, Grottgera, Kazimierza Wielkiego, Kijowska, Królewska, Podchorążych, Przeskok, Raclawicka, Siemińskiego.

* Komisariat Policji Kraków-Łobzów mieści się przy ul. Mazowieckiej 112. Tel. 615 12 37, 615 12 32

* Dyżury policjantów w siedzibie Rady Dzielnicy V przy ul. Kazimierza Wielkiego 112/2 w każdą środę i czwartek od godz. 17., do 19.



— Nie powinno jej tu być — mówią radni z dzielnicy V o stacji benzynowej przy ul. Podchorążych. Uniemożliwia ona budowę planowanej w tym miejscu drogi rowerowej z ewentualnym przebiegiem trasą Młynówki Królewskiej

Fot. Małgorzata NITEK

■ ZNANI NIEZNANI

Biżuteria według Bandkowskiego

Zniewolone
formy

Tworząc biżuterię, nie myśli o kobiecie. Andrzej Bandkowski, artysta plastyk traktuje naszyjniki, pierścionki i bransolety przedmiotowo. Jak dzieło sztuki. Gdy jednak widzi broszkę wpiętą w klapę kobiecej marynarki, myśli — ma dobry gust.



— 250 gram srebra przypadło w latach 70. rocznie na głowę artysty. Z czego można było niewiele zrobić. Dziś reżim na materiał się skończył — zauważa Andrzej Bandkowski

Fot. Katarzyna KACHEL

Zaczął się od rogów jelenia. Kroił z nich spinki do mankietów. Materiał ten wymienił z czasem na miedź i mosiądz. Później były studia.

— Wybrałem Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych, wydział architektury wnętrz — wspomina. — Po trzech latach wyprosiłem profesora, by zezwolił mi odbyć praktykę w spółdzielni Orno. Tam zgłębiałem tajniki lutowania i poznałem świat metalowych tworzyw.

Zgłębianie warsztatu złotniczego zostało zwieńczone wykonanymi ze starych srebrnych widelców niskiej próby trzema pierścionkami, wisiosem i broszą. Spodobały się.

— Wtedy postanowiłem: nie będę dekoratorem wnętrz. Wybrałem biżuterię artystyczną. Nie chciałem uzależniać się od wielkiej ilości osób; biżuteria pozwalała mi od samego pomysłu do cyzelowania i ostatniego szlifowania i całkowitego wzięcia nad przedmiotem. Zniewolić go i nadać kształt całkowicie ode mnie zależny — twierdzi mistrz.

Decyzja była konsekwentna. Po studiach sprawował nadzór artystyczny nad ceplowską spółdzielnią. Zaczął projektować biżuterię, by w 1973 roku pokazać swe osiągnięcia na wystawie ogólnopolskiej „Artyści plastycy z kręgu Cepelia”. Później był prywatny warsztat.

— Tak na poważnie zacząłem zajmować się biżuterią w latach 70. Pierwsze indywidualne wystawy, kontakt ze światem, dialog i wymiana pomysłów z kolegami „po fachu” utwierdzały mnie w tym, co robię — twierdzi.

Na początku zawsze jest pomysł. Później szkic. Praca zaczyna się od przetopu granulatu srebra z dodatkiem miedzi na płytki, które pod ciśnieniem noża i pilki włosowej nabierają pożądanych kształtów i form. Wyobrażenie przedmiotu, w procesie tworzenia i kreacji ulega zmianom, odbijając od pierwotnego wzoru.

— Datę zrezygnowałem z dokładnego, wręcz fotograficznego rysunku. Pomysł w trakcie realizacji ulega metamorfozom. Zmienia się podczas całej drogi — mówi artysta. — Biżuteria moja nigdy nie jest taka sama. Czasem są to kształty przestrzenne, czasem formy miękkie lub ostre. Bywa, że kompozycje są ascetyczne, bywa że bogate, barokowe. Wszystkie je jednak łączy zamiłowanie do proporcji kompozycji, klarowności konturów, zasad których nauczyłem się w szkole i pozostałem im wierny.

Katrzyzna KACHEL

■ MAŁA KRONIKA

• DWOREK BIAŁOPRĄD-NICKI (Papiernicza 2): Piwnica Literacko-Muzyczna zaprasza na wieczór autorski Jana Adamskiego pt. „Odwiedźmy” z udziałem aktorów teatru im. J. Słowackiego Marii Przybylskiej i Tadeusza Szybowskiego — 18.

• CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): z cyklu „Wokół demokracji i tolerancji” spotkanie z prof. Jerzym Jedlickim pt. „Wolność każdego słowa?” — 18.

• NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (al. Jana Pawła II 232): „Ferdynand” — spektakl w adaptacji Piotra Skrzyneckiego i Jerzego Kopczewskiego i wykonaniu Je-

zego Kopczewskiego „Buleczki” — 17.

• SCENA „i” (MDK, im. A. Bursy, os. Tysiąclecia 15): inauguracja XX Festiwalu Artystycznego Młodzieży pod patronatem Teatru Ludowego. Otwarcie Festiwalowej Wystawy Prac Plastycznych — 14.

• KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14): „Kraków — polskim Piemontem — autonomia galicyjska 1866-1914” — prelekcja historyka Leszka Sybilla — 9.

• OŚRODEK KULTURY IM. C.K. NORWIDA (os. Górali 5): „Ortografia na wesoło” — turniej dla uczniów szkół podstawowych — 10.

Alergia nie musi być dokuczliwa i zatruwać życie

Pyłki w natarciu

Coraz więcej ludzi kicha i kaszle, ma przykre wysypki. Alergie to cywilizacyjna plaga. Ale nie można od świata odgradzić się kloszem, współczesna medycyna oferuje skuteczne leki, które wsparte wiedzą i samodyscypliną pacjentów, pozwalają żyć bez dokuczliwych objawów. W sobotę przekonywali o tym lekarze podczas Krakowskiego Dnia Alergii organizowanego rokrocznie na wiosnę, gdy pyłki sposobią się do ataku.

— Ocenia się, że 1/3 mieszkańców krajów uprzemysłowionych to alergicy. W Polsce jest podobnie. Zagrożenie chorobami alergicznymi w ostatnich latach systematycznie wzrasta. Jednocześnie nie umiemy odpowiedzieć dlaczego. Oprócz czynników genetycznych, niebagatelne znaczenie mają czynniki środowiskowe. Otoczenie w jakim przebywa człowiek, warunki życia i pracy — mówi doc. dr hab. Krzysztof Śladek z II Katedry Chorób Wewnętrznych CM UJ, która była współorganizatorem i gospodarzem Dnia Alergii.

W sali wykładowej zasiedli obok siebie lekarze i pacjenci. Im ściślej będą ze sobą współpracować tym kuracja da lepsze efekty. Nie wystarczy, by chory brał regularnie leki. Musi wiedzieć w jakich sytuacjach narażony jest na kontakt z alergenami, by zawczasu ich unikać. Nauczyć się tak żyć, by łagodzić, a nie nasilać objawy.



Alergie to cywilizacyjna plaga

Fot. Anna OSĘTEK

— Drogę do organizmu otwiera alergenom wszechobecna chemia. Niekorzystny wpływ mają samochodowe spaliny, zanieczyszczone powietrze, barwniki, konserwanty. Dochodzi do paradoksu, że u osób uczulonych na pyłki traw objawy nasilają się w mieście ze względu na duże skażenie środowiska, a lepiej czują się na wsi mimo że jest tu więcej pyłujących łąk — wyjaśnia doc. Śladek.

Na konferencję oprócz specjalistów alergologów i pulmonologów, przybyli też internści i lekarze pierwszego kontaktu. To oni pierwsi stykają się z chorymi, ważne by umieli rozpoznać objawy i skierować ich na specjalistyczne leczenie.

Polskie Towarzystwo Zwalczenia Chorób Alergicznych chciałoby wiedzę o uczuleniowych przypadłościach przekazać też nauczycielom. Powinni wiedzieć jak pomóc dziecku z astmą bądź katarem siennym, bo coraz więcej szkół nie ma własnych pielęgniarek i lekarzy.

Dużym zainteresowaniem cieszył się wykład o alergiach skórnych, gdyż wzrasta liczba uczuleń na kosmetyki i proszki. Mnożą się alergie oczne, powszechną zimą są katar sienny, atakujące w chwili, gdy przyroda rozkwita. Najcięższą postacią alergii jest astma. Są już leki, które astmatykom pozwalają normalnie żyć i pracować. (KaK)

■ MATURZYŚCI 2000



Liceum Ogólnokształcące nr XIX na os. Szkolnym w Nowej Hucie. Wychowawcą klasy 4 C jest Przemysław Janik. W klasie uczy się 25 osób: Sylwia Baś, Agnieszka Dziergas, Grzegorz Finowski, Monika Firlej, Katarzyna Haber, Beata Jazwiec, Piotr Kopiasz, Adam Kroczyk, Kinga Kulig, Kamila Leitner, Piotr Majchrowski, Aneta Makówka, Dawid Masier, Grzegorz Mąka, Dagmara Nowak, Sylwia Nowak, Maja Owca, Grzegorz Rospond, Agata Satała, Joanna Solecka, Agata Sułowska, Magdalena Suśniak, Paweł Tkaczyk, Katarzyna Trała, Karolina Wojtas

(Chyl), Fot. Monika CHYLAŚZEK

■ Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do kina Mikro

Smuga cienia (w ramach przeglądu wszystko o moim Wajdzie). — Conradowska idea wierności i obowiązku bliska jest twórczości Andrzeja Wajdy, lecz obecność conradowskich realiów, egzotycznych portów i mórz, nie pozwoliła reżyserowi na stworzenie filmu, który dorównywałby literackiej wizji Conrada — piszą krytycy o powstałym w 1976 roku filmie, w którym zagrali: Marek Kondrat, Graham Lines, Stanisław Tym i Jerzy Zelnik. Nagroda główna (ex aequo) — turniej w Gdańsku. (ART) Seans o godz. 16.

Do kina Sztuka

Magnolia (pokaz przedpremierowy w ramach spotkania DKF „X Muza”). Film Paula Thomasa Andersona („Boogie Nights”) o wielowątkowej, mozaikowej konstrukcji. Akcja obejmuje jeden dzień. Bohaterowie spotykają się na ulicach San Francisco. Są wśród nich: starszy pan chory na raka, wybitnie inteligentny chłopiec, na próżno zabiegający o akceptację ze strony ojca, dziewczyna zagłuszająca poczucie pustki hałaśliwą muzyką; kobieta ślepo zapamiętana w swego męża i zapomniany triumfator telewizyj-

nych turniejów. W obsadzie m.in. Tom Cruise, Genevieve Zweig i Melinda Dillion. Trzy nominacje do Oscarów, ani jednej statuetki. (ART) Seans o godz. 21.

Do kina Warszawa

Pierwszy milion (nowość). Bohaterami opowieści są trzej około 20-letni chłopcy Fritz, Kurtz i Piki, którzy wychowali się na warszawskiej Pradze. W kapitalistycznej Polsce otwierają się przed nimi nowe możliwości. Obmyślają więc ryzykowny plan giełdowej operacji i popadają w konflikt z mafią... (ART) Seans o godz. 18.45.

■ BLIŻEJ PRZYRODY

Skowronie
trele
o poranku

Trli tririri, trli tririri, trli tririri — skowronkowe trele niesły się wczoraj nad Bielanami wysoko i szeroko w świat. Ten szary niepozorny ptaszek od rana dawał znak, że jest, że żyje i że cieszy go piękna pogoda.

Lubię nie tylko słuchać skowronków śpiewania, ale także patrzeć jak wspaniale wgląda na błękit nieba mała niepozorna kulka, który lećcać coraz to wyżej zamienia się w kropkę, by wreszcie zniknąć w przestworzach. Natomiast nawet jeżeli ptak jest już zupełnie niewidoczny dla naszych oczu, słyszymy nadal jego wspaniały śpiew.

A skowronek potrafi śpiewać i śpiewać bardzo długo, tak długo jak długo przebywa w locie. Bo tylko w locie jego trele i gwizdy są najpiękniejsze, najbardziej fantastyczne.

Po takim 15 minutowym koncercie skowronek nagle umilkł i zobaczyłam jak błyskawicznie przypada do ziemi i tyle go było widać i słychać.

Przerwa w koncercie nie trwała jednak długo. Znowu odezwał się. Najpierw było słychać jego pojedyncze gwizdy, a po chwili szara kulka pojawiła się na błękit nieba. Machając błyskawicznie skrzydełkami skowronek rozpoczął drugą część swojego koncertu. Niemniej pięknego niż ten pierwszy. Może dlatego, że słoneczko grało bardzo mocno i świeciło na full.

Skowronek doskonale potrafił wykorzystać tę sytuację. Spacerując na Bielanych ludzie przystawali i przysłuchiwali się temu koncertowi. I tam można byłoby do wieczora, ale cóż trzeba było wracać do domu.

Danuta GÓRSZCZYK

REKLAMA

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

...

ul. Barska 12 (Dębinki)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne

dorośli, dzieci

- zabiegi chirurgiczne /dzieci,

dorośli/ - przepukliny, stulejki,

wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki,

esperal

- Żyłki kończyn dolnych

- Chirurgia ręki

- USG - pełny zakres.

- RTG - urografia, mammografia.

- usuwanie zębów (narkoza)

- stomatologia zachowawcza

- leczenie zęza

- gastroskopia,

- rektoskopia

- nieoperacyjne leczenie

hemoroidów /mrożenie/

- zabiegi plastyczne

- leczenie tarczycy,

cukrzycy, otyłości

- szczepienia ochronne

- testy alergiczne

- analityka

- biopsja tarczycy oraz piersi

- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CALODOBOWE)

TEL. 411-13-78

Z NOTESU
POLICJANTA

Kolizje i kraksy

25 kolizji i 2 wypadki w tym dwóch potrąconych przechodniów przy ul. Dietla i Starowiślnej), to sobotni bilans na drogach. Z soboty na niedzielę opel omega potrącił na ul. Tetmajera mężczyznę, który z obrażeniami trafił do szpitala przy ul. Kopernika. W niedzielę policjanci drogówki odnotowali 5 kolizji.

Splonął kontener

Przy ul. Strzeleckiej, w sobotę o godz. 23, podpalono śmieci w kontenerze. Interweniowała straż pożarna. Ogień ugaszono. Przypuszczalna przyczyna: zaproszenie ognia przez nieznana osobę.

Pożar domu

Straż pożarna interweniowała przy ul. Helmana w sobotę o godz. 13. 30. Płonął dom rodzinny. Przypuszczalna przyczyna pożaru to przegrzanie piecyka elektrycznego. Straty ok. 10 tys. zł. Spłonęło całe wyposażenie pokoju. (kach)

NA STRAŻY MIASTA

Niebezpieczny maluch

20-latek z Morawicy został zatrzymany przez strażników na ul. Majora po tym jak wymusił pierwszeństwo przejazdu i wykonywał inne niebezpieczne manewry maluchem. Okazało się, iż jest nietrzeźwy. Został przekazany policji.

Włamania do aut

Strażnicy miejscy ujawnili kilka włamań do samochodów. Przy ul. Krótkiej znaleźli skodę felicie z rozbitą szybą i zwisającymi kablami od radia. Właściciel, który zjawił się miejscu od mówił zgłoszenia włamania na policję. Przy Jagiellońskiej włamano się do malucha. Ponieważ nie było możliwości kontaktu z właścicielem strażnicy wezwali patrol policji, któremu przekazali pojazd.

Pijany staruszek

Na trawniku za sklepem Major Market przy ul. Włoskiej strażnicy miejscy znaleźli leżącego starszego mężczyznę. Po tym, jak pomogli mu się podnieść okazało się, że jest pod wpływem alkoholu. W izbie wytrzeźwień wyszło na jaw, że niedysponowany starszy człowiek ma już 73 lata i nie przyjęto go. Przebadany przez lekarza, odwieziony został przez strażników do domu. (Chyl)

WOLA RADZISZOWSKA
Śmierć
na drodze

W sobotę w wyniku wypadku samochodowego śmierć poniosła jedna osoba. Ok. godz. 23 na prostym odcinku drogi w Woli Radziszowskiej doszło do zderzenia volkswagena pasażera z fiatem 126p, na którego z tyłu najechał fiat cinquecento. W wypadku śmierć poniósł kierowca małego fiata, kierującego volkswagenem przewieziono do szpitala, gdzie po opatrzeniu ran został zwolniony do domu.

Przyczyny wypadku bada policja. Duże prawdopodobieństwo, że przyczyną wypadku była nadmierna prędkość i brawura. (agw)

KORKI, REMONTY, OBJAZDY



UTRUDNIENI PRZEJAZD...

Do jesieni zwężona będzie jezdnia na wiadukcie w Bronowicach. Na 23 maja zapowiadają zakończenie prac robotnicy przebudowujący węzeł komunikacyjny na Skotnickiej w rejonie ul. Podgórze Tynieckie. Do tego czasu obowiązują tam ograniczenia prędkości. Zwężona jezdnia zmusza do ostrożnej jazdy. Uwaga! Rano tworzą się tu kilkukilometrowe korki.

Prace związane z budową trasy szybkiego tramwaju powodują utrudnienia w poruszaniu się Wielicką, Nowosądecką, Witosia i Kamińskiego.

Szczególną ostrożność powinni zachować kierowcy na al. 29 Listopada. Trwa tam budowanie pasa umożliwiającego dojazd do nowo wybudowanej stacji benzynowej. Część ulicy i poboże zajęła tu także ekipa prowadząca roboty kanalizacyjne.

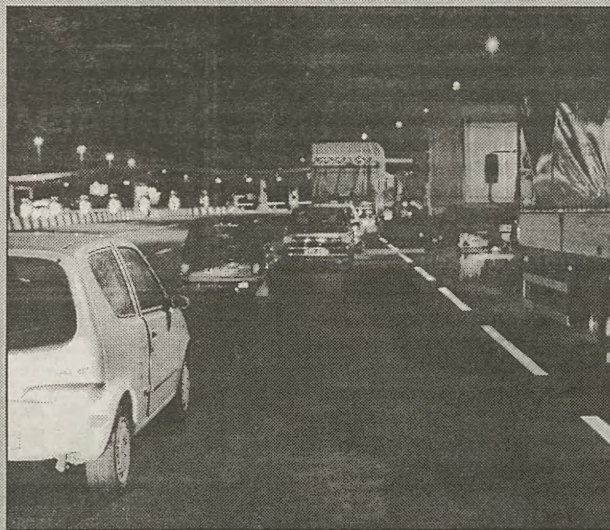
Wciąż utrudniony przejazd Wadową. Sporego ograniczenia ruchu mogą się spodziewać również kierowcy na Topolowej, gdzie trwa układanie kabla teletechnicznego. Podobna sytuacja na Celnej i Włodarskiej. Na utrudnienia natrafia także kierowcy na moście Powstańców Śląskich, na którym jeden pas zajęła ekipa naprawiająca jezdnię oraz na Wawrzyńca, gdzie robotnicy rozkopali fragment jezdni.

NOGA Z GAZU

Zdaniem policjantów z krakowskiej drogówki kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność w rejonie Góry Borkowskiej, na ul. Wielickiej przy Dworcowej i obok cmentarza Podgórskiego oraz na Wadowickiej, al. Pokoju, rondzie Grunwaldzkim, a także skrzyżowaniu Opolskiej, Lublańskiej i 29 Listopada (K.P.)

ZAMKNIĘTE ULICE

Roboty kanalizacyjne są przyczyną zamknięcia ul. Pszczelej i Warchałowskiego. Pszczelej zamknięta będzie do 21 kwietnia, zaś Warchałowskiego do 14 lipca. Wciąż zamknięty stopień Dąbie. Ruch prowadzony jest przez most Łajkonik II. Taka sytuacja potrwa do jesieni. Na czas remontu zamknięte są również dwa pasy jezdni na wiadukcie w Bronowicach i jeden pas Kapelanki (od ul. Kobierzyńskiej do Grota Roweckiego). (K.P.)



Wczoraj wieczorem na autostradzie Katowice-Kraków przy wjeździe na bramki opłat w Balicach trzeba było chwilę postać w kolejce

Fot. Marcin MAKOWKA



Przy drodze na międzynarodowe lotnisko w Balicach typowo polski obrazek

Fot. Adam WOJNAR

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Anna GÓRSKA



LEKARZE

• Urocz. 2, Neurolog dr Jacek Huczyński, czwartek (16-17) (0-12) 262-01-83. Neurolog dziecięcy Barbara Duda - Kamińska, środy (16-18), (0-12) 636-16-92. Psycholog mgr Barbara Chuchacz: badania, terapie, dzieci + dorosłych (0-12) 644-70-82, 0501/771-031

• DERMATOLOG-WIZYTY (012) 415-46-21

• NEUROLOG dr med Maria Krawczyk. Gabinet (0-12) 656 38 20 wizyty domowe (0-12) 65 65 510

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVGEL

USUWANIE PRÓCHNICY
BEZ WIERCENIA

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNE, PUNKTOWE

ŚW. GERTRUDY 8

pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.

Tel. (0-12) 421-92-72

- GENY NAJNIŻSZE
- WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO
-TERAPEUTYCZNE

SOPHIA

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
• F.P.U.H. „GrAn” Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW
Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06

tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

⇒ Pediatrów
⇒ Internistów -EKG
⇒ Laryngologów

• L4

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia
z całego Krakowa

**LASEROWE
USUWANIE
ZBĘDNEGO
OWŁOSIENIA
NA STAŁE**

najnowocześniejszym w świecie
jedynym w Polsce, laserem diodowym

**SZYBKIE • BEZPIECZNE
BEZBOLESNE**

KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (012) 292-74-65

Instytut Kosmetyczny
Danuty Zwolińskiej

USUWANIE:

- rozszerzonych naczyń krwionośnych
- bliznowców
- brodawek, włókniaków
- zbędnego owłosienia na twarzy, całego ciała
- uszkodzeń posłonecznych
- przebarwień pigmentacyjnych dłoni (tzw. plam starczych)
- trudne trądziki

Kraków, ul. Zygmunta Augusta 7/2
tel. (0-12) 421-62-91, 422-65-96
codziennie 9-13, 15-19 soboty 10-13

**NOWY DOM POGRZEBOWY
BATOWICE**

Kraków, ul. Powstańców 48,
tel. (0-12) 413-00-68

KWACIARNIA

specjalizująca się
w obsłudze ceremonii
pogrzebowych
poleca swoje usługi.
♦ wieniec od 90 zł,
♦ wiązanki od 20 zł.

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

Dyżur całodobowy
przewozy z mieszkań
również w soboty i święta

pod nr. telefonu:
(0-12) 411-45-02 lub 04

Batowice, ul. Reduty 1
kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieniec, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**REALIZUJEMY WSZELKIE
ZASIŁKI POGRZEBOWE**

■ Policja 997
■ Straż Pożarna 998
■ Pogotowie Ratunkowe 999
■ Pogotowie Gazowe 992
■ Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DIŻURNY SZPITALI
 • chir. dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), chir. ogólnej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05), chir. urazowej, laryng., urolog., okulist. (Witkowiec, tel. 415-64-44).
DIŻURNIE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14-999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00.
Podstacje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Goliona 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) - 644-49-99

DIŻURNIE APTEKI

KRAKÓW • Mogilska 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, Pszona 2, os. Kazimierzowskie 30 - 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 - 644-17-36, os. Boh. Września 26 - 648-59-62, Galla 26 - 636-73-65, Prądnicka 37 - 633-01-00 w. 304, Kalwaryjska 94 - 656-18-50, Wielicka 79 - 655-65-57
 SKAWINA - Popiełuszki 8
 KRZESZOWICE - Rynek 2
 MYŚLENICE - Żeromskiego 19
 PROSZOWICE - Królewska 84
 WIELICZKA - Kościuski - pawilon

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn.-pt. 15-20) „Powrót z U” Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) (pn.-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Os. Interwencji Kryzysowej - Radziwiłłowska 8a 421-92-82 • ogólny - 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 411-47-66 (pn. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików - 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę) • dla chorych na AIDS - 421-96-57 (cz. 10-12) • Poradnictwo HIV/AIDS (Stow. Jest Jeden Świat) - 430-61-35 (pn. i pt. 17-21) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn.-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (pn.-pt. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 615-22-22

CHORE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT-KRAKÓW
 • Pomoc chorym zwierzętom - 429-74-72 (non stop), 429-92-41 • Pogot. Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki - pom. całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop)

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM - ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
BIURO INFORMACJI I PORAD OBYWATELSKICH - ul. Szlok 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18)
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
 KRAKÓW (Mogilska 109) - anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997; 0800-120-226; 615-22-22
ŻANDARMERIA WOJSKOWA
 KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA — 986
 • Śródmieście - tel. 411-00-45 • Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie ***		warto **		ewentualnie *	
Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena	
Apollo sw. Tomasz 11a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perelkowy	Pierwszy milion	pol. (15)	15.40	11 zł	
	American Beauty	USA (15)	17.30	13 zł	
	Zielona miła	USA (15)	19.45	13 zł	
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Ekran perelkowy, fotokidzielece Booster Boody	American Beauty	USA (15)	10.15 14.15 16.30	11 zł 11 zł 13 zł	
	Pierwszy milion	pol. (15)	12.25 18.45 21.00	11 zł	
	DKF X Muza				
ARS: Aneks Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby SR, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Chłopaki nie płaczą	pol. (15)	13.15	11 zł	
	Operacja koza	pol. (15)	15.00	11 zł	
	Być jak John Malkovich	USA (15)	16.40	13 zł	
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX, ekran perelkowy, klimatyzacja	Wbrew regułom	USA (15)	18.40	13 zł	
	Utalentowany Pan Ripley	USA (15)	21.00	13 zł	
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX, ekran perelkowy, klimatyzacja	American Beauty	USA (15)	11.45 19.00	13 zł 16 zł	
	Pierwszy milion	pol. (15)	14.00	13 zł	
	Zielona miła	USA (15)	15.45	13 zł	
Kijów Krasieńskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, klimatyzacja	Być jak John Malkovich	USA (15)	21.10	15 zł	
	Stuart Malutki	USA (b.o.)	9.15 11.00	12 zł 10 ulg	
	Niebiańska plaża	USA (15)	15.40 20.30	14 zł	
Mikro Lea tel. 634-28-97	Pan Tadeusz	pol. (12)	17.30		
	„Wszystko o moim Wajdzie”				
	Smuga cienia Wesele		16.00 18.00 20.00		
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Umarła klasa				
	To my	pol. (15)	14.15		
	Oczy szeroko zamknięte	USA (18)	16.15	12 zł	
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68	Blair Witch Project	USA (15)	19.00		
	Jeździec bez głowy	USA (15)	20.30		
	Joanna D'Arc	USA/fr. (15)	11.15		
Rotunda Oleandry 1	Wszystko o mojej matce	hisz./fr. (18)	14.00		
	81/2 kobiety	ang./niem. (15)	15.45		
	Jesienna opowieść	fr. (15)	18.00		
Sfinks os. Góralski tel. 643-46-98	Happy Together	HongKong (18)	20.00		
	Dziewczyna na moście	fr. (15)	19.00	9 zł 10 balkon	
	Nieczynne				
Świt os. Teatrálne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala	Stuar Malutki	USA (b.o.)	poranki dla szkół 16.45		
	Malutki	USA (15)	18.30	14 zł	
	Niebiańska plaża	USA (15)	20.30		
Mała sala	Kolekcjoner kości	USA (15)	16.15		
	Córy szczęścia	pol./węg. (18)	18.30		
	Utalentowany Pan Ripley	USA (15)	20.30		
Uciecha Starowińska 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Stuart Malutki	USA (b.o.)	9.00 16.00	12 zł 10 ulg	
	Niebiańska plaża	USA (18)	11.00	12 zł	
	Szósty zmysł	USA (15)	20.00 18.00	14 zł 14 zł	
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Huragan	USA (15)	12.00 17.00 20.00	14 zł	
	Ostania misja	pol. (15)	15.00	14 zł	
Warszawa Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo A	Pan Tadeusz	pol. (12)	13.45		
	Pierwszy milion	pol. (15)	16.45 18.45	14 zł	
	Miasteczko South Park	USA (15)	20.45		
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80					
	Seanse dla szkół — zgłoszenia na telefon				
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-20-50					
	Nieczynne				
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Dług	pol. (18)	18.10	10 zł	
	Cube	kan. (15)	20.00	10 zł	
ŁAŻNIA Paulińska 28	Indiańskie lato	czes. (15)	17.00		
	Szeptem	czes.			
Myślenice Muza Piłsudskiego 20 tel. 272-22-89	Nieczynne				

Wbrew regułom

■ obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Lasse Hallstrom
 ■ wyk. T. Maguire, Ch. Theron



Adaptacja powieści „Regulamin tłoczni win” Johna Irvinga o chłopcu, który wychował się w sierocińcu, pod opieką pracującego tam lekarza. Bohater zbliża się do pełnoletności, opuszcza swój zakład i przyłącza się do pary młodych ludzi z wyższych sfer, z którymi wyrusza w podróż, by poznać życie...

■ Aneks Sztuki **

American Beauty

■ dramat obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Sam Mendes
 ■ wyk. K. Spacey, A. Bening



Czterdziestoletni pracownik agencji reklamowej przeżywa kłopoty w pracy i domu. Szefowa chce go zwolnić, żona go lekceważy, nie może się porozumieć z córką. Postanawia więc się zbuntować. Rzuca pracę, zaczyna palić trawkę, podnosi ciężary i ostatecznie zalecać się do koleżanki córki...

■ Sztuka, Reduta, Apollo ***

Wszystko o mojej matce

■ obyczajowy
 ■ Hiszpania
 ■ reż. Pedro Almodovar
 ■ wyk. C. Roth, M. Paredes



Samotna matka wychowuje syna. W dniu jego 17. urodzin zabiera go na przedstawienie „Tramwaj zwany pożądaniem”. Po spektaklu chłopak próbuje zdobyć autograf od znanej aktorki Humy Rojo. Biegnie w deszczu za taksówką, którą odjeżdża gwiazda. Wpada jednak pod samochód...

■ Pod Baranami ***

Ostatnia misja

■ sensacyjny
 ■ Polska
 ■ reż. Wojciech Wójcik
 ■ wyk. P. J. Lucas, J. Gajos



Andre Kostynowicz, płatny morderca działający w Paryżu dowiaduje się, że ma guza mózgu. Obawiając się, że przeżyje operację, postanawia zobaczyć w Polsce nigdy nie widzianą córkę. Przełomem wykorzystują wyjazd zlecając mu ostatnie zadanie. Ma zabić urzędnika mającego powiązania z mafijnym podziemiem.

■ Wanda **

Osiem i pół kobiety

■ tragikomedia
 ■ Wielka Brytania/Holandia
 ■ reż. Peter Greenaway
 ■ wyk. J. Standing, M. Delamere



Tokio, lata współczesne. Szwajcarski przemysłowiec kupuje sieć lokali z grami hazardowymi. Syn przejmując kontrolę nad przedsiębiorstwem. Podczas trzęsienia ziemi ginie matka chłopaka. Ojciec i syn wracają do Europy i postanawiają przekształcić rodzinną siedzibę w elegancki dom publiczny. Dla cierpliwych...

■ Pod Baranami *

Zielona miła

■ psychologiczno-obycz.
 ■ USA
 ■ reż. Frank Darabont
 ■ wyk. T. Hankd, D. Morse



Strażnik więzienny wspomina czasy, gdy pracował w więzieniu na południu USA. Kontrolował wtedy sekcję budynku, w której przebywali mordercy skazani na karę śmierci. Pewnego dnia w celi pojawił się czarnoskóry mężczyzna, obdarzony zdolnościami cudotwórczymi, uznany przez sąd winnym śmierci dwóch dzieci.

■ Apollo, Reduta **

Jeździec bez głowy

■ thriller
 ■ USA
 ■ reż. Tim Burton
 ■ wyk. J. Depp, Ch. Walken



Film grozy, adaptacja XIX-wiecznego opowiadania Washingtona Irvinga. Policjant miejski zostaje wysłany do Nowej Anglii na daleką prowincję. Ma tu wyjaśnić serię tajemniczych zabójstw. Ich sprawcą jest według miejscowej ludności upiór, który mszcząc się, zostawia swoje ofiary bez głowy.

■ Pasaż **

Kolekcjoner kości

■ sensacyjny
 ■ USA
 ■ reż. Phillip Noyce
 ■ wyk. D. Washington, A. Jolie



Funkcjonariuszka policji widzi zwiłki w tunelu kolei nowojorskiej. Obok na szynach leżą przedmioty, które mogą być dowodami rzeczowymi. Dziewczyna zatrzymuje nadjeżdżający pociąg. Jej działanie budzi uznanie przełożonych. To początek gry z mordercą, w której kobiecie pomoże... sparalizowany detektyw.

■ Świt **

Utalentowany pan Ripley

■ obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Anthony Minghella
 ■ wyk. M. Damon, G. Paltrow



Lata 50. Ekranizacja powieści Patricia Highsmith o młodziaku, który na prośbę bogatego amerykańskiego armatora, przyjmuje zadanie sprawdzenia z Włoch jego syna. Na miejscu Tom zaprzyjaźnia się z Dickiem, któremu zazdrości hulaszczego życia, które ten prowadzi w rytmie jazzu. S nominacji do Oscara!

■ Aneks, Świt **

To My

■ sensacyjno-obyczajowy
 ■ Polska
 ■ reż. Waldemar Szarek
 ■ wyk. R. Gieszyński, M. Dąbrowa



Ilustrowana znakomitą muzyką (m.in. Myslovitz, O.N.A.) historia grupy uczniów IV klasy liceum. Nieśmiała dziewczyna kocha się w nieoficjalnym przywódcy klasy, synu burmistrza miasta. Chłopak ma słabe stopnie, boi się wyniku egzaminu dojrzałości. Wpada na pomysł, by wykraść tematy maturalne.

■ Pasaż *

Córy szczęścia

■ sensacyjno-obyczajowy
 ■ Polska
 ■ reż. Marta Meszaros
 ■ wyk. O. Drozdowa, J. Nowicki



Trzy Rosjanki: matka, córka i przyjaciółka matki przybywają do Polski, by zająć się handlem. Wynajmują pokój w Warszawie, rozpoczynają pracę na bazarze. Przyjaciółka często znika z domu, zajmuje się niejasnymi interesami, w końcu zostaje zamordowana. Matka zaczyna zarabiać na powrót prostytutką...

■ Świt *

Cube

■ thriller futurologiczny
 ■ Kanada
 ■ reż. Vincenzo Natali
 ■ wyk. C. Brunton, N. DeBoer



Sześcioro osób budzi się w dziwnym więzieniu. Jest to labirynt sześciennych pomieszczeń połączonych przejściami. W niektórych z 17.567 pokoi, czyha na nieszczęśliwych śmiertelne pułapki. Więźniowie mają szansę na ocalenie, jeżeli tylko zdołają się do współpracy. Ale frustracja narasta...

■ Paradox ***

TEATRY

■ SŁOWACKIEGO
 ■ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Krystyna Janda w spektaklu Marlene - 17.20.
 ■ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2): Zdarzenia na brygu Banbury - 19.
 ■ GROTESKA (Skarbowska 2, tel. 33-37-62): Pippi Longstrump i spółka - 9, 11.15.
 ■ LUDOWY
 ■ DUŻA SCENA (os. Teatrálne 34, tel. 644-27-66): Zemsta - 9, 11.30.
 ■ SCENA STU (al. Krasieńskiego 16, tel. 422-27-44): Szkoła żon - 19.
 ■ PWST (Scena Klasyczna, Warszawska 5): Kaprysy, Drzwi... - 19 (premiera).
 ■ SCENA „I” (os. Tysiąclecia 15, 648-49-95): Inauguracja XX Festiwalu Artystycznego Młodzieży - 14.
 ■ TOWARZYSTWO TEATRALNE MI-SZUNG” (scena Teatru Zależnego, Kanonika 1): Anons - 19.

WAWEL

■ KOMNATY KRÓLEWSKIE (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 i nd. ws. wolny) Bilety: 8 i 4 zł ulg). • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w g. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo). Bilety: 5 i 4 zł ulg.
 ■ WAWEL ZAGINIONY (pn. niecz., wt.-czw.

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

PRZEDSIĘBIORSTWO
MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH
„IZOLACJA MATIZOL” S.A.
w Gorlicach, ul. Biecka 11

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ:

- 1. Tokarka typ TR-70**
cena wywoławcza 9.000,00 zł
- 2. Wiertarka typ WRS 25/08**
cena wywoławcza 5.500,00 zł
- 3. Przekrawacz udarowy**
cena wywoławcza 1.500 zł

Przetarg odbędzie się w budynku administracyjnym w Gorlicach przy ul. Bieckiej 11 w dniu **26.04.2000 r. o godz. 10.00.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie spółki wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej i złożenie w sekretariacie spółki oferty z określoną ceną zakupu w zamkniętej kopercie z napisem przetarg do godz. 9.00 dnia przetargu.

W przypadku jednakowych najkorzystniejszych ofert zostanie przeprowadzona licytacja.

Oплата skarbowa z tytułu kupna obciąża w całości kupującego.

Informacje można uzyskać w biurze spółki
tel. 353-77-30.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
W OPOLU

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY PISEMNY

**NA SPRZEDAŻ
niżej wymienionych
pojazdów ciężarowych:**

- 1. JELCZ 3W-317**, nr rej. ODE-5946, rok prod. 1988, przyczepa HL-8011, nr rej. ODZ-1139, rok prod. 1983, cena wywoławcza zestawu — **25.000,00 netto**
- 2. JELCZ 3W-317**, nr rej. ODE-6146, rok prod. 1986, przyczepa HL-8011, nr rej. ODZ-2208, rok prod. 1976, cena wywoławcza zestawu — **18.000,00 netto**

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 na terenie zajezdni PPKS w Opolu przy ul. Rodziewiczówny 1.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie w siedzibie tuż. Przedsiębiorstwa o godz. 10, pok. 27.

Oferty w kopertach z napisem „PRZETARG” należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa, pok. 13, I piętro.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy głównej P-stwa — najpóźniej do godz. 8 w dniu odbywania się przetargu — wadium w wysokości 10% wartości ceny wywoławczej. Wadium przepada na rzecz Przedsiębiorstwa, jeżeli oferent, który wygra przetarg, uchyli się od dokonania zakupu. Wadium oferentów, których oferty nie zostały przyjęte, zostanie zwrócone w ciągu 3 dni.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji w sprawie przetargu udziela DZIAŁ KONTROLI TECHNICZNEJ I TABORU, tel. (0-77) 453-74-16...19 wew. 20 i 23.

URZĄD GMINY STRYSZAWA
Stryszawa 17, 34-232 Lachowice, woj. małopolskie
**ogłasza przetarg nieograniczony
z dopuszczeniem składania ofert częściowych**

**NA WYKONANIE
DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ PRZEBUDOWY
KOTŁOWNI WĘGLOWYCH NA OLEJOWE
w budynkach administrowanych
przez Urząd Gminy Stryszawa**

Przebudowane będą kotłownie w budynkach:

- 1. Szkoła Podstawowa nr 2 w Stryszawie**
- 2. Gimnazjum nr 1 w Stryszawie**
- 3. Urząd Gminy w Stryszawie**
- 4. Szkoła Podstawowa nr 1 w Lachowicach**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można w siedzibie zamawiającego.

Uprawnionymi do kontaktów z oferentami ze strony zamawiającego są inż. Tadeusz Gancarz oraz mgr Jarosław Szymula.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

Termin wykonania dokumentacji wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę: 25 maja 2000 roku.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy z dnia 10.06.1994 roku o zamówieniach publicznych, (tj. Dz.U. z 1998 roku nr 119, poz. 773) oraz spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Ofertę należy złożyć w siedzibie zamawiającego, nie później niż **do dnia 19 kwietnia 2000 roku do godziny 10.**

Zamawiający otworzy koperty z ofertami i zmianami w dniu **19 kwietnia 2000 roku, o godzinie 12, w Urzędzie Gminy, pokój nr 9.**

ZARZĄD GMINY W WOJNICZU
Rynek 1, 32-830 Wojnicz, tel. 0-14/679-01-08, fax 679-01-00

**ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie usługi projektowej
w zakresie wprowadzenia zmian w planie
zagospodarowania przestrzennego gminy Wojnicz
(tereny pod budownictwo mieszkaniowe
i działalność inwestycyjną)**

Pożądaný termin realizacji: 31 października 2000 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy w Wojniczu, Rynek 1, pok. nr 5, w godz. 8.00-15.00.

Termin składania ofert upływa 25 kwietnia 2000 r. o godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 kwietnia 2000 r. o godz. 13.00 w Urzędzie Gminy Wojnicz.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi zawarte w art. 19 i 22 ustawy o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO INWESTYCJI
Sp. z o.o.

W SOSNOWCU

działając w imieniu i na rachunek
Urzędu Miejskiego w Chrzanowie
41-200 Sosnowiec, ul. Partyzantów 11
tel. (0-32) 266-40-61 do 64, fax (0-32) 266-71-11

**ogłasza przetarg nieograniczony
w procedurze uproszczonej na**

**Wykonanie zieleni dla obiektu
Miejskiego Basenu Krytego
w Chrzanowie przy ul. Mydlanej**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 40 zł można odebrać w siedzibie Zamawiającego w pok. 242 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są: Wiesław Oleksy, Teresa Czuber, tel. (0-32) 266-40-61 do 64 w godz. 7.30-14.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 255.

Termin składania ofert upływa dnia 27.04.2000 r., godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27.04.2000 r. o godz. 10.30 w siedzibie Zamawiającego, pok. 255.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający wymogi zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

**ZARZĄD MIASTA NOWEGO TARGU
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
(LICYTACYJNY)**

**NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU
VOLKSWAGEN SHARAN
7-osobowy,**

**poj. silnika 2,0 (benzynowy z katalizatorem),
rok produkcji 1996, przebieg 48.000 km,
cena wywoławcza 50.000 zł
(słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych)
postąpienie 1.000 zł, wadium 2.500 zł**

1. Przetarg odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2000 r. (czwartek), o godzinie 11.30, w budynku Urzędu Miejskiego w Nowym Targu, ul. Krzywa 1, sala obrad.

2. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 2.500,00 zł, przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Nowym Targu w Banku PKO S.A. Oddział w Nowym Targu nr 12401574-788546-3600-401112-002 najpóźniej do dnia 26 kwietnia 2000 r. Dowód wpłaty wadium winien być przedłożony do wglądu przed rozpoczęciem przetargu.

3. Samochód można oglądać w dniach 17-20 kwietnia oraz 25-26 kwietnia 2000 r., w godzinach od 8 do 15, w Urzędzie Miejskim w Nowym Targu, ul. Krzywa 1, gdzie również można się zapoznać z regulaminem przetargu w Wydziale Organizacyjnym, pok. nr 27, tel. (0-18) 266-23-29.

4. Wygrywający przetarg, pod rygorem utraty wadium, jest zobowiązany do zawarcia umowy kupna-sprzedaży do siedmiu dni od dnia wygrania przetargu — na warunkach podanych przed rozpoczęciem przetargu.

5. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD GMINY IWANOWICE
32-095 Iwanowice

ogłasza przetarg nieograniczony

**NA SPRZEDAŻ
nw. KONTENERÓW UNIWERSALNYCH
NA ODPADY STAŁE — TYPU KP-7**

Lp.	Nazwa	Rok produkcji	Ilość szt.	Cena wyw. brutto za 1 szt.
1.	KP-7	1994	2	459 zł
2.	KP-7	1994	3	570 zł
3.	KP-7	1995	4	638 zł
4.	KP-7	1996	1	840 zł
5.	KP-7	1997	8	1.762 zł
6.	KP-7	1998	4	1.762 zł

Ww. kontenery można oglądać w dawnej bazie magazynowej w Biskupicach. Kontakt — tel. 388-40-03 — pan Jan Czyżewski.

Pisemne oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy Iwanowice, pok. nr 1, w terminie **do 19.04.2000 r. do godz. 9.30** z jednoczesną wpłatą wadium w wysokości 1.000 zł.

W ofercie należy podać:

- 1. Ilość i oferowaną cenę nabycia.**
- 2. Termin transakcji.**
- 3. Formę i termin zapłaty.**

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.04.2000 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert, jeśli uczestnicy zaoferują taką samą cenę nabycia.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

W przypadku gdy oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz gminy Iwanowice.



34-144 Izdebnik 469
TEL. (033) 876 32 91, 090 32 10 98.

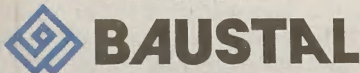
WYNIKI I liga:

Wisła — Stomil 4:2 (1:0)
Amica — Widzew 2:0 (0:0)
Lech — Odra 0:1 (0:1)
Legia — Petro 1:0 (1:0)
Górniki — Dyskobolia 1:2 (0:1)
ŁKS — Pogoń 4:3 (3:2)
Ruch Ch. — Polonia 2:2 (2:2)
Zagłębie — Ruch R. 3:3 (1:3)

TABELA:

1. Polonia Warszawa	22	47	14	5	3	38-19
2. Legia Warszawa	22	43	11	10	1	41-21
3. Ruch Chorzów	22	42	11	9	2	40-21
4. Wisła Kraków	22	40	11	7	4	44-29
5. Amica Wronki	22	33	8	9	5	32-25
6. Pogoń Szczecin	22	33	8	9	5	37-34
7. Zagłębie Lubin	22	29	7	8	7	27-26
8. Stomil Olsztyn	22	27	6	9	7	24-33
9. Widzew Łódź	22	27	7	6	9	28-33
10. Petro Płock	22	27	7	6	9	23-32
11. Odra Wodzisław	22	26	7	5	10	24-27
12. Ruch Radzionków	22	25	7	4	11	24-34
13. ŁKS Łódź	22	22	5	7	10	21-27
14. Górnik Zabrze	22	20	4	8	10	28-29
15. Lech Poznań	22	18	4	6	12	27-42
16. Dyskobolia Grodzisk	22	14	4	2	16	16-42

FIRMA HANDLOWA



WYNIKI II liga:

Hutnik — Bełchatów 1:4 (1:3)
Świt — KSZO 0:0
Siarka — Jeziorak 1:0 (1:0)
Korona — Odra Sz. 1:1 (0:0)
Polar — Włókniarz 1:1 (0:0)
Ceramika — Stal St. W. 1:1 (1:0)
Raków — Myszków 3:3 (0:0)
Górniki — Śląsk 1:0 (1:0)
Hetman — Polonia 1:3 (0:2)
Odra O. — Radomsko 2:2 (0:0)
Grunwald — Katowice 1:2 (0:1)
Lechia — Konin nie odbył się

TABELA:

1. Górnik Łęczna	31	71	22	5	4	65-20
2. GKS Bełchatów	31	69	20	9	2	53-13
3. GKS Katowice	31	67	20	7	4	45-20
4. Śląsk Wrocław	31	62	18	8	5	54-22
5. Włókniarz Kietrz	31	58	17	7	7	49-27
6. RKS Radomsko	31	48	14	6	11	42-34
7. Ceramika Opoczno	31	48	14	6	11	45-32
8. Polonia Bytom	31	48	14	6	11	33-28
9. Odra Opole	31	45	12	9	10	31-33
10. Stal St. Wola	31	44	11	11	9	33-40
11. KSZO Ostrowiec	31	44	11	11	9	35-27
12. KS Myszków	31	40	11	7	13	37-39
13. Polar Wrocław	31	39	11	6	14	37-41
14. Świt Nowy Dwór	31	38	11	5	15	42-47
15. Hutnik Kraków	31	35	9	8	14	31-34
16. Grunwald Ruda Śl.	31	34	9	7	15	34-42
17. Odra Szczecin	31	34	8	10	13	22-43
18. Lechia Gdańsk	30	33	8	9	13	30-47
19. Raków Częstoch.	31	32	9	5	17	37-54
20. Siarka Tarnobrzeg	31	31	7	10	14	25-42
21. Hetman Zamość	31	30	7	9	15	25-41
22. Jeziorak Iława	31	29	7	8	16	16-32
23. Korona Kielce	31	23	5	8	18	21-59
24. KP Konin	30	19	4	7	19	18-43

BUDAPEST.

Złoty medal Garmulewicz

Marek Garmulewicz (Czeczott Wola) zdobył złoty medal zapasniczych mistrzostw Europy w stylu wolnym w kategorii 130 kg. Medal srebrny przypadł Edycie Witkowskiej (waga 75 kg).

Podczas tej imprezy awans olimpijski do Sydney uzyskał sędzia z Gorlic, Grzegorz Brudziński. Jest on jednym z dwóch polskich arbitrów, którzy otrzymali tę zaszczytną nominację.

Str. 15

RYBNIK. Koszykarki Wisły wygrały trzeci mecz z Color Capem 55:47

Jest „brąz”



Wprawdzie przed rokiem zespół Andrzeja Nowakowskiego wywalczył w lidze wicemistrzostwo Polski, ale po kontuzji liderki zespołu, Krystyny Szymańskiej-Lary, zdobycie brązowego medalu jest nie mniejszym wyczynem. Koszykarki krakowskiej Wisły w rywalizacji play off z zespołem Color Cap Rybnik wygrały wszystkie trzy mecze, ostatni w minioną sobotę 55:47. Gratulujemy zespołowi medalu, który zadeklował go swojej kapitan, Pani Krystynie, leczącej się po kontuzji więzadeł w Niemczech.

Szczegóły str. 5

Fot. Marcin MAKÓWKA

Cztery bramki Wisły * „Samobójczy” Ruch

Hutnik dyskwalifikuje?

Niestety wydarzeniem futbolowym minionego weekendu w naszym regionie są wieści napływające z Suchych Stawów. Po meczu Hutnika z Bełchatowem, przegranym przez krakowian 1:4, zarzucono bramkarzowi Ambrosiewiczowi oraz kapitanowi zespołu, Prokopowi, że w najmniejszym stopniu nie zrobili nic, by uratować zespół od porażki, a wręcz przeciwnie, dołożyli swoją „cegielkę” do tego, by ta przegrana była tak wysoka. Pretensje o brak zaangażowania w grę skierowano również pod adresem Wawrowa.



Adam Piekutowski drugą bramkę puścił z rzutu karnego

Fot. M. MAKÓWKA

O innych podejrzeniach głośno się nie mówi, ale dziś kierownictwo klubu po analizie zapisu wideo sobotniego spotkania ma podjąć decyzję w sprawie ewentualnych dyskwalifikacji. Co ciekawe mecz ten obserwowała silna ekipa z Katowic, żywo zainteresowana tym, by Hutnik odebrał punkty Bełchatowowi. Nieoficjalnie wiadomo, że delegacja pod wodzą Mariana Dziurawicza obiecała Hutnikowi premię za ewentualną wygraną bądź remis...

W meczu na szczycie ekstraklasy Ruch zremisował w Chorzowie z liderem Polonią, a smaczku całej sprawie dodaje fakt, że wszystkie cztery bramki strzelili podopieczni Edwarda Lorensa. Chorzowianie wykonali dwa „samobójcze” ruchy, ich autorami byli Szuflita i Baszczyński. Oni strzelili bramki dla Polonii, natomiast na liście strzelców Ruchu dwukrotnie wpisał się Bizacki.

Jeszcze więcej bramek strzelono w Krakowie, gdzie Wisła pokonała 4:2 Stomil. Co ciekawe, Wisła przy stanie 2:0 straciła dwie kolejne bramki i dopiero gole Żurawskiego pozwoliły spokojnie zainkasować podopiecznym Adama Nawalki 3 pkt.

Zajmująca ostatnie miejsce w lidze Dyskobolia nie spodziewanie pokonała na wyjeździe Górnika Zabrze 2:1 i teraz patrząc na tabelę wcale nie ma już takiej pewności, że zespół z Grodziska musi z ligi spaść! Podobne kłopoty zaczynają bowiem mieć Lech, Górnik.

Dzięki golom zdobytym w meczu z Polonią Bizacki został nowym liderem klasyfikacji strzelców. Ma na koncie 13 bramek, o jedną więcej niż Czereszewski z Legii oraz Kompała z Górnika. W meczach 22. kolejki padło 30 bramek. Na trybunach zasiadło 37 tys. kibiców, a sędziowie pokazali 21 żółtych kartek i dwie czerwone. (Ja)

KRAKÓW

Po meczu

Hutnik - Bełchatów

zdaniem kibica...



■ Tomasz Gaj
■ Kraków
■ menedżer sportowy

— Wyjątkowo rażące indywidualne błędy, które nie mają prawa zdarzać się tak doświadczonym zawodnikom, ustawiły ten mecz. Część zespołu grała bardzo ambitnie i Hutnikowi udało się zdobyć kontaktową bramkę, ale gol na 1:3 był dla gospodarzy dobijający. Po przerwie szczęścia zabrakło choćby Nowakowi, który trafił w spojenie słupka z poprzeczką. Skończyło się na przegranej 1:4, która na pewno jest za wysoka w stosunku do tego co działo się na boisku. Hutnik powinien jednak spokojnie utrzymać się w II lidze.

... zawodnika



■ Artur Prokop
■ Kraków
■ kapitan Hutnika

— Nie, dziś nie chcę nic mówić... nie mogę mówić. Przepraszam...

... trenera



■ Krzysztof Wołak
■ Bełchatów
■ szkoleniowiec gości

— Wynik cieszy, ale nie gra. Mój zespół popełnił zbyt wiele błędów, bym mógł pozytywnie ocenić ten występ. Tak doświadczona drużyna nie może tracić koncepcji gry prowadząc 2:0 czy 3:1, a my wtedy oddawaliśmy pole. Mamy aspiracje awansu do ekstraklasy, taki zespół nie może tylko ograniczać się do obrony wyniku. Co do żółtych kartek, to sędzia nam ich nie żałował. We wtorkowym meczu PP przeciwko Wiśle pauzować będą Patalan, Pranagal i Kukulski.

Od I do 90 minuty

* 2 - podanie Kosowskiego w pole karne z lewej strony, naciskany przez obrońcę Kulawik zdołał znaleźć wolne pole do oddania strzału, po czym piłka po rykoszecie wyszła tuż obok słupka na róg

* 9 - Jankowski wykonywał rzut wolny 30 m od krakowskiej bramki, strzelił bardzo silnie i tuż obok słupka

* 12 - zza linii pola karne-go strzelał Matys, piłkę wypiął Piekutowski

* 17 - kiks Głowackiego, z piłką ruszył na bramkę Wisły Matys, ale pewnie interweniując B. Zajac, przerywając tę akcję

* 19 - bardzo ładne długie podania na linii Brasilia - Frankowski - Brasilia, ten odegrał do Kulawika, ale jego strzał został zablokowany

* 23 - po kiksie krakowskiej obrony Szulik zagrał do Zajączkowskiego, który strzelił zbyt lekko, ale mimo to Piekutowski nie utrzymał piłki w rękach. Na szczęście B. Zajac zdołał piłkę wybić

* 30 - po strzale Brasili piłka odbiła się od olsztyńskiego obrońcy, Małkowski złapał ją tuż przy słupku

* 40 - przed polem karnym Stomilu zderzyli się Szulik z Matysem, piłkę na 20 m otrzymał Moskalewicz i przepięknym strzałem w górny róg bramki zdobywa gola — 1:0

* 43 - Matys zaatakował „nakładką” B. Zajac, między piłkarzami wywiązała się ostra dyskusja, którą Matys zakończył uderzając rywala otwartą ręką w twarz. Sędzia główny po konsultacji z liniowym wyrzucił Matysa z boiska

* 47 - po strzale Żurawskiego piłka odbija się od słupka

* 54 - przepiękne zagranie Patera nad głowami rywali do Kałużnego, a ten strzelił celnie w górny róg bramki — 2:0

* 65 - Żurawski z rzutu wolnego trafia w słupek

* 67 - po centrze M. Zajaca, Żurawski zdołał dostawić nogę do piłki 5 m od bramki. Znowu pewna interwencja Małkowskiego

* 69 - konsternacja, Holc pobiegł szybko z piłką prawą stroną, zagrał do Zajączkowskiego, który mimo asysty Kałużnego trafia do siatki — 2:1

* 74 - kontra Stomilu, Gorskow znalazł się w sytuacji „sam na sam” z Piekutowskim, a ten go faulował. Rzut karny i żółta kartka dla bramkarza Wisły

* 75 - rzut karny na gola zamienia Jurkowski — 2:2

* 78 - natychmiastowa odpowiedź wiślaków, po centrze Czerwca głową zdobywa bramkę Żurawski — 3:2

* 79 - Biedrzycki fauluje w polu karnym Moskalewicz, sędzia nie reaguje

* 81 - Czerwiec strzela tuż nad poprzeczką

* 84 - błyskawiczna akcja Patera z Czerwcem, ten zagrywa do Żurawskiego, który mając przed sobą Małkowskiego strzela do siatki między nogami bramkarza — 4:2

* 88 - piłkę podbił nad bramkę Małkowski po silnym strzale Żurawskiego

* 89 - po rzucie wolnym Czerwca z bliska strzela Frankowski, bramkarz zdołał odbić piłkę

* 90 - błąd Piekutowskiego, strzela Radziwon, ale Moskalewicz zdołał wybić piłkę głową

Sarnat i Węgrzyn odpoczywali

Dawkowanie emocji

WISŁA Kraków — STOMIL Olsztyn 4:2 (1:0)

Bramki: Moskalewicz 40, Kałużny 54, Żurawski dwie w 78 i 84 min. — Zajączkowski 69 i Jurkowski 75 min. z karnego. Sędziawał A. Naleźnik z Katowic. Czerwona kartka: w 43 min. Matys (S) za uderzenie B. Zajac. Żółta kartka: Piekutowski (W). Widzów około 4 tys.



Małkowski nie mógł nic poradzić po strzale Moskalewicza

Fot. Marcin MAKÓWKA

WISŁA: Piekutowski — M. Zajac, B. Zajac (59. Moskal), Głowacki — Kałużny — Pater, Moskalewicz, Kulawik (46. Czerwiec), Kosowski — Frankowski, Brasilia (46. Żurawski).

STOMIL: Małkowski — Biedrzycki, Jurkowski, Januszewski — Jankowski (90. Kątek) — Holc (88. Orliński), Gorskow, Szulik, Matuk (84. Radziwon), Zajączkowski — Matys.

To już drugi z rzędu mecz z udziałem Wisły, w którym poziom gry zostaje daleko w cieniu emocji jakie są udziałem mistrzów Polski. Trzy bramki strzelone Pogoni w Szczecinie nie wystarczyły do zwycięstwa, wiślacki podnieśli więc sobie poprzeczkę i tym razem pokonali bramkarza rywali aż czterokrotnie. Z tego dwa ostatnie trafienia padły w końcówce spotkania, gdy

gospodarze grali w ogromnym stresie po dwóch kolejnych golach Stomilu. Na szczęście ten stres podzielał na zespół Adama Nawalki mobilizując, zmusił ich do tego, by pokazali co rzeczywiście potrafią. I wiślacki mecz wygrali.

Trener Nawalka przygotował na sobotni mecz dwie niespodzianki. W kadrze meczowej nie znalazł w ogóle miejsca doświadczony Węgrzyn, z kolei na ławce rezerwowych zasiadł bramkarz Sarnat. Te zmiany niewątpliwie spowodowały wstrząs w drużynie, ale raczej nie taki jaki planował szkoleniowiec. Piekutowski nie wytrzymał psychicznie tego wejścia do wiślackiej bramki i nerwów nie zdołał opanować do ostatniej minuty meczu. Z kolei obrona grała więcej niż poprawnie dopóki na boisku był Bogdan Zajac, ale kiedy za-

częły go łapać skurcze mięśni i musiał opuścić murawę (zawodnik grał po długiej przerwie spowodowanej kontuzją) defensywa wiślacka przestała istnieć. Czy z Węgrzyńcem byłaby lepsza? Po meczu w Szczecinie i szkolnych błędach jakie tam Węgrzyn popełnił, trudno dać jednoznaczna odpowiedź na to pytanie.

Bez względu na to jakie kłopoty by miała Wisła (z różnych powodów brak na boisku Sarnata, Węgrzyna, Lekkiego, Jopa), to tragizm sytuacji w Olsztynie jest nieporównywalny. Stąd plany gospodarzy były proste, wygrać i to jak najwyżej, by podreperować się psychicznie przed spotkaniem z liderem, Polonią. I Wisła atakowała, przez większość czasu przebywała w okolicach pola karnego Stomilu, ale dopiero przepiękna bramka Moskalewicza w 40 min. poprawiła nastroje w krakowskiej ekipie. Z kolei bramka Kałużnego z 54 min. chyba nadmiernie gospodarzy uspokoiła. I wówczas zaczęły się emocje. Stomil wykorzystał niefrasobliwość wiślacków w grze obronnej i w ciągu 6 minut doprowadził do wyrównania! A przecież olsztynianie grali od 43 min. spotkania w dziesiątkę, po tym jak Matys uderzył w twarz Bogdana Zajac. Liczebnie osłabieni, pod każdym ponoc względem piłkarsko gorsi piłkarze Stomilu samą tylko determinacją doprowadzili do sytuacji nieprawdopodobnej, czyli do remisu 2:2. I wtedy „przebudził” się wreszcie Żurawski, piłkarz który już jesienią miał być gwiazdą Wisły, ale po przeprowadzce z Poznania aklimatyzował się w nowym otoczeniu bez powodzenia od kilku miesięcy. Dwie bramki strzelone w sobotę, i to w sytuacji rzeczywiście mocno stresowej, pozostają w pamięci zarówno z racji wyczynu Żurawskiego, jak i dawkowania emocji w potyczce Wisła — Stomil.

Janusz KOZIOL

Bogdan Zajac Boiskowe cwaniactwo

Długo czekał Bogdan Zajac na powrót na boisko. Gdy już się na nim pojawił, od razu obrona Wisły zaczęła grać lepiej, dużo pewniej. Widać wyraźnie jak ważną osobą dla sprawnego jej funkcjonowania jest „Królik”.

— Jak samopoczucie po powrocie na boisko?

— Jestem bardzo zadowolony, że mogę normalnie trenować, grać. Cieszę się z powrotu i ze zwycięstwa, które przedłuża nasze szanse w walce o najwyższe cele.

— Wróciłeś na boisko po długiej przerwie. Czy twoja zmiana podyktowana była zmęczeniem?

— Czułem w nogach ogromne zmęczenie. Dodatkowo opaska dość mocno ścisłała mi łydkę i zaczęły łapać mnie skurcze.

— Jak to było w sytuacji z Matysem, po której piłkarz Stomilu otrzymał czerwoną kartkę?

— To był trochę efekt mojego boiskowego cwaniac-

twa. Po starciu o piłkę powiedziałem mu kilka mocnych słów. Sprowokowałem go trochę. Zachował się jak junior. O to jednak w sporcie chodzi.

— We wtorek jest Puchar Polski, a później jedziecie na bardzo ważny mecz do Warszawy z Polonią?

— Bardzo poważnie podchodzimy do Pucharu Polski. Chcemy go zdobyć. Po wtorku będziemy już myśleli tylko o spotkaniu z Polonią w Warszawie. Na pewno nie będziemy się bali twardej gry warszawian. Przygotujemy na nich swój wariant i zobaczymy co z tej konfrontacji wyjdzie. (bk)

Adam Piekutowski

Żałuję, że tak wyszło...

Dla Adama Piekutowskiego był to debiut w pierwszoligowym meczu Wisły. Po zakończeniu spotkania poprosiliśmy bramkarza „Białej Gwiazdy” o podzielenie się wrażeniami.

— Żałuję, że tak wyszło — powiedział piłkarz. — Nie był to chyba mój najszcześniejszy debiut. Mam nadzieję, że jeśli jeszcze kiedyś dostanę szansę to zaprezentuję się lepiej. Puściłem dwie bramki i jeszcze ten karny... Była to może ciężka sytuacja, ale ligowy bramkarz powinien się chyba trochę inaczej zachować.

— Kiedy dowiedział się Pan, że zagra w meczu ze Stomilem?

— W dniu meczu na odprawie. Na pewno był to stresu-

jący debiut. W końcu rok nie grałem. Na pewno nie mogłem być do końca zadowolony ze swojej postawy.

— Czy przy karnym nie obawiał się Pan czerwonej kartki?

— Obawiałem się. Dlatego nie chciałem faulować przed szesnastką. Gdy sędzia zagwizdał i podchodził do mnie bałem się, że wyciągnie kartkę w innym kolorze niż to uczynił. Na szczęście dla mnie i zespołu skończyło się tylko na żółtej kartce.

— Wynik Ruchu z Polonią przybliżył was do czołówki.

— Zgadza się. Teraz jedziemy do Warszawy i czeka nas tam mecz o wszystko. Postaramy się wygrać i obronić tytuł mistrza Polski. Na zakończenie chciałbym wspomnieć jeszcze o jednej rzeczy. Liczyliśmy na lepszy wynik ze strony kibiców. Jest nam bardzo przykro, że kibice nas tak potraktowali. Jeżeli się gra u siebie, a trzy tysiące ludzi gwizda to jest coś nie tak. (bk)



W opinii trenerów

Bogusław Kaczmarek (Stomil):

— Moja drużyna to połączenie biedy z determinacją w walce o pozostanie w ekstraklasie. Gramy na poziomie minimum socjalnego, w przerwie zimowej straciliśmy aż siedmiu piłkarzy. W tym tych podstawowych jak Preiksaitis, Bykowski i Stolarz, ostatnio przestał grać również Ramelis, bo nikt mu za grę nie płaci. Trzeba mieć uznanie dla nich, że im się chce za darmo walczyć z taką determinacją. Nawet Wisła napsuliśmy sporo krwi. Kontuzje, kartki, nawiedzają nas wszystkie plagi egipskie. Nie mogę oceniać sytuacji, w której Matys dostał czerwoną kartkę, bo nie widziałem całego zajścia. Jeżeli Matys był winien, to poza karą w postaci usunięcia go z boiska innej mu już wymierzyć nie można. Zawodnik, któremu się nie płaci, każdy klubowej wspierał nie będzie. Czy jest dla nas jakiś cień nadziei? Tak, mecz w Krakowie obserwował trener bramkarzy Feyenoordu

Rotterdam. Holendrzy chcą kupić Małkowskiego, jeżeli to się uda zrealizować, to zostaną wprawdzie bez bramkarza, ale nie bez całej drużyny. Chciałem Wiśle i Adasiowi Nawalce pogratulować wy-



Adam Nawalka (Wisła):

— Gratuluję Bogdanowi postawy jego zespołu, będąc w tak trudnej sytuacji potrafi-

li zagrać z pełnym zaangażowaniem. Z kolei w moim zespole ogromnym plusem jest to, że przełamał strzelecką niemoc Żurawski, wierzę że teraz będzie regularnie strzelał gole. Mielśmy w pierwszej połowie zagrać agresywnie, i tak chłopcy grali, ale nie potrafili wykorzystać wypracowanych sytuacji. Dopiero „Olo” wspomniał gołem pozwolił nam objąć prowadzenie. Niestety już przy stanie 2:0 boisko musiał opuścić Boguś Zajac, który po kontuzji nie ma jeszcze siły na grę przez 90 min. I wtedy zaczęły się nasze kłopoty, bo Głowacki jest jeszcze za młody, by sam sprostować zadaniu gry na pozycji ostatniego obrońcy. Przy stanie 2:2 ta Wisła pokazała charakter, zespół grał do końca i został za to nagrodzony. Dlaczego nie grali Sarnat i Węgrzyn? Po meczu w Pogoni nie byłbym zadowolony z ich postawy. Nie zegrali ze Stomilem, ale jeżeli na treningach pokażą, że znów są w wysokiej formie, to ich powrót do składu możliwy jest w każdej chwili. (k)

Piłkarz kolejki



Maciej Żurawski

Jest powoływany na mecze reprezentacji, ale w Wiśle zaczynał ostatnio ligowe spotkania na ławce rezerwowych. Maciej Żurawski grał źle, nie wykorzystywał sytuacji bramkowych, napad „Białej Gwiazdy” miał niewiele z niego pożytku.

Po meczu ze Stomilem mamy nadzieję, że ta jego strzelecka niemoc to już czas przeszły. Żurawski strzelił w sobotę jakże ważne dwie bramki, które zapewniły Wiśle komplet punktów. Stało się tak zaraz po tym jak Stomil wyrównał na 2:2 i wiele osób zwątpiło, że krakowianie mecz wygrają.



Krytyczny Łukasz Gorszkow Miejsce na reklamę

W wiślackich barwach grał od lipca 1993 do czerwca 1995 roku. Potem „związał” kilka klubów, aż trafił do Olsztyna. W sobotę należał do wyróżniających się zawodników Stomilu. Oto, co Łukasz Gorszkow powiedział po meczu...

O wyniku. — W bardzo trudnej sytuacji wyciągnęliśmy na 2:2 i wydawało się, że możemy przynajmniej utrzymać ten wynik. Niestety, brak konsekwencji spowodował, że Wisła strzeliła trzeciego gola i umówmy się, że wtedy było już po meczu. Co z tego, że wiedzieliśmy, jak każdy z nas ma grać i kim się opiekować, skoro nie potrafiliśmy tego wykonać na boisku!

O czerwonej kartce. — Piotrek zachował się mało elegancko i w dużym stopniu zniweczył wysiłek całej drużyny. Jednakże na analizę jego postępu przyjdzie jeszcze czas i jest od tego przede wszystkim trener.

O Wiśle. — Nie spodziewałem się, że Wisła będzie po-

pełniać tak wiele błędów w defensywie. Jak na mistrza Polski, to w obronie miała spore luki i chyba każdy przyzna, że stworzyliśmy kilka niezłych okazji strzeleckich. Czy ma szansę na zdobycie pierwszego miejsca? Na pewno nie z taką grą w tyłach...

O Stomilu. — Do końca sezonu jestem zawodnikiem klubu z Olsztyna i nie chcę mówić źle o moim pracodawcy. A sytuację w Stomilu obrazuje chyba to, co mieliśmy napisane na koszulkach. Po prostu w miejscu, gdzie jeszcze nie tak dawno było logo sponsora, teraz mamy trzy słowa — miejsce na reklamę...

(BAT)

Samotny Piotr Matys

Skrajna głupota

Po meczu, podczas gdy inni zawodnicy z Olsztyna rozmawiali między sobą, z dziennikarzami lub ze znajomymi, stał samotnie obok autokaru. Jakby trochę nieobecny...

— Czuję się podle. Wiem, że chyba najbardziej przyczyniłem się do naszej przegranej — stwierdził Piotr Matys. — Przepraszam kolegów i kibiców, choć zdaję sobie sprawę, że nic mnie nie usprawiedliwia. Zachowałem się beznadziejnie. Emocje wzięły górę nad rozumem.

— Dlaczego uderzył Pan Bogdana Zająca?

— Gdybym był starszy i nie miał takiej gorącej głowy, to pewnie wiślak zobaczyłby czerwoną kartkę... Tak, gdyż on mnie uderzył głową. Lekko, bo lekko, ale zawsze. Ja

nie wytrzymałem i oddałem mu, uderzając go ręką.

— Będąc relegowanym z boiska oczywiście osłabił Pan zespół. Czy jednak w pełnym składzie byliście w stanie nie przegrać?

— Uważam, że mogliśmy nawet wygrać! Przecież w dziesięciu kolech potrafili odrobić stratę dwóch goli. Poza tym Wisła oczywiście miała przewagę, ale w obronie popełniała tak wiele błędów, że w jedenastu można ją było dopaść. Niestety, moja skrajna głupota wszystko zniweczyła.

(bat)

A mur rośnie...

Tym razem na stadionie przy ul. Reymonta było wyjątkowo szaro i cicho. „Szalikowcy” nie wywiesili bowiem klubowych flag i transparentów, nie dopingowali drużyny. Protest (?) przewrwali w drugiej połowie, nie omieszkając jednak wcześniej skandować: „Wiselko, szanuj kibica!” i „Wisła to my!”.

O co poszło? Najogólniej można powiedzieć, że ci najwierniejsi (niektórzy mają na ten temat odmienne zdanie...) kibice Wisły zasygnalizowali, że od dłuższego czasu pomiędzy nimi, a sekcją piłkarską powiększa się mur braku współpracy i zrozumienia. Dla kibiców przelaniem czary goryczy miała być odmowa piłkarzy odnośnie pomocy w dofinansowaniu najdłuższego wyjazdu ligowego, czyli eskapady na mecz z Pogonią Szczecin. Jeden z fanów stwierdził:

— Uważam, że wina leży po obu stronach. Mniej więcej od roku nasza frekwencja na wyjazdach jest po prostu kompromitująca. Gdyby trzysta osób — czyli mniej więcej tyle, ile jeszcze nie tak dawno bez problemu zbierało się na wyjazdy — złożyło się po 25 złotych, to nie byłoby proble-

mu i specjalny pociąg mógłby pojechać do Szczecina. Z drugiej strony czy piłkarze lub generalnie sekcja nie mogliby nam pomóc? Tak, jak dzieje się we Wronkach, w Katowicach czy Chorzowie... Wielu z nas musi się przecież liczyć z każdą złotówką. Oczywiście, że nie ma obowiązku pomagania kibicom, ale raz do roku pokazanie, że ma się gest byłoby chyba możliwe. Podobno jesteśmy jedną wiślacką rodziną... Chcemy współpracować i jest nam smutno, że kibica w szaliku traktuje się jak przysłowiowe piąte koło u wozu.

A jak odebrali to zawodnicy? Byli raczej zaskoczeni i zniesmaczeni. Artur Sarnat powiedział: — Kibice zachowali się nieładnie. Poza tym nic nie wiem, że mieliśmy współfinansować ich wyjazd do Szczecina.

(wb)

Wyniki * Wyniki * Wyniki

RUCH Chorzów — POLONIA Warszawa 2:2 (2:2)

Bramki: Bizacki dwie (24, 37) — Szufłita (34. samobójcza) i Baszczyński (41. samobójcza). Sędziował Z. Marczyk (Piła). Żółte kartki: Szufłita (R) — Pawlak (P). Czerwona kartka: Szufłita w 90 min. za drugą żółtą. Widzów 6021.

RUCH: Wierchowski — Baszczyński, Masternak, Szufłita — Mizia (63.Folga), Paluch, Surma, Jarmóz, Górski — Śrutwa (63. Włodarczyk), Bizacki

POLONIA: Liberda — Paszulewicz (66. Boldt), Pawlak, Ciesielski — Gołaszewski (90. Bartczak), Ekwueme, Bąk, Kaliszan (60. Dziewicki), Kielbowicz — Bykowski, Olisadebe.

Piłkarze Ruchu mogą mówić o sporym pechu. W meczu na szczycie zdobyli wszystkie cztery gole, a mimo to zaledwie zremisowali z Polonią. Wspaniałą passę warszawian (670 minut bez straty gola) przerwał Bizacki. Napastnik Ruchu w 24 min. ładnie przyjął w polu karnym piłkę i mimo asysty obrońców uderzeniem z półobrotu pokonał Liberdę. Gospodarze z prowadzenia cieszyli się tylko przez 10 minut. Wówczas bowiem Szufłita tak nieszczęśliwie przeciął lot piłki po dośrodkowaniu Olisadebe, że wepchnął ją do własnej bramki. Ruch chwilę potem znów objął prowadzenie. Po akcji i strzale Palucha bramkarz Polonii zdołał odbić piłkę, dobitkę Śrutwy zablokowali obrońcy gości, ale „Bizak” po raz kolejny skierował ją do siatki. Lider jeszcze przed przerwą zdołał wyrównać i znów udział w tym голу miał zawodnik Ruchu. Po strzale z rzutu wolnego Kielbowicza Baszczyński musnął piłkę głową zmieniając kierunek jej lotu, co zupełnie zmyliło Wierchowskiego.



Marcin Baszczyński (z prawej) pomógł polonistom „samobójem”

Po zmianie stron Ruch miał optyczną przewagę, ale Polonia mądrze się broniła. W efekcie Bizacki, mimo trzech bardzo dobrych sytuacji, nie potrafił zdobyć trzeciego gola i ustalony w pierwszej połowie wynik meczu nie uległ już zmianie.

LEGIA Warszawa — PETRO Płock 1:0 (1:0)

Bramka: Mięciel (45). Sędziował: A.Szczelkun (Jelenia Góra). Widzów 10.000.

LEGIA: Robakiewicz — Murawski, Zieliński, Siadaczka, Bednarz — Sokołowski, Majewski, Mięciel, Karwan — Citko (21. Wróblewski), Czereszewski (90. Mazurkiewicz).

PETRO: Sejdu — Romuzga, Pastuszka, Sobolewski, Rogalski — Wilk, Budka, Popek, Szarnecki (75. Łobodziński) — Avaa (46. Gevorian), Aliyu (46. Nosal).

Podopieczni Franciszka Smudy od początku byli stroną przeważającą, jednak z ich ataków niewiele wynikało. Petro umiejętnie wybijało legionistów z rytmu, korzystając z każdej okazji do kontrataku. W 21 min. boisko opuścił, bardzo dobrze spisujący się w poprzednich spotkaniach, Citko, piłkarz doznał urazu stawu skokowego. Zejście „króla asyst” znacznie osłabiło siłę uderzeniową warszawian. Legia nie potrafiła znaleźć sposobu na dobrze spisujących się obrońców Petro. Gdy zniecierpliwieni kibice oczekiwali już na gwizdek sędziego, kończący pierwszą część gry, Legia zdobyła gola. Dośrodkowanie Siadaczki z rzutu wolnego na bramkę zamienił bardzo aktywny w tym spotkaniu Mięciel.

ZAGŁĘBIE Lubin — RUCH Radzionków 3:3 (1:3)

Bramki: Podbrożny dwie (5, 88), Grzybowski (73) — Jarosz dwie (2, 8), Markowski (35). Sędziował K.Zdunek (Łódź). Żółte kartki: Manuszewski (Z) — Oprzonek (R). Widzów 4000.

ZAGŁĘBIE: Mioduszewski — Kowalski, Żuraw, Majka, Przerwacz — Szczypkowski, Krzyżanowski (46. Lizak), Manuszewski, Jasiński (60. Pasik) — Podbrożny, Grzybowski

RUCH: Urbańczyk — Grozmani, Oprzonek, Wilk, Szymański — Markowski, Jarosz (82. Cegiełka), Myśliwiec, Żymańczyk (80. Sobczak) — Grzyb (80. Wujek), Sierka.

Rezultat 3:1 dla drużyny gości widniał na tablicy po pierwszej połowie meczu. Był to efekt nie tyle nadzwyczajnej formy piłkarzy Ruchu, lecz niefrasobliwej gry linii defensywnej Zagłębia, która nie radziła sobie z szybkimi kontrami gości. Po reprimendzie, udzielonej zawodnikom Zagłębia w szatni w czasie przerwy przez trenera Mirosława Jabłońskiego, w drugiej połowie meczu na boisku występowała już zupełnie odmieniona drużyna gospodarzy. Lubinianie przeważali zdecydowanie, zdobyli dwie bramki i uzyskali wynik remisowy, który uratował celnym strzałem na 2 min. przed końcem spotkania Podbrożny.

ŁKS Łódź — POGOŃ Szczecin 4:3 (3:2)

Bramki: Madej (5), Grzelak (8), Kościuk (37. głową), Saganowski (70. głową) — Dźwigała dwie (9. wolny i 26), Chifon (80). Sędziował K.Ślupik (Tarnów). Żółte kartki: Madej (ŁKS) — Majdan, Drumlak (P). Widzów 2000.

ŁKS: Sławuta — Kościuk, Batata (77. Łabędzki), Dziedzic, Lenart — Hamlet, Wyciszkievicz, Madej (83. Jakubowski), Grzelak — Saganowski, Milar (84. Abbott)

POGOŃ: Majdan — Fornalak, Gałuszka, Walburg — Piotrowski (71. Błażejewski), Drumlak, Chifon, Dźwigała, Pokladowski (21. Faltyński) — Dymkowski, Bugaj

Ten, kto spóźnił się na mecz 10 minut, mógł żałować. Już w 5 min. ŁKS objął prowadzenie. Urugwajczyk Milar podał do Madeja, który technicznym strzałem z 13 metrów pokonał Majdana. W 8 min. gospodarze prowadzili już 2:0. Majdan obronił wprawdzie strzał Hamleta, ale dobitka Grzelaka była skuteczna. W 9 min. Pogoń zdobyła kontaktowego gola, uczynił to strzałem z rzutu wolnego z 18 metrów Dźwigała. Ten sam zawodnik wyrównał stan spotkania w 26 min., tym razem uderzeniem z ponad 30 metrów. ŁKS zdobył trzeciego gola jeszcze przed przerwą. Jego autorem był Kościuk po rzucie różnym wykonywanym przez Wyciszkievicza. W 70 min. wydawało się, że emocje już się skończyły. Po dośrodkowaniu Grzelaka celnie główkował Saganowski. Jednak na 10 minut przed końcem Kamieruńczyk Chifon strzałem z 18 metrów zaskoczył Sławutę.

LECH Poznań — Odra Wodzisław 0:1 (0:1)

Bramka: Sibik (22). Sędziował Z.Urbańczyk (Kraków). Żółte kartki: Najewski, Scherfchen, Maćkiewicz (L) — Matyja (O). Czerwona kartka: Scherfchen (L) za drugą żółtą w 73 min. Widzów 4000.

LECH: Kokoszaneek — Bocian, Urbaniak, Zawadzki — Kaczorowski, Scherfchen, Najewski (57 Kasperski), Twardygroz, Matlak (80 Goliński) — Ślusarski (57 Maćkiewicz), Suchomski

ODRA: Tomala — Matyja, Jegor, Adamczyk — Sibik, Pluta (89. Kofek), Malinowski, Sowisz, Woś — Sosin (62.Policht), Chałbiński

Jedyną bramkę w meczu strzelili goście. W 22 min. Sibik, po dośrodkowaniu z lewej strony Chałbińskiego, nie atakowany przez nikogo, strzałem głową pokonał Kokoszanka. Lech nie potrafił poważnie zagrozić Odrze. Ślusarski próbował przelobować Tomalę, ale uczynił to w sposób zbyt sygnalizowany, a Twardygroz w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem fatalnie przestrzelił. Po zakończeniu spotkania rzecznik prasowy Lecha nie wykluczył kar finansowych dla niektórych zawodników gospodarzy, zapowiedziano jednocześnie odnowienie składu poznańskiej drużyny.

GÓRNIK Zabrze — DYSKOBOLIA Grodzisk 1:2 (0:1)

Bramki: Kompala (80. karny) — Prusek (30) i Kłosiński (53). Sędziował J.Granat (Warszawa). Żółte kartki: Kocyba i Włoka (G) — Kotorowski, Camara, Koziół, Nuckowski, Piechniak, Klaczka (D). Widzów 5202.

GÓRNIK: Bledzewski — Włoka (46. Marzec), Kolasa, Kocyba — Prasnal, Probiierz, Bonk (87. Gacek), Kompala, Brosz — Gierczak, Rocki (75. Wróbel).

DYSKOBOLIA: Kotorowski — Koziół, Witkowski, Bereszynski — Piechniak, Camara (55. Klaczka), Rybarczyk, Kacprzak (75. Araszkievicz),Prusek (32. Lewandowski) — Nuckowski, Kłosiński.

Ponad 5 tys. zabrzańskich kibiców skorzystało w sobotę z darmowego wejścia na stadion Górnika. Pod koniec spotkania część z nich ze smutkiem skandowała: „ekstraklasie dziękujemy”. W 30 min. podanie Piechniaka z końcowej linii boiska zamienił na gola Prusek. Goście nie cofnęli się po objeju prowadzenia do obrony i 8 minut po przerwie prowadzili 2:0. Kłosiński ograł w narożniku pola karnego Kocybę i płaskim strzałem w długi róg pokonał Bledzewskiego. W odpowiedzi Probiierz z ostrego kąta trafił piłką w poprzeczkę, ale w 63 min Bledzewski wygrał pojedynek sam na sam z Piechnikiem. Honorowe trafienie dla gospodarzy padło dopiero z karnego podyktowanego za faul na Gierczaku. Skutecznym wykonawcą był Kompala.

AMICA Wronki — WIDZEW Łódź 2:0 (0:0)

Bramki: Sobociński (50.), Król (64.). Sędziował R.Wójcik (Opole). Żółta kartka: Szymkowiak (Widzew). Widzów 2 tys.

AMICA: Stróżyński — Bosacki, Siara, Bieniuk — Sobociński, Jackiewicz, Wódkiewicz, Piskula (81.Sokołowski), Zieńczuk — Król (71.Andraszak), Kalu (60.Kukielka).

WIDZEW: Olszewski — Bogusz, Mosór, Stolarczyk — Pawlak, Igor Stesko (74.Magiera), Gąsior, Artur Stesko (74.Poskus), Rutka (65.Kaczmarczyk) — Szymkowiak, Zając.

Strzelcy
ekstraklasy

13 bramek

Bizacki (Ruch Ch.);

12 bramek

Czereszewski (Legia), Kompala (Górniki);

10 bramek

Frankowski (Wisła), Żurawski (Lech/Wisła);

9 bramek

Sosin (Odra);

8 bramek

Dymkowski (Pogoń), Olisadebe (Polonia);

7 bramek

Gierczak (Górniki), Kryszalowicz (Amica), Moskalewicz (Wisła), Wieszczycki (ŁKS/Polonia).

Tel. (0-601) 42 35 76

Od 1 do 90 minuty

*4 — Patalan znalazł się w sytuacji sam na sam z Ambrosiewiczem, posłał piłkę obok krakowskiego bramkarza, ale futbolówka ocierając się o słupek wyszła na aut.

*10 — Składna akcja Bełchatowa, w trójkącie Szarpak — Kukulski — Patalan. Wreszcie ten ostatni znalazł się oko w oko z Ambrosiewiczem i posłał piłkę do siatki. 0:1.

*14 — Wasilewski strzelił mocno z 18 metrów. Piłkę wybił na róg.

*15 — Bialek strzelił z 15 metrów, ale znów bełchatowski bramkarz był na posterunku.

*16 — Kościelniak zacentrował mocno z prawej strony. Ambrosiewicz potknął się i nie złapał piłki. Skorzystał z tego Patalan i strzelił swojego drugiego gola. 0:2

*18 — Pranagal strzelił mocno z rogu szesnastki. Piłka przeszła obok bramki.

*34 — Bialek doszedł do podania z głębi pola, „wkręcił w ziemię” Wilczoka i posłał piłkę w tzw. długi róg bramki Bełchatowa. 1:2.

*43 — Kukulski strzelił z 12 metrów w boczną siatkę.

*45 — Patalan wyszedł z piłką ze swojej połowy. Ambrosiewicz wybiegł z bramki na 35 — 40 metr, dał się ogrzać napastnikowi Bełchatowa i ten ostatni nie miał problemów ze skierowaniem piłki do pustej bramki. 1:3.

*50 — Radliński podał do Nowaka, ten wpadł w pole karne i strzelił mocno, ale piłka zatrzymała się na spojeniu słupka z poprzeczką.

*82 — Berensztajn dośrodkował z rzutu rożnego. Do piłki doszedł dwa — trzy metry od bramki Rasiak i wepchnął ją do bramki obok bezradnego Kwedyczenki. (bk)

Wyniki II ligi

* Świt Nowy Dwór — KSZO Ostrowiec Św. 0:0

* Siarka Tarnobrzeg — Jeziorak Iława 1:0 (1:0). Bramka: Kuranty (36)

* Korona Kielce — Odra Szczecin 1:1 (0:0). Bramki: Zawadzki (90) — Kulbacki (76)

* Polar Wrocław — Włókniarz Kietrz 1:1 (0:0). Bramki: Narwojsz (73) — Sosna (76)

* Ceramika Opoczno — Stal Stalowa Wola 1:1 (1:0). Bramki: Myśliński (42) — Karwan (81)

* Raków Częstochowa — KS Myszków 3:3 (0:0). Bramki: Szymczyk (65-karny), Pluta (89), Mitwerandu (90) — Żaba dwie (61, 66), Mizgała (53)

* Górnik Łęczna — Śląsk Wrocław 1:0 (1:0). Bramka: Cetnarowicz (45.)

* Hetman Zamość — Polonia Bytom 1:3 (0:2). Bramki: Bielak (82) — Bracki dwie (18, 67), Szłapa (21)

* Odra Opole — Farneg Radomsko 2:2 (0:0). Bramki: Sobotta (55) i Polakowski (74) — Jelonkowski (59) i Nowak (60-karny). Czerwona kartka: Horawa (Farneg) w 85 min

* Grunwald Ruda Śląska — GKS Katowice 1:2 (0:1). Bramki: Pawlik (56) — Kubisz (32) i Bała (75)

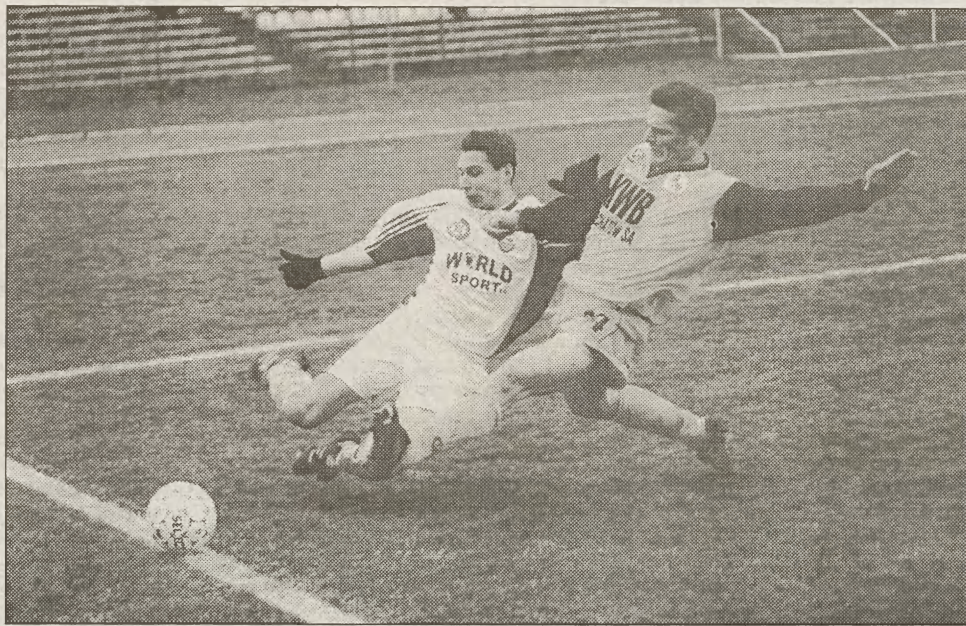
* Mecz Lechia Gdańsk — KP Konin nie odbył się w zaplanowanym terminie. Do Gdańska nie przyjechała drużyna gości.

Co zawinili Ambrosiewicz i Prokop?

Wymowne zmiany...

HUTNIK Kraków — GKS Bełchatów 1:4 (1:3)

Bramki: Bialek 33 min. — Patalan trzy w 9, 15 i 45, Rasiak 80 min. **Sędziował** T. Pacuda z Częstochowy. **Żółte kartki:** Wasilewski, Bialek (H) — Patalan, Hinc, Kukulski, Szkudlarek, Kaczmarek, Pranagal (GKS). **Widzów** 1 tys.



Piłkarze obu zespołów nie oszczędzali się w tym meczu, ale tylko górnicy nie zmarnowali wysiłku

Fot. Marcin MAKÓWKA

HUTNIK: Ambrosiewicz (46. Kwedyczenko) — Makuch (64. Wawrów), Grzebinoga, Kostera — Wasilewski — Radliński, Prokop (46. Szewczyk), Jasiak, Nowak — Bialek, Chmiest.

GKS: Ptak — Wilczok, Kaczmarek, Szkudlarek — Skinderis — Kościelniak, Kukulski (85. Kalkowski), Hinc (77. Berensztajn), Szarpak, Pranagal — Patalan (67. Rasiak).

Po sobotnim meczu na Suchych Stawach głośno mówiono, że z drużyny Hutnika mają zostać wyrzuceni Ambrosiewicz, Prokop i Wawrów. Po tym jak gospodarze mecz przegrali wysoko, Ambrosiewiczowi zarzucono całkowity udział w stracie dwóch goli, Prokopowi maksymalną niechęć do gry, a Wawrowowi brak choćby minimalnego zaangażowania. W chwili, gdy piszę ten komentarz, ostatecznych decyzji jeszcze nie było, ale emocje po 24 godzinach nie opadły. Żądania „głów” wspomnianej trójki może nawet się nasiliły!

Bełchatów przyjechał do Krakowa po zwycięstwo,

a bramki zamierzał strzelać z kontr. Świadczy o tym ustawienie zespołu, w którym znalazło się miejsce tylko dla jednego napastnika. Jak się później okazało na tyle dobrego, by ten strzelił Hutnikowi aż trzy gole. Patalan dwie bramki na koncie miał już po kwadransie gry. O ile pierwsza była odzwierciedleniem różnicy poziomów pomiędzy zespołami, z których jeden chce awansować do I ligi, a drugi nie chce spaść do ligi III, to już ten drugi gol był efektem ospałości, błędu Ambrosiewicza. Bramkarz Hutnika zrobił tylko ruch w kierunku piłki lecącej niemal prosto w jego ręce — może się potknął, mimo że nikt go nie atakował — ale faktem jest, że za jego plecami był Patalan, który z prezentu skorzystał. Wynik 0:2 zdawał się już przekreślać szanse Hutnika na odrobienie strat, i tak pewnie by było, gdyby nie sprytne zachowanie w polu karnym Białka, który ograł obrońcę i ładnym strzałem w długi róg zdobył kontaktową bramkę.

Gdyby nie zajęcie z 45 minuty. Wtedy to do szarżującego gdzieś na 35 metrze Patalana wybiegł z bramki Ambrosiewicz, mimo że napastnik gości miał jeszcze jedną szansę do pokonania, był to stoper Grzebinoga. Ale skoro bramkarz wybrał się już w tak daleką „podróż”, to nie ma prawa ograniczać się tylko do obserwacji tego co rywal robi. Tymczasem Ambrosiewicz dobiegł do Patalana i stanął, nie zrobił nic, by go zatrzymać, wybić mu piłkę. A jeżeli już wybić jej nie był w stanie, to na pewno przepuścić rywala nie miał prawa, nawet jeżeli ceną tej interwencji byłaby czerwona kartka...

Ambrosiewicz nie zrobił nic, by uratować zespół od utraty gola, dlatego po przezwyciężeniu on i truchający wcześniej po boisku Prokop na boisko już nie wyszli.

Janusz KOZIOL

FORTUNA



FORTUNA BIS

HOTELE

W opinii trenera

Jerzy KOWALIK (Hutnik):

— Gratuluję Bełchatowowi wygranej, myślę że zespół tej klasy powinien awansować do I ligi. Rywale przyjechali do nas, by grać z kontry, a my nastawiliśmy się w tym spotkaniu na rozdawanie prezentów. Uważam, że każda ze straconych bramek była dla GKS prezentem z naszej strony. Niestety ci, na których najbardziej w tym meczu liczyłem, zagrali najslabiej. To oni właśnie byli sprawcami naszych strat z pierwszych 45 minut gry. Tragedią dla mnie jest to, że popełnione błędy były na poziomie A-klasy. Ambrosiewicz i Prokop zaliczali się do grupy tych najsłabszych zawodników, stąd zmiany w przerwie. Ale żeby rzeczywiście coś zmienić



Fot. MAK

w grze zespołu, to tych zmian musiałoby być pięć. Nie, tak na gorąco nie jestem w stanie powiedzieć czy Ambrosiewicz stracił miejsce

w bramce Hutnika. Na takie opinie będę sobie mógł pozwolić po spokojnej analizie zapisu wideo. Boli mnie ten wynik, bo jest to najwyższa moja porażka w trakcie pracy na Suchych Stawach. W meczu z Bełchatowem ambicji nie brakowało tym młodszym zawodnikom, oni też popełniali błędy, ale na pewno wynikało to z woli walki, z dążenia do zmiany wyniku. Takie ambitne podejście do swoich obowiązków będzie nam potrzebne w najbliższych dwóch spotkaniach, kiedy to gramy z zespołami, które podobnie jak i my z niepokojem oglądają się za swoje plecy. Środowy mecz w Myszkowie i sobotnia gra ze Stalową Wolą, to są spotkania, w których punkty liczą się podwójnie. (k)

Edward Ambrosiewicz

Najśłabszy występ

Tym razem bramkarz Hutnika Edward Ambrosiewicz nie zaprezentował się najlepiej. Trzy puszczane bramki, które przesądziły o przegranej gospodarzy, sprawiły że na drugą połowę golkipera już nie wyszedł. Po meczu nie miał zbyt wesołej miny.

— Zagraliśmy dzisiaj w zmienionym ustawieniu obrony — mówi Edward Ambrosiewicz. — Dochodziło do wielu sytuacji podbramkowych. Na pewno nie był to najlepszy mój występ. Trener uznał, że po trzech puszczonych bramkach nie powinienem już wychodzić na drugą połowę. Najbardziej szkoda mi trzeciej bramki. Zle obliczyłem odległość i niepotrzebnie wychodziłem z bramki. Nie chciałem faulować Patalana, bo to groziło czerwona kartką i osłabieniem zespołu, a wierzyłem, że jeszcze ktoś może przeciąć lot piłki. Przy drugim голу było dośrodkowanie. Wydawało mi się, że piłka będzie leciała na pierwszy słupek. Tymczasem poszła dalej. Zawodnik Bełchatowa zamknął akcję i strzelił do bramki.

— Czy był to Pana najgorszy występ w Hutniku?



— Raczej tak. Nie przypominam sobie gorszego meczu.

— Czy jest Pan w stanie się pozbierać po takim spotkaniu?

— Na pewno. Takie słabsze występy się zdarzają. Muszę w spokoju przeanalizować swoje błędy. Szkoda, że zdarzyły się akurat w tak ważnym meczu i szkoda, że przez to przegraliśmy. Jest mi z tego powodu przykro. (bk)

Dariusz Patalan

Słabi obrońcy...

Chyba najbardziej uszczęśliwionym zawodnikiem po meczu Hutnik — Bełchatów był Dariusz Patalan. Napastnik zespołu gości aż trzy razy wpisywał się na listę strzelców.

— Bardzo się cieszę, że udało mi się dzisiaj ta sztuka. Z drugiej jednak strony nie jest ważne kto bramki strzela. W naszej sytuacji najważniejsze jest zwycięstwo, bo to przybliży nas do awansu.

— Dzisiaj miał Pan trochę ułatwione zadanie. Obrońcy Hutnika nie prezentowali się najlepiej.

— Powiem więcej. Grali fatalnie, byli wolni, miałem dużo miejsca. W drugiej połowie defensorzy zaprezentowali się trochę lepiej. Wydaje mi się, że sędzia trochę przymykał oko na ostre wejścia krakowian. Nie ma co jednak narzekać.

— Czym było podyktowane Pana zejście z boiska?

— Widocznie trener zauważył, że w drugiej połowie nie radzę sobie już tak dobrze jak

w pierwszej i dlatego postanowił mnie zmienić. Często się zdarza, że opuszczam boisko około 70 minuty. Nie jestem jednak zły. Zrobiłem przecież co do mnie należało.

— Kiedy będziecie świętować awans?

— Jeszcze za wcześnie na takie stwierdzenia. Przed nami jeszcze bardzo ciężkie wyjazdy do Łęcznej, do Wrocławia i Katowic. Na szczęście gramy te mecze pod koniec sezonu. Mamy nadzieję, że te drużyny zdążą pogubić wcześniejsze punkty i będziemy mogli przystąpić do tych konfrontacji w spokoju.

— We wtorek gracie mecz w Pucharze Polski z Wisłą. Jak podchodzicie do tej potyczki?

— Z Wisłą chyba każdy chciałby zagrać. Wiadomo co to za przeciwnik. Myślę jednak, że trener będzie chciał oszczędzać niektórych graczy. Mamy na tylu zawodników, że każdy może wyjść na boisko i walczyć. Pokazaliśmy do już w spotkaniu z Ruchem. (bk)

Piłkarz kolejki

SPORT ADI SHOP

Marcin Wasilewski

Sporo ostatnio wokół niego szumu, ale reprezentant młodzieżowej kadry nie przejął się tym, że przyglądali mu się zarówno trener „młodzieżówki” Leszek Ćmikiewicz jak i przedstawiciele klubu, który podobno jest zainteresowany jego pozyskaniem. Mimo że zagrał na nietypowej dla niego pozycji, defensywnego pomocnika, dobrze wywiązywał się z powierzonych zadań. Wasilewski miał ewentualnie kryć trzeciego, wchodzącego z drugiej linii, napastnika gości. Tymczasem GKS zagrał z jednym tylko piłkarzem w ataku, więc nic nie stało na przeszkodzie, by Wasilewski angażował się w grę ofensywną.

— Sprawa ewentualnego przejścia Marcina do Wisły jest już chyba nieaktualna,

podobno w klubie przy ul. Reymonta są przeciwnicy tego transferu — mówi Jerzy Kowalik. — Nie jest moim zadaniem komentowanie tego, dla mnie liczy się to, że Marcin w meczu z Bełchatowem nie zawiódł w biedzie. Był moim najlepszym piłkarzem, podrywał kolegów do walki. Zachował się tak jak na piłkarza, który coś temu klubowi zawdzięcza, przystało. (j)



W play off 3:0 dla koszykarek Wisły

15 medali

Nowakowskiego

COLOR CAP Rybnik — WISŁA Cristal Kraków 47:55 (30:22)

Punkty dla rybniczank: Domond 22, Chelczyńska 9, Liaszenko 6, Jasnowska 5, Królik 0 oraz Włodarska 3, Owczarek 2. Punkty dla Wisły: Nikonowa 24, Wielebnowska 15, Downar-Zapolska 7, Czepiec 5, Campbell 2 oraz Mądra 2, Szwed 0. W play off 3:0 dla Wisły, krakowianki zdobyły brązowy medal mistrzostw Polski.



Krakowianki zdobyły brązowy medal mistrzostw Polski

— Cieszę się z tego trzeciego miejsca, bo to już mój piąty medal w karierze trenerskiej. Wygraliśmy, bo byliśmy dojrzałsi taktycznie. Ale przyznaję, że rybniczanki zrobiły ogromny postęp i były godnymi rywalkami Wisły w meczach o „brąz” — powiedział uradowany trener Wisły Andrzej Nowakowski. Mecz rozpoczął się od przewagi krakowianek, które dobrze broniły pod własnym koszem, za to można mieć do nich uwagi za małą skuteczność, przez 3 min. gry trafiły tylko dwukrotnie do kosza. Z tą cel-

nością rzutów jeszcze gorzej było w zespole rybnickim, gospodynie pierwszy celny rzut oddały w 4 min. spotkania. Tytuł, że Chelczyńska poszła za ciosem i zdobyła 7 pkt. z rzędu, a Color Cap prowadził wówczas 7:4. Z czasem coraz lepiej zaczęła grać gwiazda rybnickiej drużyny, Domond, którą z trybun obserwowała jej matka, Evelyne. Córka pod czujnym okiem matki rzucała do kosza niczym w transie, w całym meczu cztery razy trafiła za 3 pkt., zdobywając w sumie 22 pkt. W 16 min. po jej rzucie za „trzy” Color Cap prowadził

22:14 i tą ośmiopunktową przewagę udało się gospodyniom utrzymać po pierwszej połowie spotkania. Andrzej Nowakowski w szatni wytłumaczył zawodniczkom, że ich błędy biorą się z nazbyt szybkiego rozgrywania piłki, krytykował też błędy w obronie. Widać te uwagi dotarły do świadomości zespołu, bowiem w drugiej części meczu na parkiecie dominowała rozsądnie grająca Wisła. Na swoim normalnym poziomie zagrała Nikonowa, która w pierwszych 20 min. rzuciła 5 pkt., a po przerwie aż 19! Dobra gra w obronie krakowianek ostudziła nieco zapędy do atakowania gospodyń, w efekcie już w 31 min. Wisła wyszła na prowadzenie 39:38. Przełomowym momentem dla końcowego wyniku była 36 min. gry, kiedy to zaraz po „trójce” Nikonowej do kosza trafiła Czepiec i Wisła prowadziła 49:45. Wisła nie ograniczyła się do pilnowania tej minimalnej przewagi, w końcówce ją podwoiła i mecz skończyła zdobywając 8 pkt. więcej od Color Capu. (Ja)

Wygrana Polfy

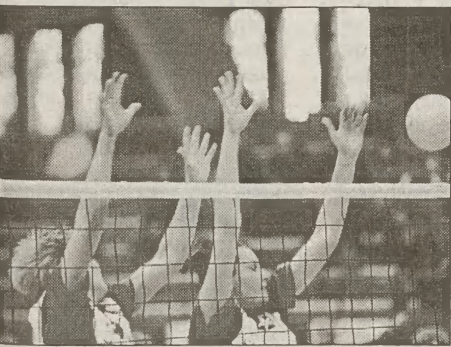
Koszykarki Polfy Pabianice odniosły w Gdyni sensacyjne zwycięstwo nad Polpharmą VBW Clima Gdynia 61:60 (31:34) w czwartym meczu o mistrzostwo Polski koszykarek. Stan rywalizacji finałowej, prowadzonej do czterech zwycięstw, 3:1 dla Polpharmy. Piąte i ewentualnie szóste spotkanie finałowe odbędzie się w Pabianicach, 15 i 16 kwietnia.

0 5. miejsce w serii A ekstraklasy siatkarek

Karcenie zagrywką

WISŁA Solidex — GEDANIA 2:3 (21:25, 25:23, 21:25, 25:23, 7:15) i 0:3 (20:25, 17:25, 24:26)

Wisła: Ziębacz, Piekarz, Lisachmara, Krawczyk, Lehman-Dybała, Mijakowska oraz Targosz (libero), Kwaśniewska, Sieradzian i Ślusarz. Gedania: Górszyniecka, Zberowska, Jagodina, Staniszweska, Leper, Rosner oraz Belcik i Stech. Sędziowali A. Żelazny i A. Kiszczak z Warszawy. Widzów ok. 200 i 150. Stan play off: 0:2.



Piłka bardzo często mijala wiślacki blok

W sobotę przez cztery sety trwał zacięty bój o każdą piłkę. Niestety dla wiślaczek, w decydującej piątej partii dominacja gdańszczanek nie podlegała już dyskusji. Przy stanie 4:5 na zagrywkę weszła Zberowska i... załatwiła krakowianki, które nie mogły sobie poradzić z bardzo dobrze bitymi piłkami. Z kolei jeśli

(po ataku Jagodiny) zakończył mecz trwający (z wszystkimi przerwami) 99 minut. Jeżeli chodzi o wcześniejsze cztery partie, to gospodynie miały kłopoty z odbiorem zagrywk gdańszczanek, zbyt często brakowało też asekuracji. Dobry mecz zagrała Jagodina, która najczęściej karcenia wiślaczki — dokładną za-

grywką z wysokości lub silnymi atakami z łatwością przełamującymi blok. Szkoda, przykładowo, trzeciego seta, w którym Wisła prowadziła 10:5 i 12:8, by przebudzić się (serwowała właśnie Jagodina) przy stanie 12:16. Wczoraj, z wyjątkiem trzeciego seta (4:8, 13:11, 14:15, 18:15, 24:21), było już mniej walki. Gedania nie miała kłopotów z przełamywaniem racjonalnego bloku krakowianek, potrafiła zmieniać rytm gry, stosować urozmaicone ataki, a także „gonić” wiślaczki zagrywką. Trener Leszek Kędryna stwierdził na wet: — Gdańszczanki grały z nami, tak jak powinny ze względu na nasze niedostatki. Dziwię się, że niektórzy nasi wcześniejsi rywale, szczególnie Pałac, na to nie wpadli... (BAT)

Pozostałe mecze. O 1. miejsce: Nafta Piła — Melnox Mielec 3:0 i 3:0 (stan play off 2:0), o 3. miejsce: Stal Bielsko — Skra Warszawa 3:0 i 3:0 (play off 2:0), o 7. miejsce: Nike Węgrów — Pałac Bydgoszcz 3:0 i 0:3 (play off 1:1).

II liga żużlowa

Pogrom

na początek

ŚLĄSK Świętochłowice — WANDA Kraków 70:19

ŚLĄSK: Korbel 14 (3, 3, 3, 3, 2), Dryml 14 (3, 3, 2, 3, 3), Kowolik 13 (2, 3, 2, 3, 3), Jeroszyn 12 (3, 2, 3, 2, 2), Bas 10 (2, 1, 2, 2, 3), Folkert 7 (2, 0, 1, 2, 2). WANDA: Ślęczka 8 (1, 2, 3, 1, 1), Niemczura 3 (0, 2, 1, D, D), Przygódzki 3 (1, 1, -, 0, 0, 1), Rudzki 3 (1, W, 1, 1, D), Piskorz 1 (0, 1, D, 0, W,), Remian 1 (T, 0, -, 0, 1, T). Najlepszy czas: L. Dryml — 70,81 s w X biegu. Sędziował A. Terlecki z Gdańska. Widzów 2500. Bieg po biegu: 5-1, 5-1, 5-1, 4-2, 3-3, 5-1, 3-3, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-0, 5-1, 5-1.

Od dotkliwej porażki rozpoczęli sezon żużlowcy Wandy. Wprawdzie udało się doprowadzić do startu Ślęczki, ale nie zapobiegł on dotkliwej porażce. Gościom zabrakło po prostu treningu. Krakowianie nie mogli skorzystać z Sitka, który jest chory na anginę oraz Włodarczyka. Największe emocje były w XIV biegu — Przygódzki objął prowadzenie i był pierwszy przez trzy okrążenia, zanim nie wyprzedzili go Kowolik i Jeroszyn. Wandzie udało się zremisować dwa biegi. W V za Drymlem przyjechali Niemczura i Przygódzki, a w VII zwyciężył Ślęczka, zostawiając za sobą Drymla i Folkerta, czwarty był Przygódzki. Ani jednego punktu krakowianie nie zdobyli w XIII biegu. Na taśmie najechał Remian, a Piskorz upadł. Upadek miał też Rudzki w VI wyścigu, a jeszcze na niego wpadł Piskorz — na szczęście obyło się bez zdrowotnych konsekwencji.

W innym meczu (rozegranym w piątek) Gwardia Warszawa — Kolejarz Rawicz 32:58. Spotkanie ŻKS Krosno — Unia Tarnów zostało przełożone, pauzował LKŻ Lublin.

Ekstraliga

Polonia Bydgoszcz — Unia Leszno 55:35, Lotos Wybrzeże Gdańsk — Atlas Wrocław 46:44, Pergo Gorzów — Apator Netia Toruń 58:32, Radson Włókniarz Malma Czystochowa — Polonia Piła 47:42.

1. Lotos	2	4	+3
2. Pergo	2	3	+26
3. Polonia B.	2	3	+20
4. Włókniarz	2	2	-1
5. Unia	2	2	-14
6. Atlas	2	1	-2
7. Polonia P.	2	1	-5
8. Apator	2	0	-27

I liga

Kunterszyn Quick-Mix Grudziądz — Iskra Ostrów 49:41, Start Gniezno — KKER Stal Rzeszów 49:41, RKM Rybnik — ZKŻ Polmos Zielona Góra 54:36, Noban Opole — ŁTŻ Łódź 48:42.

1. Noban	2	4	+18
2. Stal	2	2	+6
3. ŁTŻ Łódź	2	2	+4
4. Kunterszyn	2	2	+2
5. RKM Rybnik	2	2	+4
6. Start	2	2	-2
7. ZKŻ	2	2	-12
8. Iskra	2	0	-20

(Żuk)

Ekstraklasa tenisistek stołowych

Kosztem

Wandy...

WANDA Kraków — BRONOWIANKA Akropol Kraków 3:4

Punkty: Liu Feng 2,5 i Szatko-Nowak 0,5 — Matus 2, Górowska 1, Piłka 1.



Najciekawsza i najbardziej zacięta była gra deblowa

Bezpośredni mecz między krakowskimi drużynami zdecydował o tym, kto utrzyma się w ekstraklasie bez potrzeby uczestniczenia w barażu, a kto tych dodatkowych gier nie uniknie. Wanda, która pozornie miała więcej argumentów przemawiających za nią — łącznie z Chinką Liu Feng — szanse występu we własnej hali nie wykorzystywała, przegrywając mecz po zaciętej walce 3:4. Dla Bronowianki oznacza to, że zespół ma już wakacje. Wanda zastanawia się nad tym jak uporać się w play off z Cyfralem II Łódź.

Pierwszą grę singlową wygrała Liu Feng, która grała wprawdzie z lekką kontuzją, ale Piłka nie była jej w stanie sprostać. Końcowy wynik 2:0 (18,20). Po chwili stratę odrobiła Górowska wygrywając 2:0 z Rączką (16,7). Wiele spodziewano się po grze Szatko-Nowak z Matus, ale ta druga tym razem nie dała najmniejszych szans grającej trenerce gospodyń, 2:0 (17,15). Jedyne trzysetowy pojedynek stoczyły deble, Liu Feng i Szatko-Nowak wygrały pierwszą partię z Górowską i Piłką 21:19. W drugiej, po zaciętej walce, uległy młodszemu rywalom 21:23, a rów-

nie zacięty set trzeci zakończył się wygraną gospodyń 21:19. Końcowy wynik 2:1 dla debla Wandy. Gospodynie wyszły na prowadzenie po singlu z udziałem Liu Feng i Górowskiej. Chinka wygrała 2:0 (16,21). Decydujący dla losów meczu był pojedynek Szatko-Nowak z Piłką. Ta druga od początku zaatakowała rutynowaną rywalkę, nie pozwoliła jej na choćby chwilę oddechu i nadspodziewanie gładko wygrała 2:0 (17,14). W ostatnim pojedynku Rączka wyszła, by podbić sobie piłeczkę z Matus. Poodbijać, a nie grać, bo w tym sezonie dokładnie tak marny poziom prezentuje Rączka oczywiście przegrała 0:2 (-11, -7).

Wyniki: Telwolt Tarnobrzeg - Iskra Prembud Konin 4:2, AZS I Wrocław - Cyfrol I Łódź 4:1, AZS Częstochowa - AZS II Wrocław 0:4, pauzował Cyfrol II.

1. Telwolt	16	30	62:14
2. Prembud	16	26	60:34
3. AZS I Wrocław	16	22	51:36
4. Cyfrol I	16	18	45:42
5. AZS Częstochowa	16	16	47:43
6. AZS II Wrocław	16	14	41:46
7. Bronowianka	16	10	28:50
8. Wanda	16	8	42:54
9. Cyfrol II	16	0	13:64

KRÓTKO

Rekord świata

Hiszpanka Nina Jivanevskaia wynikiem 28,69 s ustanowiła rekord świata w pływaniu na dystansie 50 m stylem grzbietowym. Rekordowy wynik zanotowano podczas mistrzostw Hiszpanii, które odbywają się w Madrycie. Poprzedni rekord - 28,71 należał do Niemki Sandry Volker.

Museeuw wygrał Paryż - Roubaix

Belg Johan Museeuw (Mapei) wygrał w niedzielę 98. edycję kolarskiego wyścigu z Paryża do Roubaix. Wyścig ten zaliczany jest do punktacji Pucharu Świata, której liderem pozostał Niemiec Erik Zabel (Telekom).

Puskas obchodził 73. urodziny

Sławny w przeszłości piłkarz węgierski, Ferenc Pu-

skas obchodził w piątek swe 73. urodziny w wielkim stylu, w obecności prominentnych polityków, którzy wzięli udział w towarzyskim, halowym meczu na jego cześć.

Guzowska obroniła tytuł

Na ringu w Gdańsku Iwona Guzowska obroniła tytuł zawodowej mistrzyni świata w wadzie 57 kg wersji WIBO oraz zdobyła drugi pas IWBFF. Polka w 10-rundowym pojedynku pokonała jednogłośnie byłą mistrzynię świata Chris Kreuz (USA). Sędziowie punktowali 100:90, 98:93, 100:91.

Puchar Davisa

W zakończonych meczach tenisowego Pucharu Davisa Hiszpania wygrała z Rosją 4:1, a Australia z Niemcami 3:2. W Santiago przerwany został mecz Chile - Argentyna, gdy kibice zaatakowali występujących na korcie zawodników i sędziów.

I liga seria B piłkarzy ręcznych

Zapewnili sobie spokój

MTS Chrzanów — WOLSZTYNIAK Wolsztyn 25:20 (11:12)

Bramki, dla MTS-u: Jacek 6, Bugajski 5, Odynokow 4, Paweł Rokita 3, Kawala 3, Zduń 2, Kozłowski 2, dla Wolsztyniaka: Kliński 5, Radziszewski 4, Marciniak 3, Sokołowski 2, Młynowski 2, Hanyż 1, Lorenz 1, Pietruszka 1, Światała 1. Sędziowali: K. Musiał z Ożimka i A. Szykalarz z Opola. Kary: 4 i 4 min. Widzów 600.



Trener Piekarczyk może być zadowolony

Tym meczem chrzanowianie ostatecznie zapewnili so-

bie utrzymanie w lidze, co i tak wcześniej praktycznie nie podlegało dyskusji. Dobrze rozpoczęli tę grę, prowadząc 3:0 już w 5 minucie. Ale Wolsztyniak nie pozostawał dłużny i doprowadził do remisu. Zresztą ten stan notowano w pierwszej odsłonie sześciokrotnie. Goście schodzili na przerwę z małą zaliczką, gdyż pierwszy raz uzyskali jednobramkową przewagę tuż przed końcem pierwszej połowy. MTS rozwinął wszelkie złudzenia wolsztynian na dobry wynik przez pierwsze dziesięć minut drugiej połowy. Gospodarze skutecznie wykańczali

kontry, powiększając bramkową przewagę do 19:13. Taki zapas wystarczył już do tego, by spokojnie kontrolować dalszy przebieg pojedynku. Goście nie byli w stanie już ani razu doprowadzić do nerwów chrzanowian, nie zbliżyli się bowiem na niebezpiecznie bliski dystans.

W innych meczach: Kasztelan Sierpc — MKS Końskie 28:40, AZS/Grunwald Katowice — AZS AWF Warszawa 24:29, Stilon Gorzów — KIA Motors Łódź 20:29, MMTS Kwidzyn — Chrobry Głogów 31:26, Tęcza Kościan — Contipasz Grodków 30:25.

1. KIA Motors	19	31	541:436
2. Kwidzyn	19	27	632:519
3. Końskie	19	24	571:494
4. Stilon	19	24	496:483
5. AZS Warszawa	19	21	532:515
6. Chrzanów	19	21	470:472
7. Wolsztyniak	19	21	430:540
8. Kasztelan	19	16	494:540
9. Tęcza	19	15	536:562
10. Chrobry	19	13	437:444
11. Contipasz	19	11	464:537
12. AZS Grunwald	19	4	464:618

(Żuk)

Gościbia zostaje!

W miniony weekend odbył się tylko jeden mecz w I lidze, Seria B, piłkarzy ręcznych. Przedostatni w tabeli Otmęt Krapkowiec przegrał na swoim parkiecie z Łącznościowcem Szczecin 19:32 (10:17). Ta przegrana Otmętu oznacza, że na pewno w Serii B pozostaje beniaminek tych rozgrywek, Gościbia

Sułkowice. Podopieczne Władysława Piątkowskiego mają obecnie 4 pkt. przewagi nad Otmętem, z którym dwukrotnie wygrały. Nawet gdyby sułkowiczanki przegrały trzy ostatnie mecze w lidze, to Otmęt już ich w tych rozgrywkach nie wyprzedzi.

1. Kolporter	19	34	559:374
2. AKS Chorzów	19	31	526:432
3. Stupia	19	30	582:422
4. Łącznościowiec	20	30	494:435
5. AKS Gdynia	19	21	502:477
6. CarSystem	19	20	512:499
7. AZS Katowice	19	19	519:479
8. SMS Gliwice	19	14	474:489
9. Gościbia	19	12	420:508
10. AZS Warszawa	19	11	514:583
11. Otmęt	20	8	462:593
12. Victoria	19	0	387:650

II liga piłkarzy ręcznych

JANINA Libiąż —

UNIA Tarnów

29:26 (15:12)

Bramki, dla Janiny: Majcherczyk 10, Pater 6, Latko 5, Waligóra 3, Klonowski 3, Gacek 2, Panek 1, dla Unii: Musiał 9, Kras 5, Greczyński 5, Gąsior 3, Kubisztal 2, Śmieszek 1, Michoń 1. Sędziowali: R. Krawczyk z Łazisk Górnych i J. Krupa z Chorzowa. Kary: 8 i 10 min. Widzów 150.

Mecz był bardzo zacięty, stąd też w pierwszej fazie meczu często notowany był remis — 9:9 i 10:10 w 19 min. Następnie na prowadzenie wyszli gospodarze i od tej chwili prowadzili. W 38 min było już 20:15 dla miejscowych. Unia nie poddawała się jednak, doprowadzając do remisu 24:24. I znów poderwali się libiążanie, zdobywając trzy bramki z rzędu. Jednak na dwie minuty przed końcem było tylko 27:26, ale ostatnie dwa tra-

fienia były udziałem piłkarzy Janiny. (Żuk)

GWARDIA Opole

— BKS Bochnia

32:21 (19:9)

Bramki, dla BKS: Piętaś 4, M. Cyz 4, M. Jacak 3, Gniewek 3, Gmyrek 2, Pach 2, Woźniczka 1, Słowiak 1, Wróbel 1, najwięcej dla Gwardii: Ciężki i Matyszek po 5. Sędziowali: A. Ozdoba i K. Stodulski z Kielc. Kary: 6 i 6 min.

Losy spotkania szczyptorniśców BKS z liderem Gwardią, rozstrzygnęły się praktycznie w pierwszej połowie. Tylko w 1 min po bramce Jacaka podopieczni trenera Ryszarda Tabora prowadzili 1:0. Wyrównana walka toczyła się jeszcze przez następne 10 minut. W 11 min Gwardia prowadziła tylko 5:4, w minutę później 6:5. W następnych nastąpił „odjazd” gospodarzy. Zdobyli pod rząd sześć bramek, prowadzili 12:5 i ostatecznie odebrali pi-

karzom ręcznym z Bochni nadzieję na korzystny rezultat. Po zakończonej różnicą 10 bramek na korzyść Gwardii I połowie, w drugiej toczyła się w miarę wyrównana walka, ale oczywiście o odrobieniu strat nie było już mowy. Grający na luzie szczyptorniści przodownika w II-ligowej tabeli, bez trudu utrzymali tę sporą przewagę wywalczoną w pierwszych 30 minutach. (kier)

W innych meczach: Bel Pol Świdnica — Czwórka Orlik Brzeg 23:17, Stal Zawadzkie — Viret Zawiercie 20:21, Miedź'96 Legnica — MKS Siemianowice 32:23, Sokół Św. Katarzyna — Górnik MK Katowice 28:25.

1. Gwardia	19	34	588:459
2. Miedź	19	32	545:436
3. Viret	19	30	508:408
4. Orlik	19	24	510:463
5. Unia	19	22	540:510
6. Bocheński	19	19	514:506
7. Janina	19	18	524:550
8. Sokół	19	16	527:527
9. Bel Pol	19	11	468:551
10. Stal	19	10	469:539
11. Górnik	19	8	485:610
12. Siemianowice	19	4	437:446

(Żuk)

Hokejowy PP

DWORY UNIA Oświęcim — SKH Sanok 8:4 (2:1, 3:1, 3:2). Bramki: I. Jarosz 7, Kłys 13, Wieloch 21 i 29, Salamon 24, Ryczko 43, Malicki 49, Antipow 56 — Milan 19, Dołgów 35, R. Fraszko 42, Demkowicz 53. Kary 6 i 14. Stan rywalizacji 2:0. Awans Unia.

UNIA: Brnio — Cihal, Kłys, Horny, Karatajew, Wieloch — Czerwik, Kozak, Antipow, I. Jarosz, Malicki — Witek, Magiera, Jaros, Kuberski, Gryzowski — Wojtarowicz, Ryczko, Salamon oraz Cinalski.

Trener gospodarzy mając w zapasie wygraną w Sanoku, dał szansę pokazania się oświęcimskiej młodzieży. Po spotkaniu Andrzej Sidorenko najwięcej uwag skierował pod adresem bramkarza Jarosława Brnio, który przepuścił drugiego i trzeciego gola po dalekich strzałach z dystansu.

Andrzej RZYCKI

Tymbark Podhale Nowy Targ — STOCZNIOWIEC Gdańsk 5:3 (0:0, 2:1, 3:2). Bramki: Piskorz 30 i 45, Fedor 20, Hajnos 47, Uszakow 54 — Potoczny 26, Skutchny 41 i 43. Kary 10:8 min. Stan rywalizacji 2:0. Awans Podhala.

PODHALE: Martuszeński — S. Smreczyński, Łabuz, Uszakow, Tomasik, Witer — Piotrowski, Puławski, Zapała, Szopiński, Hajnos — Koszarek, Różański, Fedor, Piskorz, Malinowski.

„Ślizgawkę” oglądaliśmy aż do 26 min., kiedy to Potoczny z ostrego kąta zaskoczył Martuszeńskiego. Bramka ta sprawiła, że „Szarotki” wreszcie zaczęły żwawiej poruszać się po lodzie. Ale kto wie jak potoczyłyby się losy spotkania, gdyby sprawę w swoje ręce nie wzięli Piskorz, najlepszy zawodnik spotkania.

Stefan LEŚNIEWSKI

KTH Krynica — CRACOVIA 10:1 (1:0, 5:0, 4:1). Bramki: Prima 12, 34, i 60, Proszkiewicz 36, 37 i 41, Tyczyński 39, Witowski 40, G. Piekarski 43 i 45 — Pawlik 46. Kary: 24 i 14. Stan rywalizacji: 2:0. Awans KTH.

KTH: Batkiewicz — Preczek, Gretka, Proszkiewicz, Gusow, Cieraciew — Marcińczak Tyczyński, Prima, Suchowski, Voznik — R. Piekarski, G. Piekarski, Witowski, Chabior, Piksa — Potoczek, Mytnik, Jaskulski, Byrka, Kruczek.

CRACOVIA: Rączka (35 - 38 Fundalski) — Baryła, Ślusarek, Pawlik, Cieślak, Kozendra — Malacz, P. Gil, T. Podlipni, Ł. Gil, Wądroda — Sałach, Ziobro, Małysa.

Zdecydowana przewaga gospodarzy i kilka groźnych ataków ambitnie walczących krakowian, którzy do Krynicy nie przyjechali też w optymalnym składzie. (pg)

Kadra przed MŚ

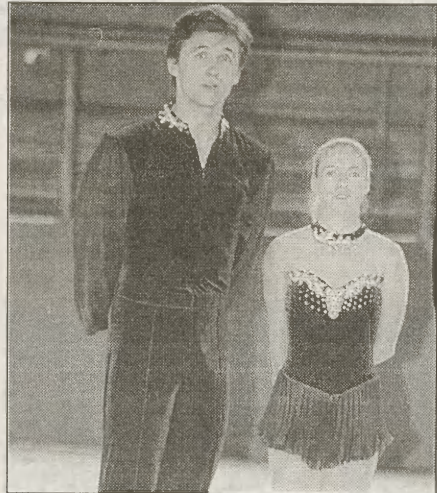
Trener Wiktor Pysz po niedzielnym, wieczornym treningu podał ostateczny skład reprezentacji Polski na katowickie mistrzostwa świata grupy B.

Trzecim bramkarzem, oprócz Jaworskiego i Kiecy będzie Wawrzekiewicz. W obronie wystąpią: Borzęcki — Śmiełowski, Zamojski — Szczepaniec, Gonera — Piątek oraz Sroka i Gil. Ataki tworzyć będą: Płachta, Tkacz, Czerkawski — Laszkiewicz, Parzyszek, Klisiak — Kwiatkowski, Garbocz, Pysz — Zaręba, Ślusarczyk i Justka. (pg)

Łyżwiarski Puchar Miast i Puchar Krakowa

Na niezłym poziomie

W sobotę i niedzielę lodowisko Krakowianki zdominowali młodzi łyżwiarze figurowi. Rywalizowali oni w międzynarodowym Pucharze Miast i Pucharze Krakowa.



Dorota Zagórska i Mariusz Siudek uświetnili krakowskie zawody

Na starcie stanęło ok. 80 zawodników. Impreza była bardzo dobrze zorganizowana i stała na niezłym poziomie. Najlepiej prezentowali się zawodnicy z Oświęcimia, ale i krakowianie zaznaczyli swoją obecność. O podsumowanie krakowskiej imprezy poprosiliśmy prezesa Krakowskiego Klubu Łyżwiarskiego Krakowianka, Jerzego Kupczyka. — Zaprosiliśmy 120 zawodników, przyjechało 80 — powiedział prezes. Jeśli chodzi o frekwencję jesteśmy zatem zadowoleni. Przyjechali goście m.in. z Czech, Słowacji, Jugosławii. Jeśli chodzi o poziom zawodów to muszę stwierdzić, że był wysoki. Bardzo dobrą formę zaprezentowały krakowianki z naszego klubu. Jeśli chodzi o organizację obyło się bez wpadek. Szkoda tylko, że nie dopisała publiczność.

Tyle prezes. Dodajmy, że ozdobą imprezy był występ najszej czołowej pary łyżwiarskiej Doroty Zagórskiej i Mariusza Siudka. Występ tym cenniejszy, że pani Dorota zdecydowa-

wała się pokazać krakowskiej publiczności mimo choroby.

A oto wyniki w kategorii wiekowej Solistki, klasa wstępna: 1. Teresa Olsarova (Czechy), 2. Katarzyna Dusik (KŁF Olimpijczyk Oświęcim), 3. Zaneeta Janeckova (Czechy); soliści, klasa wstępna: 1. Kamil Białas (Olimpijczyk Oświęcim), 2. Marcin Pseja (Czechy), 3. Radosław Chruściński (Olimpijczyk Oświęcim); solistki, klasa brzo-

wa: 1. Małgorzata Osypińska (MOSiR Sosnowiec), 2. Joanna Dusik (Olimpijczyk Oświęcim), 3. Katerina Kubienova (Czechy); soliści, klasa brzoza: 1. Michał Mrozik (MOSiR Sosnowiec), 2. Bartosz Paluchowski (Olimpijczyk Oświęcim), 3. Remigiusz Starczewski (Olimpijczyk Oświęcim); solistki, klasa srebrna: 1. Andrea Vargova (Czechy), 2. Marta Misiewicz (UKS Katowice), 3. Anna Zawada (Olimpijczyk Oświęcim); soliści, klasa srebrna: 1. Mateusz Chruściński, 2. Janusz Karweta, 3. Paweł Jekielek (wszyscy Olimpijczyk Oświęcim); solistki, klasa złota: 1. Pavlina Kloversova (Czechy), 2. Joanna Daros (Krakowianka), 3. Klaudia Kupczyk (Krakowianka); soliści, klasa złota: 1. Łukasz Chłuba (Olimpijczyk Oświęcim), 2. Tomasz Janecko (Czechy), 3. Mariusz Świergula (Olimpijczyk Oświęcim); solistki, juniorki: 1. Urszula Handzlik (Olimpijczyk Oświęcim), 2. Ksenija Jastsenjski (Jugosławia), 3. Maria Mordarska (Krakowianka). (BK)

I liga seria B rugby

STATOIL-JUVENIA — LEGION Legionowo 48:0 (21:0)

Punktowali: Nowak 13, Budka 10, Flak 10, Starowicz 5, Wilk 5, Bielak 5.

JUVENIA: Balicki, Odoliński, Sas, Piętaś, Budka, Nowak, Głazek, Samel, Starowicz, Carpenter, Wilk, Lula, Sarota, na zmiany wchodził: Bielak, Mączka, Nawrot, Świadek, Smolnik, Studnicki, Moeller.

Dopóki rugbyści Legionu mieli siły, stawali opór gospodarzom. Pierwsze punkty zdobyli krakowianie w 16 min, po tym jak Wilk położył. Wynik podwyższył Nowak. Niebawem Wilk musiał opuścić boisko, gdyż doznał kontuzji. Sukcesywnie trener Leszek Samel dokonywał zmian. Z czasem przewaga krakowian uwidoczniła się jeszcze bardziej. Mimo wysokiego wyniku jeszcze kilka akcji mogło się zakończyć punktami. Był to dobry spraw-

dzie dla formacji młyna, która przeszła test przed spotkaniem z Sochaczewem, które może decydować o awansie do I ligi. Później gospodarze forsowali grę formacją ataku. Jak twierdzi szkoleniowiec krakowian (który notabene też wystąpił w tym pojedynku, chcąc sprawdzić swą formę) chciałby, aby spotkanie z Orkanem było dwa tygodnie później, tak by Juvenia osiągnęła optymalną formę. Dobrym przetarciem przed pojedynkiem z Orkanem była też towarzyska potyczka w czeskim Havirzowie, gdzie krakowianie wygrali z drużyną gospodarzy 22:0, mecz trwał 45 minut i toczył się przy świetle elektrycznym. Krakowianom udało się rewanż za ostatnie dwie porażki z Czechami. (Żuk)

Paryż — Roubaix

Marcin drugi

Znakomitą formę na początku sezonu prezentują zawodnicy krakowskiej grupy MTB — RMF BP Visco. Po zeszłotygodniowym triumfie Ani Szafraniec w Pucharze Włoch, tym razem błysnął formą Marcin Karczyński.

W końcowej klasyfikacji 6-etapowego wyścigu Paryż — Roubaix uplasował się bowiem na świetnym drugim miejscu. A stawka była nie byle jaka: czołowi kolarze gospodarzy, Bel-

gii, Holandii i Włoch. Bardzo dobrze spisał się inny Polak — Mariusz Kowal z Mongoose Polanicy — był czwarty. Groźnej kontuzji kolana doznał inny reprezentant Polski Marek Galiński. Menedżera krakowskiej grupy Edwarda Czerneckiego cieszy dobra forma podopiecznych przed zbliżającymi się pierwszymi zawodami Pucharu Świata MTB. (Żuk)

(pg)

Terapia trwa...

UNIA Tarnów — WAWEL Kraków 1:2 (1:0)

Bramki: K. Palej 43 min z karnego — Chrobot 67 i 84 min. **Sędziował:** R. Kubas z Rzeszowa. **Żółte kartki:** Dzieciołowski, Wstępnik, Kędzior — Szwejca. **Widzów** 150.

UNIA: J. Palej — P. Mikołajczak, Kijowski, Dzieciołowski — Kędzior, Daniel Popieła, Góral (75. R. Mikołajczak), Ropski, Wstępnik — K. Palej, Jarmuła (68. Dorosz).

WAWEL: Bułka — Żurek, Tyrka, Kurkiewicz — Pater (66. Wołowicz), Janik, Szwejca, Chrobot, Dudziński (82. Mielec) — Iheanacho (63. Rusin), Szary.

Trwa terapia szokowa, mająca uświadomić tarnowskim kibicom, że zespół, który jesienią zaliczany był do grona faworytów walki o II ligę jest jedynie przeciętną ekipą trzeciego frontu. Dzisiejsza Unia stanowi nie tylko tło dla lidera, ale może zostać upokorzona na własnych śmieciach przez zespół broniący się przed spadkiem. Już pierwszy kwadrans uświadomił, że „jaskółki” to 5-6 piłkarzy, reszta nie tak dawno jeszcze miałyby kłopoty z wywaleniem miejsca na ławce, w sobotę wystąpiła, bo regulamin dopuszcza wystawienie 11 zawodników. Rezerwowi są jakie są, można było liczyć jedynie na cud. Siły nadprzyrodzone zdawały się

sprzyjać tarnowianom. Wawel po 15 minutach niespodziewanie dostroił się do przeciwnika, a z kopaniny zwycięsko wyszli miejscowi. W 43. min po dośrodkowaniu Ropskiego na pole karne, „główkował” Daniel Popieła zaś Chrobot zastopował jego strzał iście siatkarskim blokiem. Sędzia podyktował „jedenastkę”, którą K. Palej zamienił na prowadzenie. W 51. min mogło być nawet 2:0. Po fatalnie zastawionej pułapce ofsajdowej i podaniu Ropskiego, samotnie przed Bułką znalazł się Jarmuła. Gracz miejscowych, mając dobre 20 metrów przewagi nad obrońcami, mógł zrobić wszystko. Zdecydował się na lobowanie golkipera głową i... podał mu piłkę do rąk.

Przewaga Wawelu w środku pola rosła z minuty na minutę i wreszcie przyniosła wymierne efekty. W 67. min z rzutu wolnego, z boku boiska, Janik wrzucił piłkę na 6. metr, a pozostawiony bez opieki Chrobot, przymierzając głowę, nie miał najmniejszego problemu z wyrówna-



Akcja Szarego. Z lewej P. Mikołajczak, w głębi Kijowski.

Fot. Dariusz NIEDOJADŁO

niem. Decydujący cios zadali krakowianie na 6 minut przed końcowym gwizdkiem. Wyprowadzając akcję R. Mikołajczak postanowił, że urzuci sobie slalom pomiędzy graczami Wawelu. Dwie przeszkody udało się nawet sfor-

sować. Na drodze pojawił się jednak Szary, piłkę odebrał, pociągnął do końcowej linii i wycofał na 12. metr, zaś nadbiegający Chrobot mógł zapytać J. Paleja, z którego rogu chce wyciągnąć piłkę.

(dnie)

Po meczu Unia — Wawel Opinie trenerów

Zbigniew Kordela (Unia):

— Gdyby wszyscy piłkarze zagrali na poziomie, na jaki ich obecnie stać, nie przegralibyśmy tego meczu. O wyniku zdecydowała niefrasobliwość i nonszalancja przejawiana przez niektórych z moich podopiecznych. Myślę tu przede wszystkim o graczach doświadczonych. Udało się nam objąć prowadzenie i nic nie wskazywało na to, że przeciwnikowi uda się odrobić stratę. Wawel prezentował się lepiej w drugiej linii, lecz bezpośredniego zagrożenia nie stwarzał. Nagle, po ewidentnych błędach, szczególnie Romka Mikołajczaka przy drugiej bramce, tracimy dwa gole. Czy Unię stać na lepszą grę? Zastanawiamy się ciągle co zrobić, aby było lepiej. Młodzi są za słabi na udźwignięcie ciężaru gry. Muszą mieć oparcie w piłkarzach doświadczonych. Oni nie mogą zejść poniżej pewnego poziomu. Jeżeli 7-8 graczy prezentuje się przyzwoicie, resztę da się jakoś uzupełnić. Jeżeli

jest inaczej, efekty są takie jakie dziś.

Ryszard Górecki (Wawel):

— Jestem niezmiernie zadowolony ze zdobycia trzech punktów, na bardzo trudnym terenie, z zespołem ścisłej czołówki. Unia przeżywa kłopoty, ale to dla każdego jest nadal groźny przeciwnik. Nie mniej jednak, mówiąc szczerze, jadąc do Tarnowa liczyłem przynajmniej na punkt. Zespół był dobrze przygotowany taktycznie od pierwszego gwizdka. Niestety, w pierwszej połowie moi podopieczni realizowali ustalenia tylko w pierwszym kwadransie. Później zaczęła się „szarpanina”. W szatni rozmawialiśmy sobie po meksku. To zostało zrealizowane i zdołaliśmy z nawiązką odrobić stratę. Reasumując — nie cały mecz wyszedł tak jak powinien, ale uważam, że w przekroju 90 minut byliśmy zespołem lepszym. Wawel to nie jest ta drużyna, która grała jesienią. Zabawa się skończyła.

(dnie)

Goniąc wynik

PROSZOWIANKA-NAFTOMONTAŻ —
KOZIENICE 2:1 (2:1)

Bramki: Duniec 9, Dzieński 27 - Seremak 3. **Sędziował:** Wiesław Bąk z Rzeszowa. **Żółte kartki:** Szmuc, Piszczek - Potent. **Widzów** 800.

PROSZOWIANKA: Łaciak — Komisarek, Szmuc, Skrzyński, Radwański — Piszczek, Hajduk (75. Weinar), Duniec, Dzieński — Kleszcz (78. Świstak), Bania.

Kibice Proszowianki z pewnością przywyczaili się już do tego, że ich ulubieńcy tracą bramki na początku spotkania, a później ambitnie dążą do odrobienia straty. I za ambicję, wolę walki i grę do ostatniego gwizdka sędziego należą im się duże brawa. Gorzej wypada gra defensywna proszowian. W ciągu pierwszych pięciu minut kozieniczanie z łatwością stworzyli sobie trzy sytuacje bramkowe, z których jedna zakończyła się zdobyciem gola. Czaplarski, nie atakowany przez Szmucę przedarł się lewą stroną i posłał futbolówkę na długi słupek, gdzie pozostawiony bez opieki Seremak wepchnął ją z 3 m do bramki. Chwilę potem ten sam zawodnik przymierzył niecelnie z 16 m po zbyt krótkim wybiściu piłki przez obrońców. Wyrównanie padło w dość szczęśliwych okolicznościach. Do rzutu wolnego pośredniego na 5 m, podyktowanego za zbyt wysokie zagranie nogą Prockiego, podszedł Duniec i uderzył prosto w mur. Jednak dobitka wylądowała w samym okienku bramki Mindy. Od tego momentu gospodarze zaczęli zdecydowanie dominować na murawie. Szczególnie aktywny był Dzieński, którego akcji nie potrafił skutecznie wykończyć m.in. Bania. W 25 min. szybką kontrę trzech zawodników gości po nieudanej pułapce ofsajdowej przerwał samotniony Szmuc, za co otrzymał „tylko” żółtą kartkę. Dwie minuty później podobny błąd popełniła defensywa przyjezdnych. Po centrze Komisarka obrońcy próbowali złapać Dzieńskiego na spalonym, ten jednak doskonale wybiegł w tempo do podania, uprzedził mało zdecydowanego Mindę i ze stoickim spokojem skierował fut-

bolówkę do pustej bramki. Ten sam zawodnik miał jeszcze przed przerwą dwie okazje do podwyższenia wyniku, lecz najpierw jego strzał głową z 6 m instynktownie odbił Minda, a za chwilę strzał z 16 m poszybował nad poprzeczką. Na początku drugiej połowy gospodarze powinni podwyższyć rezultat, ale Dzieński trafił w boczną siatkę, a pozostawiony bez opieki Bania fatalnie przestrzelił z kilku metrów. Od 55 min ożywili się goście. Doskonalej sytuacji nie wykorzystał Seremak, którego strzał Łaciak sparował na róg. W 72 min po centrze Krześniaka nadbiegający Czaplarski uderzył mocno, ale nad poprzeczką. W 80 min goście zdobyli gola tyle, że ze spalonego. Był to sygnał dla proszowian, żeby oddalić grę od własnej bramki. W ostatniej minucie Gogacz chcąc powstrzymać szarżującego Dzieńskiego trafił piłką w słupek bramki Mindy.

Albin KĘDRA

Wojciech Stawowy Proszowianka

— Sami stworzyliśmy sobie w tym spotkaniu nerwowy początek i nerwową końcówkę. Już na początku straciliśmy bramkę i nie chciałbym tu używać słowa kompleks, ale jest to już kolejny mecz, w którym musimy gonić wynik. Natomiast końcówka była nerwowa, ponieważ mieliśmy kilka sytuacji, po których powinniśmy strzelić bramki i potem grać sobie spokojnie do końca. Jednak skuteczność nie była dzisiaj naszą mocną stroną, a atakując narażaliśmy się na groźne kontry. Należy cieszyć się z wyniku, jednak trzeba popracować nad skutecznością, żeby była bardziej efektywna. Za utracę bramki nie winię wyłącznie obrońców, gdyż zarówno bronić jak i atakować powinien cały zespół. Moja drużyna jest jeszcze bardzo młoda i będzie jeszcze popełniać błędy, ale ja w nią wierzę i jestem pełen podziwu dla ich zaangażowania.

(AK)

Zmora nieskuteczności

GÓRNIK Wieliczka — SANDECJA Nowy Sącz 0:0

Sędziował: Sł. Wydra z Kielc. **Żółte kartki:** Jędraszczyk, Mróz, Poskrobko, Harłacz — Fröhlich, Mikołajczyk. **Czerwone kartki:** Depa — Mikołajczyk. **Widzów** 200.

GÓRNIK: Felsch — Góra (46 Kutaj), Mróz, Jędraszczyk (75 Kleczyński), Poskrobko — Depa — Harłacz (87 Krauz), Kloc, Szczepański — Janowski (64 Prokop), Marion.

SANDECJA: Bodziony — Zagórski, Fröhlich, Mikołajczyk — Aleksander (64 Djabong), Balcerowski, Damasiewicz, Kamiński — Wojtas, Dorula, Ulucki (57 Kudryk).

Blotniste boisko bardzo utrudniało przeprowadzanie akcji ofensywnych, a obu zespołom bardzo zależało na zdobyciu trzech punktów. Mają ich bowiem o wiele za mało, żeby myśleć o pozostaniu w III lidze. Górnik prowadzony po raz pierwszy przez Tadeusza Polichta za prezentował nieduże retusze w składzie, które jednak nie wpłynęły w sposób znaczący na styl gry gospodarzy. To sądeczanie byli częściej w ataku i stworzyli więcej sytuacji do zdobycia gola. To były jednak jedynie efekty ofensywnego ustawienia Sandecji. Żadnej bramki podopiecznym Eugeniusza Cebbrata nie udało się bowiem zdobyć. Już w 5 min Dorula dośrodkował ostro z lewej strony na pole bramkowe. Piłki nie zdołali przejąć ani Felsch, ani jego koledzy z obrony Górnika. Uderzył ją



Jerzy Wojtas (z lewej) stoczył z Andrzejem Poskrobką wiele zaciętych pojedynków. Fot. Jacek KOZIOŁ

z czterech metrów przy długim słupek Wojtas, ale nie trafił w bramkę. Dwadzieścia minut później goście zmarnowali jeszcze lepszą okazję. W zamieszaniu pod bramką Górnika Felsch wybił mocno piłkę przed siebie. Trafiła ona do stojącego na linii pola karnego Kamińskiego, który wykonał efektowną przewrótkę. Futbolówka minęła stojącego kilka metrów przed bramką golkipera Górnika, ale z lewego rogu wybił ją Depa. Pomógł sobie

przy tej interwencji ręką i sędzia pokazał mu czerwoną kartkę, dyktując jednocześnie rzut karny dla Sandecji. Pechowym wykonawcą okazał się Dorula, który trafił piłką w lewy słupek bramki Felscha. Piłkarze z Wieliczki mimo braku jednego zawodnika próbowali podjąć walkę w środku boiska, ale Marion z Janowskim byli zbyt osamotnieni, żeby zrobić krzywdę bramkarzowi Sandecji. W 44 min bliski zdobycia gola był Kloc, który bezpośrednio z rzutu rożnego sprawił sporo kłopotów Bodzionemu.

Po zmianie stron piłkarze coraz bardziej taplali się błotem i mieli problemy z dotarciem z piłką do pola karnego. W 53 min ładnym uderzeniem z dystansu popisał się Marion, ale Bodziony zdołał odbić piłkę. W 63 min pod drugą bramką Balcerowski uwolnił się od opieki obrońców, ale strzelił ze środka pola karnego bardzo lekko i Felsch złapał piłkę. Dziesięć minut później ten sam piłkarz uderzył zza linii pola karnego dużo mocniej, ale i tym razem golkeeper Górnika sobie poradził. Strzeleckie popisy zakończył w tym spotkaniu Poskrobko, który w 82 min uderzył z woleja, ale piłka minęła spojenie słupka z poprzeczką bramki Sandecji. W 79 min wyrównały się siły, gdyż Mikołajczyk otrzymał drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko.

Janusz NOWIŃSKI

Po meczu Górnik — Sandecja

Opinie trenerów

przeciwko Sandecji. Zawodnicy bardzo chcieli wygrać ten mecz, ale ułożył się on dla nas bardzo niekorzystnie. Gra przez dłuższy okres w osłabieniu na takim boisku kosztowała nasz zespół dużo sił. Przez większość meczu graliśmy tylko z jednym napastnikiem i z harującymi za nim pomocnikami. Przede wszystkim na wyróżnienie zasługują Mróz, Harłacz do poki starczyło mu sił i Marion. Ten remis może okazać

się dla obu zespołów porażką.

Eugeniusz Cebbrat (Sandecja)

— Walka toczyła się na całym boisku. To już kolejny nasz mecz, w którym tworzymy okazje do zdobycia gola, ale nie potrafimy ich wykorzystać. Przyczyną jest chyba za rzadki kontakt z piłką w okresie przygotowawczym. Fatalny stan boisk spowodował, że kilka sparingów nie doszło do skutku. Spotkanie



z Górnikiem powinniśmy wygrać, gdyż mieliśmy dużo więcej sytuacji bramkowych. Walczymy jednak dalej. Mecz z bezpośrednimi rywalami dopiero się zaczyna. Teraz czeka na nas Stal Sanok.

(n)



Tadeusz Policht (Górnik)

— Ostatnio trenowałem drużynę juniorów. To moje drugie podejście do pierwszego zespołu. Prowadziłem już zespół po odejściu trenera Franczaka też w spotkaniu

Po meczu Cracovia
— Wisłoka

Opinie trenerów



Bronisław Karelus (Cracovia):

— Po raz kolejny okazało się, że w naszej lidze nie ma słabych zespołów. Obiecywaliśmy sobie zwycięstwo, ale nie udało się. Doskwiera nam stara bolączka — nie mamy napastników z prawdziwego zdarzenia. Kmak nie sprawdził się już w kolejnym meczu. Kowalik zagrał z konieczności w przedniej formacji, poprzednio na tej pozycji grał chyba w juniorach. Z Zegarka nie mogłem skorzystać, bo przeszedł on ostatnio zabieg artroskopii kolana i czeka go miesięczna przerwa, natomiast Paszkiewicz jest chory. Co do bramki strzelonej przez Wisłokę, to uważam, że sędzia mógł zauważyć pozycję spaloną jednego z zawodników gości — nie tego, który znalazł się przy piłce, ale drugiego, który się cofał, będąc w polu karnym. Nie dość, że mamy kłopoty kadrowe — nie grał oprócz Zegarka jeszcze Fudali, to teraz za dziesiątą żółtą kartkę trzy mecze pauzował będzie Ziółkowski. Nie mamy napastników w chwili obecnej, ale i w jesieni nie było z tym najlepiej, przypomnę, że w przodzie musieli grać Janik czy Zięba. Podsiadło też nie jest napastnikiem, tylko bocznym pomocnikiem, pokazał się z dobrej strony, ale studiuje i nie ma czasu na zajęcie.

Roman Gruszecki (Wisłoka):

— Mecz ułożył się po naszej myśli, gdyż wykorzystaliśmy błąd defensywy gospodarzy i strzeliliśmy bramkę. Przy голу Cracovii był rykoszet, jeden z naszych zawodników dotknął jeszcze piłki. Później Cracovia osiągnęła lekką przewagę. W drugiej połowie gospodarze dążyli do zwycięstwa, znaleźli się bowiem w takiej sytuacji, że punkty im są konieczne potrzebne. Ale remis uważam za sprawiedliwy. Niepotrzebnie sędzia dopuścił do zbyt brutalnej gry. Łętocha został uderzony w głowę. Mam zastrzeżenia do niektórych zawodników, szczególnie do pomocników i napastników za to, że nie wzięli na siebie ciężaru gry. Trzeba będzie wyciągnąć z tego wnioski. Tak jak powtarzałem zawsze, chcemy zająć jak najwyższe miejsce. W klubie zachodzą zmiany, liczymy na pozyskanie sponsorów, więc zawodnicy chcą się pokazać z dobrej strony, by zapewnić sobie dobrą przyszłość. (Żuk)



Znów straty...

CRACOVIA — WISŁOKA Dębica 1:1 (1:1)

Bramki: Księżyc 19 min. — Królikowski 8 min. Sędziował S. Myjak z Nowego Sącza. Żółte kartki: Ziółkowski, Powroźnik (C) — Pszeniczny, Stawarz, Łukaczyński, Kędzior i Łoch (W). Widzów około 850.

CRACOVIA: Paluch — Powroźnik, Walankiewicz, Siemieniec — Wacek, Księżyc, Ziółkowski, Hrapkowicz (64. Bagnicki), Baster — Kmak, Kowalik (72. Podsiadło).

WISŁOKA: W. Piątek — Łukaczyński, Stawarz, Kędzior — Łętocha (68. Król) — Pszeniczny (85. Urban), Brożek, Łoch, Maik (90. Zych) — Królikowski, Wolański.

„Pasy” w poprzedniej kolejce stracił komplet punktów w Lublinie, teraz poniosł kolejną stratę, tylko remisując na własnym boisku z Wisłoką. Trudno więc dziwić się pomoczowemu zdenerwowaniu piłkarzy, którzy zdają sobie sprawę, że ewentualny awans do II ligi wymyka im się z rąk. Rozumiejąc to zdenerwowanie gospodarzy trzeba jednocześnie przyznać, że wczoraj minimalnie lepszą drużyną była Wisłoka, która stworzyła znacznie groźniejsze sytuacje do strzelania goli. A, że nie potrafiła ich wykorzystać, to gospodarze

stracili nie trzy, a dwa punkty.

Pierwsza sytuacja podbramkowa dębiczana przyniosła im gola. Wprawdzie gospodarze protestowali, że Królikowski jest na spalonym, ale sędzia widział całą sytuację inaczej i pozwolił dokonać Wisłocie akcji. Po strzale Brożka piłkę zdołał odbić Paluch, tylko że ponownie przy niej znalazł się Brożek i już za plecy golkipera zagrał do stojącego tuż przed bramką Królikowskiego. Ten z bliska trafił do siatki, mimo że na linii próbował jeszcze interweniować Siemieniec. Na szczęście dla gospodarzy Wisłoka nie poszła za ciosem, więc po okresie bezbarwnej gry do głosu wreszcie doszli krakowianie. Po akcji lewą stroną Bastera i jego centrze, w polu karnym w ogromnym tłoku ktoś odbił piłkę prosto do stojącego na linii 16 metrów Księżycza. Ten strzelił efektownie, po drodze piłka jeszcze odbiła się od jednego

z dębickich obrońców i zmylony tym rykoszetem Piątek przepuścił ją do siatki. Przed przerwą wart odnotowania był jeszcze strzał Ziółkowskiego, który w efektowny sposób obronił Piątek.

A w drugiej połowie Cracovia posiadała optyczną przewagę, ale znacznie groźniejsze były ataki dębiczana. M.in. Maik trafił w boczną siatkę, po akcji Królikowskiego z najwyższym trudem sparował strzał Wolańskiego bramkarz Paluch, dwukrotnie bardzo groźnie strzelał Brożek i znów udanie interweniował Paluch (w 74 min. wybił piłkę zmierzającą tuż przy słupku do siatki). Z kolei po drugiej stronie boiska sytuacji marnowali Kmak, Hrapkowicz (chciał wymusić rzut karny), Wacek, ponownie Kmak i Podsiadło. Bardzo ładnie z rzutu wolnego uderzył Księżyc, ale również dobrą interwencją popisał się Piątek.

W 67 min. doszło do przyładowanego starcia Bastera z Łętochą. Piłkarz Wisłoki padł na murawę i stracił przytomność, według pierwszych oględzin lekarskich ma on złamany nos. (JK)



Trener Roman Gruszecki (stoi w głębi) bardzo często opuszczał ławkę rezerwowych Wisłoki zdenerwowany wydarzeniami na boisku

Fot. Marcin MAKÓWKA

Rycerz pokonany

DALIN Myślenice — LUBLINIANKA Lublin 2:1 (2:0)

Bramki: Polowiec 25, Stoch 35 — Wojciechowski 53. Żółte kartki: Bryda, Wojciechowski. Sędziował J. Klimek z Mielca. Widzów 800.

DALIN: Matysiak — T. Szaporów, A. Wyroba, Tomeczko — Nowak — Stoch (81. Włodarczyk), Fornalik, Rudzki, Cygan (90. Olczykowski) — Polowiec, Wyroba.

Lublinianka w dotychczasowych czterech meczach odniosła komplet zwycięstw. Można więc było nazwać ją „Rycerzem wiosny”. Jednak najwyraźniej Dalin ma jakiś sposób na tę drużynę u siebie. Zeszłej wiosny odniósł zwycięstwo 2:0, które pozbawiło gości szans na awans do II ligi. Pierwszy strzał na bramkę meczu oddał Grzegorz Wyroba w 5 min. Po centrze Stocha z głębi pola karnego uderzył głową, ale zbyt lekko, by zaskoczyć Rachowskiego. Można było zauważyć, że oba zespoły miały przewagę na przemian co 5, 10 minut... Akcje przez ten czas rozgrywane były na polu karnym przeciwnika. W okresie przewagi Dalinu w 25 min. rzut rżny wybił Stoch. Piłka „ugręzła” w gęszczu obrońców Lublinianki, ostatecznie trafiając do Rudzkiego, który

uderzył zza linii pola karnego. Mocno podkręconą piłkę Rachowski odbił przed siebie, a spisujący się znakomicie w tym meczu Polowiec dobił ją mocnym strzałem pod poprzeczkę i zdobył swą drugą bramkę w lidze. Od momentu objęcia prowadzenia miejscowi dyktowali warunki. W 35 min. było już 2:0. Rudzki pobiegł z piłką prawą stroną, zagrał po ziemi na drugą stronę do Stocha, który przy biernej postawie obrońców Lublinianki uprzedził Rachowskiego puszczając mu piłkę między nogami. W 39 min. doskonałej sytuacji na kontaktowego gola nie wykorzystał Wojciechowski pudłując z czystej pozycji.

W II odsonie goście rzucili się do odrabiania strat. W 53 min. zdobyli gola dającego nadzieję na korzystny wynik. Po błędzie Szaporowa Sawa zagrał z prawego skrzydła do Wojciechowskiego, który mimo asysty Arkadiusza Wyroby zdołał pokonać pewnie dotąd broniącego Matysiaka. Dalin również atakował chcąc

strzelić bramkę, która ustawiłaby grę. W 58 min. Stoch podał do Fornalika, który znalazł się na wymarzonej pozycji, ale uderzył nieczyście i Rachowski złapał piłkę. W 66 min. sędzia słusznie nie uznał bramki strzelonej przez przyjezdnych z rzutu wolnego pośredniego. Dobrze zachował się Matysiak, który nie dotykając piłki pozwolił wpaść jej do siatki. W 74 min. po podaniu Fornalika Stoch z lewej strony uderzył mocno po ziemi, ale obok słupka. Falowe ataki gości były przysłówiowym „biciem głową w mur”. Miejscowi w 79 min. przeprowadzili groźną kontrę: po rogu Cygana w zamieszaniu piłkę z linii bramkowej wybił obrońcy, a poprawkę Nowaka zza pola karnego obronił Rachowski. W 83 min. Sawa przebiegł pół boiska i nieprzyjemnie uderzył, ale Matysiak wybił piłkę na róg.

Udany powrót po długiej przerwie zaliczył w Dalinie Robert Nowak. Można było za to odczuć brak Marka Czajczyka, który zaczął odbywać służbę wojskową. Na tej pozycji zastąpił go Bogdan Fornalik.

Maciej SKOWRONEK

Po meczu Dalin — Lublinianka Zdaniem trenera



Wiesław Bańkosz (trener Dalinu)

— Lublinianka do tego meczu miała 4 zwycięstwa bez straty bramki. Bardzo wysoko

postawiła nam poprzeczkę. W pierwszej połowie mówiąc żargonowo walczyliśmy „na max”, w drugiej to goście prowadzili falowe ataki, choć my też stwarzaliśmy sytuacje (groźne strzały Fornalika i Stocha). Był to ciężki tydzień — zła pogoda przeszkadzała w treningach, tak więc 2 punkty z zespołem Lublinianki są bardzo cenne. Zadowolony jestem z występu Tomka Stocha, który już przed meczem narzekał na ból żołądka. Zagrał świetny mecz, ale musiałem go zmienić na 10 minut przed końcem. (sk)

Piłkarz kolejki

Arkadiusz Chrobot (Wawel)



„Nowa twarz” w krakowskim futbolu. Przyjechał pod Wawel z Nidy Pińczów. Jego menedżerem jest Stanisław Wachowski, który początkowo widział swojego podopiecznego w pasiastych barwach. Chrobot spędził zimowy okres przygotowawczy w Cracovii, ale tuż przed rozpoczęciem rundy wiosennej młody pomocnik (rocznik 1978) pojawił się w Wawelu. Od początku okazał się mocnym punktem niemal od nowa tworzonego zespołu wojkowych. A w spotkaniu w Tarnowie z Unią został „ojcem zwycięstwa” krakowskiego zespołu walczącego — jak na razie — z powodzeniem o wydostanie się ze strefy spadkowej.

— Mecz w Tarnowie w pierwszej połowie nie potoczył się po naszej myśli — mówi trener Ryszard Górecki. — Mieliliśmy przewagę a straciliśmy gola. Właśnie za sprawą Chrobota, który zagrał piłkę

ręką w naszym polu karnym. Po przerwie ten zawodnik zagrał z wielką ambicją, nie zalał się i robił co mógł, żeby się zrehabilitować. Udała mu się ta sztuka znakomicie. Jego postawa była naprawdę godna podziwu. Jest w moim zespole centralną postacią linii pomocy. Gra dobrze zarówno lewą i prawą nogą. Ma dobry przegląd sytuacji. Co ważne chce się uczyć, solidnie trenuje. Jeśli nie zmieni swojego podejścia do futbolu wróży mu dużą przyszłość piłkarską. Uważam, że ma szansę zostać piłkarzem przez duże „p”. (n)

MIĘDZYKŁĘSKOWA KLASA JUNIORÓW

Sensacyjnie zakończył się mecz w Bochni. Krakowski Hutnik musiał uznać wyższość miejscowych juniorów.

Wyniki: SMS — Sandecja 3:0 (2:0), bramki: Dańczak, Kocyk, Wtorek; Bochnia — Hutnik 3:1 (2:1), bramki: Waligóra, Goryczko, Tobiasz — Madejski; Wawel — Krakus 1:2 (1:1), bramki: Dobosz — Lukaj, Wasilewski; Cracovia — Glinik 4:1 (1:0), bramki: Kamiński 2, Zagata, Kantor — Skowroński; Wanda — Orkan 0:3 (0:1), bramki: Wojtasiak, Krzyszczon, Łach; Unia — Okocimski 1:0 (1:0), bramka Matras; Wisła — Kabel 5:0 (2:0), bramki: Wójcik 2, Strak, Wisła, Husejko. Nie odbył się

mecz Wisłoka — Garbarnia. W spotkaniu zaległym: Sandecja — Orkan 4:0.

1. Wisła	21	52	87:14
2. Hutnik	21	49	70:15
3. Sandecja	21	46	40:18
4. SMS	19	45	56:12
5. Unia	21	40	44:21
6. Krakus	20	38	27:22
7. Wawel	20	34	40:32
8. Cracovia	21	32	38:26
9. Bochnia	20	25	24:34
10. Garbarnia	19	24	29:33
11. Orkan	19	21	24:50
12. Podhale	17	18	22:32
13. Okocimski	19	18	24:40
14. Wisłoka	18	15	23:33
15. Kabel	20	15	27:56
16. Glinik	21	5	15:75
17. Wanda	21	4	12:89

(N)

TABELA III LIGI

Mecze: Pogoń Leżajsk — Łtoki Gorzyce, Stal Sanok — Tomaszów, Stal Rzeszów — Błękitni Kielce, Polonia Przemyśl — Avia Świdnik nie odbyły się z powodu fatalnych warunków atmosferycznych.

1. Łtoki Gorzyce	21	53	36:7
2. Cracovia	22	48	36:14
3. Unia Tarnów	22	46	45:22
4. Lublinianka	22	37	26:22
5. Proszowianka	21	34	39:35
6. Wisłoka Dębica	22	34	26:16
7. Błękitni Kielce	21	30	28:23
8. Dalin Myślenice	22	33	26:25
9. Stal Rzeszów	21	30	17:17
10. Polonia Przemyśl	21	29	24:27
11. Koźnice	21	28	26:32
12. Górnik Wieliczka	22	23	24:29
13. Avia Świdnik	21	21	23:41
14. Tomaszów Tomaszów Lubelski	21	20	22:30
15. Wawel Kraków	22	23	20:35
16. Stal Sanok	21	19	20:38
17. Sandecja Nowy Sącz	22	17	21:33
18. Pogoń Leżajsk	21	16	17:39

Twardo, ale z szacunkiem

NIEDŹWIEDŹ — ŚWIT Krzeszowice 2:1 (0:0)

Bramki: Madejczyk 51, Pobrotyn 58 — Bogusz 81. **Sędziował** R. Rębilas z Krakowa. **Żółta kartka:** Pobrotyn. **Widzów** ok. 500.

NIEDŹWIEDŹ: Latos 4 — Stanuła 3, Sasnal 3, Pobrotyn 4 — Gruchała 4 (90. Majewski), Paszkiewicz 3 (80. Sowuła), Luty 3, Bujak 4, Madejczyk 4 — Poterek 3 (73. Wołczyk), Pabian 3 (89. Węgrzyn).

ŚWIT: Grzybek 3 — Wortman 2, Piątek 3, M. Giza 3 — Funek 2 (64. Klita), Jaworski 4, P. Giza 3, Durzyński 3 (71. Chlipała), Giszka 3 — Bogusz 4, Krzyściak 3.

W niedzielne popołudnie kibice zobaczyli stojący na dobrym poziomie mecz na czwartoligowym szczycie. Warto też podkreślić ambitną, twardą, ale czystą grę piłkarzy — nikt nie odpuszczał, ale też nie polował na kończyny rywala. Mimo, że stawka konfrontacji była wysoka, a w razie przegranej beniaminek z Niedźwiedzia mógłby chyba — w kwestii trzecioligowego awansu — wywiesić białą flagę...

Do przerwy mimalną przewagę miał Świt, którego formacje zdawały się lepiej współpracować. Z kolei obie strony poczyniły sobie nazbyt nerwowo w sąsiedztwie bramki. Gole jednak padły, gdyż człowiek nie jest wolny od popełniania błędów. W takich okolicznościach gospodarze objęli prowadzenie — z prawej strony zacentrował Gruchała, a pozostawiony bez opieki Madejczyk (trener Kruk miał pretensje m.in. do Wortmana, a zachowanie defensorów określił jako nie-
dbałe) ładnie „główkował” w tzw. długi róg. Niedługo było już 2:0 — tym razem w zamieszaniu „główkował” Pobrotyn, ktoś wybił piłkę, jednak arbiter widział, że przekroczyła ona linię bramkową; goście specjalnie nie protestowali. I kiedy wydawało się, że jest „po herbacie”, Krzyściak dokładnie podał do Bo-

gusza, a ten strzałem głową pokonał Latosa. Świt więc zaatakował, jednak o mało co nie stracił gola — w 84 min, po kontrze, Pabian wycelował piłką w słupke.

Trenerska optyka

Piotr Kocąb (Niedźwiedź): — *Zagraliśmy mądrze, rywale nie narzucili nam swojego stylu. Cieszę się też, że zawodnicy potrafili się wzajemnie szanować. Wynik jest ważny, ale nie powinien wszystkiego przesłaniać.*

Ryszard Kruk (Świt): — *Na trudnym terenie (m.in. wąskie boisko) zaprezentowaliśmy się z niezłej strony. Szkoda, że nie udało się nam zdobyć gola w początkowych minutach, a były ku temu okazyje. Uczulałem zawodników, że Niedźwiedź wiele goli zdobywa w pierwszym kwadransie po przerwie. Niestety, po godzinie gry było 0:2...*

GARBARNIA Kraków — BKS Bochnia 3:2 (2:1)

Bramki: Lament 18 min, Nazarewicz 38 min (karny), Reinold 61 min — Imiołek 15 min, Dudek 87 min. **Sędziował:** B. Moron z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Reinold, Nazarewicz, Lament — Kujacz, Gorczyko. **Czerwona kartka:** Reinold — druga żółta. **Widzów:** 100.



W tej sytuacji arbiter Moron podyktował rzut karny

GARBARNIA: Woźniak 2 — Bizoń 3, Rożek 3, Reinold 4 — Leśniak 4, Jamróz 3, Lament 4, Lenard 2 (62 Śliwa), Podgórski 3 (73 Kluska) — Dzierżanowski 3, Nazarewicz 3.

BKS: Bugajski 3 — Borowski 3, Puka 2, Nizioł 2 (75 Kamiński) — Palej 3 (63 Dudek), Gorczyko 3, Szpil 3, Kujacz 3, Bienias 3 — Rachwał 3 (63 Maślaniec), Imiołek 4.

Z początku częściej na polowie rywala gościli piłkarze

Garbarni, choć ich przeciwnicy również nie rezygnowali z gry w ataku. Niefortunne zagranie Woźniaka wprost pod nogi napastnika gości, wykorzystał w 15 min Imiołek. Prezent od bramkarza miejscowych zamienił na bramkę, która jednak nie na długo dała prowadzenie jego drużynie. Już w trzy minuty później po chwili nerwowego zamieszania w polu karnym Bochni na czystą pozycję

wyszedł Lament i nie spudłował z bliskiej odległości. Sędzia miał jednak wątpliwości czy uznać tego gola. W 38 min po faulu Puki, na jedenastym metrze ustawił piłkę Nazarewicz. Niewiele brakło by Bugajski obronił sygnalizowany strzał krakowianina, po którym piłka dość szczęśliwie sięgnęła siatki. Następne gole padały już w drugiej połowie. Wynik na 3:1 podwyższył Reinold w 61 min, wykorzystując podanie Lamenta z prawej strony. Kolejną groźną sytuację stworzyli Leśniak i Dzierżanowski. Po składnej wymianie podań między nimi, na polu karnym sfaulowany został jeden z graczy Garbarni, czego niestety arbiter nie odgwizdał. Goście tymczasem nie zamierzali łatwo sprzedać skóry. Przeprowadzane przez nich ataki kończyły się jednak z reguły w okolicy 16 m. W końcówce meczu do bezpiecznej piłki w środku pola dobiegł Dudek i silnym strzałem umieścił ją w „okienku”. Na boisku zrobiło się nerwowo, posypały się kolorowe kartoniki.

KABEL Kraków — ZUMD SARATA VICTORIA Witowice Dolne 0:2 (0:0)

Bramki: Kantor 47 i 55 min. **Sędziował:** P. Płoskonka z Tarnowa. **Żółte kartki:** Chachlowski, Badoń, Kubla — Foryś, Szewczyk, Kantor. **Widzów:** 100.

KABEL: Dziegiel 3 — Król 2 (61 Kaczmarczyk), Jelonek 4, Siemiński 3 — Chachlowski 3 — Kubla 2 (73 Kozak), Suska 3, Badoń 2, Bzukała 2 — Kapusta 2, Myślewski 2.

VICTORIA: K. Pulit 3 — Foryś 3 (79 J. Pulit), A. Maciaś 3, Krawczyk 3, Szewczyk 3 — Dudek 2, P. Maciaś 3, Gołąb 3, Ciastoń 3 — Zubel 2 (85 Konicki), Kantor 4 (75 Drobiński).

Dwa błędy krakowskich defensorów wystarczyły gościom do odniesienia zwycięstwa. Przewagę przez niemal cały mecz posiadali piłkarze Kabla, ale z jednej strony brak doświadczenia ich młodych zawodników, a z drugiej wyraźne braki kondycyjne starszych spowodowały, że w decydujących momentach pod bramką rywala brakowało albo spokoju, albo siły. Tej ostatniej musi brakować, gdyż

w sytuacji Kabla treningi są na tyle rzadkie, że trudno wymagać od zawodników odpowiedniej kondycji. Pierwsza połowa to dość nieskładne ataki gospodarzy, po których tylko strzał Myślewskiego w 17 minucie przy słupku mógł nieco „przestraszyć” Pulita. Goście kilka razy kontrowali, i gdyby do przerwy prowadzili 2:0, to zawodnicy Kabla nie mogliby mieć pretensji. Ale Zubel w 26 min w sytuacji sam na sam z Dziegielem posłał piłkę na wysokość 5 piętra, a P. Maciasowi w 32 min Dziegiel zdjął „z nogi” piłkę. Po przerwie goście szybko zdobyli dwa gole. W obu przypadkach po błędach młodych defensorów Kabla. W 47 min Kantor uczynił to po raz pierwszy mimo asysty obrońców z odległości trzech metrów, a w 55 min po raz drugi wykorzysta-

jąc „kocioł” pod bramką Dziegiela, posyłając piłkę do pustej bramki. Gospodarze mieli dwie znakomite okazje do wyrównania, ale w obu przypadkach, Kapuście (za słaby strzał obok bramki) i Myślewskiemu (posłał piłkę wprost w ręce Pulita), po biegu i dryblingu zabrakło sił.

Nieliczni już kibice Kabla smutnie opuszczali stadion, który podobnie jak ex-klubowy budynek prezentuje się równie smutno. Z budynku zniknęły wszystkie pamiątki klubowe. Trwa likwidacja sauny i siłowni. Klub przeniósł się do niedalekiego budynku Cezalu. Zawodnicy jeszcze do końca czerwca grać i trenować będą na dawnym swoim obiekcie oraz czekać aż wjadą na niego spychacz by rozpocząć rozbiórkę budynku i niwelację terenu pod mający tu powstać hotel. Są to oczywiście na razie plotki. Do momentu jak na Wielicką 101 wjadą spychacz.

KARPATY Siepraw — KS TYMBARK 3:1 (2:0)

Bramki: Martyniuk 3 min, Czerwiec 20 min, Siatka 90 min — A. Wyroba samobójcza 51 min. **Sędziował:** P. Krzemiński z Tarnowa. **Widzów:** 100.

KARPATY: Kwiatkowski 4 — Turcza 3, Kłaput (32 A. Wyroba 3), Bartkowski 3 — Mateja 3, T. Szablowski 4, Góra 3, Rączka 3 (76 Kaczmarczyk), Czerwiec 4 — Martyniuk 3, Machaj 3 3 (72 Olipra, 85 Siatka).

TYMBARK: Przechrzt 3 — T. Olejarz 3, Łukasik 3, Faron 3, Kapturkiewicz 3 — Szewczyk 3, Wiewióski 2 (57 Majda), Jawor 2 (57 Czech), W. Dziadoń 3 — Stokłosa 2, Kubatek 3.

Wygrana nie przyszła łatwo gospodarzom. Niemal do ostatnich minut ważyły się losy spotkania. Jego początek należał do miejscowych i już w 3 minucie Machaj po indywidualnym rajdzie wszedł w pole karne i tak wyłożył piłkę Martyniukowi, że ten musiał tylko przystawić nogę, by znalazła się ona w siatce. Napór gospodarzy trwał nadal i w 20 minucie Przechrta sparował strzał Tomasza Szablowskiego wprost pod nogi Czerwca, który nie omieszczał wykorzystając tej sytuacji. Od tego momentu gra się wyrównała, a po zmianie stron zarysowała się przewaga gości. W 51 min strzał Stokłosa Wyroba chciał wybić na róg, ale uczynił to pechowo i w efekcie piłka znalazła się w bramce Karpat. Goście mieli jeszcze kilka znakomitych sytuacji do zdobycia kolejnych bramek. W 67 min Kwiatkowski wybiegiem i rzutem pod nogi Stokłosa uchronił swój zespół przed stratą kolejnego gola. Napastnik Tymbarku nie wykorzystał innej znakomitej okazji stojąc sam przed pustą bramką. W ostatnich minutach gospodarze otrząsnęli się z przewagi rywala i kilka ich ataków mogło zakończyć się podwyższeniem wyniku. M.in. Kapturkiewicz wybił piłkę niemal z linii bramkowej po strzale Góry, a Rączka trafił w słupke. W ostatniej minucie, wprowadzony przed chwilą do gry Siatka, przejął piłkę na polowie boiska, podprowadził ją 15 metrów, po czym zdecydowanie się na strzał. Przechrta był przekonany, że piłka przejdzie obok bramki, tymczasem ta tuż przy słupku wpadła do siatki.

Tabela IV ligi

1. Niedźwiedź	21	45	53:21
2. Świt	21	44	42:17
3. Karpaty	21	36	33:20
4. Alwernia	20	33	37:18
5. BKS	21	33	32:25
6. Garbarnia	21	32	27:20
7. Okocimski	21	30	32:26
8. Wisła II	21	30	26:28
9. Victoria	21	29	32:33
10. Tarnovia	21	29	31:32
11. Tymbark	20	25	32:40
12. Tamel	21	25	28:42
13. Wieczysta	21	24	26:39
14. MultiVita	21	24	18:34
15. Wolania	21	23	28:37
16. Kabel	21	21	28:39
17. Grybovia	20	20	20:32
18. Glinik	20	15	24:46

Mecz Glinik Gorlice — Alwernia nie odbył się z uwagi murawę boiska, która była niezdatna do gry. Obie drużyny ustaliły nowy termin meczu na 26 kwietnia.

Najlepsi strzelcy

- 15 — Chlipała (Świt).
- 13 — P. Maciaś (Victoria).
- 12 — Bogusz (Świt).
- 11 — Błoński (Niedźwiedź), Hajduk (Wolania), Stokłosa (Tymbark), Orzeł (Okocimski).

GRYBOVIA — WISŁA II Kraków 0:1 (0:1)

Bramka: Paluszek 36. **Sędziował:** Rafał Hajduk z Tarnowa. **Żółta kartka:** J. Borek. **Widzów** 700.

GRYBOVIA: Jachowicz 4 — J. Borek 3, Bernasiewicz 4, A. Michalik 3, M. Igielski 3 — Korcz 4, Gryzłó 3, Jamro 2 (79 M. Borek), P. Michalik 3 (85 Cetnarowski) — Kornacki 3, Kogut 3.

WISŁA II: Latała 3 — Łopata, Jop, Pytel, Rapacz (46 Marzec) — Kaliciak 4 (70 Dukat), Owczarek, Tabak, Dudzik (62 Kalisz) — Paluszek 4, Niciński 4.

Rezerwy krakowskiej Wisły przejechały do Grybowa z zawodnikami z pierwszej drużyny: Jopem, Kaliciakiem i Ni-

cińskim. Pierwszy z wymienionych bardzo dobrze kierował grą drużyny w liniach defensywnych, a Kaliciak z Nicińskim niepokoił Jachowicza groźnymi strzałami. Ten bronił wczoraj znakomicie. Tylko raz w tym spotkaniu dał się zaskoczyć. Po dośrodkowaniu z prawej strony boiska, piłka trafiła do Paluszka, a ten umieścił ją w bramce. Przy голу zaspali defensorzy grybowskiego klubu. Strata gola nie załamała gospodarzy i byli oni równopartnym partnerem dla krakowskiego klubu. (DG)

MULTI-VITA Krynica/Tylicz — TARNOVIA 0:0

Sędziował: S. Święch z Krakowa. **Żółte kartki:** Pawlik, Ruchała, R. Liber. **Widzów** 100.

MULTI-VITA: Jurkiewicz 4 — Nosal 3, Wójcik 3, Fałowski 2 — Szczepański 3, Pawlik 3, Dyrek 3, Sowizrał 3, Ruchała 2 — R. Liber 3 (87 Oleksy), A. Liber 3.

TARNOVIA: Miazga 3 (67 Cichy 2) — Marek 3, Mróz 3 (46 Czarnik 3), Sadłoń 3 — Mikoś 4, Lasota 3, Król 4, Gładysz 4 (72 Prokop), Mucha 3 — Gąsior 3, Hołda 3 (58 Sitek).

Boisko w Tyliczu nie nadaje się do przeprowadzania IV-ligowych spotkań, a murawa stadionu w Krynicy pokryta warstwą śniegu nie jest przygotowana do ligowych spotkań. Z konieczności, po raz drugi w tym sezonie, „mineral-

ni” gościli swoich rywali w Piwnicznej. Tarnowianie pokazali się z dobrej strony i to oni w pierwszych minutach byli bliscy zdobycia gola. W 7 min dalekim wybiegiem Jurkiewicz uchronił swój zespół przed utratą bramki, a dobrą okazję na celne trafienie miał Gąsior. W odpowiedzi Sowizrał posłał piłkę głową obok bramki. W drugiej połowie kryniczanie wypracowali sobie wiele dogodnych sytuacji strzeleckich, które niestety zmarnowali. W 46 min Szczepański z 2 m nie trafił w bramkę, a kilka minut później Nosal z 5 m podobnie jak Szczepański prze-

TAMEL Tarnów — WIECZYSTA Kraków 1:2 (0:1)

Bramki: Szczurek 46 min — Zajac 10 min, Nowak 84 min. **Sędziował:** S. Brożek z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Sobczyk — Krawczyk, J. Surowiec, Zajac. **Widzów** 80.

TAMEL: Kędzierski 2 — Sikora 2, Sobczyk 2, Wiśnicki 2 — Stach 2 (46. Janicki 2), Hryszczyński 2, Kieroński 2, Koza 2 (46. Tomaszowicz 2), Mikoś 2 — Szczurek 3, P. Żaba 2.

WIECZYSTA: Janikowski 3 — Krawczyk 2, J. Surowiec 3, Dąbrowski 2 — Jarzmik 3, T. Liszka 2, Trzcionka 2 (56. Nowak), Kozieł 2, Zajac 2 (65. Cybulski) — Semper 3, M. Liszka 3.

W 10 min, po akcji Jarzmika lewym skrzydłem i dośrodkowaniu na pole karne, Zajac ubiegł Kędzierskiego i głową zdobył prowadzenie dla krakowian. Przed szansami na podwyższenie stawali przed przezwą Semper (w 26. min „główkował” tuż obok słupka)

i Krawczyk (w 45. min uporał się z obrońcami, ale uderzył za słabo). Tarnowianie najdogodniejszą sytuację mieli w 31. min, lecz Hryszczyński nie zdołał, z linii pola bramkowego, pokonać Janikowskiego.

Tuż po przerwie do remisu doprowadził Szczurek. Jego strzał z 25 metrów odbił się od jednego z przyjezdnych i całkowicie zaskoczył bramkarza. Rozpoczęła się wymiana atak za atak, długo żadnej ze stron, mimo kilku okazji, nie udało się jednak przechylić szali na swoją korzyść. Wreszcie w 84. min po dwójkowej akcji Nowaka i M. Liszki, ten pierwszy — strzałem z powietrza — zapewnił Wieczystej komplet punktów. (dnie)

OKOCIMSKI Brzesko — WOLANIA Wola Rzędzińska 4:0 (1:0)

Bramki: Filipczak 17 i 65, Turkiewicz 48, Siedler 90. **Sędziował** Robert Kiełbasa z Tarnowa. **Żółte kartki:** Sakowicz, Szczepański oraz Brożek, Hajduk, Labok. **Widzów** 600.

OKOCIMSKI: Kwiek 4 — Sakowicz 3 (72 Sacha), Śliwa 3, Zajac 3, Poskrobko 3 (83. Okas) — Filipczak 5, Kraczkiewicz 3 (65. Pachota), Policht 3, Szczepański 3 — Orzeł 3, Turkiewicz 5 (78. Siedler).

WOLANIA: Ogorzelec 3 — Kawa 1 (70. Paw), Sroczynski 3, Labok 2, Gancarz 2 — Gala 2 (80. Jasiak), Brożek 2, Kazik 2, Drwał 1 (46. Musiał 1), Kozioł 3 (70. Wójtowicz) — Hajduk 2.

Już od początku zarysowała się wyraźna przewaga Okocimskiego, ale strzały Filipczaka, Poskrobki, Orła nie trafiały do bramki gości. W 11 min. trójkowy atak Sakowicz — Poskrobko zakończony celnym strzałem Filipczaka przyniósł miejscowym prowadzenie. Kolejne strzały Turkiewicza, Filipczaka i Poskrobki były zbyt mało precyzyjne.

W drugiej połowie gospodarze przyspieszyli tempo gry dominując niepodzielnie. Już w 48 minucie pozbawili złudzeń gości co do końcowego rezultatu, gdy po dokładnym podaniu Orła Turkiewicz efektownym półgórnym strzałem nie dał szans obrony bramkarzowi gości. W 65 min. najlepszy zawodnik miejscowych Piotr Turkiewicz podał na 8 m do Filipczaka a ten technicznym strzałem po raz drugi w tym meczu pokonał Ogorzelca. Czwarty gol zdobyty w ostatnich sekundach spotkania stał się udziałem rezerwowych Okocimskiego przebywających na boisku kilkanaście minut. Strzał z dystansu Daniela Sachy przedłużył Rafał Siedler ustalając wynik końcowy.

Leszek JAKIMOWSKI

Nie było łatwo

HUTNIK II Kraków — WĘGRZCANKA 2:1 (2:0)

Bramki: Wawrów 30, Salamon 40 — Koziółek 72. **Sędziował:** M. Banowski. **Żółte kartki:** Halupka — Koziółek. **Widzów:** 100



Mimo sześciu graczy z pierwszego zespołu, hutnicy mieli kłopoty z wygraną

Fot. J. KOZIOŁ

HUTNIK II: Kwedyczenko - Szewczyk, Lacabidze, Bochenek, Halupka - Bernas, Będkowski, Cebula (46 Sowa), Ankowski - Salamon, Wawrów.

WĘGRZCANKA: Basista - Kukiela, Gastoł, Kot, Krzyżak - Sadko, Fima, Burmer, Piowarczyk - Ziobro (46 Duszyk), Koziółek.

Mecz rozpoczął się „mocnym uderzeniem” drużyny Węgrzcanki. Już w drugiej minucie po rzucie wolnym piłka trafiła w poprzeczkę bramki Hutnika. Z upływem czasu gra staje się bardziej

wyrównana. Po jednej z wielu składnych akcji, gospodarze obejmują prowadzenie w 30 min. po strzale Wawrówa. W 10 min. później bramkarz gości kapitułuje po raz drugi, gdy piłkę do bramki kieruje Salamon. Pierwsza połowa kończy się dwubramkową przewagą Hutnika.

Druga połowa to niesłabnący napór miejscowych, którzy częściej są w posiadaniu piłki, pragnąc powiększyć dotychczasową przewagę. W 70 min. na boisku dochodzi do niemiłego incydentu. Strzelec pierwszej bramki uderza łok-

w dany momencie piłki. Nie zostaje to niestety zauważone przez sędziego i sprawca, ku niezadowoleniu kibiców, pozostaje bezkarny. Zdarzenie to wprowadza zamieszanie w szeregach „hutników”, co kończy się utratą bramki w 72 min. po strzale Koziółka. W końcówce meczu ma miejsce jeszcze kilka groźnych sytuacji podbramkowych, które jednak nie przynoszą zmiany rezultatu. Gospodarze, po trzech kolejnych remisach, zdobywają wreszcie komplet punktów.

(oli,goły)

Potrzebują wyzwania?

ORZEŁ Piaski Wielkie — STRAŻAK Kokotów 3:1 (1:1)

Bramki: Ciesielski 41 min karny, Łabuś 62 i 79 min — Kubacik 27 min karny. **Sędziował:** W. Popow. **Żółte kartki:** Kostrz, Tomana — Skwarek, T. Woźniak. **Widzów:** 150.

ORZEŁ: Wiśniewski — Turbasa (46 Kozień), Kostrz, Załęga — Tomana, Łazarczyk, Ciesielski (46 Ząbczyński), Łysak, Filo — Bańbuła (79 Zawila), Łabuś.

STRAŻAK: T. Woźniak — Juras, Krzysica, Dyrba, P. Woźniak — Lebiest, Gawęcki, Głogowski (46 Popiołek), Stachel — Skwarek, Kubacik.

Gospodarze po raz kolejny udowodnili, że dla nich „najtrudniejsze” są spotkania z teoretycznie znacznie słabszymi rywalami. Choć do 27 minuty powinni pewnie prowadzić (doskonale sytuacje Bańbuły w 13 i 25 min, strzał Łysaka z wolnego w 14

min czy Łazarczyka z 22 min), to tymczasem uczynili to goście. W tej właśnie minucie obrońca Orła faulował na polu karnym Skwarka, a rzut karny Kubacik pewnie zamienił na bramkę. Do końca pierwszej połowy gospodarze nadal szturmowali bramkę Woźniaka, ale niewiele by z tego wynikało, gdyby nie faul bramkarza Strażaka w 40 minucie na Bańbule, i skutecznie wykonany rzut karny przez Ciesielskiego.

Po przerwie gospodarze ustawieni bardzo ofensywnie nadal atakowali i w miarę upływu czasu, kiedy goście

tracili siły ich poczynania były coraz groźniejsze. Po niewykorzystanych okazjach przez Kostrza (minął się z piłką tuż przed bramką) oraz Ząbczyńskiego, wreszcie w 62 minucie zdobyli prowadzenie. Zagranie dwójkowe Kozień — Ząbczyński zakończyło się dośrodkowaniem z lewej strony, po którym Łabusowi przyszło bez problemów wpakować piłkę do pustej bramki. Niemal w odpowiedzi Skwarek posłał piłkę tuż nad poprzeczką bramki Wiśniewskiego. W 79 minucie na rajd lewą stroną zdecydował się Rafał Filo, dośrodkował na 5 metr, gdzie na piłkę czekał już Łabuś, który i tym razem nie pomylił się i głową posłał ją do siatki.

Paweł GUGA

POGOŃ Miechów — SKAWINKA 0:1 (0:0)

Bramka: Ziarkowski 82. **Sędziował p. Dudek z Trzebini.** **Żółte kartki:** Młyński, Janus, Szmanek, Jałocha — Ziarkowski, Wojtasik. **Widzów:** 300.

POGOŃ: Tomczyk — Kania, Nastarowski, Młyński (65 Kański), Janus — Włodarz, Szymanek, Machnik, Kosalka — Wroński, Jałocha.

SKAWINKA: Barcik — Krok, Orzechowski, Rapacz, Jezioro — Motyka (46 Wojtasik), Czeka, Skowronek, Wach — Radziszowski (70 Mamczur), Ziarkowski.

Ciężką przeprawę w Miechowie miała Skawinka, jednak w ostateczności, w końcówce spotkania przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Mecz był wyrównany

w pierwszej połowie, choć spotkanie toczyło się z lekką przewagą Pogoni, mimo że w jej szeregach zabrakło tym razem Raczyńskiego. Gospodarze oddali kilka groźnych strzałów z dystansu. Najgroźniej pod bramką gości było w 22 min, gdy Włodarz strzelił z dystansu w poprzeczkę. Jałocha i Młyński też próbowali zaskoczyć Barcika, ten ostatni strzelał z rzutu wolnego, posyłając piłkę minimalnie obok spojenia słupka z poprzeczką. Strzał Kosalki wyłapał bramkarz. Po prze-

rwie Skawinka posiadała lekką przewagę w polu. Zapewne skończyłoby się podziałem punktów, gdyż żadna ze stron nie stworzyła sobie dogodnej sytuacji do zdobycia bramki, błąd defensywy gospodarzy przesądził o wyniku. Ziarkowski wszedł w pole karne i strzałem w „długi” róg pokonał Tomczyka. Pogoń rzuciła się do ataku po stracie gola, ale wrzucił na pole karne nie przynosiły efektu, gdyż pewnie interweniowała obrona gości. Do groźnej sytuacji doszło w 65 min — kontuzji nabawił się Młyński w walce o piłkę i został odwieziony do szpitala.

(Żuk)

GOŚCIBIA Sułkowice — WIŚLANKA Grabie 3:0 (1:0)

Bramki: Łabędź 20 min, La-toń 55 i 88 min. **Sędziowała:** U. Wrona. **Widzów:** 30.

GOŚCIBIA: Nawara — Socha, Żurek, Moskal — G. Stokłosa, Biela, Klimczyk (46 La-toń), Łabędź, D. Stokłosa (50 Jędrzejowski) — W. Stokłosa, Piwowarski (70 Nędza).

WIŚLANKA: Kubicki — Miś, Bielecki, Nowak, Kita — Bulik (46 Budzowski), Miziura (60 Kudłacz), Brak, Stachyra — Zegarek (80 Szewczyk), Zięba.

Gospodarze potwierdzili dobrą dyspozycję z ostatnich spotkań. O ile w pierwszej połowie ich przewaga nie była przyniatająca i spotkanie było w miarę wyrównane, to po przerwie nie było wątpliwości która drużyna jest lepsza. Dwie bramki stracone przez Wiśłankę w drugich 45 minutach meczu to był najmniejszy wymiar kary jaki mógł spotkać gości.

(pg)

Tabela V ligi

1. Clepardia	19	49	43:20
2. Skawinka	20	43	44:15
3. Orzeł	19	38	32:15
4. Hutnik II	20	32	38:28
5. Węgrzcanka	20	29	40:31
6. Gdovia	20	29	38:30
7. Puszcz	19	27	26:24
8. Cracovia II	20	26	30:38
9. Prokocim	19	25	24:28
10. Wiśłanka	20	25	34:41
11. Pogoń M.	19	24	28:28
12. Borek	19	24	24:38
13. Raba	19	23	24:30
14. Pogoń S.	20	23	23:31
15. Gościbia	20	20	20:31
16. Skalanka	19	20	24:33
17. Strażak	20	8	18:54

Październik: Puszcz Niepołomice.

Najlepsi strzelcy

15 — Ziarkowski (Skawinka).
12 — Jałocha (Pogoń M.)
11 — Micek i Szczepaniak (Clepardia), Zegarek (Wiśłanka).
10 — Bańbuła (Orzeł).
9 — Maniecki (Raba).
8 — Boroń (Skalanka), Kocemba, A. Płatek, Stasiak, Stokłosa (Gdovia), Frankowski (Clepardia), Łabuś (Orzeł).

POGOŃ Skotniki — SKALANKA 4:0 (2:0)

Bramki: Dziedzic 2 min, Dobosz 43 min, Trzaska 50 min, Kościółek 88 min. **Sędziował:** T. Piróg. **Żółte kartki:** Korpała, M. Zgoda. **Czerwone kartki:** Korpała, Boroń.

POGOŃ: Borsuk — Górecki, Tyński, Profic — Dziedzic, Marchewka, Dobosz, Słupski (80 Małski), Oświęcimski (80 Lupa) — Żyła (70 Zajęc), Trzaska (70 Kościółek).

SKALANKA: Pączek — Lorek, T. Zgoda, Korpała, Madejski — Bojko, M. Zgoda, Trzcionka (60 Błachno), Ślaziak — Boroń, Jaworski.

Kompletnie odmienne nastroje panowały w obu ekipach po tym spotkaniu. Gospodarze przerwali złą passę, wysoko pokonując sąsiada w tabeli, podczas gdy mający kłopoty ze składem goście ze Skali, nie tylko stracili punkty, ale do tego dwóch czołowych zawodników.

Piłkarze ze Skotnik wreszcie przełamali się strzelecko, i nie mieli tym razem problemów z rywalem. Dla odmiany rywale, w poprzednich meczach prezentujący dobry futbol, tym razem sporo czasu poświęcali na dyskusje z arbitrem.

(pg)

Pokaz nieskuteczności

PROKOCIM — RABA Dobczyce 0:0

Sędziował Stanisław Sober z Krakowa. **Żółte kartki:** Dzierżak, Mielec — Krasek. **Widzów** ok. 80.

PROKOCIM: Mielec — Kępa, Figlarz, Trepka — Dzierżak (62. Łozynek), Polak (80. Małecki), Wójcik, Włodarz, Murawski — Doniec (46. Daniel), Lotka.

RABA: Soboń — Horabik, Bierówka, Nowak, Ślęczka — Krawczyk, Ostafin, Heba, Chałatek (57. Krasek) — Czyż (68. Brytan), Maniecki).

Po dwóch przegranych meczach w rundzie wiosennej, drużynie Prokocimia bardzo zależało na wywalczeniu tym razem zwycięstwa. Od początku spotkania zawodnicy gospodarzy ostro ruszyli do ataków, spychając przeciwnika do defensywy. Dobrze zorganizowana obrona Raby nie dopuszczała jednak do groźniejszych sytuacji pod swoją bramką, skutecznie neutralizując poczynania prokocimian. Liczne dośrodkowania w pole karne, z którymi wysocy obroń-

cy gości nie mieli problemów, były wyraźną oznaką braku pomysłu na pokonanie Sobonia. Wykorzystali to zawodnicy Raby, konstruując kilka groźnych kontrataków, a po jednym z nich w 35 min. bliski zdobycia bramki był Ostafin. Po dokładnym podaniu od Heby strzelił jednak z 10 m ponad poprzeczką.

Druga połowa meczu to bardzo wyrównana rywalizacja, odzwierciedlająca bezpośrednie sąsiedztwo obu drużyn w tabeli. Inicjatywę okresami posiadał jeden bądź drugi zespół, ale mimo starań z obu stron (zwłaszcza w końcówce spotkania), wynik nie uległ zmianie. Szansę na zapewnienie zwycięstwa Prokocimiowi miał jeszcze w 85 min. Murawski, ale po jego uderzeniu i interwencji bramkarza piłka otarła się o poprzeczkę.

(MG)

Zgodnie z tradycją

GDOVIA —

BOREK 2:3 (0:3)

Bramki: Stokłosa 61 min karny i 80 min — Pachacz 2 min, Stachurski 16 min, Burliga 35 min. **Sędziował:** A. Hawryszko. **Żółte kartki:** Stasiak — M. Waśniowski, Sałach. **Widzów:** 200.

GDOVIA: Jurek — Kocemba, Andrzej Płatek, Małek, Piowarczyk — Pieprzyc, Stokłosa, Ryskała, Skowronek — Adam Płatek, Stasiak.

BOREK: Popczyński — M. Waśniowski, Łazarczyk, Pachota (89 Florkiewicz), Grucha — Sałach, Wańczura, Kowalski (50 Pawlik), Pachacz (65 Bała) — Stachurski, Burliga.

Goście pokrzepieni kompletem punktów wywalczonym w poprzednim spotkaniu z rezerwami Cracovii, również w następnym zainkasowali kolejne trzy. Spotkanie bardzo dobrze się dla nich ułożyło, gdyż już po pierwszym ataku miejscowych pierwsza kontra przyniosła im bramkę. Od tego momentu mecz ułożył się według scenariusza — ataki Gdovii i kontry gości. Ale o ile długo ofensywne poczynania gospodarzy nie przynosiły efektu, to o tyle szybkie wyjścia piłkarzy Borku kończyły się wyjmowaniem piłki z siatki przez Jurka.

Po przerwie napór gospodarzy jeszcze się zwiększył i obrona Borku zaczęła popełniać błędy. Ale na szczęście dla gości uczyniła to tylko dwa razy, chociaż pod sam koniec spotkania piłkarze Gdovii mieli szansę doprowadzenia do remisu.

(pg)

Lider nie zawiódł

CLEPARDIA — CRACOVIA II 2:0 (0:0)

Bramki: Gurbiel 75, Ptak 80. **Sędziował:** Sebastian Mucha z Krakowa. **Żółte kartki:** Ptak — Bagnicki. **Czerwona kartka:** Szczepaniak. **Widzów:** 70.

CLEPARDIA: Augustyn — Czernichowski, Baran, Kowarski — Filosek (Szczepaniak S. 60), Targowski, Gurbiel, Sikora (Hazor 76) — Szczepaniak T., Ptak, Stefańczyk.

CRACOVIA II: Palczewski — Kopyś, Bagnicki, Rosiek — Treszczyński, Tylka, Rusocki, Ficek (Surówka 71), Kaczor — Podsiadło, Borkowski (Winda 46).

W pierwszej połowie gospodarze nie wykazywali się formą lidera, na dodatek w 8. min. boisko opuścił T. Szczepaniak, za atak na zawodnika bez piłki, i goście grali w przewadze liczebnej już do końca meczu. Niestety akcje cracovian nie były skuteczne.

Po przerwie doskonałą sytuację zmarnował Bagnicki,

który z 3. metrów strzelił prosto w Augustyna. Po tej akcji na murawie zapanowali piłkarze Clepardii. Gurbiel popisywał się celnymi strzałami z akcji i rzutów wolnych, zmuszając Palczewskiego do efektownych robinsonad, który poddał się dopiero w 75. minucie, kiedy po interwencji w okolicy jedenastki wybił piłkę pod nogi Gurbieła, a ten skierował ją prosto do pustej bramki.

5 minut później po dośrodkowaniu S. Szczepaniaka, z piłką minął się Hazior, ale Ptak naprawił błąd kolegi zwiększając przewagę bramkową.

Clepardia umocniła swoje miejsce w tabeli i mimo słabej pierwszej połowy, pokazała, że można wygrać, mecz grając w dziesięciu.

(kap)

SKALNIK
— HELENA 2:2 (1:1)

Bramki: M. Ziobrowski 30, Gruszczyński 58 — Ł. Filipek 58, Jęczyk 69.

Sędziował: Mariusz Wrażen z Gorlic. Żółte kartki: R. Kłok, Krzyżak, Szubryt. Widzów 400.

SKALNIK: Kos — Gaborek, T. Szubryt (83 M. Szubryt), Rolka, Dolański — A. Ziobrowski, Gruszczyński (86 Twardowski), M. Ziobrowski, Kos — Witkowski (46 Ogórek), Kościółek.

HELENA: Głabiński — Buchała, Fritz, R. Kłok, Krzyżak (67 Stojak) — Górski, J. Kłok, Olchawa, Sady — Ł. Filipek, Jęczyk.



Bez Waldemara Grińskiego Skalnik zremisował z Heleną.

Wyrównane spotkanie zakończyło się sprawiedliwym podziałem punktów. Po półgodzinie gry gospodarze przeprowadzili skuteczną akcję, piłka trafiła do Mariusza Ziobrowskiego, a ten z ok. 30 metrów silnym strzałem posłał piłkę do bramki zespołu Heleny. Tuż przed zakończeniem pierwszej części spotkania Łukasz Filipek po wymanewrowaniu trzech obrońców Skalnika zaskakującym strzałem pokonał Kosa.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Obie drużyny atakowały dążąc do strzelenia bramek i wygrania meczu. W 58 min Gruszczyński celnym strzałem wyprowadził swój zespół na prowadzenie, lecz już kilka minut później Jęczyk doprowadził ponownie do remisu w tym meczu.

Nie zagraли

Nie odbyły się spotkania Limanovii ze Świniarskiem i MKS/ZKP Zakopane z Huraganem Waksmund.

Mecze odbędą się w innym terminie.

Tabela

1. Poprad/Minerale	17	34	36:20
2. Huragan	16	33	38:16
3. Dunajec	16	31	31:13
4. Biegonia	17	30	37:21
5. Zawada	16	27	25:32
6. Kolejorz	17	26	24:25
7. Turbacz	17	22	27:30
8. Limanovia	16	21	21:20
9. Helena	17	21	32:26
10. Skalnik	17	20	23:36
11. Orzeł	17	19	21:38
12. Start/Sandecja II	17	18	25:31
13. MKS/ZKP	16	18	27:36
14. Świniarsko	16	17	17:22
15. Orkan	17	17	23:29
16. Wierchy	17	16	22:34

Opracował
Dariusz GRZYB

Zmiana trenera?

TURBACZ Mszana Dolna — START/SANDECJA II Nowy Sącz 2:0 (1:0)

Bramki: Piotr Szyalik 29, Marcin Malec 90. Sędziował: Jan Król z Gorlic. Widzów 500.

TURBACZ: Figura — Oleśiak, Stróżak, Potaczek — Jarosz (75 G. Szyalik), Jamróz, W. Żmuda, P. Szyalik, M. Malec — D. Malec, G. Żmuda.

START/SANDECJA II: Pędzich — Sromek, M. Bochniarz, T. Bochniarz — Kandyfer, Małek (65 Stafin), T. Bochenek, Nowaczyk (55 Kij), Noga — Kudryk (46 Besbir), Michalik (79 Brdej).

Podobnie jak jesienią wyżej notowani zawodnicy Startu/Sandecji II nie sprostali beniaminkowi. Po wpadce w Stróżach, gdzie Kolejorz wysoko pokonał Turbacz 5:2, mszańska drużyna pragnęła się zrehabilitować przed własną publicznością.

Przed tym spotkaniem skład drużyny i taktykę opracował Wojciech Żmuda, kapitan zespołu. To on w dniach poprzedzających mecz trenował mszańską drużynę. Na meczu pojawił się mimo wszystko Czesław Pierzchała. Stał w boksie gospodarzy i ta wygrana również jest jego zasługą. Chodzą słuchy, iż Czesław Pierzchała pożegna się z Turbaczem. Czy to tylko pogłoski? Ponoć swoją decyzję podjął po naszym krytycznym artykule po poprzedniej kolejce. Trenerowi z takim doświadczeniem, nie sposób chyba się gniewać na krytykę mediów, wszak prawdziwa cnota krytyk się nie boi.



Prezes Turbacza Stanisław Białoń (na zdjęciu pierwszy z prawej) cieszył się z pierwszej wygranej w rundzie wiosennej.

Gospodarze od pierwszych minut ruszyli do ataków i już w 5 min mogli objąć prowadzenie, ale strzał Jarosza minął bramkę.

W pierwszych minutach dał o sobie znać również Piotr Szyalik, którego mocne uderzenie poszybowało tuż obok poprzeczki. Zespół z Nowego Sącza także nie myślał tylko o murowaniu własnej bramki. Marcin Bochenek przegrał pojedynek sam na sam z Figurą. Kiedy zbliżało się pół godziny gry z dystansu strzelił na bramkę gości Marcin Malec, Pędzich, który należy do pewnych punktów zespołu, tym razem niepewnie interwenio-

wał, piłka trafiła pod nogi nadbiegającego Piotra Szyalika, który umieścił ją w bramce. Na minutę przed zakończeniem pojedynku Besbir znalazł się przed bramką Turbacza i tylko znakomitej interwencji Figury, gospodarze zawdzięczają, że nie stracili gola. Już następna akcja Turbacza przyniosła im bramkę. Szybki kontratak Dariusza Malca zakończył celnym uderzeniem Marcin Malec.

Sytuacje po jakich padły bramki dla miejscowych, są bardzo podobne do tych jakie jesienią stracili nowosądeczanie. Historia jak widać lubi się powtarzać.

z nią w pole karne, gdzie został nieprzepisowo zatrzymany. Rzut karny pewnie egzekwował Barczyk. Ten sam zawodnik już w pierwszej akcji po zmianie stron posłał piłkę głową z 5 m obok bramki. W 48 min Gromczak przegrał pojedynek sam na sam z Niepsujem. Po godzinie gry Dywan po akcji prawą stroną, dostrzegł nadbiegającego S. Ziębę, zagrał mu piłkę, a ten huknął mocno i futbolówka trafiła do siatki. Siedem minut później po rzucie rożnym Gromczak wyrównał stan meczu. Na pięć minut przed zakończeniem pojedynku losy spotkania przesądził Piekarczyk mocnym uderzeniem z prawej strony boiska, po którym piłka odbijając się po drodze od nogi jednego z graczy rabczańskiej drużyny wpadła do siatki.

Ładne widowisko

KOLEJARZ Stróż — WIERCHY Rabka 4:3 (2:2)

Bramki: Barczyk 30, 45 karny, S. Zięba 60, Piekarczyk 85 — Gromczak 32, 67, Kołat 45. Sędziował: Stanisław Kumor z Nowego Sącza. Żółte kartki: Krok, S. Zięba, Kołodziejczyk, S. Mitoraj, Kołat, Tupta. Czerwona kartka: Piekarczyk w 89 za faul.

KOLEJARZ: Niepsuj — Sorota (42 M. Zięba), B. Zięba, Krok — Wojciechowski, S. Zięba, Poręba (65 Cyran), Gryboś (46 M. Krok I), Piekarczyk — Barczyk (87 Dyl), Dywan.

WIERCHY: Sum — Kołodziejczyk (75 Gacek), S. Mitoraj, Fudala — M. Mitoraj, Kościelniak (80 Żądło), Kołat, Paździor, Tupta (67 Ceremuga) — Gromczak, Zachara.

W słonecznej pogodzie, obie drużyny zaprezentowały niezły futbol, często atakując, za to zapominając o obronie. Na pierwszą groźniejszą akcję kibicom przyszło czekać do 20 min, kiedy to po przeboju Gromczaka, znalazł się on

w dogodnej sytuacji strzeleckiej, jednak dysponowany wczoraj bardzo dobrze Niepsuj obronił strzał. Dziesięć minut później Barczyk odważnie wbiegł z piłką w pole karne Wierchów i nie dał szans Sumowi. Odpowiedź gości była bardzo szybka. Gromczak w zamieszczeniu podbramkowym z 5 m wpakował piłkę do siatki. Na minutę przed zakończeniem pierwszej połowy po błędzie obrońców Kolejorza, Tupta przejął piłkę i z 10 m umieścił ją w bramce. Tylko minutę cieszyli się goście z prowadzenia. Szybko rozegrana piłka ze środka pola trafiła do Piekarczyka, ten wpadł

ORZEŁ Wojnarowa — ORKAN Szczyrzyc 0:0

Sędziował: Robert Koral z Nowego Sącza. Żółte kartki: Waląg, Drabik, Szpilka, Pazdan, Kapera. Czerwona kartka: Drabik w 60 min za faul.

ORZEŁ: Miłkowski — Chroński, Waląg, Gigoń — Jamróz, S. Frączek, M. Włodarz (60 Żarnowski), Górski (75 Łukasik), Król (70 Dyl) — G. Frączek, Olszewski.

ORKAN: Ćwik — Potoczny, Duszyński, Szpilka — Kapera, Drabik, Malinowski, Nowak, Mrózek — Krupa, Pazdan.

W rundzie wiosennej zespół ze Szczyrzycy radzi sobie w przeciwieństwie do pierwszych kolejek rundy jesiennej dobrze. Być może wpływ na to ma pozyskanie do końca sezonu Franciszka Mrózka z KS Tymbark, przed laty również gracza Igloopolu Dębica. Wczorajszy pojedynek

był bardzo zacięty, a piłkarze obu drużyn nie przebierali w środkach, co obrazuje liczba żółtych kartoników i wykluczenie z gry po godzinie spotkania Drabika. Osłabiony brakiem jednego gracza zespół Orkana cofnął się do defensywy broniąc punktowej zdobyczy, a gospodarze atakowali, lecz czynili to bardzo nieskutecznie. Pod koniec spotkania Łukasik trafił piłką w słupek, zaś Gigoń z rzutu wolnego w poprzeczkę.

Po meczu Robert Włodarz, sekretarz i jednocześnie skarbnik Orła powiedział:

— Nie ukrywam, że przed spotkaniem liczyliśmy na

zwycięstwo i trzy punkty. W ubiegłej kolejce pokonaliśmy groźny zespół MKS ZKP Zakopane i chcieliśmy i teraz powiększyć swój dorobek punktowy. Po meczu pozostał niedosyt. W dzisiejszym spotkaniu nie wystąpił mój brat Krzysztof, który przebywał na wojskowym poligonie, ale trudno przypuszczać, czy jego gra miałaby jakiś wpływ na naszą wygraną. W zespole gości dobrze zaprezentował się doświadczony bramkarz Andrzej Ćwik.

Nadmienimy, że i za tydzień Orzeł rozegra spotkanie u siebie, a jego przeciwnikiem będzie kolejny zespół z ziemi limanowskiej — Limanovia, która w tej kolejce pauzowała, ze względu na nie nadające się do gry swoje boisko.

Przerwany mecz

ZAWADA Nowy Sącz

— **DUNAJEC Nowy Sącz**

Mecz przerwany w 82 min, przy stanie 1:2. Do przerwy 0:0. Bramki: Olchawa 48 — Fałowski 50 karny, Ciastoń 82. Drużyna gospodarzy opuściła po drugiej bramce boisko. Sędziował: Bogusław Bożek z Gorlic.

ZAWADA: Zając (82 Drag) — Popieła, Tokarz, Klimczak — Koszut, Bogdański, A. Aleksander, Olchawa, Skrzypiec — P. Ogórek (76 Kociołek), A. Aleksander.

DUNAJEC: Pawlak — Bodziony, Fałowski, Hejmej — Czernecki, Szkaradek, Woźniak, Ciastoń, Jasiński — Dziedziła, Szabla (62 Piątkiewicz).

W 82 min nasz bramkarz Mariusz Zając został sfaulowany na przedpolu bramkowym. Sędzia najpierw wskazał dla nas na rzut wolny, ale kiedy Ciastoń wpakował piłkę do

bramki, zmienił decyzję i uznał gola na 2:1 dla Dunajca — mówi Antoni Ogórek, działacz gospodarzy. — Zając został poważnie kontuzjowany i karetka zabrała go do szpitala. Przerwa wyniosła 15 minut. Po decyzji arbitra uznającej bramkę, nie wyszliśmy już na boisko. W pierwszej połowie sędzia nie przyznał nam dwóch rzutów karnych po faulach na Arturze Aleksandrze.

Decyzję w sprawie przerwonego spotkania podejmie Wydział Gier i Dyscypliny OZPN w Nowym Sączu.

POPRAD/ MINERALE Muszyna — BIEGONICZANKA 3:2 (3:1)

Bramki: Łodej 12, Kubiela 37 karny, Janisz 42 — J. Liber 40, Marczyk 50. Sędziował: Roman Kraszewski z Nowego Sącza. Żółte kartki: Gacek, Janisz, J. Liber, Węgrzyn. Widzów 400.

POPRAD/MINERALE:

Bochniarz — Stec, Krok, Gacek, Grzyb — Śliwiński, Janisz, Gródek, Tomczak — Kubiela, Łodej (68 Woszczak).

BIEGONICZANKA: Wójtowicz — Zaryczny (80 Bieryło), Kalinowski, Żabek, Węgrzyn (75 Janik) — Stawiarski, Kuźma, Poręba, Marczyk (75 Sarota) — J. Liber, Grabek.

Pojedynek dwóch czołowych drużyn klasy okręgowej mógł się podobać. W pierwszej połowie stroną dominującą na boisku byli gospodarze. Już w 2 min po akcji Kubieli obrońcy Biegoniczanki wybili piłkę z linii bramkowej. W 12 min Ku-

biela dograł futbolówkę Łodejowi, tak, że ten spokojnie umieścił ją w bramce. Drugą bramkę miejscowi zdobyli z karnego podyktowanego za faul na Kubieli i celnie wykonanej przez poszkodowanego „jedenastkę”. W 40 min J. Liber strzelił kontaktową bramkę, ale już dwie minuty później akcja Tomczaka z Janiszem zakończyła się golem dla „mineralnych”. Po zmianie stron atakowali goście, lecz zdołali tylko strzelić jedną bramkę po celnym trafieniu głową przez Marczyka. Było to za mało, by myśleć o wzbogaceniu się o punkty.

Półfinał Mistrzostw Polski Juniorek w Piłce Ręcznej**Sądyczanki w finale**

Trzydniowy półfinałowy turniej mistrzostw Polski juniorek młodszycy rozgrywany w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży zakończył się w sali Szkoły Podstawowej 20 w Nowym Sączu. Awans do dalszej fazy rozgrywek wywalczyły dwie czołowe drużyny: Zgoda Bielszowice i gospodynie — Beskid — Wactur. Pojedynek pomiędzy tymi zespołami był bardzo zacięty i zakończył się wygraną jedną bramką przez szczypiornistki Zgody. Wczoraj zespół Zgody dosyć nieoczekiwanie uległ zespołowi Towarzystwa Piłki Ręcznej z Lublina aż sześcioma bramkami.



Karolina Leśniak.

W piątkowych spotkaniach: ZGODA — VARSOVIA 30:23, BESKID — WACTUR — TPR Lublin 27:19. W sobotę: VARSOVIA — TPR Lublin 24:16, BESKID — WACTUR — ZGODA 31:32. Wczoraj: TPR Lublin — ZGODA 29:23, BESKID — WACTUR — VARSOVIA 31:19.

1. Zgoda, 2. Beskid — Wactur, 3. Varsovia, 4. TPR Lublin.

Najlepszą zawodniczką turnieju wybrano Martę Serugę z Beskidu — Wactur, zaś najlepszą zawodniczką nowosądeckiego zespołu Karolinę Leśniak.

Drużynę Beskid-Wactur reprezentowały: Bramkarki: Agnieszka Michalik (rocznik 1983), Monika Marzec (83), Ewa Ziemianin (83), Iwona Szczecina (85). Zawodniczki z pola: Marta Seruga (83), Sylwia Szczecina (83), Agnieszka Leśniak (83), Agnieszka Ząber (83), Aneta Morawska (83), Anna Żelazko (83), Karolina Leśniak (83), Marzena Zaręba (83), Marta Pasiut (83), Marzena Witowska (83), Jolanta Cięciwa (84). Funkcję kapitana zespołu pełniła Sylwia Szczecina. Trenerami nowosądeckiej drużyny są: Jacek Gomulec i Włodzimierz Strzelec. Kierownikiem zespołu Marek Cebula.

Półfinałowy turniej juniorek zostanie rozegrany od 14 do 16 kwietnia w Kielcach. Nowosądeczanki trafiły do grupy trzeciej mając za przeciwniczki Kolportera Kielce, Sośnicę Gliwice i Zagłębie Lubin. Większość piłkarek Beskidu-Wactur, która wystąpiła w turnieju juniorek młodszych będzie grała w zespole juniorek. (DG)

SZRENIAWA N. Wiśnicz — WISŁOKA II Dębica 1:2 (0:1)

Bramki: Ponisz 72 min z karnego — Szczeklik 21 min, Czernecki 47 min. Sędziował: Kazimierz Dynarowicz z Tarnowa. Żółte kartki: Brandys, Książek, Jończyk. Widzów 150.

SZRENIAWA: Gawąd — Chodur, Holyst, M. Motak, Wątor — Nakielny, Ponisz, Tomáško (51. Krzywda), Cygan (66. Sowiński) — Tokarczyk (84. Martyniński), Ćwik.

WISŁOKA II: Łępa — Mydel, Brandys (57. Kobos), Biżoń, Czernecki — Jończyk, Drąg, Wójtowicz, Kielar — Książek (89. Turek), Szczeklik.

W pierwszej połowie gospodarze sprawiali wrażenie niezwykle ospałych, nie reagując zupełnie na uwagi trenera Michała Królikiewicza. Goście korzystali z tej apatii, nie atakowali może często, ale bardzo dokładnie rozgrywali piłkę, zagrażając poważnie bramce Gawąda. W 21. min z błędu M. Motaka i Chodura skorzystał Szczeklik, zdobywając prowadzeniem uderzeniem po ziemi, lądującym tuż przy słupku bramki miejscowych. Bliski podwyższenia był Książek, ale nie wykorzystał dogodnej sytuacji powstałej po mierzonym podaniu Wójtowicza.

Po pobycie w szatni, piłkarze Szreniawy poważniej zaczęli traktować swoje obowiązki, ale odsona zaczęła się dla nich fatalnie. W 47. min na uderzenie z 20 metrów zdecydował się Czernecki, sygnalizowany strzał nie należał do najmocniejszych, piłka skozłowała jednak przed interweniującym golkipierem i ugrzęzła w siatce. Po godzinie gry uwidoczniła się wyraźna przewaga gospodarzy, cóż jednak z tego, skoro zawdzięła skuteczność. W 66. min okazję na kontaktowe trafienie miał M. Motak, w 68. — Sowiński. W 71. Ćwik wymalowwał czterech przeciwników, wrzucił w pole bramkowe, ale żaden z partnerów nie potrafił dobić piłki z odległości 2 metrów. Kilkadziesiąt sekund później było już jednak 2:1. Akcję Ćwika w polu karnym nieprzepisowo powstrzymał Jończyk, zaś Ponisz z podyktowanej „jedenastki” pokonał Łępę. Po kolejnych 3 minutach mogło być po 2, ale strzał Tokarczyka w ładnym stylu obronił bramkarz dębiczan.

Ostatnie fragmenty to już przewaga przyjezdnych, którzy dwukrotnie, za sprawą Mydla (86.) i Szczeklika (88. min) stawali przed szansami na podwyższenie. (jak)

Spotkania POGÓRZE Pleśna — RZEZAWIANKA i HURAGAN Buchcice — DUNAJEC Zakliczyn zostały przełożone

Tabela V ligi

1. Pogoń	19	41	28:11
2. Wisłoka II	19	36	37:21
3. Żabno	19	36	33:18
4. Dąbrowia	19	35	32:26
5. Błękitni	19	33	39:27
6. Gosławice	19	33	34:22
7. Unia	18	26	17:18
8. Rzezawa	18	26	24:29
9. Wisła	19	25	36:31
10. Orzeł	19	20	29:28
11. Dunajec	18	20	24:31
12. Pogórze	17	20	23:32
13. Szreniawa	19	20	23:33
14. Tuchovia	19	19	25:33
15. Jastrząbka	19	19	35:49
16. Huragan	17	5	5:35

Kolumnę opracował:
Dariusz NIEDOJADŁO

Twórczość radosna

BŁĘKITNI Tarnów — NOWA JASTRZĄBKA 5:3 (2:0)



W ataku piłkarze Nowej Jastrzębki. Przy piłce Płaczek, obok — z lewej — Michał Marzec i Zych. Z prawej Wójcik.

Bramki: Liro 30 i 56 min, Maciej Marzec 35 i 89 min, Michał Marzec 87 min — Tomaszewicz 65 min, Płaczek 75 min, Grzegorz Ogorzelec I 90 min. Sędziował: Mariusz Stęca z Bochni. Żółta kartka: Liro. Widzów 150.

BŁĘKITNI: Łyczko — Szydłowski, Babiarz, Latasiewicz — Padło, Zych, Tomalski (54. Spinda), Michał Marzec, Kapłon — Maciej Marzec, Liro.

NOWA JASTRZĄBKA: Zaraza — T. Chłopek (46. P. Starzyk), Jaworski, Opalka, Jachym — Grzegorz Ogorzelec II (46. Grzegorz Ogorzelec I), Jeż (75. Skrzężyna), Płaczek, Wójcik — J. Starzyk, Tomaszewicz.

Osiem bramek robi wrażenie, ale to absolutne minimum, jakie mogli zobaczyć kibice, biorąc pod uwagę radosną twórczość w defensywie prezentowaną przez obie strony. Dotyczy to w szczególności przyjezdnych. Gdyby tarnowianie wykorzystali jedynie sytuacje sam na sam, Nowa Jastrzębka wyjechałaby przynajmniej z tuzinem straconych goli. Już po 6 min mogło być... 4:0, a po dwa razy do pojedynków z osamotnionym Zarazą stawali Liro i Maciej Marzec. Strzały były jed-

nak bardzo lekkie, bądź napaśtnicy Błękitnych czekali, aż wrócą obrońcy.

Ostatecznie gospodarze zdobyli prowadzenie dopiero po dwóch kwadransach. Po akcji zainicjowanej przez Michała Marca, Maciej Marzec zagrał wzdłuż bramki, zaś Liro z metra trafił do siatki. W 35. min prostopadłe podanie Babiarza przejął Maciej Marzec i podwyższył w sytuacji sam na sam. Ostatnie fragmenty pierwszej i początek drugiej połowy to z kolei okazje dla Nowej Jastrzębki. W 40. i 42. Łyczko obronił strzały Płaczka, w 45. J. Starzyk z bliska „główkował” w boczną siatkę, w 52. Płaczek przegrał pojedynek jeden na jeden z bramkarzem. Tymczasem w 56. min atak gospodarzy zakończył się podaniem Michała Marca do osamotnionego Liry i zrobiło się 3:0. Wydawało się, że jest „po meczu”, tym bardziej że tarnowianie stawali przed kolejnymi szansami (m. in. w 59. min Liro sam na sam). Nowa Jastrzębka nie zamierzała jednak rezygnować. W 65. min po centrze J. Starzyka z rogu, Tomaszewicz z 6 metrów, głową zdobył pierwszą bramkę dla gości.

W 72. i 74. min przed Zarazą stawali kolejno Liro i Maciej Marzec, kilkadziesiąt sekund później piłkę z siatki wyciągnął jednak... Łyczko. Jaworski, po indywidualnym przeboju, wrzucił piłkę „za kołnierz” obrońcom Błękitnych, a Płaczek zniwelował przewagę gospodarzy do jednej bramki. 2 min później Łyczko wygrał pojedynek jeden na jeden z G. Ogorzelcem I, a w 83. Zaraza z Maciejem Marcem.

W końcowych minutach obie strony pokazały, że potrafią grać skutecznie. W 87. Liro z wolnego zagrał do wchodzącego Michała Marca, a ten spokojnie przyjął piłkę i z 10 metrów posłał ją pod poprzeczkę. Po chwili mógł podwyższyć Liro, lecz po minięciu bramkarza trafił w stojącego na linii bramkowej Jachyma. Kilkadziesiąt sekund później Liro przejął podanie Michała Marca i ponownie stanął oko w oko z Zarazą. Tym razem nie ryzykował i obsłużył osamotnionego Macieja Marca. Strzał z 6 metrów do pustej bramki był formalnością. Rozmiary porażki zmniejszył w 90. min G. Ogorzelec I zamieniając na gola dośrodkowanie Jachyma.

W derbach Powiśla lepsze Żabno

DĄBROVIA Dąbrowa Tarnowska — ŻABNO 0:1 (0:0)

Bramka: R. Urban 79 min. Sędziował: Marek Pijar z Dębicy. Żółte kartki: Piotrowicz — T. Urban, Miękina, Pochroń. Widzów 500.

DĄBROVIA: Dunajko — Sowa (67. P. Soja), Stachura, G. Trzpit, Zbierkowski — P. Trzpit, Piasecki, Piotrowicz, A. Soja (61. Kot) — Wnęk, Kozicki.

ŻABNO: Szymura — Kijowski (70. Paweł Łoś I), Madejski, Góral, T. Urban — Pochroń (73. Mikos), Miękina, Krzaczek, Kurzawski — Trytko (46. Liro), R. Urban (88. Sęk).

Derby Powiśla Dąbrowskiego dla Żabna! Goście rozpoczęli bardzo ostrożnie i w pierwszych 20 minutach inicjatywa należała do Dąbrowii. Gracze gospodarzy nie zdołali jednak wypracować sobie żadnej okazji na pokonanie Symury. W 21. min G.

Trzpit podał na linię pola karnego do Piaseckiego, ten jednak nie zdołał opanować piłki i wybiegający Szymura zażegnał niebezpieczeństwo. Po chwili z 25 metrów potężnie przymierzył Piotrowicz, ale golkipier przyjezdnych ponownie zameldował się na posterunku. 5 min później pierwszą groźną sytuację stworzyło Żabno. Sowa wybił piłkę na 17. metr wprost pod nogi Miękiny, zaś uderzenie gracza gości o centymetry minęło słupek. W 34. min poważnie Dunajkę zatrudnił Trytko mocnym strzałem z rzutu wolnego egzekwowanego z 20 metrów. Tuż przed przerwą w sytuacji sam na sam znalazł się Kozicki, z 10 metrów posłał jednak piłkę obok słupka.

Po zmianie stron gospodarze stworzyli więcej sytuacji

niż przeciwnicy, ale Szymura nie dał się zaskoczyć. W 50. min golkipier obronił uderzenie Kozickiego oddane z 7 metrów. Później trzykrotnie prowadzenie mógł zapewnić miejscowym Kot. W 62. i 65. min stawał oko w oko z bramkarzem, ale pudłował z kilku metrów, w 79. min był nieco precyzyjniejszy, lecz futbolówka „ostemplowała” jedynie spojenie słupka i poprzeczki. Po tej ostatniej akcji, Żabno wyprowadziło kontratak, piłka trafiła na środek boiska do R. Urbana, który po kilkunastu sekundach strzałem nie dał Dunajce najmniejszej szans, zapewniając gościom 3 punkty.

Dąbrowia wiosną, w dwóch spotkaniach u siebie nie zdobyła ani punktu, ani bramki. Żabno u siebie remisuje, na wyjazdach wygrywa.

POGOŃ Biadolin Radłowskie — ORZEŁ Dębno 1:2 (1:0)

Bramki: Bernady 16 min — Buch 52 i 73 min. Sędziował: Ryszard Świerczek z Tarnowa. Czerwona kartka: Gąsiorek (80 min — niesportowe zachowanie). Żółte kartki: S. Widło, Pabian — Pikul. Widzów 450.

POGOŃ: Malisz — Bartosz (52. Bąchorek), Pabian, M. Góral, Gąsiorek — D. Góral, S. Widło, K. Widło, Wójcik (65. Rędzina) — Padło, Bernady.

ORZEŁ: Mikrut — Rajski, Pikul, Małysa, Olchawa — Marecik (73. Smoleń), Piotrowski, Witek, Ogiela (87. Gargol) — Buch, Pierzchała (46. Zapart).

Niespodzianka sporego kalibru. Wprawdzie miejsce w tabeli zajmowane przez Orła ma się nijak do kadry, którą dysponuje obecnie trener Witek, ale wygrana przedostatniej (przed tą kolejką) drużyny na boisku lidera, musi robić wrażenie.

Dębnianie początkowo sprawiali wrażenie bardzo wystraszonych i długo nic nie zapowiadało ich triumfu. W pierwszej odsłonie zresztą, gdyby nie bardzo dobra po-

stawa Mikruta, gospodarze zapewneliby sobie bezpieczną przewagę. A tak skończyło się tylko na trafieniu Bernadego, który skorzystał z indywidualnej akcji i podania Padły, umieszczając piłkę pod spojeniem.

Po pobycie w szatni, zamel dowal się zupełnie inny ze spół Orła. Już w 49. min goście bliscy byli wyrównania, ale Ogiela przegrał pojedynek jeden na jeden z Maliszem. Co się jednak odwlecze... 5 minut później Buch przejął zgubioną przez miejscowych defensorów piłkę i uderzeniem w „długi” róg, przywrócił równowagę. Po kolejnych 11 minutach ten sam gracz Orła ponownie stanął do pojedynku jeden na jeden, ale tym razem górą był Malisz. W 73. min Buch zrewanżował się golkipierowi za porażkę i precyzyjnym strzałem z wolnego egzekwowanego z 18 metrów, ustalił rezultat pojedynku. Pogoń stworzyła tylko jedną okazję na wyrównanie. Strzał Bernadego w 80. min poszybował jednak nad poprzeczką.

WISŁA/DACHY Szczucin — GOSŁAWICE 1:0 (0:0)

Bramka: Oleksy 75 min. Sędziował: Marek Migduła z Tarnowa. Żółte kartki: W. Smaś, K. Misiaszek — Barnaś, S. Tokarz. Widzów 150.

WISŁA/DACHY: Ziętara — K. Misiaszek, Romanowski, Głód, W. Smaś — J. Będkowski, J. Smaś, K. Będkowski, Oleksy — Nowakowski, Kozaczka.

GOSŁAWICE: Smęda — S. Tokarz, Wróbel, Sulek, Kuczek — R. Tokarz, Ciochoki, Radliński — Tomaszowicz (72. Rzepski), Barnaś, Byśiek.

Obie jedenastki podtrzymały w Szczucinie swoje wiosenne serie. Gosławice nadal bez punktu, a wczoraj nie wykorzystali nawet rzutu karnego, Wisła/Dachy nie tylko bez strat punktowych, ale i bramkowych.

Spotkanie nie stało na najwyższym poziomie. Wygrana gospodarzy, chociaż (w kontekście karnego) dość szczęśliwa i minimalna, jednak w pełni zasłużona.

W 20. min Smęda wygrał pojedynek sam na sam z J. Smaśiem. Po chwili groźnie było pod bramką szczuci-

nian, ale strzał R. Tokarza został tuż przed linią bramkową, zablokowany przez W. Smaśia. Po dwóch kwadransach Kozaczka z 15 metrów trafił wprost w bramkarza przyjezdnych. Odpowiedzią Gosławic był atak zakończony faulem K. Misiaszka w narożniku pola karnego. Egzekwujący „jedenastkę” Sulek posłał jednak piłkę na poprzeczkę.

Drugie 45 min to już — biorąc pod uwagę stwarzane sytuacje — wyraźna przewaga miejscowych. W 52. i 58. min Smędę wyręczał obrońcy. Najpierw, na linii bramkowej, S. Tokarz zatrzymał strzał Kozaczki, później Wróbel to samo uczynił z przymiarką Głoda. W 70. min z 7 metrów chybił Nowakowski. Wreszcie, na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem, po dośrodkowaniu Kozaczki, Oleksy z 3 metrów wepchnął piłkę do siatki przyjezdnych. Z dalekiej podróży wróciły Gosławice jeszcze w 83. min, kiedy to uderzenie Nowakowskiego z dystansu trafiło w spojenie słupka i poprzeczki.

UNIA Niedomice — TUCHOVIA 1:0 (0:0)

Bramka: Baster 85 min. Sędziował: Ryszard Miśtak z Tarnowa. Żółte kartki: Baster — Kotlarz, K. Hołda. Widzów 300.

UNIA: Trytko — Gniadek (88. Kopacz), Murczek, Patriak (66. Kotapka), Baster — Bogacz, Tomaszewski, Bochenek (75. Cegielski), Solowij — R. Załęski, W. Załęski.

TUCHOVIA: Nowak — Kotlarz, K. Hołda, Z. Grzebień, Sikora — Skrzężyna, Wietecha (75. Różycki), B. Grzebień — M. Stęca, Ustianowski, Gierałt.

Krocza wiosną od wygranej do wygranej, Tuchovia została raczej niespodziewanie zastopowana przez osłabioną kadrową Unię (Tomala rozpoczął służbę wojskową, Żołądź i Gniecki pauzowali za kartki). Inna sprawa, że gospodarze wygrali dość szczęśliwie.

Przez większość spotkania „optyczna” przewaga należała do tuchowian, którzy częściej

zagrażali bramce przeciwnika. Unia nieco stremowana serią wygranych rywała, liczyła na kontratak i na 5 minut przed zakończeniem pojedynku jeden z nich zakończył się golem dającym komplet punktów. Po podaniu R. Załęskiego przyjezdni próbowali zastawić pułapkę ofsajdową. W efekcie Bester znalazł się w sytuacji sam na sam i przełobował Nowaka.

Wcześniej Unia właściwie tylko raz bardzo poważnie zagroziła Tuchovii — w 32. min R. Załęski nie trafił w bramkę z linii pola bramkowego. Z okazji stworzonych przez przyjezdnych warto wspomnieć minimalnie niecelny strzał Z. Grzebienia po rzucie rożnym (6. min), zablokowane przez obrońców uderzenie K. Hołdy po wrzucie z wolnego w pole karne (20. min) oraz pudło Skrzężyny, przymierzającego z... 3 metrów (53. min).

Klasa A — Kraków — Klasa A — Kraków

LISZCZANKA — SŁOMNICZANKA 1:1
(1:0)

Bramki: Steczko 40 — Dybał 73.

LISZCZANKA: Piatek — Klita, Sotwin, Feluś, Baran — Lembas, Wyroba (75 Stendzel), Ludwikowski, Steczko — Urbaniec (75 Wąsik), Mlostek.

SŁOMNICZANKA: Sajnog — Nawrocki, Zientara, Dominik — Dudek, Snakowski (40 Dybał), Stolarz, Kopacz, Wolsza (70 Pięta) — Suldecki, Sippelius (60 Jagła).

Przez całe spotkanie trwała zacięta walka. Nieco lepszym zespołem była Słomniczanka,

ale gospodarze bronili się bardzo mądrze, raz za razem wyprowadzając groźne kontry. W 40 min Liszczanka przeprowadziła składną akcję, którą strzałem z pięciu metrów wykończył Steczko. W drugiej połowie Słomniczanka dążyła do wyrównania, a gospodarze dobrze się bronili. W 73 min bramka dla gości jednak padła. Dybał zdecydował się na strzał z 16 metrów i piłka wylądowała w bramce Piatka. Tym samym obie drużyny pogodził sprawiedliwy remis. **(bk)**

NADWIŚLANKA Nowe Brzesko —

BIEŻANOWIANKA 4:1 (3:0)

Bramki: Czopek 31, 37, Krzyk 41, Podstawa 78 — Bigos 83.

NADWIŚLANKA: Wielbłąd — Podstawa, Śliwiński, W. Kopeć, Mietła — Krzyk (73 Frąckiewicz), Micuda, Oraczewski (75 Ćmak), Sprinca (78 Sedor) — Wojasiński, Czopek.

BIEŻANOWIANKA: Ćwikliński — Zapart (80 Dubiel), R. Kopeć (35 Prasiel), Rybiński, Mika — Nawara, Rybicki, Herdecki (60 Bigos), Leśniak — Czekaj, Wilk (75 Sowa).

Pierwsze pół godziny meczu to walka na całej szerokości i długości boiska. Nadwiślanka miała nieznaczną przewagę, ale goście często kontrowali i kilka razy Wielbłąd był w sporych opałach. W 31 min sędzia podyktował rzut karny dla Nadwiślanki za rękę jednego z obrońców. Do piłki podszedł Oraczewski, ale jego strzał sparował Ćwikliński. Z dobitką pospieszył jednak Czopek i było 1:0. Parę minut później ten sam zawod-

nik podwyższył na 2:0 po rozegraniu piłki w trójkącie z Micudą i Wojasińskim. To całkowicie załamało już piłkarzy Bieżanowianki. Konsekwencją tego była trzecia bramka dla Nadwiślanki. Micuda znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości, ten zdołał odbić piłkę. Znów dopadł do niej Micuda i idealnie zacentrował do Krzyka, który nie miał problemów z umieszczeniem futbolówki w siatce.

W drugiej części podpieczeni trenera Jana Burmera kontrolowali przebieg gry. W 78 min Nadwiślanka wyprowadziła klasyczną kontę. Wojasiński dograł piłkę na piąty metr do Podstawy, a ten nie miał problemów z umieszczeniem jej w bramce.

Honorowa bramka dla gości padła po błędzie obrony Nadwiślanki. Nie popisał się również Wielbłąd, który zamiast wybić futbolówkę próbował ją łapać i w efekcie wpadła ona do siatki. **(bk)**

Pozostałe wyniki i tabele

Grupa I				
Grębałowianka — Dzie- wiarz/Cypis Tyniec 1:3 (1:0) Kuliś — Chmielek 2, Grabow- ski, Kmita Zabierzów — Wan- da Kraków 0:0, Bronowianka — Zwierzyniecki 0:3 (0:1) Soł- tysik, Stefanik, Machaj, Grze- górcecki — Wisła Czernichów 0:3 (0:1) Stasik, Starzycki, Moniak, Victoria/Krak/Gam- ma — Spartak Charsznica 10:1 (4:0) Kolański 3, Dziek- tarcz 2, Knotek, Pyła, Wróbel, Marchewka, Lenda — Tar- dasz. Pauzował: Lotnik Kry- spinów.				
1. Słomniczanka	14	32	31:12	
2. Zwierzyniecki	14	29	41:14	
3. Wisła	14	29	30:16	
4. Kmita	14	27	46:16	
5. Victoria/Krak	14	21	31:26	
6. Liszczanka	13	20	32:17	
7. Wanda	14	20	20:14	
8. Lotnik	13	19	30:24	
9. Grzegórcecki	14	15	16:23	
10. Grębałowianka	14	15	21:34	
11. Dzwiarz	14	12	17:24	
12. Bronowianka	14	10	13:26	
13. Spartak	14	2	2:84	

Grupa II				
Podgórze — Zryw Szarów 1:0 (0:0) Pater, Naprzód Ochmanów — Rożnowa 1:1 (0:1) Musiał — Mirek, Piłkarz Podłęże — Prądniczanka 1:2 (0:2) Mitoń — Ptak, Marcin- kowski, Czarnochowice — Wolni Klaj 2:2 (2:2) Kurczy- na 2 — Sobas, Michałek, Czarni Staniatki — Złomex Branice 3:1 (1:1) K. Bera, Pietrzyk,				
1. Metal	15	32	35:16	
2. Ciężkowianka	14	31	30:12	
3. Gromnik	15	28	50:37	
4. Skrzyszowia	15	27	31:17	
5. Dunajec	14	27	32:19	
6. Burzyn	15	25	30:21	
7. Klos	15	24	28:22	
8. Alfa	15	20	27:33	
9. Rudka	14	19	26:31	
10. Spółdzielca	15	15	18:28	
11. Bobrovia	15	12	20:35	
12. Radar	14	12	19:34	
13. Orzel	15	11	22:36	
14. Victoria	15	8	20:47	

Grupa III				
Iskra Krzęcin — Tempo Rzeszotary 1:1 (1:0) Hynek — Dziecic, Garbarnia II — Ar- matura 3:1 (1:1) Mazela 2, Kluska — Piskorz, Nadwiślan — Pasternik Ochojno 2:2 (1:1) Misiewicz, Szostak — Sarga, Stefanik, Jawor Jawornik — Skalnik Trzemeśnia 0:3 (0:1) Sitarz, Kania, Jaskowiec, Gro- dzisko Raciechowie — Zie- lonka Wrząsowice 1:1 (1:0) Hebel — Bobek, mecz Krakus Swosowice — Pcmianka zo- stał przerwany.				
1. Nadwiślan	14	26	34:12	
2. Opatkowianka	13	25	28:12	
3. Garbarnia II	14	25	29:27	
4. Skalnik	14	23	23:19	
5. Iskra	14	21	26:29	
6. Pasternik	14	20	24:25	
7. Armatura	13	19	25:25	
8. Krakus	13	18	26:21	
9. Pcmianka	14	18	20:17	
10. Zielonka	14	17	29:27	
11. Tempo	14	17	26:33	
12. Grodzisko	14	16	23:31	
13. Jawor	14	1	10:45	

(bk)

Klasa A — Tarnów — Klasa A — Tarnów

Grupa I

Grupa III

SOKÓŁ Maszkienice — STRAŻAK Mokrzycka 0:1

(0:1) Święch ANDALUZJA Rudy Rysie — VICTORIA Słomka 1:0

(0:0) Chmura CZARNI Kobyle — ŻUBR

Gawłówek 2:0 (1:0) Rachwał, Majewski

GNOJNIK — RABA Książ-

nice 0:2 (0:2) Gnutek, Bankowicz

OLIMPIA Bucze — ORZEŁ

Cikowice 0:1 (0:0) Przybycień

PIAST Łapanów — POLO-

NIA Wyżycze 3:1 (3:0) Janus 2, Woźniak — Smo-

leń (spotkanie rozegrano na

boisku w Wyżycach) MACIERZ Lipnica Muro-

wana — pauza.

1. Żubr	14	29	24:8
2. Gnojnik	14	27	26:15
3. Raba	14	25	18:14
4. Andaluza	13	21	17:15
5. Polonia	14	20	27:21
6. Czarni	13	19	23:17
7. Strażak	14	19	20:17
8. Macierz	13	19	27:29
9. Piast	13	18	26:29
10. Orzel	14	17	25:22
11. Victoria	14	17	12:18
12. Sokół	14	9	14:32
13. Olimpia	14	8	10:32

UWAGA: Spotkanie IX kole-
lejki ŻUBR — VICTORIA zo-
stało pierwotnie zweryfiko-
wane jako walkower dla gości
(0:3). Ostatecznie utrzymano
jednak wynik z boiska (4:0).



Grupa II				
KŁOS Łysa Góra — METAL Tarnów 0:0 ORZEŁ Lisia Góra — BU- RZYN 0:3 (0:0) Nalepka 2, W. Wantuch SPÓŁDZIELCA Grabno — VICTORIA Porąbka Uszew- ska 1:0 (1:0) Goczwała GROMNIK — ALFA Siedli- ska 6:2 (4:1) Sowa 4, Oślizło, Gąsior — Brański 2 SKRZYSZOWIA Skrzyszów — SPÓJNIA/BOBROVIA Bo- browniki Małe 1:1 (1:0) T. Lis — Katra. DUNAJEC Mikołajowice — RUDKA — mecz się nie odbył ze względu na fatalny stan boiska. Spotkanie CIĘŻKOWIAN- KA Ciężkowice — RADAR Łętowice zostało przełożone na inny termin.				
1. Metal	15	32	35:16	
2. Ciężkowianka	14	31	30:12	
3. Gromnik	15	28	50:37	
4. Skrzyszowia	15	27	31:17	
5. Dunajec	14	27	32:19	
6. Burzyn	15	25	30:21	
7. Klos	15	24	28:22	
8. Alfa	15	20	27:33	
9. Rudka	14	19	26:31	
10. Spółdzielca	15	15	18:28	
11. Bobrovia	15	12	20:35	
12. Radar	14	12	19:34	
13. Orzel	15	11	22:36	
14. Victoria	15	8	20:47	

Klasa A — Nowy Sącz — Klasa A — Podhale

Nowy Sącz

DUNAJEC II DANEK Nowy Sącz — BARCIZANKA 1:1 (1:1)

Bramki: Krerowicz 10 — M. Kowalik 25 rzut karny. Żółte kartki: Kielbasa, Tymczyszyn — Gryźlak, Obrzud, A. Bochniarz. Sędziował: J. Wrona z Limanowej. Widzów 100.

DUNAJEC II DANEK: Kiel-
basa — Tymczyszyn, Kulczyk,
Sławewski, Hesse (60 Janczyk) —
Smoleń, Aleksander, Dziaduła
(46 Laskowski), Krerowicz —
Lupa (46 Szatko), Maślanka.

BARCIZANKA: Drożdż —

Gryźlak, Radzik, Obrzud, Kwi-

czala — Korwin (46 Lulek), M.

Kowalik, A. Bochniarz (80 D.

Tomasia), Marczyk — J. Boch-

niarz (65 J. Tomasiak), Olchawa
(88 P. Kowalik).

Już w 10 min. meczu Krero-

wicz nie dał najmniejszych

szans na obronę Drożdżowi

zdobywając bramkę bezpośred-

nio z rzutu wolnego. Goście wy-

równali kwadrans później, kie-

dy to M. Kowalik skutecznie

strzelał z „wapna”.

POPRAD Ryty — BOBOWA

2:1 (2:0)

Bramki: Dudczak 7, Kaczor

39 — Flądro 60. Sędziował: M.

Bołoz ze Starego Sącza. Żółte

kartki: P. Mucha, Lichoń, Dur-

lak, Wojtaczka. Widzów 150.

POPRAD: Stokłosa — P. To-

masiak (70 Łomnicki), Jarek Ja-

nikowski, P. Janikowski, Pawlik

— Gryźlak, Dudczak (65 M. To-

masiak), Jerzy Janikowski (60

Mos), Kociotek (46 Kłóska) —

Kaczor, Dziedzina.

BOBOWA: Górski — Durlak,

Wojtaczka, Michalik (66 R. Bo-

gusz), Król — S. Bogusz (60

Rabski), Olszanicki, Kwarcin-

ski, Flądro — Mucha, Iwański
(46 Lichoń).

W II połowie gospodarze wy-

stawili na ciężką próbę swych

kibiców. O mały włos a schodzi-

liby z boiska pokonani.

Spotkania: Uście Gorlickie —

Ogniwo Piwniczna, Sokół Słop-

nice — Gród Podegrodzie, Sokół

Stary Sącz — Laskovia i KS Tym-

bark II — Moduł Zagórzany zo-

stały przełożone na inny termin

z powodu złych warunków at-

mosferycznych. Mecz Zyndram

Łącko — Jedność Nowy Sącz nie

odbył się gdyż drużyna gości nie

stawiła się na spotkanie.

1. Dunajec/Danek II 15 33 29:14

2. Poprad 15 26 20:17

3. Gród 14 24 25:18

4. Modul 14 22 28:17

5. KS Tymbark II 14 21 20:16

6. Uście 14 20 25:20

7. Bobowa 15 20 29:34

8. Sokół St. Sącz 14 19 30:24

9. Sokół St. 14 17 23:23

10. Barcizanka 15 17 15:21

11. Jedność 14 15 16:22

12. Zyndram 14 15 22:31

13. Ogniwo 14 14 23:29

14. Laskovia 14 10 8:27

Podhale

CZARNI Czarny Dunajec —

PRZELĘCZ Łopuszna 0:0

Sędziował M. Bączalski z Gor-

lic. Żółte kartki: Gacek — Dziel-

ski. Widzów 50.

CZARNI: Harbut — T. Ban-

dyk, Pankow, Szuba, Rawicki

— Czyszczon, Głowacz, S. Ban-

dyk, Kobyłak (53 Leja, 63 Jasiń-

ski) — Gacek, Papierz.

PRZELĘCZ: Galik — Szym-

czak, Głowa (84 Ciesielski),

Klamerus, Kolas — Guzik, Dzi-

ga, Podgórny, Maj (46 Dzielski)

— Dobrzyński (89 Wilczek),

Huzior.

Obie strony stworzyły po kil-

ka dogodnych sytuacji, ale nie-

stety nie było tego na co czekali

kibice czyli goli.

WIATR Ludźmierz —

MKS/ZKP II Zakopane 5:0 (1:0)

Bramki: Trzaskowski 44, 77,

R. Siuta 65, 88, Czaja 84. Sę-

dziował B. Górnik z Bukowiny

Tatrzańskiej. Widzów 200.

WIATR: Tylka — Czaja, Ma-

tuszyk, Szostak, Kotak — Ł.

Siuta (80 Ślimak), Walczak,

(dnie)

Klasa A — Nowy Sącz — Klasa A — Podhale

Nowy Sącz

DUNAJEC II DANEK Nowy Sącz — BARCIZANKA 1:1 (1:1)

Bramki: Krerowicz 10 — M. Kowalik 25 rzut karny. Żółte kartki: Kielbasa, Tymczyszyn — Gryźlak, Obrzud, A. Bochniarz. Sędziował: J. Wrona z Limanowej. Widzów 100.

DUNAJEC II DANEK: Kiel-
basa — Tymczyszyn, Kulczyk,
Sławewski, Hesse (60 Janczyk) —
Smoleń, Aleksander, Dziaduła
(46 Laskowski), Krerowicz —
Lupa (46 Szatko), Maślanka.

BARCIZANKA: Drożdż —

Gryźlak, Radzik, Obrzud, Kwi-

czala — Korwin (46 Lulek), M.

Kowalik, A. Bochniarz (80 D.

Tomasia), Marczyk — J. Boch-

niarz (65 J. Tomasiak), Olchawa
(88 P. Kowalik).

Już w 10 min. meczu Krero-

wicz nie dał najmniejszych

szans na obronę Drożdżowi

zdobywając bramkę bezpośred-

nio z rzutu wolnego. Goście wy-

równali kwadrans później, kie-

dy to M. Kowalik skutecznie

strzelał z „wapna”.

POPRAD Ryty — BOBOWA

2:1 (2:0)

Bramki: Dudczak 7, Kaczor

39 — Flądro 60. Sędziował: M.

Bołoz ze Starego Sącza. Żółte

V liga bielska

KALWARIANKA — HEJNAŁ Kęty 4:0 (1:0)

Bramki: Jamróz 24, Daniel 55, 69, 90. **Żółte kartki:** Jamróz, Oleksy, J. Kozik — Śleziak, Gołba, Kowalczyk. **Sędziował** A. Szymik z Żywca. **Widzów** 100.

KALWARIANKA: Kościelnik — Oleksy, J. Kozik, Jamróz, Michulec — Mazuga, Pilch, R. Kozik, Daniel — Kaczmarczyk, Lizak (66 Pituch).

HEJNAŁ: Mrowiec — Wadoń, Gołba, Śleziak, Żmuda — Tomala, Kowalczyk, R. Młoczek, L. Młoczek — Stwora, Drewniany (46 Płonka).

Bezsprzecznie bohaterem tego spotkania był świetnie grający kapitan gospodarzy Janusz Daniel, zdobywca trzech bramek. Od początku meczu dobrze usposobieni gospodarze opanowali środek pola, stworzyli kilka sytuacji, ale na bramkę czekali do 24 min. Wtedy właśnie przed polem karnym sfalowany został Daniel, sędzia podyktował rzut wolny, który precyzyjnym strzałem na bramkę zamienił Jamróz.

W 8 sekundzie II części powinno paść wyrównanie. Stwora otrzymał prostok-

padłe podanie wszedł w „szesnastkę”, minął golkipera, ale zamiast huknąć z całej siły, kopnął anemicznie i piłkę zmierzającą do pustej bramki zdołali opanować obrońcy. Zresztą goście mają czego żałować, bowiem w tej części gry zmarnowali jeszcze dwie wyborne okazje. Nie marnowali ich za to gospodarze. W 55 min piękną akcją prawą flanką popisał się Ma-

zuga, który nie dość, że uciekł obrońcom, to jeszcze dośrodkował w taki sposób, że Daniel strzałem głową dopełnił jedynie formalności. Kwadrans później kapitan gospodarzy otrzymał dokładne podanie od Pitucha i uderzeniem obok interweniującego Mrowca podwyższył wynik. Swoją trzecią bramkę Daniel zdobył kilka sekund przed końcem meczu, kiedy to technicznym strzałem przy słupku sfinalizował akcję R. Kozika.

Paweł KRĘCIOCH



Kalwarianka nie dała żadnych szans derbowemu rywalowi

Fot. P. KRĘCIOCH

BABIA GÓRA Sucha Beskidzka — UNIA Oświęcim 1:1 (1:1)

Bramki: Brańka 18 — Jasek 25. **Sędziował** K. Magiera ze Skoczowa. **Żółte kartki:** Wajdzik, Kuczek — Sibik, Adamczyk. **Widzów** 350.

BABIA GÓRA: Balcer — Czarny, G. Sitarz, E. Sitarz, Krowicki — Rusin, Kuczek, Zajda, Brańka — Świerkosz, Wajdzik (75 Bielarz).

UNIA: Jarosz — Pękala, Sibik, Szerc, Janeczko (65 Maciesza) — Jasek (85 Jończyk), Adamczyk, Iwański, Rymek — Heród, Mańka.

Mecz mógł rozstrzygnąć się na którąś ze stron, bo oba zespoły stworzyły sobie wiele sytuacji bramkowych. W 5 min Zajdy strzelił minimalnie obok słupka. Rymek nad

poprzeczką strzelił w 9 min, a po chwili Balcer obronił uderzenie Mańki, w 15 zaś strzał Heróda. W 18 min kontra gospodarzy przyniosła gola. Zajda obsłużył Brańkę, ten strzałem z woleja z 14 metrów nie dał szans golkeeperowi gości. W 22 min Brańka zagrał do Świerkosza, ten w sytuacji sam na sam obronił nogami. Po błędzie Rusina i Sitarza Jasek wyrównał. W 28 min Świerkosz będąc sam na sam z bramkarzem przestrzelił. W 31 min

Iwański posłał piłkę obok słupka z wolnego, w 37 uderzył nad poprzeczką, w 39 z wolnego uderzał Rymek obok słupka. W 40 min Balcer wypuścił piłkę po strzale Rymka, a sprzed linii bramkowej Krowicki wybił na róg. W 44 minimalnie niecelnie „główkował” Iwański. W 49 min Świerkosz z wolnego uderzył w spojenie słupka i poprzeczki, dobitka Brańki wyładowała na słupku, a jeszcze jeden strzał Wajdzika po nodze obrońcy wszedł na róg. W 57 przed bramkarzem był Iwański, ale obronił Balcer.

(Żuk)

ŚRUBIARNIA Żywiec — SKAWA Wadowice 0:2 (0:1)

Bramki: Wiecheć 12, Jamróz 65. **Żółte kartki:** Mikołajczyk, Błachut. **Widzów** 100.

SKAWA: Pawłowski — J. Paździora, Gurdek, Żak, Radoń — Miarka, Skawina (70 Błachut), Dyrz (88 Worytko), Wiecheć — K. Paśnik (46 Mikołajczyk), Jamróz.

To spotkanie przebiegało zdecydowanie pod dyktando Skawy, która mogła wygrać znacznie wyżej. Wiecheć otrzymał długie podanie od

Miarki na 30 metrów i będąc sam na sam z bramkarzem w polu karnym strzelił pod brzuchem bramkarza do siatki. W 29 min Skawina po podaniu Dyrza był sam przed Marszałkiem i podał mu piłkę do rąk. W 36 min Jamróz zagrał do Wiehecia, a ten gdyby przyjął piłkę na pierś, a nie strzelał głową mógł być gol,

a tak nie trafił w bramkę. W 48 min Mikołajczyk znalazł się sam na sam z bramkarzem i zamiast strzelać w „długi” róg, strzelił wzdłuż bramki. W 65 Jamróz dostał podanie od Dyrza, zrobił zwód i strzelił zaskakująco „długi” róg. Po minucie Wiecheć zagrał do Skawiny, a ten strzelił w wybiegającego Marszałka. W 79 min Mikołajczyk też trafił w bramkarza.

(Żuk)

ISKRA Klecza — KOSZARAWA Żywiec 2:1 (0:1)

Bramki: Brańka 75, 85 — Porębski 25. **Sędziował** M. Rybarski ze Skoczowa. **Widzów** 200.

ISKRA: Chmiel — Strama, Ściera, Brańka, Serwin — Kaciniel, Oleksy, Seruga (80 Błachut), Dobisz (70 Bruzda) — Leśniak, Szkut.

W I połowie była dość wyrównana gra, ale nie było stuprocentowych sytuacji do zdobycia

bramki. Iskra straciła bramkę, licząc na spalonego, Porębski miał dużo czasu i strzelił w „długi” róg. W drugiej połowie zaczęła przeważać Iskra. W 75 min Oleksy zagrał na pole karne i Brańka strzelił głową do siatki. Po dziesięciu minutach grający trener gospodarzy po raz drugi pokonał bramkarza gości, strzelając do siatki.

(ż)

WISŁA Strumień — BESKID Andrychów 1:0 (0:0)

Bramka: Jarczyk w 70 min. **Żółte kartki:** Milej, Jaworski. **Widzów** 150.

BESKID: Kudłacik — Jaworski, Walczak, Milej, Rusinek — Malczyk (80 M. Gołba), D. Gołba, Adamus, Kukuła — Wądrzyk, Sordyl.

Gościom nie udało się wywieźć remisu. Mogło być le-

piej gdyby np. Adamus w 5 min zdecydował się na uderzenie. Obie strony mimo starań nie stwarzały bramkowych sytuacji. W II połowie inicjatywa należała do Beskidu, ale zabrakło strzałów na

bramkę. Po błędzie Mileja, Jarczyk znalazł się w dogodnej sytuacji i zmusił do kapitulacji Kudłacika, ośmieszając obronę i golkipera, piłka wtopczyła się do siatki. W 85 min w idealnej sytuacji był D. Gołba ale z 16 metrów przestrzelił. Wcześniej w 75 Malczyk strzelał obok bramki.

(JZ)

JEDNOŚĆ Wieprz — JAWISZOWICE 4:0 (1:0)

Bramki: Janusz Świniański 16, 51, 65, Jacek Świniański 80. **Sędziował** B. Kępys z Bielska-Białej. **Widzów** 150.

JAWISZOWICE: Jończyk — Jarzyna, Wójcik (70 Przeczek), Długosz, Drewniak — K. Jarosz, Brożek, Klakla (41 Knysak), Zajac — Wróbel, Paweła (46 W. Jarosz).

Na początku spotkania na dobrą indywidualną akcję zdecydował się Wróbel i zakończył ją mocnym strzałem z około 18 metrów obronionym przez miejscowego bramkarza. W 16 min. po błędzie jawiszowickiej obrony tuż przed polem karnym piłkę wyłuskał Janusz Świniański i plasowanym uderzeniem z ok. 14 metrów pokonał Jończyka. Po stracie gola optyczną przewagę uzyskali goście. Jednak niewiele z tego wynikało, gdyż jawiszowiczom brakowało wykończenia przeprowadzanych akcji. Tuż przed przerwą ponownie Janusz Świniański w zamieszaniu podbramkowym najpierw trafił w poprzeczkę, a chwilę później jego potężny strzał poszybował ponad bramką gości.

Na początku drugiej połowy ten sam zawodnik uzyskał drugiego gola dla gospodarzy: po szybkim kontrataku Jedności uprzedził on sprytnym lobem wychodzącego bramkarza. Bramkostrzelny napastnik miejscowych w 65 min. zaliczył hat-trick zdobywając bramkę po ewidentnym błędzie Jończyka, który tak niefortunnie wybijał piłkę, że po prostu podał do najlepszego na boisku Świniańskiego, a ten wpadając w pole karne nie zmarnował sytuacji sam na sam z bramkarzem. Na 10 min. przed końcem gości pograżył brat Janusza — Jacek Świniański, który po dośrodkowaniu z rzutu wolnego popisał się efektowną główką. Jedność wygrała zatem w pełni zasłużenie, gdyż ma w swych szeregach tak skutecznych zawodników jak bracia Świniańscy. Niemrawa gra Jawiszowice przypominała z kolei przysłowiowe bicie głową w mur.

Mateusz JAWORSKI

W innych meczach

Sola Rajcza — Kończyce Małe 0:2,

Piast Cieszyń — Cukrownik Chybie 4:2,

Zapora Porąbka — Kuźnia Ustroń 2:1.

1. Kalwarianka	20	40	37:17
2. Unia	20	39	49:24
3. Beskid	20	37	23:13
4. Zapora	20	36	35:25
5. Piast	20	36	41:33
6. Wisła	20	31	28:34
7. Babia Góra	20	29	31:25
8. Skawa	20	28	26:21
9. Koszarawa	20	27	30:29
10. Cukrownik	20	25	32:31
11. Kuźnia	20	25	31:35
12. Hejnał	20	25	29:37
13. Jawiszowice	20	24	27:38
14. Jedność	20	23	36:39
15. Śrubiarnia	20	23	31:36
16. Iskra	20	19	18:28
17. Sola	20	18	27:45
18. Kończyce	20	15	24:45

V liga katowicka, grupa II

PRZEBÓJ Wolbrom — GÓRNIK 09 Mysłowice 0:0

Sędziował J. Kopeć z Katowic. **Żółte kartki:** Nowak — Grzesiak i Swistak. **Widzów** ok. 100.

PRZEBÓJ: Jończyk — Witkowski, Nowak, Koterba, Ziaja — R. Szybalski, Banyś, Marciora, Z. Szybalski (65 Marchajski) — Wójcicki, Guzek.

Nadal w zimowej formie znajdują się piłkarze ligi okręgowej. W Wolbromiu garstka widzów była rozczarowana grą obu drużyn oraz uzyskanym rezultatem. Podopieczni trenera Bogdana Starzyka, mimo widocznych u niektórych piłkarzy zaległości treningowych, mogli i powinni wygrać spotkanie ze znacznie wyżej notowanym rywalem.

Najlepszymi formacjami obydwu ekip były ich linie ataku. Po stronie wolbromian

Wójcicki i Guzek, wspierani przez Banysia przeprowadzili kilka składnych akcji, po których piłka winna trafić do siatki. W 17 min Guzek strzelił ostro, ale minimalnie obok słupka. W 28 i 29 min Banyś zmarnował dwie idealne wydawało się sytuacje w polu karnym. Tuszyński sprawdził umiejętności Jończyka w 20 min, kiedy to piłka po jego strzale zmierzała w „okienko” bramki miejscowych. Także Tuszyński trafił w poprzeczkę.

Po przerwie bliski zdobycia goli byli Szybalski, Marchajski i Wójcicki, natomiast po stronie Górnika — Grabski.

(naga)

AKS/Chorzowianka — HUTNIK Trzebinia 4:0 (2:0)

Bramki: Piechaczek 26, Pujanek 44, Nos 59, 70. **Sędziował** M. Bąk z Zabrza. **Żółte kartki:** Koczula — S. Jędrzejczyk, Zajac, czerwona: Koczula. **Widzów** 100.

HUTNIK: Skoczylas — Nierzebia, Zajac, Sękala (72 Kobierecki), Mądry — Tryfanów (58 Jagoda), Niemczyk, S. Jędrzejczyk, D. Jędrzejczyk — Stojewski, Dziuba.

U gości zabrakło w składzie Tanisty i Suchory. Po słabym meczu przegrali drugi raz tej wiosny na wyjeździe, znów tracąc cztery bramki, nie strzelając ani jednej. Strzał Dziuby w 16 min broni bramkarz gospodarzy, zaś uderzenie D. Jędrzejczyka mija słupkę. W 26 min Mądry źle pokrył Piechaczka i ten strzałem

z pola karnego otworzył konto bramkowe chorzowian. Po faulu Jędrzejczyka strzałem z rzutu wolnego podwyższył wynik Pujanek, piłka podskoczyła na kępcę trawy i zmylila bramkarza. W 59 min po strzale Nosa piłka odbiła się od słupka i wpadła do bramki. Później błędy w obronie Mądrego, który podał piłkę przeciwnikowi spowodowały utratę kolejnego gola. W 53 min Koczula otrzymał czerwoną kartkę za drugą żółtą ale tego faktu nie wykorzystali trzebinianie.

(JZ)

SŁAWKÓW — MMKS Dąbrowa Górnicza 1:1 (0:0)

Bramki: Motylewicz 78 — Doliński 83. **Sędziował** K. Błoński z Katowic. **Żółte kartki:** Zudin — Florek, Skrzypiec. **Widzów** 200

SŁAWKÓW: Cz. Mika (75 Woźniak) — Szlezak, Ziętek, Pluta, Szmidt — P. Straś (78 Probiez), Robak, Nalepa, P. Radowiecki (46 Lech) — Zudin, Motylewicz (80 P. Straś).

Groźnej kontuzji doznał bramkarz i trener gospodarzy Czesław Mika. W 70 min Juda strzelił nad poprzeczką, a potem bezmyślnie zaatakował bramkarza. Po półgodzinie na sławkowskim stadionie znalazły się dwie karetki.

Gospodarze zyskali przewagę od początku gry. W 12 min po strzale Radowieckiego nie miał kto dobić piłki do pustej bramki. Po strzale Roba-

ka piłka minęła bramkę Sochy. W 30 min przed szansą stanął Zudin, ale podał piłkę bramkarzowi. W 41 min Motylewicz trafił w boczną siatkę. Później nastąpiła wspomniana na wstępie sytuacja. Po półgodzinie przerwy wznowiono grę. W 78 min dośrodkowanie z rzutu wolnego Pluty na głowę przejął Motylewicz i było 1:0. 5 min później padło wyrównanie, po rogu Toporowicza głową skierował piłkę do siatki Doliński. Robak w 87 min mógł zdobyć gola, ale piłka po jego strzale otarła się o słupek.

(Żuk)

OLKUSZ — GRODZIEC Będzin 1:2 (1:1)

Bramka: Kocot (samob.) 10 — Chmist 38, Hroń 78.

OLKUSZ: Kałat — Mosór, Mróz, Kaczmarczyk, Gostomski — Plewiński, Banyś, Marchajski (80 Posytek), Kańczuga — Goc, Głowacki (75 Ciula).

Gospodarze uzyskali prowadzenie po strzale samobójczym Kocota. Wrzuconą z autu piłkę zawodnik ten chciał wybić i tak nieszczęśliwie tyłem głowy uderzył w piłkę, że zdobył samobójczego gola.

Mecz był wyrównany, a brakowało w nim sytuacji bramkowych. Po strzale Chmisty w 38 min piłka odbiła się od obrońcy i wpadła do siatki przy słupku. W drugiej połowie wiele na boisku się nie działo. Grodziec osiągnął lekką przewagę. Po rzucie wolnym z 17 m Banysia, piłka trafiła w słupek. Zaraz potem kontra Grodzka zakończyła się golem. Po zamieszczeniu podbramowym Hroń strzelił obok słupka. Ostatnie pięć minut

Olkusz grał w przewadze, ale wiele ona nie przyniosła.

W innych meczach: TKS Tychy — CKS II Czeladź 5:0, Unia Zabkowice — Piast Ożarówiec 1:2, Czarni Sosnowiec — Przemysa Siewierz 5:0, Sarmacja Będzin — Górnik Sosnowiec 3:0, pauzował Bolesław Bukowno.

1. Czarni	20	50	76:16
2. Tychy	20	48	50:9
3. Sarmacja	20	47	54:9
4. Grodziec	20	35	31:24
5. Górnik 09	20	30	23:15
6. Sławków	20	30	24:21
7. AKS/Chorzowianka	19	29	33:35
8. MMKS	20	29	27:38
9. Górnik S.	19	27	33:33
10. Unia	20	26	27:31
11. CKS II	20	25	21:33
12. Bolesław	19	17	19:39
13. Przebój	20	16	18:33
14. Olkusz	20	16	23:44
15. Hutnik	20	16	20:50
16. Piast	20	17	17:36
17. Przemysa	20	12	15:46

IV liga śląska

Grupa I: JANINA Libiąż — GÓRAL Żywiec 3:0 (1:0)

Bramki: Kos 30, 62, Grabowski 66. Sędziował D. Wacławczyk z Opola. Widzów 300.



Janina wyraźnie pokonała Górala

Fot. A. RZYCKI

JANINA: Szewczyk — Szafran, Szyjka, Łysak, J. Dobrowolski — Rożnawski, J. Chylaszek (83 Lickiewicz), Kos, Ścibor (46 Grabowski) — R. Dobrowolski (63 Kania), D. Chylaszek (72 Mazurkiewicz).

W 25 min nie pilnowany Trzop trafił jednak w boczną siatkę. Zdecydowanie więcej okazji do zdobycia bramki mieli libiążanie. Strzały Daniela Chylaszka i Jacka Dobrowolskiego minimalnie minęły bramkę gości. W sytuacjach podbramkowych nie mieli również szczęścia Ścibor i Kos. Po koronkowej akcji miejscowych piłka trafiła do Kosa, a ten ładnym strzałem po ziemi zdobył prowadzenie. Ten sam zawodnik podwyższył wynik w 62 min. Bardzo ładnie uwolnił się

spod opieki obrońców i będąc przed linią pola karnego zdecydował się na strzał. Trzecią bramkę strzelił wprowadzony po przerwie, za słabo dysponowanego Ścibora, Grabowski. W 66 min zawodnik ten wykazał największą sprytność w polu karnym i bramkarz gości po raz trzeci musiał wyciągać piłkę z siatki. Na 10 minut przed końcem piłka posłana z rotacją minimalnie minęła słupek po rzucie wolnym wykonywanym przez Jacka Dobrowolskiego. Swojego drugiego gola mógł strzelić Grabowski, którego uderzenie w 85 minucie o pół metra minęło słupek. Na dwie minuty przed ostatnim gwizdkiem sędziego w sytuacji jeden na jeden z Szewczykiem znalazł się Białek, ale bramkarz Janiny spisał się bez zarzutu.

Andrzej RZYCKI

FABLOK Chrzanów — WALCOWNIA Czechowice-Dziedzice 1:2 (0:1)

Bramki: Kargula 60 — Baucz 45, Sołtysek 67. Sędziował M. Górecki z Katowic. Żółta kartka: Olszowski. Widzów 350.

FABLOK: Adamski — Dąbek, Antonik, Domurat, Olszowski — Serafin (60 Kijewski), Milcz (46 Paweł), Broniek, Kargula — Burliga, Borowicz (75 Pokojński).

Do przerwy kilka razy groźnie było pod bramką gości, w 25 min Borowicz strzelił minimalnie obok słupka, w 30

Milcz w dogodniej sytuacji nieczysto trafił w piłkę. Na minutę przed przerwą pojedynek z bramkarzem przegrał Kargula, który strzelał z rzutu karnego. Po chwili po kontrataku, goście zdobyli pierwszego gola. Bramkarz gości — Stokowy był bohaterem spotkania broniąc w sytuacjach sam na sam:

z Serafinem w 48 min i Burligą w ostatniej minucie, wyłapał też strzał Olszowskiego w 80 min. Kargula zrehabilitował się za nieudany strzał z „jednastki” w 60 min, posyłając piłkę do siatki z rzutu wolnego, piłka uderzona z 20 metrów otarła się jeszcze o mur obrońców. Ale 7 minut później do dośrodkowania z rzutu różnego doszedł Sołtysek i strzelił drugiego gola.

(Żuk)

GÓRNIK Siersza — PASJONAT Dankowice 1:1 (0:0)

Bramki: Ficek 70 — Gałgan 54. Sędziował R. Placzkowski z Kluczborka. Żółte kartki: Głownia, Lasek — Gałgan, Rydz. Widzów 150.

GÓRNIK: Bury — Ziach, Harwes, Klimek, Mrozek — Ficek, Lekston, P. Kasprzyk, Kopiec — Głownia (60 Lasek), Florczuk.

Gospodarze podjęli walkę z wyżej notowanym rywalem. Do przerwy dwie okazje bramkowe stworzył sobie Pasjonat jednak Bury interweniował udanie. Jedno uderzenie P. Kasprzyka

zdołał obronić Szymala. Po przerwie gra się wyrównała. W 54 min po strzale Gałgana Mrozek blokował piłkę, ale ta wpadła przy samym słupku do siatki. Górnik, nie mający już nic do stracenia zaatakował — strzał Florczuka w samo „okienko” wybronił jeszcze Szymala. Ale w 70 min był bezradny. Po dograniu piłki z kornera przez Florczuka Ficek głową w kapitalnym stylu — „szczupakiem” skierował ją do siatki. Później trwała już wymiana ciosów.

(Żuk)

MKS ŁĘDZINY — GARBARZ Zembrzyce 3:0 (1:0)

Bramki: Figiel 14, Szyszka 46, 69. Sędziował p. Skuza z Katowic. Żółte kartki: Kawczak, Marek. Widzów 300.

GARBARZ: Marszałek — Marek, Czak, Piórko — Kawczak (58 Głuc), Barcik, Frączek, Bączek, Wojtaszczyk — Błasiak, Klimek (58 Niewiadok).

Bardzo ważne punkty stracił goście. Najpierw „głównie” Figiel po dośrodkowaniu z rogu na 8 metr. Przewagę w środku pola mieli gospodarze. Tuż po przerwie błąd Marka, który nie trafił w piłkę wykorzystał Szyszka, strzelając w sytuacji sam na sam z bramkarzem. Ten sam zawodnik ustalił wynik spotkania. Pośla-

na z rogu piłka została przedłużona na „długi” słupek, skąd Szyszka skierował ją do siatki. Później szanse na honorowe trafienie mieli goście. W słupek trafił Frączek w 72 min, a strzał Barcika z 7 metrów złapał bramkarz.

(JZ)

W innych meczach: Unia Bieruń Stary — Peberow Krzanowice 0:2, Victoria Jaworzno — AKS Niwka 2:0, Stal Bielsko-Biała — Ceramed Bielsko-Biała 0:5, Rymer Niedobczyce — Odra II Wodzisław 0:1, Szczakowianka

Jaworzno — Beskid Skoczów 4:0.

1. Ceramed	20	53	53:6
2. Szczakowianka	20	49	51:15
3. Walcownia	20	39	30:15
4. Pasjonat	20	36	40:21
5. Janina	20	34	28:19
6. Stal	20	31	30:28
7. Odra II	20	30	29:26
8. Victoria	20	30	22:19
9. Beskid	20	29	35:27
10. Fablok	20	28	24:31
11. Peberow	20	26	25:22
12. Garbarz	20	19	16:37
13. Unia	20	18	20:26
14. Góral	20	18	10:26
15. Rymer	20	18	22:42
16. Górnik	20	18	13:46
17. AKS Niwka	20	16	16:33
18. Łędziny	20	12	11:36

Grupa II: SZOMBIERKI Bytom — GÓRNIK Brzeszcze 2:1 (0:1)

Bramka: Paździor 54, Ogan 86 — Harańczyk 25. Sędziował p. Roczkalski z Olkusza. Żółte kartki: Matejko, Sibik. Widzów 200.

GÓRNIK: Płonka — Bartuła, Sibik, Pasko, Błotko — Jawor, Kłoda, Bartuś, Matejko (86 Gołek) — Harańczyk (86 Kapuśnik), Studencki (30 Dziadzio).

W 15 min Harańczyk po dobrym przerzucie piłki od Kłody znalazł się sam na sam z bramkarzem, ale nie dosięgnął piłki, w 18 min uderzenie Studenckiego obronił bramkarz. Wreszcie w 25 min Harańczyk po zagraniu z Matejką znalazł się sam na sam z bramkarzem i posłał piłkę koło niego do siatki. W drugiej połowie gospodarze przejęli inicjatywę w środku pola. Po zamieszanu

podbramkowym z 6 metrów posłał piłkę do siatki Paździor. Do 86 obie strony nie stworzyły sobie okazji bramkowej. Kapitalną sytuację na bramkę miał Matejko i trafił w bramkarza. Po rzucie rożnym po głowie Ogana gospodarze zdobyli drugiego gola.

(Żuk)

W innych meczach: GKS II Katowice — Wawel Wirek 1:0, Raków II Częstochowa — Concordia Knurów 2:4, Carbo Gliwice — Górnik Czerwionka 5:1, Ruch II Radzionków — Olimpia Piekary Śląskie 0:0, Lotnik Kościelec — Górnik II Zabrze 2:1, Walka Zabrze — Sparta Zabrze 0:0, Wil-

lich/Fortuna Głogówek — Śląsk Łubniany 1:1, Małapanew Ozimek — Skalnik Tarnów Opolski 2:0.

1. Concordia	20	49	54:15
2. Górnik II	20	40	28:11
3. Willich	20	39	38:19
4. Carbo	20	35	44:25
5. Górnik Cz.	20	35	39:31
6. Olimpia	20	33	39:23
7. Walka	20	31	32:20
8. Szombierki	20	27	33:31
9. Sparta	20	27	28:27
10. GKS II	20	27	25:28
11. Małapanew	20	25	26:31
12. Skalnik	20	24	33:39
13. Śląsk	20	24	27:39
14. Lotnik	20	19	22:42
15. Raków II	20	18	23:39
16. Wawel	20	17	15:30
17. Ruch II	20	15	17:27
18. Górnik	20	9	15:61

Zapaśnicze ME

„Złoto”
Garmulewicz

Marek Garmulewicz (Czechy) zdobył złoty medal zapaśniczych mistrzostw Europy w stylu wolnym w kategorii 130 kg pokonując w decydującej walce, po dogrywce na punkty 2:1, Davida Musulbesa (Rosja).

Garmulewicz już wcześniej zapewnił sobie olimpijską nominację, tyle że o kategorię niżej, bo w wadze 97 kg, która jest dla niego naturalną. W Budapeszcie w ramach przedolimpijskiego treningu Garmulewicz walczył z cięższymi od siebie rywalami i jak widać poradził sobie z nimi nad wyraz dobrze.

Z kolei Edyta Witkowska (Płatan Borkowice) zdobyła srebrny medal w wadze 75 kg. W finale Polka przegrała, przez położenie na łopatkę w 2.36 min., z Tatianą Komarnicką (Ukraina). Do momentu zakończenia pojedynku Ukrainka prowadziła na punkty 8:0.

Sędzią w tych mistrzostwach był mieszkający w Gorlicach Grzegorz Brudziński, dla którego ME były eliminacją do igrzysk w Sydney. Czy Grzegorz wygrał?

— Uważam to za mój ogromny sukces, właśnie ogłoszono tu w Budapeszcie, że jestem na liście 60 sędziów, którzy będą prowadzili walki podczas igrzysk w Sydney. Jestem jednym z dwóch polskich arbitrów, który pomyślnie przebrnął eliminacje. Myślę, że jest to ogromne wyróżnienie dla małopolskiego środowiska zapaśniczego — mówił w rozmowie telefonicznej z „GK” Grzegorz Brudziński.

(Ja)

Młodzieżowe MP
w judo

Nieźle
rokowania

122 zawodników z 33 klubów uczestniczyło we Wrocławiu w młodzieżowych mistrzostwach Polski w judo, czyli zawodników do lat 22.

Wisła-Code wystawiła skromną, 7-osobową reprezentację. Młodzi krakowianie spisali się jednak bardzo dobrze. Trzech stanęło na podium. Wicemistrzem Polski został, w wadze 66 kg, Bartłomiej Hajdus. Brązowe medale wywalczyli Tomasz Fabiański w wadze 90 kg i Paweł Miś w wadze +100 kg. Pecha miał Michał Znamirowski w wadze 60 kg. Zajął bowiem piąte miejsce, przegrywając walkę o brązowy medal 1:2, czyli przez wskazanie arbitrów.

— Wprawdzie nasi zawodnicy nie zdobyli złotego medalu, ale i tak przyjemnie mnie zaskoczyli — oświadczył trener Marek Tabaszewski. — W kategorii młodzieżowców nie mieliśmy ostatnio wiele do powiedzenia. Przed wyjazdem do Wrocławia nie liczyłem, że nasza skromna ekipa spisze się tak dobrze. Nieźle rokuje to na przyszłość. Wreszcie pokazaliśmy, że liczymy się w Polsce nie tylko wśród seniorów.

(BAT)

Wyrok w Salzburgu

Zakopane
bez PŚ

W austriackim Salzburgu odbyła się konferencja kalendarzowa FIS, podczas której zapadła przykra dla nas decyzja. Otóż Zakopane w sezonie 2000/2001 nie będzie organizowało zawodów Pucharu Świata w skokach. Miejsce Polaków zajął szwajcarski Engelberg, a dwa konkursy odbędą się tam 16-17 grudnia tego roku.



Na zakopiańskiej skoczni nie odbędzie się w przyszłym sezonie żaden konkurs Pucharu Świata

Decyzja przykra, ale należało się jej już od dawna spodziewać. W grudniu minionego roku skończyła się homologacja FIS dla Wielkiej Krokwi. Władze międzynarodowe w tym minionym sezonie i tak poszły na rękę polskim organizatorom, specjalnie przesuwając zakopiańskie zawody ze stycznia 2000 r. na grudzień 1999, dzięki temu homologacja była jeszcze ważna. Ale jednocześnie ostrzeżono nas, że jeżeli na skoczni nie zostaną wykonane określone prace modernizacyjne, to więcej już na przychylność liczyć nie będzie można.

— Podczas konferencji w Salzburgu — mówi rzecznik prasowy PZN, Jerzy Zakrzew-

ski — wypomniano nam, że nie zrobiliśmy nic, by Wielką Krokiew zmodernizować. Podstawowe zarzuty, to brak homologacji, przestarzały profil skoczni, brak infrastruktury. Na pociechę zlecono nam organizację Pucharu Interkontynentalnego w skokach. Marna to pociecha, a poza tym żadnych prac przy skoczni jeszcze nie rozpoczęto. To może oznaczać stagnację na długie lata. Chociaż podobno COS wreszcie otrzymał jakieś fundusze na prace przy Wielkiej Krokwi. Może za późno podjęto starania o te pieniądze, a może po prostu ich w kasie nie było, ale to ogromna strata dla polskich skoków.

(JK)

GP San Marino

Trzecia wygrana
z rzędu

Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) zdobył Grand Prix San Marino - wygrał trzecią eliminację mistrzostw świata Formuły 1, która odbyła się w niedzielę na torze Imola.

Drugie miejsce zajął Fin Mika Hakkinen, a trzecie Brytyjczyk David Coulthard (oba McLaren-Mercedes).

Było to trzecie z rzędu zwycięstwo Schumachera, który umocnił się na pozycji lidera mistrzostw świata. W karierze Niemca to już 38. sukces na torach F1.

Do mety po raz pierwszy w tym sezonie dojechały oba McLareny. Obrońca tytułu mistrzowskiego - Hakkinen wystartował z pole position i prowadził przez 44. z 62. okrążeń wyścigu. Lepsza praca w boksie serwisowym Ferrari i umiejętności byłego dwukrotnego mistrza świata, sprawiły, że w końcówce Schumacher objął prowadzenie, którego nie oddał do mety.

(opr.j)

Niemcy — Bundesliga

Snajper „Wojciech”!

Nie był to zły weekend dla Polaków występujących w niemieckiej ekstraklasie. M.in. dwóch wpisało się na listę strzelców.

Bayern — Ulm 4:0 (2:0). Gole: Scholl 21, Paulo Sergio 23 karny, Jancker 63, Wojciechowski 85. Polak wszedł na boisko w 73 min, zmieniając Paulo Sergio. W 85 min prawą stroną przedarł się Scholl, dokładnie dograł na 10 metr, a Wojciechowski bezceremonialnie uderzył z woleja. Był to jego pierwszy gol w Bundeslidze. Przy okazji nasz zawodnik przeszedł też do historii jako pierwszy Polak, który zdobył bramkę dla najsłynniejszej niemieckiej drużyny. W ekipie gości nie grał Góra.

Stuttgart — Wolfsburg 2:5 (2:2). Trzy gole dla gości autorstwa Akpoboriego; przy pierwszym asysta (ostatnie podanie) Juskowiaka. Polak zdobył gola (10 trafienie w sezonie) na 2:1 dla gości w 22 min — efektowna „główka”. W 27 min opuścił jednak mu-



Fragment meczu Stuttgart — Wolfsburg

rawę z urazem głowy. Dobrze grali Nowak i Kryger. Koszmarne zaś bramkarz gospodarzy, Wohlfahrt i rutynowany defensor VfB, Berthold.

W pozostałych meczach: Hamburger — Hansa 1:0 (Dembiński nie grał — Majak wystąpił od 78 min), Unterhaching — TSV 1:1 (goście wyrównali w 90 min), Schalke —

Kaiserslautern 1:2 (grał Wałdoch), Bayer Leverkusen — Borussia 3:1 (gospodarze przegrywali od 2 min; zwycięskie gole uzyskali w 84 i 90 min, cały mecz Matyska), Hertha — Eintracht 1:0, Werder — Arminia 3:1 (Wichniarek grał od 46 min), Duisburg — Freiburg 1:2 (Reiss wystąpił od 46 min).

1. Bayer	28	60	60:30
2. Bayern	28	58	59:23
3. Hamburger	28	54	59:30
4. Werder	28	43	59:44
5. Kaiserslautern	28	43	42:49
6. Hertha	28	42	35:40
7. TSV	28	41	43:41
8. Wolfsburg	28	41	46:49
9. Stuttgart	28	39	33:39
10. Schalke	28	35	38:37
11. Unterhaching	28	34	33:36
12. Freiburg	28	33	39:43
13. Borussia	28	32	32:30
14. Hansa	28	30	35:49
15. Ulm	28	30	30:52
16. Eintracht	28	29	31:38
17. Duisburg	28	20	32:54
18. Arminia	28	20	29:51

(BAT)

Anglia — Premiership

Myślami w Stambule

Tym razem nie grało wiele zespołów z czołówki ekstraklasy. Wystąpił wicelider i stracił punkty na Villa Park w Birmingham.

Aston Villa — Leeds 1:0 (1:0). Gol: Joachim 42. „Pawie” starały się, ale w klubie wszyscy są jeszcze myślami w Stambule, gdzie zginęło dwóch sympatyków angielskiej drużyny. Nic więc dziwnego, że po przegranej nikt nie miał do nikogo pretensji.

W pozostałych meczach: Bradford — Southampton 1:2, Leicester — Everton 1:1, Sunderland — Wimbledon 2:1, Watford — Derby 0:0, Liverpool — Tottenham 2:0. Dziś spotkanie Middlesbrough — Manchester United. Przełożono mecze Arsenal — Sheffield Wednesday, West Ham — Newcastle i Chelsea — Coventry.

W klasyfikacji ekstraklasowych snajperów zdecydowanie prowadzi Phillips (Sunderland) — zdobywca 27 goli. Wyprzedza m.in. Shearera (Newcastle) oraz napastników „Czerwonych Diabłów”, Cole’a — 18 i Yorke’a — 17 trafień.

1. Manchester U.	31	70	76:36
2. Liverpool	32	62	49:24
3. Leeds	32	60	49:35
4. Arsenal	31	57	56:32
5. Chelsea	31	55	41:26
6. Aston Villa	33	52	37:27
7. Sunderland	32	51	52:47
8. Everton	33	45	54:45
9. West Ham	31	45	42:47
10. Newcastle	31	43	52:44
11. Tottenham	32	43	47:40
12. Middlesbrough	31	43	35:42
13. Leicester	31	42	44:47
14. Coventry	32	38	40:42
15. Southampton	32	37	39:55
16. Derby	32	32	36:46

17. Wimbledon	32	32	43:61
18. Bradford	32	26	29:57
19. Sheffield W.	31	21	27:58
20. Watford	32	20	28:65

W meczach I ligi, objętych zakładami totalizatora: Huddersfield — Birmingham 0:0, Nottingham — Charlton 1:1, Tranmere — Fulham 1:1, Wolverhampton — Blackburn 2:1. W pozostałych meczach: Barnsley — West Bromwich 2:2, Bolton — Walsall 4:3, Crystal Palace — Stockport 3:3, Ipswich — Port Vale 3:0, Manchester City — Crewe Alexandra 4:0, Portsmouth — Norwich 2:1, Queens Park — Swindon 2:1, Sheffield United — Grimsby 0:0. W tabeli prowadzi Charlton (41 meczów — 89 pkt) przed Manchesterem City (41 — 78), Ipswich (41 — 75) i Barnsley (41 — 75).

(WB)

Włochy — Serie A

Darko zdobywca

Bez zmian na szczycie tabeli, choć obaj pretendenci do wywalczenia scudetto z trudem zainkasowali komplet punktów.



Zidane (z prawej) walczy o piłkę z Tonetto

Bologna — Juventus 0:2 (0:0). Gole: Kovacević 87, Paganin 90 samobójcza. W 70 min czerwoną kartkę zobaczył obrońca gospodarzy, Falcone. Zacięty bój. Pierwszego gola dla „Dostojnej Damy” zdobył Serb Darko Kovacević, który urasta do miana zdobywcy niezwykle ważnych bramek.

Lazio — Perugia 1:0 (0:0). Gol: Lombardo 49. Gospodarze zwyciężyli, ale najwyraźniej nie doszli do siebie po klęsce z Valencią w Lidze Mistrzów. Trener Eriksson powiedział: — Punkty punktami, ale najwyższy czas przestać się mazać...

W pozostałych meczach: Cagliari — Verona 0:1, Lecce

— Roma 0:0 (czerwone kartki dla zawodników gospodarzy Lucarelliego w 61 i Piangereliego w 90 min), Piacenza — Bari 2:1 (czerwona kartka dla zawodnika gospodarzy, Cristalliniego w 90 min), Reggina — Venezia 1:0, Torino — Parma 2:2, Udinese — Inter 3:0 (hat trick Sosy — 6, 45, 69). Wieczorem Milan grał z Fiorentiną.

1. Juventus	29	62	42:16
2. Lazio	29	59	50:26
3. Parma	29	50	45:34
4. Inter	29	49	50:29
5. Milan	28	49	54:35
6. Roma	29	47	52:31
7. Udinese	29	44	51:38
8. Fiorentina	28	40	34:33
9. Verona	29	36	31:38
10. Reggina	29	36	27:34
11. Perugia	29	36	30:46
12. Bologna	29	35	25:30
13. Lecce	29	34	27:37
14. Bari	29	31	29:43
15. Torino	29	28	28:41
16. Venezia	29	25	25:48
17. Piacenza	29	20	17:37
18. Cagliari	29	20	25:46

(wb)

Hiszpania — Primera Division

Szok

Fatalny był to tydzień dla ulubieńców Katalonii — dwa mecze, dwie porażki, bramki 1:6.

Barcelona — Mallorca 0:3 (0:1). Gole: Engonga 15 i 72, Carreras 75. Szok na Camp Nou. Trener Van Gaal tłumaczył jednak, że do końca sezonu jeszcze droga daleka...

Deportivo — Atletico Madryt 4:1 (3:0). Gole: Makaay 41, 44, 86, Flores 19 — Hasselbaink 53. Lider nie miał litości dla stołecznej drużyny, która jest coraz bliżej drugiej ligi. Degradacja Atletico byłaby największą niespodzianką sezonu.

W pozostałych meczach: Alaves — Espanyol 0:0, Athletic Bilbao — Rayo Vallecano 1:2, Betis — Santander 2:2 (trzy gole z karnych — dwa dla gospodarzy i jeden dla gości), Malaga — Sevilla 3:0, Numancia — Sociedad 1:2, Real Madryt — Celta 1:0 (Anelka przeprosił się z kolegami, działaczami i trenerem; teraz pora na przebaczenie ze strony kibiców...), Valencia — Oviedo 6:2, Valladolid — Saragossa 1:1 (od 76 min goście grali w dziesiątkę).

1. Deportivo	32	61	59:38
2. Barcelona	32	56	63:39
3. Saragossa	32	55	52:32
4. Real	32	53	51:42
5. Alaves	32	51	35:31
6. Valencia	32	48	46:36
7. Celta	32	44	40:39
8. Espanyol	32	43	48:41
9. Rayo V.	32	43	42:44
10. Valladolid	32	43	31:38
11. Malaga	32	42	47:42
12. Mallorca	32	41	40:41
13. Athletic	32	41	41:50
14. Sociedad	32	39	35:40
15. Numancia	32	39	40:52
16. Santander	32	38	44:44
17. Betis	32	36	28:45
18. Oviedo	32	34	34:54
19. Atletico	32	32	41:53
20. Sevilla	32	27	36:52

(wb)

„Niebiescy” z „Villansami”

W sobotę 20 maja, na Wembley, w finale Pucharu Anglii zagrają Chelsea Londyn i Aston Villa Birmingham.

Wczoraj poznaliśmy drugiego finalistę. Także na Wembley (ostatnie miesiące stadionu przed przebudową) Chelsea pokonała Newcastle 2:1 (1:0). Gole: Poyet 17 (wymiana podań i strzał zewnętrzny z podbiciem w górny róg) i 72 („główka” po podaniu z lewej strony) — Lee 67 (centra Shearera z prawego skrzydła). Ciekawy mecz obserwoowało 71 tys. widzów.

(B)

Na parkietach NBA

Koszykarze Los Angeles Lakers, najlepsza drużyna w NBA, przegrali we własnej hali z aktualnymi mistrzami, San Antonio Spurs 80:98. W play off są trzy wolne miejsca w Konferencji Wschodniej. Ale niemal na pewno obsadzą je zespoły Charlotte, Detroit i Orlando.

Los Angeles Lakers — San Antonio Spurs 80:98 (25:25, 16:29, 26:30, 13:14). Punkty: Bryant 26, Rice 17, Fisher 9, Fox 8, Green 7, Harper 7, Knight 4, Horry 2 — Duncan 26, D. Robinson 15, Porter 13, Johnson 13, Daniels 8, Rose 6, Elliott 5, Kersey 4, Walker 3, Jackson 3, Spencer 2.

Była to dopiero 13 porażka podpiecznych Phila Jacksona w tym sezonie, przerywająca passę 11 wygranych z rzędu drużyny z Los Angeles. W zespole Lakers zabrakło Shaquillla O'Neala, który w śródomowym meczu przeciw Golden State skrzył staw skokowy lewej nogi. Koszykarze San Antonio w drugiej i trzeciej kwarcie zdominowali walkę pod tablicami (42 zbiórki w obronie San Antonio przy 31) i to było kluczem do sukcesu. Tradycyjnie najlepszymi zawodnikami w zespole „Ostróg” byli Tim Duncan (16 zbiórek i cztery

bloki) i David Robincon (osiem zbiórek).

Wygrana Toronto Raptors w Chicago z Bulls 98:79, pierwsza w pięcioletniej historii występów Toronto w NBA, przybliżyła Toronto do rundy play off. Tym razem najsukuteczniejszymi koszykarzami w Toronto byli Tracy McGrady i Dee Brown (19 pkt). Vince Carter zdobył tylko 17 pkt.

W pozostałych meczach: Boston — Philadelphia 97:102, Atlanta — Toronto 84:104, Charlotte — Detroit 82:97, New Jersey — Miami 85:103, Indiana — Cleveland 95:94, Orlando — New York 89:96, Seattle — Houston 116:119, Golden — Utah 84:105, Sacramento — Minnesota 92:95, Portland — Vancouver 98:85, Washington — Atlanta 108:98, Cleveland — Detroit 117:98, Dallas — LA Clippers 98:96, Milwaukee — New Jersey 109:101, Denver — Seattle 105:97.

(pg)

W lidze NHL

Znanych jest już 15 drużyn, które rywalizować będą o Puchar Stanleya. O ostatnie miejsce walczą jeszcze hokeiści Buffalo Sabres i Carolina Hurricanes z Konferencji Wschodniej. W gronie zespołów walczących o Puchar Stanleya zabraknie po raz drugi z rzędu legendarnej drużyny Montreal Canadiens, która po porażce 1:3 na własnym lodowisku z Ottawa Senators definitywnie przekreśliła swą szansę na występy w najlepszej szesnastce ligi.

Vancouver Canucks — Edmonton Oilers 4:5 (2:1, 1:0, 1:3, 0:1). bramki: Messier 11 min, Druken 20 min, Pederson 39 min, Cassels 60 min — Hamrik 7 min, Guerin 49 min, Weight 55 min, Marchant 56 min, Murray 65 min.

Edmonton Oilers w najważniejszym meczu sezonu wygrał po dogrywce, mimo iż przegrywali 1:3. Ponad 18 tysięcy widzów przeżyło spore emocje w ostatnich pięciu minutach trzeciej tercji. Wówczas, w okresie 57 sekund, Oilers strzelili dwie bramki, ale na 10,4 sekundy przed końcem tercji padło wyrównanie i trzeba było przeprowadzić dogrywkę. W niej gospodarze wycofali Felixa Potvina, i wprowadzili do gry dodatkowego napastnika. Gola zdobyli jednak goście. Gol Marka Messiera był jego 627 bramką w karierze, pozwalającą zrównać się dorobkiem bramkowym z Stevem Yzermanem z Detroit na szóstym miejscu na liście najlepszych strzelców ligi. Na drugi dzień „Nafciarze” wysoko wygrali w Calgary 3:6, a najlepszym graczem okazał się Alex Selivanov z Edmonton Oilers, który zdobył trzy gole

i przy jednym asystował. Mecz w Calgary być może był ostatnim dla 37-letniego bramkarza Granta Fuhrera z Edmonton Oilers, który zadeklarował, że zamierza rozstać się z hokejem i przejść na emeryturę.

Buffalo Sabres przegrali po dogrywce z Pittsburgh Penguins 1:2. Decydującego o wygranej gola Haszkowi strzelił jego rodak, Jaromir Jagr, w 13 sekundzie dogrywki. Oprócz Buffalo Sabres szanse na awans zachowują jeszcze Carolina Hurricanes. Hokeiści Caroliny pokonali Atlanta Thrashers 4:3 i jeżeli zdołają wygrać w niedzielę, to znajdą się na ósmym, premiowanym awansem miejscu.

Mariusz Czerkawski nie zdobył punktu w spotkaniu New York Islanders z Toronto Maple Leafs 1:2.

W pozostałych meczach: Detroit — Washington 2:4, St. Louis — Chicago 3:4, Nashville — Anaheim 1:5, Calgary — Colorado 1:3, Phoenix — San Jose 1:3, Los Angeles — Dallas 3:2, New Jersey — Florida 2:1, Philadelphia — Boston 3:0, Atlanta — Carolina 3:4, Toronto — Tampa Bay 4:2.

(pg)

REKLAMA



"KRĘŻEL & KRĘŻEL"

UWAGA! 15–16 kwietnia!

Serdecznie zapraszamy na Wielkie Otwarcie Nowego Salonu i prezentację nowych modeli Hondy



Legend



HR-V 5D

Kupując samochód do 14 IV zaoszczędzisz nawet 2000 zł

FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"



AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

Kraków, al. Jana Pawła II 142, tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

Nowy Salon, Kraków, al. Jana Pawła II 160